

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 9

Polish. Econ. Weekly. Polish. Polish.

Polina 3

SKARBOFERM

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
POLSKICH KOPALŃ SKARBOWYCH
NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA AKCYJNA W KATOWICACH

ADRES: CHORZÓW I, PL. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO 12

ADRES TELEGRAFICZNY: SKARBOFERM-CHORZÓW

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ:

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW

I SIARCZANU AMONU

Z KOPALŃ:

„KRÓL” W CHORZOWIE, „BIELSZOWICE”

I „KNURÓW”

ZJEDNOCZONE FABRYKI ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH W MOŚCICACH I W CHORZOWIE

wyrabiają oprócz

NAWOZÓW AZOTOWYCH i FOSFOROWYCH

następujące PRODUKTY CHEMICZNE we wszystkich gatunkach
handlowych:

A z o t o w e: Azot
Amoniak skroplony
Wodę amoniakalną chemicznie czystą
Kwas azotowy chemicznie czysty
Kwas azotowy techniczny
Nitrozę
Azotyn sodowy
Saletrę amonową
Saletrę sodową
Saletrę potasową
Salmiak rafinowany
Salmiak sublimowany
Węglan amonu
Siarczan amonu (do celów technicznych)

C h l o r o w e: Chlor ciekły
Kwas solny chemicznie czysty
Ług bielący (podchloryn sodowy)
Herbatox (preparat do tępienia chwastów)
Chlorobenzen
Paradwuchlorobenzen
Ortodwuchlorobenzen
Chloronaftalen
Woskol (wosk syntetyczny)

R ó ż n e: Karbid, Tlen, Wodór, Wapień mielony

Adres dla korespondencji: Z. F. Z. A. Chorzów III

Giełda Mięsna w Warszawie, ul. Jagiellońska Nr 1

Stosownie do p. 13 § 20, poz. 209 „Dz. Ust. R. P.” Nr. 23/1930 podaje się do wiadomości PP. Członków Giełdy Mięsnej w Warszawie

Sprawozdanie rachunkowe Giełdy Mięsnej na dz. 31 grudnia 1938 r.

Bilans netto na dz. 31 grudnia 1938 r.

STAN CZYNNY		zł	STAN BIERNY		zł
Kasa		17 590'29	Fundusz rezerwowy:		
Banki i Poczta Kasa Oszczędności		236 196'82	pozostałość z 1937 r.	zł 240 220'00	
Papiery wartościowe		107 440'00	przeznacz. w 1938 r.	„ 116 230'00	
Ruchomości		46 399'93	z przenies. fund. zapas.	„ 50 000'00	406 450'00
Kasa Targowa		500 000'00	Fundusz specjalny:		
Dłużnicy		88 536'25	pozostałość z 1937 r.		33 797'20
Sumy przechodnie		7 674'43	Fundusz amortyzacyjny:		
			pozostałość z 1937 r.	zł 16 016'75	
			przeznacz. w 1938 r.	„ 4 640'00	20 656'75
			Wierzyciele z tyt. „O. N.”		406 571'86
			Wierzyciele inni		77 337'72
			Sumy przechodnie		59 024'19
		1 003 837'72			1 003 837'72
Maklerzy na przedpłaty		15 000'00	Maklerzy za przedpłaty		15 000'00
		1 018 837'72			1 018 837'72

Zestawienie wydatków i wpływów za rok operacyjny 1938

WINIEN		zł	MA		zł
Ogólne Zgromadzenie, Rada i komisje		36 901'61	Wpisowe		4 845'00
Komisja i Sąd Rozjemczy		5 376'00	Składki członkowskie		64 626'00
Nadzór rządowy		8 600'00	Karty uczestnictwa		14 033'25
Prace nad organizacją rynku		30 401'22	Oplaty od transakcyj		215 644'93
Koszty ogólne		130 696'15	Oplaty sądowe		1 074'80
Inkaso i kontrola remanentów		52 019'55	Odsetki od lokat		10 630'03
Subwencje na cele społeczne i charytatywne		14 120'31	Wpływy nieprzewidziane		872'20
Subwencje dla instytucji i organizacji rolniczych i branżowych na prace gospodarcze i kulturalne		15 550'00	Wpłaty Kasy Targowej na kontrolę remanentów		1 400'00
Komisja branżowa — skarbowo-podatkowa		12 000'00	Wpływy za inkaso podatków		113 408'63
Fundusz amortyzacyjny		4 640'00			
Nadwyżka dochodów za 1938 r. przelana na fundusz rezerwowy		116 230'00			
		426 534'84			426 534'84

Główny księgowy: (—) H. Rosiek, Dyrektor Biura Giełdy: (—) A. J. Bułhak, Prezes Rady Giełdowej: (—) J. Siwiec, Komisja Rewizyjna: (—) J. Bugajski, (—) J. Żarnowski, (—) J. Karasiewicz, (—) M. B. Rotszajt 287
Warszawa, dn. 24 lutego 1939 r.

Przegląd Kobięcy

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY AKTUALIOM ŻYCIA KOBIECEGO I NAJNOWSZYM PRĄDOM MODY. „PRZEGLĄD KOBIECY” JEST W OBECNEJ CHWILI NAJBARDZIEJ OZDOBNYM KRAJOWYM PERIODYKIEM W SWOJEJ DZIEDZINIE. PRENUMERATA: ROCZNIE — zł 24; PÓŁROCZNIE — zł 12'50; KWARTALNIE — zł 6'50; EGZ. POJED. — zł 2'25. EGZEMPL. OKAZOWE NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE. REDAKCJA I ADMIN.: WARSZAWA, DŁUGA 45 (DOM WŁ.)

TEL. 11-61-73

Przegląd Kobięcy

Administracja

Tygodnika „POLSKA GOSPODARCZA”

poleca

ROCZNIKI PISMA Z LAT UBIEGŁYCH

po cenie zniżonej zł 30 za rocznik

Wysyłajcie listy
pocztą lotniczą

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	Str.		Str.
KONFERENCJA IMPORTOWA	409	KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	438
PRZYSZŁA USTAWA KARTELOWA A ZRZESZENIA PRZEMYSŁOWE — ROMAN PIOTROWSKI	418	RYNEK AKCYJNY	438
ZRYCZAŁTOWANIE PODATKU OBROTOWEGO — A. GRAJEWSKI	424	KOMUNIKACJA I TRANSPORT	439
RYCZAŁT W PODATKU DOCHODOWYM — FR. UR- BANSKI	427	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	440
KRONIKA GOSPODARCZA:		POCZTA I TELEGRAF	440
SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH	430	SAMORZĄD	441
GÓRNICTWÓ I PRZEMYSŁ:		KRONIKA TYGODNIOWA:	
GÓRNICTWÓ WĘGLOWE	432	PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	442
PRZEMYSŁ NAFTOWY	433	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH	442
HUTNICTWÓ	433	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
ROLNICTWÓ	434	BUDŻET	443
Nadzór państwowy nad sprzedażą nawozów sztucznych — J. W.		PODATKI I OPŁATY	446
HANDEL:		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	450
Zamknięcie Konferencji Importowej		Z BANKU POLSKIEGO	451
TRAKTATY I KONWENCJE	437	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
Polsko-sowiecki układ handlowy — L. Winnicki		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
HANDEL ZAGRANICZNY	438	FRANCJA	452
HANDEL WEWNĘTRZNY	438	NIEMCY	454
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	456

KONFERENCJA IMPORTOWA

W MAJU 1938 R. Rada Handlu Zagranicznego została wezwana przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu do zwołania Konferencji Importowej, przy czym z góry zaznaczone zostało, iż Rada ma przede wszystkim przeprowadzić badania nad zagadnieniem organizacji przywozu towarów masowych, a dopiero na podstawie tych badań — celem sformułowania i przedyskutowania wniosków z nich płynących — miała być zwołana sama konferencja, która — jak wiadomo — odbyła się w dn. 2 i 3 marca b. r. Ta dwoistość zadań, nałożonych na Radę Handlu Zagranicznego, zasługuje na podkreślenie, wywarła ona bowiem wpływ na charakter i układ wniosków, które zostały zgromadzone, oraz również na kierunek prac realizacyjnych.

Zlecone przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu badania zostały przezeń określone bardzo ściśle.

W ujęciu ogólnym miały one polegać na „ocenie obecnych form organizacyjnych i metod oraz źródeł importu pod kątem długofalowych potrzeb i interesów gospodarstwa narodowego, na ustaleniu wniosków, wskazujących formy, metody i źródła zakupu, najlepiej zabezpieczające interesy gospodarstwa narodowego, oraz na wskazaniu sposobu postępowania, zaleczonego przy urzeczywistnianiu tych optymalnych form, metod i źródeł zakupu”. Wedle tych wytycznych miały być sporządzone referaty branżowe — o układzie, wskazanym przez Pana Ministra bardzo szczegółowo, aby jednolitość tematyki i układu referatów ułatwiała ustalenie na ich podstawie wniosków syntetycznych. Nie wchodząc w szczegóły układu referatów branżowych¹⁾, należy jednak zaznaczyć, że specjalny nacisk położo-

¹⁾ P. „Polska Gospodarcza” zesz. 28/1938, str. 1017.

no na krytyczne oświetlenie struktury podmiotowej importu i wpływu na nią administracji handlu zagranicznego; ten punkt widzenia dominować miał również we wnioskach referatów branżowych, które—wedle wskazań Ministra—powinny mieć przede wszystkim na uwadze:

- a) zabezpieczenie trwałości importu na wypadek przeszkód i zaburzeń pozagospodarczych;
- b) ubezpośrednienie importu;
- c) uzyskanie dla importu do Polski najdogodniejszych warunków kredytowych;
- d) uzyskanie najniższych cen i najniższego transferu;
- e) przejmowanie w ręce polskie pomocniczych funkcji handlowych (transport, ubezpieczenie, spedycja, obsługa bankowa itd.);
- f) tworzenie w kraju poważniejszych zapasów towaru;
- g) tworzenie silnego, nowoczesnego aparatu handlowego.

Jak widać z powyższego, już prace nad referatami branżowymi były bardzo wszechstronne, zmierzając do stworzenia programu polityczno-gospodarczego, zawierającego zarówno ustalenie stanu faktycznego i jego krytykę, jak również ustalenie celów i wreszcie określenie dróg realizacyjnych. Oczywiście jest jednak, że referaty branżowe dać mogły jedynie elementy niezbędne dla sformułowania programu, a nie sam program, co było niemożliwe ze względu na różnorodność warunków w poszczególnych działach importu, oraz subiektywne podejście do tematu przez poszczególnych autorów. Dopiero synteza poglądów i wniosków, zawartych w referatach branżowych, częstokroć konfrontacja tych wniosków—mogła doprowadzić do sformułowań o charakterze programowym; syntezę tę stworzyć miały referaty ogólne, wygłoszone i przedyskutowane na Konferencji Importowej.

Referaty branżowe sporządzone były przez znawców poszczególnych działów importu, odzwierciedlając ich poglądy indywidualne, bez dążenia do zbyt daleko posuniętego kompromisu. Powołany przez Radę Handlu Zagranicznego komitet redakcyjny miał na celu raczej dopilnowanie, aby każdy referat w całości obejmował zamierzoną tematykę i aby możliwie wyraźnie wysunął wnioski aniżeli wprowadzanie zmian w poglądach autorów. Na tych zasadach opracowane zostały następujące referaty¹⁾:

- 1) Inż. Karol Bajer: Surowce włókiennicze (bawełna, wełna, szmaty, juta, jedwab);
- 2) Emil J. Czerniawski: Tytoń;
- 3) Inż. Konrad Fangor: Metale nieżelazne (miedź, aluminium, cyna, nikiel, rtęć);
- 4) Józef Górniak: Pieprz i inne korzenie;
- 5) Mgr Józef Kawczyński: Owoce południowe (banany, daktyle, figi, owoce cytrusowe, winogrona, owoce suszone);
- 6) Inż. Mieczysław Laubitz: Gliny, glinki i surowce pokrewne;
- 7) Henryk Maiss: Ryż;
- 8) Tadeusz Marchlewski: Śledzie i inne ryby morskie;
- 9) Józef Pfeiffer: Skóry surowe;
- 10) Józef Pfeiffer: Garbniki i ekstrakty;
- 11) Dr Jan Piotrowski: Kauczuk;

12) Adam Rojewski: Rudy cynkowe, manganowe i ołowiane;

13) Dr Paweł Serota: Skóry futrzane;

14) Bohdan Stypiński: Surowce papiernicze;

15) Inż. Ludwik Szelenberg: Nasiona oleiste oraz tłuszcze i oleje pochodzenia roślinnego;

16) Inż. Edmund Trepka: Surowce chemiczne (14 towarów);

17) Eugeniusz Wencel: Kawa, ziarno kakaowe i herbata;

18) Inż. Tadeusz Zamojski: Tłuszcze zwierzęce.

Pomimo jednolitego, bardzo szczegółowego schematu redakcyjnego oraz prac komisji redakcyjnej referaty branżowe wykazują pewną różnorodność poziomu, co tłumaczyć trzeba przede wszystkim nowością zagadnienia, bodaj nigdy jeszcze nierozpatrywanego pod kątem widzenia struktury i sprawności aparatu importującego. Mając na uwadze tę bardzo ważną okoliczność, należy z dużym uznaniem podnieść że wszystkie referaty wykazują identyczną tendencję do nadania importowi form organizacyjnych najbardziej zgodnych z interesami całego gospodarstwa narodowego—nawet wówczas, gdy wymaga to posunięć doraźnie niedogodnych dla interesów, bezpośrednio reprezentowanych przez autora. Wspólnym też punktem wniosków, zawartych w referatach, jest nadanie importerowi polskiemu cech klienta silnej ręki, zdolnego do pracy długofalowej i do wykorzystania wszystkich możliwości, jakie daje układ rynków międzynarodowych.

Referaty branżowe stanowią—jak wspomniano—uzupełnienie naszej literatury gospodarczej materiałem, którego dotąd literatura ta nie posiadała. Stąd wnosić należy, że już pierwszy, bieżący, etap prac Rady Handlu Zagranicznego oznacza poważną korzyść dla polityki i administracji handlu zagranicznego—niezależnie od wykonalności wysuniętych wniosków. Wnioski te są bardzo różnorodne, są bowiem dostosowane do warunków i potrzeb poszczególnych branż. Są one zbyt obszerne, aby w tym artykule można było je choćby w skrócie. Jedynie dla orientacji wskazujemy parę grup problemów, które w takim lub innym ujęciu powtarzały się w liczniejszych referatach.

Problem redukcji importu (środkami gospodarczymi lub administracyjnymi) wysunięty został bądź w postaci bezwzględnego wniosku, bądź częściowo łącznie z postulatem wzmożenia danej produkcji krajowej, czemu niekiedy towarzyszyła propozycja popierania tej produkcji metodami, podobnymi do stosowanych wobec wywozu. Tego rodzaju wnioski wysunięto w stosunku do przywozu: pirytów, siarki, żużli Thomasa, związków baru, kalafonii, kazeiny, wosków, olejków eterycznych, celulozy włókienniczej, olejów roślinnych, glin i glinek, aluminium, wyrobów jedwabnych, szmat, skór futrzanych, wyrobów kauczukowych. Podkreślić wypada, że stosunkowo rzadko pojawia się postulat mechanicznego obcinania importu, którego redukcję pragnie się widzieć raczej we wzmożeniu i usprawnieniu podaży produktu krajowego.

Problem przesunięć kierunkowych w imporcie pojawił się w stosunku do importu: siarki, fosforytów, żużli Thomasa, roślin leczniczych, surowców farmaceutycznych, wosków, olejków eterycznych, tłuszczów zwierzęcych, miedzi, niklu, wełny, jedwabiu, szmat, skór surowych i futrzanych.

¹⁾ Zamierzony pierwotnie referat P. Mariana Drozdowskiego na temat surowców dla hutnictwa żelaznego został zaniechany względnie odłożony ze względu na zmiany, jakie nastąpiły w międzyczasie na skutek inkorporacji Śląska Zaolziańskiego.

Postulaty z tej dziedziny dotyczą zarówno uelastycznienia polityki traktatowej i kontyngentowej—celem uzyskania swobody w docieraniu do najdogodniejszych źródeł zakupu, jak i skoncentrowania się na pewnych źródłach zakupu.

Problem koncentracji importu występował łącznie z problemem udziału handlu w przywozie oraz z zagadnieniem zapasów. W tej dziedzinie w znacznej większości referatów stwierdzono, iż stan obecny jest niekorzystny, i że należy zastosować takie lub inne metody, przeciwdziałające nadmiernemu rozdrobieniu przywozu, jednak bez tendencji do monopolizowania. Wyliczyć można raczej te towary, co do których referenci uznali, że obecna struktura podmiotowa przywozu jest dobra; są to: piryty, żużle Thomasa, szpat, surowce farmaceutyczne, kazeina, celuloza włókiennicza, rudy cynku i ołowiu, garbniki, tytoń i ryż. Nie analizując na razie tych postulatów bliżej, zaznaczamy, że zmierzają one zarówno do koncentracji przywozu w czasie (drogą przedłużenia okresów kontyngentowych i ważności pozwoleń), jak i w zakresie podmiotów organizacyjnych—przez wyznaczenie minimalnego rozmiaru przydziałów pozwoleń i eliminowanie importerów, nie posiadających należytych kwalifikacji fachowych, kapitałowych i organizacyjnych. Co do roli handlu w imporcie w wielkiej ilości wypadków wysunięto pogląd, iż udział przedsiębiorstw handlowych jest obecnie zbyt nikły, wzmocnić go jednak należy nie tyle przez dyskryminowanie przedsiębiorstw przemysłowych, ile przez równorzędne traktowanie przemysłu i handlu, stawiając im jednolite wymagania co do sprawności i oszczędności przywozu.

Problem pośrednictwa obcego w żadnym bodaj wypadku nie został postawiony w sposób zdecydowanie negatywny, tj. nie zamienił się w postulat nacisku administracyjnego na zakupywanie wyłącznie w zagranicznych źródłach produkcji. Ten ostatni cel przyświeca wprawdzie licznym referentom. Rozróżniają oni jednak różne formy pośrednictwa i niektóre z nich uznają niekiedy za uzasadnione. Eliminowanie zaś pośrednictwa postulowane jest z reguły w sposób pozytywny, tj. poprzez uruchamianie takich form organizacyjnych importu, które uczynią pośrednictwo obce zbędnym—uchylając je środkami gospodarczymi, a nie administracyjnymi. W związku z tym pojawiły się liczne postulaty natury kredytowej, zmierzające w wielu wypadkach do przejścia na zakupy gotówkowe, finansowane w kraju, mianowicie wówczas, gdy kredyt jest zbyt drogi lub powoduje żądanie zbyt wysokich cen. Szczególnie wyraźnie sprawy te wystąpiły w stosunku do importu: fosforytów, barwników, olejków eterycznych, miedzi, niklu, wełny, szmat, skór surowych i futrzanych, ryżu, herbaty, pieprzu.

Spośród innych problemów, zawartych we wnioskach referatów branżowych, wymienić należy szereg postulatów, dotyczących procedury administracyjnej, spraw transportu lądowego i zwłaszcza morskiego, dystrybucji wewnętrznej, ekspansji kolonialnej itd. Liczne z tych problemów mają znaczenie kapitalne i tak też zostały w referatach branżowych potraktowane, nie mogły być jednak szerzej rozwinięte wprost dlatego, że mają charakter ogólny, a nie branżowy. W odniesieniu do takich spraw, jak obsługa finansowa, przejmowanie w ręce polskie usług transportowych, sprawy kolonialne—z góry przewidywano, że

będą one mogły znaleźć wyraz w referatach ogólnych, wygłaszanych na Konferencji Importowej, przygotowane zaś przed Konferencją referaty branżowe stanowić będą dla nich tylko tło dowodowe.

Zasadnicze ustosunkowanie się Konferencji Importowej do rozpatrywanych przez nią problemów znalazło silny wyraz w zagajeniu obrad przez Pana Ministra Antoniego Romana, który potraktował import jako niezbędną składową dla rozwoju produkcji krajowej, jako pozytywną funkcję gospodarczą, której nie należy hamować i ograniczać, od której natomiast należy się domagać, aby nabrała cech ofensywnych i dynamicznych. Pogląd ten, zgodny z materiałem, zawartym w referatach branżowych, rozwinięty też został w referatach, wygłoszonych na Konferencji. Referaty te w najbliższym czasie zostaną staraniem Rady Handlu Zagranicznego wydrukowane i podane do wiadomości publicznej, co pozwala nam ograniczyć się do omówienia tylko najbardziej zasadniczych ich tez.

Referat P. Dyr. Stanisława Waschki pt. „Struktura i drogi reformy przywozu polskiego” miał na celu przede wszystkim zrekapitulowanie tez referatów branżowych, w znacznej części swej części poświęcony był oświetleniu ujemnych cech strukturalnych naszego importu, wykazującego nadmierne rozdrobienie, nadmierny udział firm, zawdzięczających swe istnienie jedynie cieplarnianym warunkom reglamentacji, wreszcie niepotrzebne korzystanie z pośrednictwa obcego, dającego się ominąć przy lepszej sprawności kupieckiej importera polskiego. Stwierdzając potrzebę zmian w strukturze podmiotowej importu, referent ze szczególnym naciskiem zwraca uwagę, iż przywóz winien pozostawać w ręku przedsiębiorstw fachowych, solidnych i finansowo odpowiednio wyposażonych. Jest rzeczą niebezpieczną na przyszłość, a do tego może być szkodliwą, przyznawanie pewnych przywilejów, przede wszystkim kontyngentowych, takim firmom, których główną ostoją egzystencji jest reglamentacja. Z chwilą bowiem jej zniesienia, oraz w wypadku powikłań wojennych może się zdarzyć, że w niektórych artykułach zabraknie odpowiednich firm dla prowadzenia handlu w warunkach wolnej wymiany, względnie reglamentacji wojennej. Z tego wypływa wniosek, że winny odbyć się procesy eliminacyjne, które dotknęłyby zwłaszcza tych importerów, którzy jako odbiorcy nie mają za granicą najlepszej marki i tym samym podrażają swoje zakupy przez podwyższenie ceny o zabezpieczenie ryzyka. Celem eliminowania z importu wszystkich firm niesolidnych, izby przemysłowo-handlowe winny uruchomić odpowiednią kontrolę—przez badanie poszczególnych znanych im wypadków kwestionowania towaru przez firmy i wywiązywania się przez nie ze swoich zobowiązań. Z drugiej strony nieuzasadnione pretensje do firm polskich powinny spotkać się ze zdecydowanym przeciwdziałaniem ewentualnie w drodze porozumienia polskich izb przemysłowo-handlowych z izbami zagranicznymi co do przestrzegania solidności w obrocie międzynarodowym.

Ten system eliminacyjny, w połączeniu z ustaleniem minimalnych przydziałów i z przedłużeniem okresów kontyngentowych, winien doprowadzić do zdrowej koncentracji importu i ograniczenia liczby importerów w dostosowaniu do potrzeb poszczególnych gałęzi przywozu surowcowego. Tym samym stwo-

złoby się pole działania dla przedsiębiorstw handlowych, traktowanych pod względem wymogów na równi z większymi przedsiębiorstwami przemysłowymi, a obsługujących przede wszystkim mniejsze zakłady przemysłowe. Należy też rozważyć, czy ze względu na potrzeby naszego przywozu nie byłoby rzeczą pożądaną oddzielenie funkcji importera od funkcji hurtownika, dzięki czemu mogłaby nastąpić pożądana koncentracja i specjalizacja importu, a tym samym wzmocnienie firm importowych, a zarazem potaniecie importu oraz ułatwienie reeksportu, zwłaszcza do krajów ościennych i bałtyckich. Ponieważ przygotowanie zawodowe osób, pracujących w polskim handlu importowym, niekiedy jest niedostateczne, przeto pozostaje konieczność uruchomienia odpowiedniego aparatu przeszkoleniowego, również dla osób, już pracujących w handlu, w szczególności przez odpowiednie kursy i praktyki w kraju i za granicą.

Dużo uwagi referent poświęcił dostosowaniu handlu przywozowego do potrzeb obronności kraju, które stanowią kryterium naczelne. Interes kraju w ogóle, a jego obronności w szczególności — wymaga niezależności naszego przywozu od krajów, z którymi możemy mieć konflikt zbrojny lub wojenno-gospodarczy, jak również od ośrodków dyspozycyjnych w krajach, w stosunku do których takie niebezpieczeństwo nie grozi, ale które wobec nas zajmują lub w przyszłości mogą zająć stanowisko negatywne. Z tych samych racji powstaje potrzeba, aby dyspozycja handlem importowym znajdowała się w rękach ludzi narodowo, a tym samym uczuciowo i poza tym materialnie tylko z Polską związanych; stąd — konieczność unarodowienia handlu i przemysłu polskiego w stopniu największym i w tempie możliwie szybkim. Ponieważ łączność ośrodków dyspozycji surowcami, nie znajdujących się w krajach produkcji, może być z tymi krajami w wypadku konfliktu wojennego zerwana, przeto — a również ze względu na potaniecie przywozu — należy nasz przywóz możliwie ubezpośrednić, względnie ubezpośrednienie to przygotować w sposób, dostatecznie zabezpieczający potrzeby Polski na wypadek wojny.

Tworzenie zapasów, nieodzowne zarówno dla przemysłu samego, jak i dla celów obrony kraju, powinno stać się przedmiotem osobnego programu, ustalającego przede wszystkim potrzeby bieżące poszczególnych przemysłów, a w ich ramach poszczególnych zakładów, co najmniej zakładów większych, oraz środki, ułatwiające i zapewniające wykonanie programu. Do środków tych należy zaliczyć: 1) ulgi podatkowe analogiczne do ulg inwestycyjnych, które okazały się najlepszym bodźcem przy wszelkiego rodzaju akcji, wymagającej wysiłku finansowego; 2) obowiązek utrzymywania pewnych zapasów przez przedsiębiorstwa, wykonywające dostawy rządowe i samorządowe; 3) zniesienie ograniczeń co do czasu składowania towarów w składach celnych; sprzyja to zarówno tworzeniu zapasów przez przemysł krajowy, jak utrzymywanie ich przez dostawców zagranicznych, przy czym stanowi dużą wygodę dla importerów, którzy łatwiej mogą manipulować surowcem i wykorzystać okresy sezonowe i koniunkturalne; 4) ewentualne uprzywilejowanie firm w przydziałach kontyngentów przywozowych i wywozowych na artykuły, wchodzące w zakres ich produkcji; 5) uruchomienie kredytów lombardowych na szczególne

korzystnych warunkach na zapasy surowcowe; 6) uruchomienie kredytów na budowę w tym celu odpowiednich składów tam, gdzie są one niezbędne; 7) uprzywilejowanie dewizowe.

Referat P. Karola Lastowitschki pt. „Obsługa finansowa przywozu” opiera się na stwierdzonych w referatach branżowych następujących ujemnych zjawiskach w strukturze naszego importu:

1) polski importer korzysta przy kupnie surowców z kredytu w większej mierze od importerów krajów zachodnich, co z jednej strony podraża import, ze względu na koszty kredytu, doliczane najczęściej w sposób ukryty do ceny sprzedaży, a z drugiej strony powoduje zależność importera polskiego od zagranicznego dostawcy, udzielającego kredytu;

2) w wielu branżach import jest zbyt rozdrobniony, transakcje opiewają na małe ilości, co odbija się ujemnie na cenie oraz na kosztach ubocznych, związanych z importem, jak na kosztach przeładunku, transportu itd.;

3) zapasy w większości fabryk spadły poniżej granic, zapewniających przemysłowcowi normalny tok produkcji;

4) prawie wszystkie umowy clearingowe wprowadzają do kalkulacji kupieckich nowy moment niepewności wskutek niemożliwości określenia terminu wypłaty sum, wpłaconych przez importera do clearingu.

Główną przyczyną pierwszych trzech zjawisk jest nieposiadanie przez polskich importerów dostatecznego kapitału obrotowego. W związku z tym przeważająca część referatów branżowych podnosi żądanie zastąpienia kredytów zagranicznych dostawców przez tanie kredyty bankowe w kraju. Dla ustalenia, czy i w jakiej mierze jest to możliwe, należy sobie zdać sprawę, że kredyty, udzielane w złotych, nie mogą być o wiele tańsze od kredytów, z których obecnie firmy majątkowo odpowiedzialne korzystają w Polsce, oraz że kredyty, udzielane przez banki polskie z funduszy krajowych, umożliwiłyby wprawdzie w stosunku do zagranicy przejście z dokonywania zakupów na kredyt do zakupów gotówkowych, spowodowałyby jednak przejściowe zwiększenie odpływu dewiz z Banku Polskiego.

Byłoby zatem pożądanym lepsze wykorzystanie kredytów rembursowych, względnie rozszerzenie tych kredytów w bankach zagranicznych. Z kredytów takich w bankach angielskich korzystają w małej tylko mierze poważniejsze przedsiębiorstwa przemysłowe i niektóre firmy importowe, rzadziej bezpośrednio lub za pośrednictwem swych zagranicznych dostawców, względnie brokerów, głównie zaś za pośrednictwem banków polskich. Polskie banki korzystają obecnie z kredytów rembursowych w Londynie, w New-Yorku i w Amsterdamie, z dużą przewagą rynku londyńskiego. Ogólną sumę kredytów rembursowych, którymi banki polskie rozporządzają za granicą, można ocenić na ok. £ 800 tys. i \$ 700 tys., nie wliczając w to niewielkiego kredytu, z którego jeden z banków korzysta w Holandii, oraz nie wliczając kredytów rembursowych, z których korzystają państwowe banki za granicą, ostatnio podwyższonych.

Gdyby rozszerzenie kredytów rembursowych zależało tylko od pogłębienia stosunków między bankami polskimi i bankami zagranicznymi oraz od sposobu wykonywania czynności przez Polską Komisję Dewizową, to uzyskanie nowych kredytów w wysokości

kilkuset tysięcy funtów byłoby z biegiem czasu możliwe. Jednakowoż przy decyzji banków londyńskich główną rolę odgrywa zalecenie Bank of England oraz sposób, w jaki City londyńskie ocenia ogólną sytuację polityczną na świecie. Otóż, od kilku miesięcy daje się zauważyć wzrastający pesymizm w sferach City. Banki tamtejsze skrupulatniej niż dotychczas badają przedstawiane im dokumenty, i można wyczuć tendencję — jeżeli nie do ograniczenia kredytów — to w każdym razie do ograniczenia udogodnień (facilities), z których korzystały polskie banki za granicą. Nie można zatem myśleć o poważniejszym rozszerzeniu kredytów rembursowych w Londynie w ciągu najbliższych kilku miesięcy. (Ten dość pesymistyczny pogląd został zakwestionowany i podważony w toku dyskusji). Jeszcze gorzej przedstawiają się możliwości uzyskania nowych kredytów w New-Yorku, który coraz niechętniej odnosi się do interesów ze starym kontynentem. Rynek pieniężny holenderski ma w porównaniu z rynkiem londyńskim bardzo ograniczone możliwości. Aczkolwiek Holandia przyjęła w części rolę, którą poprzednio odgrywał Hamburg w stosunku do Europy Wschodniej, to jednak ostatnie zarządzenia Banku Holenderskiego o przeniesieniu części rezerwy złota nie pozwalają spodziewać się, że ewentualne starania banków w Holandii mogą odnieść poważniejszy sukces.

W tych warunkach można na razie myśleć tylko o lepszym wykorzystaniu kredytów rembursowych, przyznanych bankom polskim, o jakieś zł 5 ÷ 10 miln. — co przy 3-krotnym obrocie w ciągu roku umożliwi dodatkowe sfinansowanie importu w wys. ok. zł 20 miln. Gdyby więc akcja potaniania importu miała być rozszerzona poza tę granicę, to jako jedyna możliwość pozostaje na razie kupowanie surowców za granicą za gotówkę i sfinansowanie tych zakupów w kraju. Jak już wyżej zaznaczono, szersze stosowanie zakupów za granicą za gotówkę pociąga za sobą jednorazowe zmniejszenie zapasów złota i dewiz w Polsce. Kwoty, potrzebne na ten cel, nie byłyby tak wielkie, albowiem istnieje szereg gałęzi, w których Polska nie przepłaca surowców zagranicznych, względnie przywozi je z krajów clearingowych, wobec czego kwestia finansowania kosztem zapasu złota i dewiz nie istnieje, poza tym nie byłoby wskazane całkowite zastąpienie kredytów, udzielanych dotychczas przez dostawców zagranicznych, kredytami krajowymi. Import surowców, wymagający sfinansowania, można obliczyć na mniej więcej zł 300 miln. rocznie. Jeżeli przyjąć, że połowę tej sumy można będzie sfinansować tak, jak dotychczas, kredytami, udzielanymi przez dostawców zagranicznych, pozostanie import roczny w wysokości ok. zł 150 miln., którego sfinansowanie przez aparat finansowy w kraju wchodziłoby w rachubę. Przyjmując, że sfinansowanie musi nastąpić na okres czasu 3 ÷ 5 miesięcy, dochodzi się do wniosku, że kredyty, potrzebne na ten cel, wynoszą zł 50 ÷ 60 miln., z czego można finansować kredytami rembursowymi, przyznanymi obecnie bankom polskim, ok. zł 25 miln.; chodziłoby więc o dodatkowe postawienie do dyspozycji importerów kredytów w wys. ok. zł 30 miln. Oszczędności na imporcie przy takim rozszerzeniu kredytów wynosiłyby mniej więcej zł 5 ÷ 6 miln. rocznie. Należy zatem rozważyć, co dla gospodarki polskiej jest ważniejsze: niezmińczenie obecnie zapasu złota i dewiz czy też potanianie importu niektórych surowców.

Kredyty, o których mowa, mogłyby być uruchomione albo przez założenie specjalnej instytucji finansowej, któraby rozprawdzała kredyty bezpośrednio między importerów, albo przez rozprawdanie kredytów za pomocą obecnego aparatu bankowego.

Przeciwko pierwszej koncepcji przemawia głównie ten wzgląd, że wskutek słabej struktury tych gałęzi przemysłu, które najbardziej potrzebują kredytów, zgromadzenie ryzyka w jednym miejscu nie byłoby wskazane. Lepsze jest zatem rozłożenie ryzyka na cały aparat finansowy, który — znając zdolność kredytową poszczególnych przedsiębiorstw — prędzej jest w stanie uchronić się od strat. Kredyty powinny być tanie, i byłoby może wskazane, by ich forma była zbliżona do kredytów rembursowych. Wymagałoby to włączenia do akcji czegoś w rodzaju krajowego banku akceptacyjnego. Jedynym celem tych kredytów jest ułatwienie zakupów za granicą, nie mogą one zatem opiekować na termin dłuższy niż 4 miesiące, i ich płynność winna być zabezpieczona, aby umożliwić sfinansowanie tą drogą jak największej części zakupów. Transakcje odbywałyby się np. w tej formie, że importer otworzyłby za pośrednictwem polskiego banku akredytywę za granicą na rzecz zgranicznego dostawcy, wypłata z akredytywy następowałaby za wręczeniem dokumentów; równocześnie bank wystawiałby tratę na „bank akceptacyjny” i dyskutowałby jego akcept w Banku Polskim, płacąc w ten sposób za nabyte dewizy, potrzebne na pokrycie sum, wypłaconych w ramach akredytywy. Importer polski musiałby zaś dać bankowi, wystawiającemu tratę na bank akceptacyjny, odpowiednie zabezpieczenie.

Nie należy się łudzić, że możliwości udzielenia takiego zabezpieczenia przez przedsiębiorstwa finansowo słabe są duże. Tylko mała część przedsiębiorstw będzie w stanie złożyć płynne zabezpieczenie, np. w formie rymes kupieckich, zabezpieczenie hipoteczne natomiast nie zapewnia płynności kredytu. Powstaje więc konieczność szukania formy innego zabezpieczenia i wydaje się, że dla tych gałęzi przemysłu, które korzystały z kredytów, ubezpieczonych przez zagranicznych dostawców w zagranicznych towarzystwach asekuracyjnych, nie pozostaje nic innego, jak zgodzić się na ubezpieczenie tych kredytów w kraju. Premia, doliczana dotychczas do ceny przez zagranicznych dostawców, winna być pobierana przy imporcie w złotych na rzecz krajowej instytucji ubezpieczeniowej, w której wszystkie kredyty, udzielane danej branży, byłyby ubezpieczone.

Samo jednak ubezpieczenie kredytu nie jest wystarczające, albowiem nie zawiera żadnego rygoru w odniesieniu do niepunktualnych płatników. Zbliżając się do tego, formułowanych pod innym kątem widzenia, referent proponuje stworzenie czegoś w rodzaju sądów honorowych dla poszczególnych branż, do których to sądów byłyby skierowywane skargi na importerów, nie pokrywających w terminie swych zobowiązań z kredytów importowych. Orzeczenia tych sądów mogłyby pozbawić tych importerów czasowo lub na zawsze prawa otrzymywania pozwoleń przywozu.

Ów bank akceptacyjny miałby charakter przejściowy do czasu, kiedy ogólna sytuacja światowa pozwoliłaby znów krajowemu instytucjom na szukanie kredytów rembursowych na rynkach zagranicznych. Natomiast byłoby wskazane pozostawienie zarówno ubezpieczeń kredytów importowych, jak i instytucji sądów

branżowych, dopóki trwać będzie reglamentacja przywozu.

W dalszym toku referatu omówiono problem finansowania składów oraz transakcji clearingowych.

Referat P. Wincentego Bartosiaka pt. „Metody i środki przejmowania w ręce polskich przedsiębiorstw czynności usługowych w handlu zamorskim” rozpoczął się od nader instruktywnego omówienia zadań i współzależności, zachodzących między armatorem, maklerem okrętowym, spedytorem i przedsiębiorstwem ubezpieczeniowym względnie maklerem ubezpieczeniowym. Zarówno referent, jak i liczni uczestnicy dyskusji stawiają jako problem naczelną rozbudowę narodowej floty handlowej, zwłaszcza zaś żegluga nieregularnej. Obecnie szacujemy odpływ dewiz na opłacenie frachtów morskich obcym armatorom na ok. zł 200 miln. rocznie. Powiększając naszą flotę trampową o ok. 150 tys. brt kosztem ok. zł 80 miln., moglibyśmy zatrzymać roczny odpływ dewiz na frachty w kwocie ok. zł 100 miln. Z punktu widzenia kryteriów gospodarki dewizowej inwestycje w rozbudowę tonażu amortyzowałyby się przeciętnie w ciągu roku — zwłaszcza, że z rozbudową własnego tonażu wiążą się ściśle inne oszczędności w wydatkach dewizowych na usługi transportowe. Na tle tego stwierdzenia w toku dyskusji wysunięto ideę stworzenia towarzystwa akcyjnego o szerokim zasięgu, będącego przedsiębiorstwem armatorskim, względnie udziałowcem prywatnych przedsiębiorstw armatorskich. Koncepcja ta postawiona została nie pod kątem momentów emocjonalnych, a jako wniosek ściśle gospodarczy, wynikający z niewątpliwej opłacalności przewozów pod własną banderą, zwłaszcza z punktu widzenia efektów transferowych i przejmowania dyspozycji towarowej w ręce polskie.

W dalszym ciągu referatu P. Bartosiaka postawiono tezę przejścia z zakupów na warunkach cif na zakupy fob. W związku z tym możnaby przejść w ręce polskie szereg funkcji usługowych, również odnośnie transportów, odbywających się pod obcą banderą, bowiem przy zakupach fob maklerstwo, asekuracja i spedycja działają w imieniu i na rachunek kupca, a więc frachtują, asekurują, wyładowują itp., zatrzymując odpowiednie korzyści w bilansie płatniczym kraju i rezerwując dla przedsiębiorstw polskich momenty dyspozycyjne. Obecnie w ogólnej sumie rocznego importu przez Gdynię i Gdańsk 2 275 tys. t zaledwie ok. 450 tys. t jest zakupywane fob, co czyni mniej niż 20%, a odpowiadająca temu strata dewizowa wynosi ok. zł 6 miln. rocznie. Stosunek wartości usług, zawartych w cenie cif towaru, do wartości fakturowej towaru jest różny i waha się znacznie. Z natury rzeczy, przy towarach masowych, gdzie koszty frachtu, przeładunku, prowizyj maklerskich itp. są wyższe, jako zależne od ilości towaru, a więc i wielkości tonażu — stosunek ten jest wysoki i np. przy importowanych fosforytach wynosi do 30%. Im towar jest cenniejszy, tym z reguły stosunek ten jest mniejszy, tak np. w przywozie pomarańcz różnica między ceną cif i fob wynosi ok. 3%. Niemniej jednak wartość usług i frachtów wyraża się znacznymi sumami bezwzględными. Poza tym przy zakupie towaru fob importer krajowy zatrzymuje w swej dyspozycji gestię co do wyboru statku, względnie maklera, spedytora czy asekuracji. Stąd płyną dlań pewne wygody (preferencje w stosunku do firm krajowych

pokrewnych kapitałów i organizacji, refakcje, łatwiejsza możliwość porozumienia i uzyskania niższych kosztów różnych usług transportowych). Przy zakupie cif — te same korzyści przypadają zagranicznemu eksporterowi. Korzyści te w przeliczeniu na pieniądze wyrażają się na ogół sumami dość okazałymi, mającymi wpływ na bilans obrotów dewizowych, tj. w wypadku zakupu cif fakturowana cena towaru jest na ogół wyższa od ceny zakupu fob plus koszty frachtu i dodatkowych usług transportowych, ponoszone na rzecz krajowego aparatu usługowego.

Za zjawisko charakterystyczne uważać należy, że importerzy surowców dla przeróbki i częściowego eksportu (żelazo, węgiel, ropa, itp.) są zmuszeni do konkurencji na rynku międzynarodowym, dawno już zrozumieli korzyści, płynące z klauzuli fob, i wbrew niechęci dostawców kupują na tych warunkach. W wypadku, gdy z rozmaitych względów handlowych zakup cif jest konieczny (np. w niektórych surowcach, których sprzedaż jest scentralizowana), istnieje możliwość wstąpienia do kontraktu cif klauzuli bandery, na zasadzie której odbiorca zastrzega sobie prawo wskazania dostawcy statku lub armatora, który ma wykonać przewóz towaru, dostarczanego na warunkach cif. Z klauzuli tej importerzy polscy nie korzystają wcale lub b. rzadko. Stosowanie tej klauzuli może być z jednej strony poważnym czynnikiem w akwizycji frachtów dla polskiej floty handlowej, z drugiej zaś może powodować dodatkowe zyski dla importera w postaci refakcji od frachtu itp.

Jako najwłaściwszą drogę do przechodzenia na zakup na warunkach fob referent uważa koncentrację zakupów. Można przyjąć za pewnik, że centralizacja zakupów większości artykułów obniży cenę, powodując również i oszczędność na frachcie. Tak np. Centrala Zakupu Żelaza i Węgla Polskich Hut Żelaznych od połowy 1937 r. wprowadziła zakupy na warunkach fob i może się już wykazać poważnymi wynikami. W momencie zmiany systemu zakupu jeden z najpoważniejszych dostawców zaproponował Centrali kilkuletni kontrakt cif przy gwarantowanym frachcie sh 9/-. Centrala propozycji nie przyjęła i zakupiła fob. Płacone później frachty wahały się od sh 5/- do sh 7/-, a więc średnio na tonie zarobiono sh 2/- ÷ 3/-. Podobnie np. Państw. Bank Rolny, posiadając faktyczny monopol na import tomasyny, od kilku lat już kupuje fob. To samo nastąpiło ostatnio w imporcie szprot. Powyższe przykłady wskazują, że momentem, ułatwiającym stosowanie zakupu fob, jest centralizacja importu.

Centralizacja zakupów w artykułach masowych, jak: ruda, fosforyty itp., nie przedstawiałyby większych trudności. W imporcie rudy żelaznej w pewnym stopniu centralizacja ta już istnieje. Szczególnie korzystnie odbiłaby się centralizacja zakupów np. w imporcie pomarańczy, gdyż pozwoliłoby to przejść na masowe, wzgl. nawet całokrętowe, ładunki tego towaru, uzyskując znaczne oszczędności na cenie towaru (zastosowanie opakowań krajowych zamiast zagranicznych), frachcie i kosztach innych usług. Podobnie — zmniejszenie decentralizacji zakupów odbiłoby się korzystnie na cenie i kosztach transportu przy imporcie innych owoców południowych, niektórych towarów kolonialnych, a nawet i surowców (tłuszcze i oleje). Są jednak artykuły, jak np. śledzie, gdzie tego typu centralizacja spotkałaby się prawdopodobnie ze sprzeciwem stron. I tu jednak możemy niewątpliwie do-

prowadzić do zakupów cif i kumulowania transportów.

Zasadniczym instrumentem polityki gospodarczej, który należałoby stosować celem przejścia na zakupy fob winien być—obok rozbudowy floty trampowej—odpowiednio silny nacisk na centra dyspozycji importowej w Polsce w kierunku skłonienia ich do przeprowadzania zakupów zagranicznych na warunkach fob—zgodnie z panującym w handlu międzynarodowym krajów cywilizowanych zwyczajem. Oczywiście, aby ten nacisk mógł być skuteczny—centra dyspozycji importowej muszą posiadać odpowiedni ciężar gatunkowy na rynkach zagranicznych, tzn. musiałyby operować możliwie dużymi partiami importowanego towaru. Do tego celu logicznie prowadzi koncentracja dyspozycji importowej, będąca najistotniejszym czynnikiem ewolucji struktury podmiotowej importu, w szerokim tego słowa znaczeniu, obejmującym również i zakres spraw usługowych.

Wydaje się możliwym i wskazanym, aby formy wspomnianego nacisku polityki gospodarczej, przynajmniej czasowo, mocno i trwale powiązać z całym systemem reglamentacyjnym, wykonywanym przez administrację handlu zagranicznego Polski. Sądzymy, iż można nawet iść tak daleko, aby pozwolenia przywozu i zezwolenia dewizowe zaopatrywać w odpowiednie klauzule, uzależniające meritum zezwolenia od formy kontraktu zakupów. Inicjatywa tego nacisku—tak co do treści, jak i co do formy—winna wyjść od samorządu gospodarczego i organizacyj branżowych. Formy te winny być starannie przygotowane i ostrożnie stosowane.

Referat P. Emiliana Bobkowicza pt.: „Brak i potrzeba przedsiębiorstw handlowych w imporcie” rozpoczęty był od wyczerpującego omówienia struktury aparatu importowego w Europie Zachodniej, cechującej się radykalnym odróżnieniem importera od hurtownika. Importerem, w tym rozumieniu, jest kupiec, zakupujący towar od eksportera w kraju produkcji i sprzedający go hurtownikowi, a nie zajmujący się dystrybucją towaru wewnątrz kraju. Polska należała i należy nadal do tej grupy państw, z którymi zamorscy eksporterzy pracują za pośrednictwem zachodnio-europejskich domów importowych, które utrzymują swoich subagentów w Polsce. Niektórzy zamorscy eksporterzy pracują z Polską za pośrednictwem generalnego agenta, utrzymującego tutaj subagenta. W ten sposób zakup odbywa się w firmie zamorskiej, lecz cena obciążona jest zbyteczną prowizją agenta generalnego. Dopiero w ostatnich latach, wraz z rozwojem Gdyni oraz bezpośredniej komunikacji z krajami zamorskimi, niektórzy zamorscy eksporterzy przeszli do bezpośredniej sprzedaży w Polsce, mianując bezpośrednich agentów sprzedaży. Na razie jednak stanowią tego rodzaju sprzedaże mały procent.

Dotychczas, mimo posiadania własnego portu i bezpośredniej komunikacji z wszystkimi krajami zamorskimi, handel importowy w znaczeniu zachodnio-europejskim, z wyjątkiem niektórych towarów, nie rozwinął się w Polsce i mimo bezpośredniego transportu do Gdyni dyspozycja sprzedaży leży nadal w rękach zachodnio-europejskich domów importowych lub też agentów generalnych. W imporcie towarów zamorskich do Polski brak przeto jednego z najważniejszych ogniw. Sytuacja u nas przedstawia się w ten sposób, że tylko ten, który posiada pozwolenie przywozu, mo-

że występować na zewnątrz jako importer, gdyż ulga celna jest równoznaczna z przydziałem dewiz dla danej firmy. Dlatego też zajmują się importem w Polsce nie firmy importowe, lecz przemysłowcy, firmy hurtowe lub półhurtowe. Podział kontyngentów jest natomiast tak rozdrobniony, specjalnie przy towarach kolonialnych, że jest rzeczą wykluczoną, aby posiadacz kontyngentu był w stanie racjonalnie przeprowadzić import.

Analizując strukturę importową w Polsce, referent dochodzi do wniosku, że należy bezwzględnie dążyć do rozwoju handlu importowego w znaczeniu zachodnio-europejskim, czyli rozwoju Gdyni jako portu handlowego—poprzez usunięcie w pierwszym rzędzie braku tak koniecznego ogniwa, jakim jest importer towarów zamorskich. Jako środek, prowadzący do tego celu, referent uważa przede wszystkim uchylenie przywilejów administracyjnych, udzielanych obecnie producentom, niezależnie od ich zdolności do sprawnego wykonania manipulacji handlowych. Poza tym proponuje ustalenie dla niektórych towarów oryginalnej zasady, iż pozwolenie przywozu zawierać będzie klauzulę bezpośredniego importu od eksportera w kraju produkującym. Ponieważ mniejsze przedsiębiorstwa, zwłaszcza przemysłowe, nie będą mogły (względnie nie będzie się im opłacać) dostosować się do tego warunku, przeto trzeba im zezwolić na odstąpienie pozwolenia kupieckiego przedsiębiorstwu importerskiemu, albo—mówiąc ściślej—na zakupienie towaru u importera, przy jednoczesnym oddaniu mu pozwolenia przywozowego. W ten sposób hurtownik nie będzie uzależniony od importera, gdyż w razie nadmiernych jego wymagań będzie mógł sam dokonać zakupu bezpośredniego. Z drugiej strony importerzy nie będą korzystali z sytuacji monopolicznej, przeciwnie, będą zmuszeni do wzajemnej ostrej konkurencji, aby dogodnymi warunkami sprzedaży skłonić możliwie licznych hurtowników do korzystania z ich usług i do odstąpienia im pozwoleń przywozu. Nie będzie również importer mógł dobierać sobie odbiorców w taki sposób, który by był sprzeczny z polityką przemysłową i wynikającą z niej metodą rozdziału pozwoleń na przywóz surowców. Aby jednak importer mógł w każdej chwili dostarczyć towar w zamian za pozwolenie przywozu, musi on mieć w kraju odpowiednie zapasy, które mogą być nieoclone, ale muszą być zapłacone. W związku z tym referent proponuje stosowanie tzw. awansów dewizowych. W myśl tej koncepcji Komisja Dewizowa przyznawałaby poważnym firmom importowym, trudniącym się bezpośrednim importem towarów zamorskich, awanse dewizowe gotówkowe względnie rembursowe, przy czym dla każdej firmy winna być z góry ustalona pewna kwota. Do wysokości tej kwoty Komisja Dewizowa winna upoważnić bank, wskazany przez importera i zaaprobowany przez Komisję Dewizową, na podstawie dyspozycji listownej danego importera, do przekazywania dewiz za granicę bez jakichkolwiek bądź dokumentów, tj. nawet bez obowiązku przedłożenia kontraktów sprzedaży. Wykorzystanie kwoty jednak będzie podlegało ściślej kontroli polskiego banku. Importer będzie musiał na każde żądanie wykazać się wobec banku posiadaniem albo towaru na równowartość wykorzystanej kwoty dewizowej w ramach awansu dewizowego albo należności za granicą.

Poza tym—celem umożliwienia handlowi importowemu normalnej pracy w momentach najbardziej ko-

rzystnych oraz sprowadzania części lub całości towaru z góry sprzedanego odbiorcom w Polsce—referent proponuje, aby Komisja Dewizowa generalnie upoważniła wszystkie banki w Polsce do otwierania rembursów na rzecz polskiego importera bez jakichkolwiek bądź dokumentów dewizowych, lecz wyłącznie na podstawie kontraktów sprzedaży, zarejestrowanych w Komisji Dewizowej względnie w zrzeczeniu branżowym, upoważnionym przez Komisję Dewizową do rejestracji tego rodzaju kontraktów. Towar, zapłacony rembursem, po nadejściu do Polski będzie się znajdował pod kontrolą i w posiadaniu banku polskiego, przez który importer otworzył remburs na rzecz załadowcy zamorskiego. Bank ten będzie upoważniony do wydania towaru, zapłaconego rembursem, importerowi tylko za wręceniem pozwolenia przywozu, względnie zobowiązaniem dostarczenia tego pozwolenia w przeciągu 30 dni. Bank będzie upoważniony do uskutecznienia bez jakiegokolwiek dodatkowego zezwolenia ze strony Komisji Dewizowej przekazu dewiz na 3 dni przed płatnością rembursu. W ten sposób nie narusza się polityki dewizowej ani polityki rozdziału pozwoleń przywozu, gdyż towar, zapłacony rembursem, będzie traktowany na równi z towarem dewizowo jeszcze niezapłaconym, którego wydanie może nastąpić tylko na podstawie pozwolenia przywozu.

Referat P. Kazimierza Gadomskiego pt. „O własny dostęp do surowców kolonialnych” z natury rzeczy różnił się od poprzednich referatów, w których można było zaprojektować szereg posunięć administracyjnej natury, oddziałujących na już istniejący aparat handlowy i kierujących działalność tego aparatu po zamierzonych liniach. W danym natomiast wypadku wchodzi raczej w grę problem tworzenia zupełnie nowych urządzeń gospodarczych, a nawet tylko precyzowania poglądów co do właściwości tych przyszłych urządzeń. Dlatego znaczna część referatu poświęcona była analizie zagadnienia kolonialnego pod kątem widzenia potrzeb i możliwości wymiany gospodarczej z zagranicą. Referent słusznie określił pracę swoją jako pierwszy przyczynek do podjęcia studiów nad zagadnieniem kolonialnym pod kątem widzenia aspektów gospodarczych, a nie politycznych. Nie wnosząc w niektórych kwestiach pozytywnych sposobów rozwiązania, referat stanowi raczej inwentaryzację tych zagadnień, które nasunęły się w wyniku rozmów, jakie z szeregiem osób niewątpliwie najbardziej kompetentnych zostały przeprowadzone.

Niezależnie jednak od tego analitycznego charakteru referatu zawarto w nim szereg konstatacji i spostrzeżeń nie nazbyt odległych od ujęcia realizacyjnego. Tak należy rozumieć obszernie omówienie „zarysowujących się możliwości eksploatacji surowców przez Polskę” w takich artykułach, jak: bawelna, wełna, kauczuk, rudy miedziane, skóry surowe, kawa, herbata, owoce południowe, pieprz i korzenie. Zasadniczym wnioskiem referenta jest projekt utworzenia przy Prezydium Rady Ministrów lub przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych względnie Ministerstwie Przemysłu i Handlu ośrodka, który koncentrowałby wszelkie kompetencje dyspozycyjne (a nie tylko opiniodawcze) w dziedzinie zagadnień, związanych z polską polityką kolonialną. Ośrodek ten powinien się składać z przedstawicieli Ministerstw: Spraw Zagranicznych, Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i Reform Rolnych, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publiczne-

go oraz Skarbu, a także Rady Handlu Zagranicznego, samorządów i organizacji gospodarczych oraz—w charakterze rzeczoznawców—z przedstawicieli tego rodzaju instytucji, jak: Państwowy Urząd Emigracyjny, Liga Morska i Kolonialna, wyższe uczelnie, zajmujące się problemami kolonialnymi, przedstawicieli domów eksportowo-importowych, linii okrętowych, banków itp.

Zadaniem wspomnianego powyżej ośrodka dyspozycyjnego byłoby ustalenie wytycznych polityki kolonialnej Państwa oraz czuwanie nad jej realizacją; zbadanie w poszczególnych krajach egzotycznych możliwości eksploatacji przez Polskę ich bogactw surowcowych; zapewnienie odpowiednich środków materialnych i dysponowanie skumulowanymi środkami finansowymi, rozproszkowanymi obecnie pomiędzy kilka instytucji, na prowadzenie akcji kolonialnej względnie ustalenie wytycznych gospodarki tymi środkami, opracowanie konkretnych zarządzeń, mających na celu usprawnienie działalności handlowej w koloniach; ześrodkowanie gospodarki ludźmi, przede wszystkim w kierunku stworzenia odpowiednich kadr przyszłych polskich eksportatorów w krajach egzotycznych; praca nad odpowiadającą potrzebom ekspansji kolonialnej przebudową struktury obecnego aparatu polskiego handlu importowego.

Niezależnie od tej koncepcji organizacyjnej wysunięto projekt podjęcia przez samorząd gospodarczy akcji, zmierzającej do zainteresowania polskich sfer gospodarczych zagadnieniami kolonialnymi i, w szczególności przystąpienia do zbadania przy pomocy czynnika urzędowego możliwości eksploatacji określonych terenów kolonialnych oraz zorganizowanie domów eksportowo-importowych dla pracy bezpośredniej z krajami egzotycznymi. Pod adresem Ministerstwa Przemysłu i Handlu wysunięto postulat podjęcia w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu przy współpracy samorządu gospodarczego inicjatywy w dziedzinie przepisów prawnych, w szczególności w dziedzinie skarbowej i finansowej (np. podatkowej, celnej, dewizowej itd.), mającej na celu poparcie: importu surowców z bezpośredniego zakupu na terenach kolonialnych; importu surowców z polskich plantacji bądź od polskich przedsiębiorstw zamorskich; wzajemnych stosunków gospodarczych z polskim osadnictwem zamorskim; polskich przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, wykazujących ekspansję gospodarczą na tereny kolonialne; inicjatywy prywatnej, zmierzającej w kierunku rozwoju polskiego trampingu morskiego dla przewozu surowców z kolonij do Polski i towarów z Polski do kolonij. Jak widać, wnioski te w znacznym stopniu pokrywają się z tezami, sformułowanymi w innych referatach.

W dalszym ciągu referat P. Gadomskiego wiele uwagi poświęca problemowi przygotowania materiału ludzkiego poprzez odpowiednie rozszerzenie programu nauk w uczelniach handlowych oraz przez szkolenie do bezpośredniej działalności handlowej, m. in. w drodze rozszerzenia systemu praktyk zagranicznych.

Referat P. Andrzeja Marchwińskiego pt. „Środki realizacji wysuniętych wniosków” nie nadaje się właściwie do streszczenia, stanowił on bowiem jak gdyby pierwszy krok na drodze do realizowania też Konferencji i był rozumowanym wyciezeniem tych wniosków, zawartych w referatach branżowych, w referatach ogólnych, oraz w dyskusji, które można uważać za zgodne z intencjami zebranych

i które nadają się do dosyć szybkiego wprowadzenia w życie. Z referatu tego przytaczamy urywki o najbardziej istotnym znaczeniu.

Koncentracja przywozu. — Najbardziej charakterystycznym poglądem, który przewijał się we wszystkich referatach i przemówieniach, jest pogląd, że import do Polski jest nadmiernie rozdrobniony. Zbyt wielka liczba odbiorców w Polsce towarów, zakupywanych za granicą, stwarza ich słabość w stosunku do zagranicznego sprzedawcy. Zawieranie kontraktów na drobne partie towarów nie pozwala nie tylko na samodzielne staranie się o uzyskanie lepszego źródła zakupu, albo lepszych warunków, ale nie pozwala nawet na oddziaływanie systemu reglamentacji w tym kierunku. Zresztą system sam wydaje się faworyzować rozdrobnienie przywozu. Jedynie koncentrowanie przywozu w silniejszych rękach pozwala na jego racjonalizację w postaci: skrócenia łańcucha pośrednictwa, uzyskania lepszych cen i dogodniejszych warunków, tańszych i dłuższych kredytów, dyspozycji transportem i asekuracją, wreszcie możliwości tworzenia składów konsygnacyjnych i zapasów. Dotychczasowe wykonywanie reglamentacji przywozu scharakteryzować można jako wręcz przeciwstawiające się tendencji skupienia przywozu w mniej licznych, a za to silniejszych rękach. Stosowane obecnie zasady respektowania praw nabytych oraz rozdrobnienia przywozu celem niedopuszczenia do spekulacji i zwyżki cen są gospodarczo nietrafne i nie przynoszą spodziewanych skutków.

Najprostszym i najbardziej ogólnym, wskutek tego najbardziej godnym zalecenia zabiegiem jest podwyższenie niepodzielonego już dalej minimum przywozu, na które może być wydane pozwolenie. Minimum to winno być co najmniej równe partii danego towaru w rozumieniu międzynarodowych zwyczajów rynkowych, w wielu jednak towarach winno być wyższe — w zależności od różnych okoliczności dodatkowych (jak np. ładunek zastosowany do warunków przywozu do Polski), lub wyższe po prostu dlatego, aby za pomocą tego środka można było osiągnąć pożądane skupienie przywozu. Referaty branżowe dają już pewne wskazówki w tym kierunku.

Rola handlu i przemysłu w imporcie. — Dotychczasowa praktyka w tej dziedzinie była chwiejna, na ogół jednak wyznawana była zasada, że przywóz surowców i półfabrykatów dla przemysłu winien być dokonywany bezpośrednio przez duże i średnie zakłady przemysłowe, handlowi zaś — pozostawiona była obsługa najdrobniejszych warsztatów wytwórczych.

Wydaje się celowym, by obecnie przyjąć wytyczną, że w zasadzie importerem powinien być kupiec, a tylko w wypadkach szczególnie uzasadnionych — wyrobionymi drogami handlowymi, zaufaniem kredytowym itd. — przemysł może importować bezpośrednio. Warunki przywozu każdego towaru i lista firm, dopuszczonych do przywozu, musiałyby ulegać skrupulatnemu badaniu i po tych tylko badaniach możnaby zdecydowanie powiedzieć, w których surowcach przemysł powinien pozostać bezpośrednim importerem.

Jeśli słabość finansowa kupców-importerów nie pozwalała w zakresie niektórych towarów na dokonywanie bezpośrednich zakupów, należy w drugiej linii popierać komisantów polskich, kupujących we właściwych źródłach, eliminując równocześnie zagraniczne firmy pośredniczące.

Dalszy rozwój aparatu kupieckiego w imporcie pozwoli stopniowo w poszczególnych towarach na przejście ze struktury, polegającej na skupieniu w jednym ręku funkcji właściwego importera, tj. kupca, dokonywającego zakupy za granicą, i dystrybutora-hurtownika — która jest charakterystyczna dla polskiego kupiectwa w chwili obecnej — na strukturę, w której funkcje te są oddzielone. Oczywiście, proces ten nie może następować inaczej jak w drodze ewolucji, polegającej na tym, że bądź importer będzie stopniowo wyzbywał się funkcji hurtownika, bądź też w niektórych mniej licznych wypadkach agent komisowy rozpocznie pracować na własny rachunek jako importer, i w tym wypadku system reglamentacji przywozu będzie mógł być tak skonstruowany, aby ewolucję powyższą poprzeć.

Polityka przydziału pozwoleń przywozowych. — Niezależnie od ustalenia minimum przydziałowego oraz od rozszerzenia roli kupca w imporcie, winno być badane, czy zgłaszający się o pozwolenie przywozu odpowiada kwalifikacjom, uszeregowanym w następującej kolejności: 1) udowodnienie bezpośredniego zakupu u źródła, ewent. skrócenie łańcucha pośrednictwa; 2) przewóz polskimi liniami okrętowymi wzgl. asekuracja w Polsce lub polskie usługi maklerskie (w ostateczności przewóz bezpośredni do Gdyni); 3) kwalifikacje podmiotowe; 4) w ostatniej linii dopiero — przy równości innych warunków — prawa nabyte. Pewnej interpretacji wymaga tu punkt 3. W przedmiocie tej interpretacji odwołać się trzeba do niektórych tez referatu P. Dyr. Waschki, mianowicie do tezy o przejściu handlu w ręce polskie oraz do tezy, dotyczącej popierania handlu tranzytowego. Bodaj nie trzeba już wspominać o tezach podstawowych, którymi są solidność i fachowość kupiecka. W myśl tych założeń istnieje konieczność zbadania dla każdego towaru podmiotu przywozu, tj. firm, mogących starać się o pozwolenia, pod kątem wysuniętych poprzednio warunków.

Technika reglamentacyjna. — Osobnym ważnym zagadnieniem jest sprawa okresu ważności pozwoleń przywozu. W znacznej większości referatów branżowych krytykowany jest system 2-miesięcznego podziału kontyngentów i 3-miesięcznego okresu ważności pozwolenia przywozu; jako postulat wysuwany jest okres półroczny. Uwzględniając konieczność znalezienia kompromisu pomiędzy tym postulatem i potrzebą kontrolowania bilansu handlowego w krótszych odstępach czasu niż półroczny, wprowadzić możnaby — przynajmniej tytułem próby — dla niektórych towarów półroczny podział kontyngentu przywozowego i taki sam okres ważności pozwolenia przywozu — z tym, że nie mogłoby ono być wyzyskiwane od razu, a tylko w 2 transzach kwartalnych (system z powodzeniem stosowany we Włoszech).

Renta kontyngentowa. — Jeśli istnieje obawa śrubowania cen, trzeba zczasu pomyśleć o środkach zaradczych. Takim środkiem zaradczym jest niewątpliwie kontrola cen i kalkulacji importera. Kontrola ta może i powinna być wykonywana przez aparat życia gospodarczego, tj. przez izby przemysłowo-handlowe. Prowadzą one i tak kontrolę cen wespół z P. I. R. pod kątem reglamentacji dewizowej. Nie będzie zatem kontrola cen importowych ani nowym obowiązkiem, ani nowym obciążeniem. Sankcją przeciw śrubowaniu cen będzie oczywiście i jedynie pozbawienie udziału w przywozie. Zarówno

sam system reglamentacji, jak i jego pochodne zjawiska — wśród nich kontrola cen — nie są jasną stroną współczesnego życia gospodarczego, jednakowoż (jak m. in. wynikało z prac Komisji dla Zbadania Interwencjonizmu) handel zagraniczny, a przywóz w szczególności — jest tą dziedziną, w której interwencjonizm jest nieuchronną i twardą koniecznością. Rezultaty zaś Konferencji Importowej powinny się przyczynić do tego, aby interwencjonizm nie spełniał tylko zadania chwilowego łatania sytuacji, ale przyczynił się do trwałego i również w warunkach liberalnych pożytecznego poprawienia struktury gospodarczej.

Dażąc do zrekapitulowania tez, wysuniętych przez Konferencję Importową, możnaby powiedzieć, iż stwierdziła ona potrzebę wpływania przy pomocy środków gospodarczo-administracyjnych na strukturę podmiotową przywozu oraz na metody zakupu. Pogląd ten na pewno nie wynikał z interwencjonistycznego nastawienia w doktrynalnym tego słowa rozumieniu. Przeciwnie, był on wnioskiem ściśle praktycznym, wynikającym ze stwierdzenia szkód, spowodowanych na skutek wieloletniego stosowania reglamentacji przywozu bez uwzględnienia wpływu tej reglamentacji na rozwój strukturalny przywozu. Struktura, powstająca na podłożu warunków sztucznych, nie mająca naturalnego regulatora w postaci wolnej konkurencji — z natury rzeczy nie może być strukturą zdrową. Dlatego koniecznym się staje programowe potraktowanie tych sił, które w każdym razie działać muszą, a w warunkach bezprogramowych działają szkodliwie.

PRZYSZŁA USTAWA KARTELOWA A ZRZESZENIA PRZEMYSŁOWE

ZRZESZENIA 'przemysłowe', wprowadzone do prawa przemysłowego, 'nowelą z dn. 10/III 1934 r. w miejsce równocześnie uchylonych dawnych korporacji przemysłowych, wywołały w praktyce szereg zasadniczych wątpliwości, które wiążą się w szczególności z kartelowym charakterem, jaki w życiu gospodarczym te zrzeszenia często miewają — w zgodzie zresztą z ustawowym określeniem celów tych zrzeszeń. W następstwie tego zacierała się praktyczna granica między kartelami i zrzeszeniami przemysłowymi o charakterze kartelowym.

Wylaniające się tu trudności kompetencyjne komplikuje jeszcze bardziej równoczesne postanowienie prawa przemysłowego, iż zrzeszenia przemysłowe są jedyną i wyłączną formą zrzeszania się przedsiębiorstw przemysłowych dla urzeczywistnienia celów, wskazanych w ustawie jako właściwych dla zrzeszeń przemysłowych.

Uchylono przy tym wyraźnie możliwość realizowania w przyszłości tych celów w formie stowarzyszeń (rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1932 r.), które często dokładnie tym samym celom służyły, a niektóre z istniejących stowarzyszeń (utrzymanych w mocy przez nowelę) dziś jeszcze służą.

Aby ocenić, czy i w jakim stopniu przyszła ustawa kartelowa powstające tu kolizje i niejasności usuwa — należy przede wszystkim zdać sobie sprawę z obecnego prawnego i faktycznego stanu rzeczy w tej dziedzinie.

Podstawowy i najistotniejszy dla całego zagadnienia jest przepis art. 69 ust. 1 prawa przemysłowego, określający pojęcie zrzeszeń przemysłowych — w brzmieniu następującym:

Oczywiście, reformy tego rodzaju muszą być wprowadzone z dużym umiarem i ostrożnością, aby nie wprowadzić choćby przejściowych zahamowań w procesach handlowych. Na okoliczność tę zwracali uwagę zarówno referenci, jak uczestnicy dyskusji, znalazła ona wreszcie wyraz w końcowym oświadczeniu Pana Ministra Przemysłu i Handlu Romana¹⁾, zalecającym „rozsądny umiar” w pracach realizacyjnych. Słowo **r o z s ą d n y** należy jednak rozumieć w ten sposób, iż oznacza ono zarówno oględność i ostrożność w decyzjach, jak i czuwanie, aby nie utracić z oczu celu, do którego się zmierza.

Metodom realizowania wniosków Konferencji Pan Minister Przemysłu i Handlu poświęcił szczególną uwagę, stwierdzając, że traktuje Konferencję Importową jako „roboczą”, tj. stanowiącą wstępny etap w pracach realizacyjnych, a nie cel sam w sobie.

Realizowanie tez Konferencji Importowej — analogicznie do tez przeszłorocznej Konferencji Eksportowej — powierzone będzie Komisji Obrotu Towarowego, jako organowi międzyministerialnemu, współpracującemu z zorganizowanymi sferami gospodarczymi. Przewidywać należy, że Komisja Obrotu Towarowego zainicjuje szereg narad szczegółowych z bezpośrednio zainteresowanymi i na tej podstawie sformułuje projekty posunięć administracyjnych, składane Ministrowi Przemysłu i Handlu, względnie projekty prac organizacyjnych, zlecane Radzie Handlu Zagranicznego R.P.

„Celem popierania rozwoju przemysłu pod względem technicznym i gospodarczym oraz pozyskiwania krajowych i zagranicznych rynków zbytu, jak również celem obrony interesów gospodarczych zrzeszonych, prowadzących samodzielnie przedsiębiorstwa przemysłowe jednego lub więcej rodzajów przemysłu w rozumieniu prawa przemysłowego mogą, w liczbie co najmniej trzech, stowarzyszać się wyłącznie na podstawie przepisów rozporządzenia niniejszego w zrzeszenia przemysłowe o celach niezarobkowych”.

Tak ujęte zrzeszenia przemysłowe doznały z jednej strony w stosunku do dawnych korporacji przemysłowych, których miejsce zajęły, wyraźnego rozszerzenia kompetencji gospodarczej, z drugiej strony odjęto im w całości wszelkie funkcje o charakterze ściśle zawodowym, jak pielęgnowanie ducha łączności, utrzymywanie i podnoszenie godności zawodowej członków itp., jakie przysługiwały korporacjom przemysłowym. Wszystkie cele obecnych zrzeszeń przemysłowych mają charakter ściśle gospodarczy. Dawne korporacje przemysłowe o charakterze raczej zawodowym zastąpiono zrzeszeniami przemysłowymi o charakterze wyraźnie i wyłącznie gospodarczym.

Zważywszy jednak, że odjęcie zrzeszeniom przemysłowym celów ściśle zawodowych nie nastąpiło w formie jakiegokolwiek zakazu, a tylko przez samo niewymienienie tych celów w art. 69, po wtóre, że wyliczenie celów w art. 69 jest zbyt ogólnikowe i za obszernie ujęte, aby uznać je za wyczerpujące, nie będzie naruszenia ustawy, jeżeli zrzeszenia przemysłowe, służące któremukolwiek z celów, określonych

¹⁾ P. str... 436.

w art. 69, będą zarazem bronić interesów zawodowych swoich członków, a nie tylko gospodarczych¹⁾. Zrzeszenia przemysłowe mogą poza tym w całkowitej zgodzie z brzmieniem art. 69 służyć także obronie ściśle zawodowych interesów swoich członków, traktując je jako jeden ze środków realizacji celów gospodarczych, określonych w art. 69. Co do tych środków bowiem nie ma w prawie przemysłowym żadnych ograniczeń; w art. 71 żąda się jedynie, aby środki działania były ustalone w statucie zrzeszenia.

Z brzmienia art. 69 wynika natomiast jasno, że gdyby pewna grupa przedsiębiorstw przemysłowych chciała się zrzeszyć jedynie dla obrony swoich ściśle zawodowych interesów, będzie mogła to uczynić—jeżeli nie wyłącznie—to w każdym razie także w formie stowarzyszenia na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie o stowarzyszeniach z dn. 27/X 1932 r. Z możliwości tej mogą przedsiębiorstwa przemysłowe tym skwapliwiej korzystać, że niewspółmiernie łatwiej jest zawiązać stowarzyszenie niż zrzeszenie przemysłowe, wymagające do swego powstania zatwierdzenia Ministra Przemysłu i Handlu.

Dzięki niewyminięciu w art. 69 obok interesów gospodarczych także zawodowych istnieje nadal praktyczna możliwość posługiwania się przez przedsiębiorstwa przemysłowe formą stowarzyszeń, jakkolwiek nie jest ona odpowiednią formą zrzeszania się dla przedsiębiorstw przemysłowych i dawno potrzeba było ją zastąpić własną odrębną formą organizacyjną, dostosowaną do potrzeb przemysłu i handlu.

Jeżeli istnieją jakieś cele, dla których można było zrzeszenia przemysłowe z art. 69 uznać za wyłączną formę zrzeszania się, to są nimi właśnie i tylko cele, związane z obroną interesów zawodowych przedsiębiorstw względnie przedsiębiorców przemysłowych. Natomiast bardzo silne zastrzeżenia natury prawnej i gospodarczej musi budzić umieszczenie w art. 69 tej klauzuli wyłączności w stosunku do celów gospodarczych.

Cele gospodarcze bowiem, wskazane w art. 69, ujęte są tak obszernie, że z łatwością zmieszczą się w nich zadania wszystkich klasycznych karteli. Niemal w każdej umowie kartelowej wymienia się jako cel kartelu popieranie rozwoju danego przemysłu pod względem technicznym i gospodarczym, albo obronę interesów gospodarczych zrzeszonych przedsiębiorstw, albo—jedno i drugie, a często także—pozyskiwanie krajowych i zagranicznych rynków zbytu.

Zawarte w art. 69 zastrzeżenie, że cele powyższe mają być „niezarobkowe”, w stosunku do karteli również niczego nie zmienia. Kartele w swej czystej, klasycznej formie nie są nigdy nastawione na własny zysk; przyczyniają się one jedynie pośrednio do wzmocnienia zarobków, rentowności uczestniczących w nich przedsiębiorstw przez odpowiednią regulację i kontrolę ich produkcji albo zbytu. Nawet kartele, rozporządzające własnymi biurami sprzedaży, prowadzą tę sprzedaż najczęściej wyłącznie na rachunek quasi-komisowy swoich uczestników—bez jakiegokolwiek własnego zysku. Pobierane przez kartelowe biura sprzedaży opłaty w postaci procentowo określonej tzw. prowizji komisowej itp. stanowią w rzeczywistość—

ci tylko zwrot własnych kosztów prowadzenia wspólnego biura sprzedaży dla wyłącznego użytku uczestników kartelu oraz na ich wyłączny rachunek.

Celom, określonym w art. 69, mogą oczywiście służyć w pewnym zakresie także przemysłowe organizacje zawodowe, nie posiadające cech kartelowych. Istotna jednak różnica między takimi organizacjami i kartelami będzie polegać przede wszystkim nie na momencie zarobkowości lub niezarobkowości ich celów, ale na sposobie realizowania tych samych celów.

Jeżeli jakieś zrzeszenie popiera rozwój przemysłu pod względem technicznym i gospodarczym, przyczynia się do pozyskiwania krajowych i zagranicznych rynków zbytu, albo broni interesów gospodarczych swoich uczestników drogą rozwijania odpowiedniej propagandy i reklamy, udzielania swoim uczestnikom odpowiednich pouczeń i zaleceń, nie nakładając na nich żadnych zobowiązań w zakresie zalecanych metod produkcji, zbytu, kalkulowania cen, ustalania warunków sprzedaży itp.—nie ma ono cech kartelu. Jeżeli natomiast to samo zrzeszenie, tym samym służące celom, będzie je realizować drogą zobowiązania swoich uczestników do ścisłego przestrzegania wzajemnie ustalonych warunków produkcji lub zbytu, czyli będzie służyło uczestników odpowiednio ograniczać w ich swobodzie produkcji i handlu, a tym samym w ich zdolności konkurencyjnej, nabiera przez to samo istotnych cech organizacji kartelowej.

Skoro jednak w art. 69 moment ograniczania swobody produkcji i wymiany przez uczestników zrzeszenia przemysłowego został w całości pominięty, w szczególności nie zakazano uczestnikom realizowania celów zrzeszenia drogą wzajemnego ograniczania tej swobody, nie ma żadnej podstawy prawnej do odejmowania im tej możliwości. Prawnie mogą zatem kartele powstawać także w formie zrzeszeń przemysłowych—podobnie jak w każdej innej dozwolonej formie prawnej. Podkreślić przy tym należy, że dla karteli pożytecznych, odpowiadających interesom gospodarki narodowej, forma zrzeszenia przemysłowego jest szczególnie wdzięczna—dzięki aprobacie Ministerstwa Przemysłu i Handlu, jaką każde zrzeszenie musi uzyskać do swego powstania; aprobata taka, stępując w opinii publicznej prywatny charakter kartelowy zrzeszenia, tym samym ułatwia mu znacznie jego działalność.

Wobec nieogłoszenia motywów do przepisów prawnych o zrzeszeniach przemysłowych szczególnie cenny dla wykładni tych przepisów jest przebieg dyskusji w Sejmie i w Senacie przy ich uchwalaniu. Z głosów tej dyskusji wynika aż nadto jasno, że w pełni liczone się z możliwością spełniania przez zrzeszenia przemysłowe—zarówno dobrowolne, jak i przymusowe—zadań kartelowych. Sprawozdawca tych przepisów w Sejmie Poseł Inż. Sowiński wymienił wyraźnie jako konieczne zadania zrzeszeń: „właściwy podział produkcji pomiędzy poszczególne warsztaty przemysłowe” oraz specjalizację i normalizację produkcji, a więc zadania klasycznie kartelowe, bo wymagające bezwzględnie znacznego ograniczenia swobodnej dyspozycji uczestników zrzeszenia w zakresie produkcji. Nie wolna konkurencja, ale ustalony przez zrzeszenie plan dyktuje im, co, ile i jak mają produkować. Nie ukrywał również ewentualnej kartelowej pracy zrzeszeń przemysłowych ich sprawozdawca w Senacie Senator Iwanowski, skoro mówił o tworzeniu związków eksportowych w formie przy-

¹⁾ Władysław Czapiński („Zrzeszenia zbliżone do instytucji stowarzyszeń”, Warszawa 1937, str. 28) uważa, że takie połączenie celów może nastąpić tylko w formie stowarzyszenia dlatego, że prawo o stowarzyszeniach tego nie zabrania. Ale prawo przemysłowe również nie zabrania takiego połączenia celów.

musowych zrzeczeń przemysłowych. Czy zmuszanie do planowego eksportu drogą przymusowego zrzeczenia zainteresowanych przedsiębiorstw nie wyraża aż nadto dobitnie na wskroś antykonkurencyjnego, kartelowego, daleko idącego ograniczenia swobody handlu?¹⁾

Natomiast Związek Izb Przemysłowo-Handlowych broni nieustępliwie zapatrywania, że w statutach zrzeczeń, powstających na podstawie prawa przemysłowego—zarówno wolnych jak i przymusowych—nie mogą się znajdować postanowienia właściwe związkom kartelowym, a mające na celu drogą wzajemnych zobowiązań kontrolę lub regulowanie produkcji, zbytu, cen i warunków wymiany dóbr w dziedzinie górnictwa, przemysłu i handlu²⁾.

Tej samej opinii dała wyraz w styczniu 1936 r. Międzyizbowa Komisja Prawno-Administracyjna; jednak nie twierdzono, jakoby statuty zrzeczeń przemysłowych nie mogły mieć postanowień kartelowych, wypowiedziano się jedynie jednomyślnie przeciwko „przychylnemu opiniowaniu statutow, zawierających postanowienia o charakterze kartelowym, w imię zasady, iż zrzeczenia przemysłowe winny posiadać wyłącznie charakter zawodowy”. Natomiast „postanowienia kartelowe, obowiązujące członków zrzeczenia, winny być zawarte w osobnej umowie, która podlega zgłoszeniu do rejestru kartelowego”. Wkrótce potem (dn. 30/IX 1936 r.) ta sama Komisja uznała jednak za dopuszczalne zamieszczanie postanowień kartelowych w statutach zrzeczeń przemysłowych eksportowych „w indywidualnych wypadkach, w których prawidłowe organizowanie eksportu zależy od wprowadzenia tego rodzaju postanowień do statutow zrzeczeń”.

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych opiera zatem swoje stanowisko bardzo konsekwentnie nie na wykładni prawnej przepisów prawa przemysłowego o zrzeczeniach, bo te—jak wykazałem—nie wykluczają możliwości realizowania celów zrzeczeń przy pomocy kartelowych zobowiązań ich uczestników, lecz na polityce przemysłowej Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które miałyby systematycznie zatwierdzać w regule tylko takie zrzeczenia dobrowolne oraz powoływać do życia tylko takie zrzeczenia przymusowe, których statuty nie zawierałyby postanowień kartelowych.

Stwierdzić jednak należy, że przepisy prawa przemysłowego nie dają dostatecznej podstawy prawnej dla takiej polityki w stosunku do zrzeczeń przemysłowych. Przepis art. 73 przewiduje wyraźnie, kiedy Minister Przemysłu i Handlu może odmówić zatwierdzenia statutu zrzeczenia, mianowicie: „jeżeli jego postanowienia są sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawnymi”. (Abstrahując od wypadku, w którym powstanie danego zrzeczenia w ogóle „jest niepożądane ze względów gospodarczych”—art. 73). Tymczasem przepisy prawne o zrzeczeniach, jak wy-

kazałem, bynajmniej nie wykluczają zamieszczenia kartelowych postanowień w treści statutu zrzeczenia, czego zresztą i Związek Izb Przemysłowo-Handlowych nie kwestionuje. Pod tym względem nie ma w ustawie żadnej różnicy między zrzeczeniami dobrowolnymi a przymusowymi; te same cele, określone w art. 69 dla zrzeczeń dobrowolnych, są w myśl art. 76 również celami zrzeczeń przymusowych. Dlatego odmowną decyzję Ministra Przemysłu i Handlu co do zatwierdzenia statutu jakiegokolwiek zrzeczenia z powodu zawartych w nim postanowień kartelowych mogłyby Najwyższy Trybunał Administracyjny łatwo uchylić.

Po wtóre budzić musi zastrzeżenia ściśle formalistyczne, nie gospodarcze, rozróżnianie między niekartelowym zrzeczeniem i jego kartelowymi uchwałami. Żadne zrzeczenie nie może powziąć uchwały o treści kartelowej w niezgodzie ze swoim statutem. Skoro zaś statut danego zrzeczenia przewiduje obok innych także kartelowe środki realizacji jego celów względnie środków takich nie wyklucza, a zrzeczenie je stosuje, tym samym nabiera ono charakteru kartelowego, chociażby tylko częściowo. Odrębne prawne traktowanie kartelowych uchwał takiego zrzeczenia nie jest w stanie zmienić jego istotnego gospodarczego charakteru. Tak samo nie może zmienić istoty rzeczy nadanie kartelowej uchwale zrzeczenia przemysłowego formy osobnej umowy, zawartej przez członków zrzeczenia. W obu wypadkach pozostanie momentem esencjonalnym, że dane zrzeczenie, chcąc swe cele zrealizować, nie może się wyrzec określonej działalności kartelowej. A skoro tak jest—pocóż tę gospodarczo usprawiedliwioną działalność zrzeczenia ukrywać w sztucznej formie „osobnej umowy”?

Odosobnione głosy, usiłujące wykazać—odmiennie niż Związek Izb Przemysłowo-Handlowych—jakoby tylko dobrowolne zrzeczenia mogły mieć charakter kartelowy, ale nie przymusowe—nie znajdują—moim zdaniem—uzasadnienia w odpowiednich przepisach prawnych.

Bohdan Stypiński w swej pracy o zrzeczeniach kartelowych bardzo trafnie stwierdza, że „każde regulowanie, jeśli nie posiada charakteru, rzadkich zresztą, inicjatyw organizacyjnych w kierunku technicznego ułatwienia obrotu gospodarczego, polega poważnie na jakimś ograniczeniu współzawodnictwa, a więc zawiera elementy kartelowe. Tego cenego stwierdzenia autor nie chce jednak stosować w stosunku do zrzeczeń przymusowych i wyklucza prawną możliwość powoływania do życia karteli przymusowych w formie zrzeczeń przymusowych—wychodząc z założenia, że „ograniczanie współzawodnictwa jest tym samym ograniczeniem wolności przemysłowej”, co wobec przyjętej w prawie przemysłowym naczelniej zasady wolności przemysłowej może nastąpić tylko w drodze wyjątkowych, specjalnych przepisów prawnych, jak to miało miejsce w odniesieniu do cukru, węgla, żelaza i innych artykułów¹⁾.

Odmienne ustosunkowanie się do prawnej możliwości nadania zrzeczeniu przymusowemu charakteru kartelowego zdaje się wynikać z łączenia aktu powstania takiego zrzeczenia z treścią jego statutu; tymczasem są to dwa różne zagadnienia, które są traktowane oddzielnie. Powołanie nowego zrzeczenia przy-

¹⁾ J. Wiszniewski („Zrzeczenia przemysłowe a kartele”, Wilno 1936, str. 145 i nast.) dochodzi na podstawie analizy tych samych głosów w dyskusji w Izbach Ustawodawczych do wręcz przeciwnego zdania: „Izby nie uważały, by przyznanie Ministrowi uprawnień do powoływania zrzeczeń przymusowych otwierało drogę przymusowej kartelizacji przemysłu”; nie znajdujemy jednak uzasadnienia tej oceny.

²⁾ Uchwały Zjazdu Związku Izb, odbytego w Warszawie dn. 10/XII 1934 r., cytuje Józef Wejtko („Zagadnienie zrzeczeń przemysłowych w świetle uchwał i opinii Związku Izb Przemysłowo-Handlowych”, Warszawa, 1937).

¹⁾ B. Stypiński: „Ewolucja roli, zadań i form organizacyjnych zrzeczeń przemysłowych”, Warszawa, 1937, str. 11 i nast. Tak też—Wiszniewski, op. cit., str. 142 i nast.

musowego względnie przekształcenie istniejącego dobrowolnego zrzeszenia na przymusowe następuje na mocy decyzji Ministra Przemysłu i Handlu, powziętej na wniosek zainteresowanych samoistnych przemysłowców (przedsiębiorstw przemysłowych) po wysłuchaniu opinii właściwych izb przemysłowo-handlowych (art. 76 i 77). Natomiast o treści statutu każdego zrzeszenia przymusowego decydują—tak samo, jak o treści dobrowolnego zrzeszenia—przede wszystkim jego uczestnicy, a Minister Przemysłu i Handlu jedynie zatwierdza każdy taki statut. Nie należy przy tym zapominać, że dokładnie te same przepisy prawa przemysłowego o treści i zatwierdzaniu statutów zrzeszeń przemysłowych mają zastosowanie zarówno do dobrowolnych jak i przymusowych zrzeszeń (art. 78, 70 i 73). Jedyny wyjątek wprowadza art. 78 co do obowiązku płacenia składek przez członków zrzeszeń przymusowych, czego ze zrozumiałych względów nie przewiduje się w zrzeszeniach dobrowolnych. Ale i ten obowiązek uchwalają sami członkowie zrzeszenia przymusowego, a Minister jedynie zatwierdza wysokość składek, ustalonych w statucie, dzięki czemu mogą one być ściągane przymusowo w drodze administracyjnej.

Zatem sami przemysłowcy, z których inicjatywy zrzeszenie przymusowe powołano do życia, umieszczają w jego statucie postanowienia o charakterze kartelowym, niezbędne do realizacji zadań zrzeszenia. Związane z tym ograniczenia wolności przemysłowej w dziedzinie produkcji i wymiany, stosowane przez przymusowe zrzeszenia przemysłowe, opierają się więc nie na decyzji Ministra, któremu prawo istotnie nie daje w tym względzie żadnych samoistnych bezpośrednich uprawnień, lecz zawsze i wyłącznie na woli większości tych samych członków zrzeszenia, którzy spowodowali jego powstanie.

O większości tej mówi prawo przemysłowe wyraźnie tylko przy przekształceniu dobrowolnego zrzeszenia na przymusowe na podstawie wniosku, uchwalonego „zwyczajną większością obecnych na walnym zebraniu członków zrzeszenia” (art. 77); większość ta praktycznie będzie pokrywać się z absolutną większością zainteresowanych przedsiębiorstw. Istnienie co najmniej takiej samej, absolutnej większości wszystkich zainteresowanych przedsiębiorstw musi się logicznie tym bardziej przyjąć jako warunek powstania całkowicie nowego zrzeszenia przymusowego, jakkolwiek art. 76 tego wyraźnie nie żąda i ogranicza się do stwierdzenia, że Minister Przemysłu i Handlu może powołać zrzeszenie przymusowe dla przemysłu jednego lub więcej rodzajów „na wniosek samoistnych przemysłowców”—bez wskazania ich liczby. Oświadczenie się co najmniej absolutnej większości wszystkich zainteresowanych przedsiębiorstw za przymusowym zrzeszeniem jest jednak w każdym wypadku nieodzowne, bo bez niej stanie się fizyczną niemożliwością uchwalenie statutu zrzeszenia przymusowego, który Minister Przemysłu i Handlu zawsze tylko zatwierdza (art. 73), a nie nadaje—bez względu na to, czy zrzeszenie to powstało z przekształcenia dobrowolnego na przymusowe, czy też jest to całkowicie nowe zrzeszenie przymusowe.

Oczywiście Minister może ze zrozumiałych względów faktycznie, pośrednio wpływać na treść statutu każdego przymusowego zrzeszenia, ale nie formalnie, nie prawnie. Prawo przemysłowe nie przewiduje bowiem w żadnym wypadku nadania zrzeszeniu

przymusowemu statutu przez Ministra Przemysłu i Handlu.

Z drugiej jednak strony należy sobie jasno zdawać sprawę z istoty przyznanego Ministrowi uprawnienia powoływania zrzeszeń przymusowych oraz zatwierdzania ich statutu w oparciu o większość członków tych zrzeszeń. Jest oczywiste i nie powinno ulegać żadnej wątpliwości, że to uprawnienie Ministra przedstawia w stosunku do przegłosowanej mniejszości zainteresowanych przedsiębiorstw, przymusowo wciągniętych do danego zrzeszenia i przymusowo podporządkowanych jego statutowym celom—bardzo daleko idące ograniczenie wolności przemysłowej i współzawodnictwa. Dlatego już dla tej jednej, niespornej przyczyny, wyrażonej w samej ustawie, nie można zgodzić się na twierdzenie, jakoby przepisy prawa przemysłowego o zrzeszeniach przemysłowych nie przyznały Ministrowi prawa do ograniczania wolnej konkurencji i jakoby to miało być sprzeczne z całą konstrukcją prawa przemysłowego, opartego na zasadzie wolności przemysłu i ograniczającego tę zasadę tylko w określonych wyjątkowych wypadkach na rzecz przemysłów koncesjonowanych. Zauważyć tu jeszcze należy, że zupełnie inny charakter—raczej policyjno-gospodarczy (względ na bezpieczeństwo publiczne)—mają ograniczenia, stosowane przy przemysłach koncesjonowanych, a zupełnie inne przesłanki—natury polityczno-gospodarczej, wskazane ramowo w art. 69 prawa przemysłowego—przyjęto jako kierunkowe dla tworzenia zrzeszeń przymusowych i płynących stąd ograniczeń wolności przemysłowej, niezbędnych dla realizacji pewnych postulatów polityki gospodarczej, wymagających skoordynowanej, programowej współpracy wszystkich zainteresowanych przedsiębiorstw.

Z kolei rozważmy, jakie praktyczne znaczenie przypisać należy postanowieniu art. 69 prawa przemysłowego, iż dla określonych w tym artykule celów mogą przedsiębiorcy przemysłowi stowarzyszać się wyłącznie na podstawie przepisów prawa przemysłowego (art. 69 i nast.).

Ściśle gramatyczną wykładnię tego postanowienia musimy z góry odrzucić, gdyż doprowadziłaby ona nas do absurdalnych konsekwencji, o jakich ani ustawodawca ani ktokolwiek w praktyce nigdy nawet nie myślał. Chcąc to postanowienie rozumieć dosłownie, trzeba by w całości wykluczyć możliwość powstania niezarobkowych karteli w innej formie, jak tylko w formie zrzeszeń przemysłowych, co byłoby oczywiście sprzeczne z ustawą kartelową, w myśl której kartele mogą powstawać w dowolnej formie prawnej, byle były sporządzone na piśmie. Druga jeszcze bardziej jaskrawa niekonsekwencja powstałaby w stosunku do niezarobkowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i akcyjnych, których cele nie muszą być zarobkowe. W myśl kodeksu handlowego cele spółki z ogr. odp. mają być tylko „gospodarcze”, a cele spółki akcyjnej nawet nie muszą być gospodarcze. Dosłowna wykładnia art. 69 udaremniłaby w ogóle powstawanie niezarobkowych spółek z ogr. odp. i akcyjnych, których cele odpowiadałyby tym, jakie określa art. 69 prawa przemysłowego.

Punkt ciężkości zdaje się leżeć w art. 69 nie tyle na słowie „wyłącznie”, ile przede wszystkim na słowie „stowarzyszać”. Ustawodawca usiłował słusznie oderwać zawodowe związki gospodarcze przemysłowców od powszechnego prawa o stowarzyszeniach, chciał zapobiec powstawaniu tych związków w formie

stowarzyszeń, czego niestety przy obecnej redakcji art. 69 nie uzyskał. W szczególności, przez pominięcie wyliczenia w art. 69 celów zawodowych nie wykluczył możliwości zrzeszania się przemysłowców dla celów ściśle zawodowych nadal w formie stowarzyszeń. Zawarte w art. 69 słowo „stowarzyszać” miałyby tylko wtedy pożądaną przez ustawodawcę skutek, gdyby prawnie można je było obowiązuje utożsamiać z zawiązywaniem stowarzyszeń, przewidzianych w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej o stowarzyszeniach. Ale i wtedy stałaby na przeszkodzie celowemu wykorzystaniu tego postanowienia wspomniana wyżej luka w art. 69 z powodu pominięcia celów zawodowych. Praktyczna wykładnia art. 69 musi jednak kłaść nacisk przede wszystkim na słowo „stowarzyszać”, a nie na słowo „wyłącznie”, aby zgodnie z niedoskonale wyrażoną intencją ustawodawcy wypierać w miarę możliwości dawne stowarzyszenia przemysłowe przez nowe zrzeszenia przemysłowe.

Nie ma natomiast, jak już wyżej wyjaśniłem, żadnej racji ani prawnej ani gospodarczej przeciwstawić się powstawaniu karteli czy to w formie zrzeszeń przemysłowych czy w jakiegokolwiek innej formie prawnej, opierając się na dosłownym rozumieniu art. 69.

Zagadnienie ostatnie, które pozostaje do rozważenia — to celowość podporządkowywania przepisom ustawy kartelowej oraz przewidzianemu w niej nadzorowi i ingerencji Ministra Przemysłu i Handlu tych karteli, które zostały utworzone w formie zrzeszeń przemysłowych i które tym samym podlegają w myśl art. 69 wyłącznie przepisom prawa przemysłowego. W praktyce ścierają się tu dwa poglądy.

Jedni uważają, że leży w interesie jednolitości nadzoru Ministerstwa Przemysłu i Handlu nad kartelami, aby wszystkie kartele — bez względu na swoją formę prawną, a więc również utworzone w formie zrzeszeń przemysłowych — podlegały przepisom ustawy kartelowej oraz przewidzianemu w niej trybowi postępowania Ministerstwa Przemysłu i Handlu w stosunku do karteli, w szczególności obowiązkowi zgłoszenia do rejestru kartelowego. Wysuwają oni przy tym jeszcze i ten argument, że ustawa kartelowa daje Ministrowi w stosunku do karteli pewne uprawnienia nadzorcze (prawo przeglądania ksiąg, dokumentów, żądania wyjaśnień itp.), jakich nie daje mu prawo przemysłowe w stosunku do zrzeszeń przemysłowych. Zwolennicy tego poglądu nie uważają, aby przyjęciu jego stać miało na przeszkodzie postanowienie art. 69 prawa przemysłowego, wedle którego wyłącznie przepisy prawa przemysłowego są miarodajne dla zawiązywania zrzeszeń przemysłowych, gdyż jest to norma ogólna, która musi ustąpić pierwszeństwa normie specjalnej, jaką jest ustawa kartelowa. Tak samo przepis art. 16 ustawy kartelowej, w myśl którego nie podlegają jej „zrzeszenia przedsiębiorców, powstałe na podstawie przepisów specjalnych”, nie ma stanowić przeszkody dla przyjęcia tego poglądu, gdyż zawarte w prawie przemysłowym przepisy o zrzeszeniach przemysłowych poczytuje on za normę ogólną (powszechną), a nie specjalną. Pogląd powyższy jest odpowiedzią na moje odmienne zapatrywanie, jakiemu dałem wyraz wkrótce po wejściu w życie przepisów o zrzeszeniach przemysłowych¹⁾ i które

stosuję w praktyce, kierując rejestrem kartelowym w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Przeciwstawiając się temu pogładowi, pomijam argumenty ściśle prawnej natury, oparte na wykładni art. 69 prawa przemysłowego i art. 16 ustawy kartelowej, bo z równym powodzeniem możnaby dowodzić, że właśnie zrzeszenia przemysłowe, określone w ustawie daleko bardziej dokładnie niż kartele w ustawie kartelowej, związane ponadto pewną myślą polityczno-gospodarczą, wyrażoną w art. 69, mają w stosunku do tych ostatnich charakter zrzeszeń specjalnych, unormowanych specjalnymi przepisami prawnymi. Pomijam również, jako nieistotny, argument, jakoby ustawa kartelowa dawała Ministrowi w stosunku do karteli szersze uprawnienia nadzorcze niż te, jakie daje mu prawo przemysłowe w stosunku do zrzeszeń. W istocie bowiem rzecz się ma — moim zdaniem — raczej odwrotnie. Przepisy o zrzeszeniach przemysłowych nie wspominają wprawdzie wyraźnie o prawie przeglądania ksiąg, dokumentów, żądania wyjaśnień itp., ale dają za to Ministrowi znacznie dalej idące uprawnienia niż ustawa kartelowa.

Minister Przemysłu i Handlu decyduje przede wszystkim o powstaniu każdego zrzeszenia przemysłowego, zatwierdzając jego statut. Minister może też sam rozwiązać każde zrzeszenie i zarządzić jego likwidację, jeżeli uzna, że wykracza ono w swej działalności przeciwko przepisom obowiązujących ustaw lub własnego statutu, albo zagraża interesowi publicznemu, albo zaniedbuje spełniania swych zadań. Taka decyzja Ministra jest ostateczna; poza zwyczajną skargą do N. T. A. nie przysługuje przeciwko niej żaden środek prawny — inaczej zatem niż w ustawie kartelowej, w myśl której uczestnicy rozwiązanego przez Ministra kartelu mogą się odwołać do Sądu Kartelowego, jako instancji ostatecznej. Poza tym oddaje prawo przemysłowe (art. 74) Ministrowi Przemysłu i Handlu wyraźnie nadzór nad zrzeszeniami przemysłowymi. W granicach tak szeroko ujętej ingerencji Ministra w stosunku do zrzeszeń przemysłowych niewątpliwie mieści się logicznie i automatycznie także prawo żądania okazania ksiąg i dokumentów oraz udzielania wszelkich wyjaśnień.

Ta daleko idąca ingerencja Ministra w stosunku do zrzeszeń przemysłowych przemawia zatem raczej za zbędnością podporządkowywania zrzeszeń przemysłowych o charakterze kartelowym powtórnej, słabszej ingerencji tego samego Ministra na podstawie ustawy kartelowej.

Przeciwko podporządkowaniu kartelowych zrzeszeń przemysłowych trybowi nadzoru Ministra Przemysłu i Handlu, przewidzianemu w ustawie kartelowej, przemawia jeszcze inny, bardziej istotny względ, związany z samym charakterem obowiązującej ustawy kartelowej oraz z jej przeznaczeniem. Ustawa ta stoi na stanowisku całkowitej swobody zawierania umów kartelowych w dowolnej formie prawnej, byle tylko nie powodowały one szkodliwych skutków gospodarczych, zagrażających dobru publicznemu. Aby umożliwić Państwu nadzór nad zawartymi umowami kartelowymi oraz zapobieganie ich szkodliwym skutkom, wprowadza ustawa obowiązek ich ujawnienia przez zgłoszenie do rejestru kartelowego, prowadzonego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Czy mogą mieć z tą ustawą jakikolwiek związek polityczno-gospodarczy zrzeszenia przemysłowe, Ministrowi Przemysłu i Handlu nie tylko dobrze znane, ale przez

¹⁾ R. Piotrowski: „Kilka uwag o branżowych związkach przemysłowych i rzemieślniczych”, Warszawa, 1935, str. 25 i nast.

niego formalnie tworzone dla wskazanych w art. 69 celów, w których realizacji są zainteresowani nie tylko uczestnicy danych zrzeczeń, ale cała gospodarka narodowa? Czy może mieć jakiś głębszy sens praktyczny „ujawnianie” tego rodzaju zrzeczeń przemysłowych w rejestrze, przeznaczonym dla ujawniania naprawdę nieznanymi Ministrowi Przemysłu i Handlu prywatnych porozumień kartelowych? Uważam, że odpowiedź na te pytania musi być przecząca—mimo niezaprzeczonej korzyści, ale raczej technicznej natury, jakie daje ujednostajnienie nadzoru Ministerstwa Przemysłu i Handlu nad wszystkimi kartelami przez oparcie tegoż na jednolitej prawnej podstawie.

Przedstawione wyżej wątpliwości, wynikające z obecnego ujęcia prawnego przepisów o zrzeczeniach przemysłowych, usunie w znacznej mierze przyszła ustawa kartelowa.

Stwierdza ona przede wszystkim wyraźnie, że wszystkie zrzeczenia przemysłowe—zarówno dobrowolne, jak i przymusowe—mogą mieć charakter kartelowy—bądź przez treść swego statutu, bądź przez zawarcie przez członków zrzeczenia odrębnego porozumienia kartelowego w ramach statutu.

Ustawa słusznie nie wprowadza żadnego sztucznego podziału między takim wewnętrznym, w ramach zrzeczenia zawartym porozumieniem kartelowym a samym zrzeczeniem, przeciwnie—zgodnie z istotnym, gospodarczym stanem rzeczy—podkreśla ścisły, naturalny związek takiego porozumienia z samym zrzeczeniem, traktując wewnętrzne porozumienie kartelowe na równi z kartelową treścią statutu zrzeczenia, jako nadające zrzeczeniu charakter kartelowy.

O tym, czy dane zrzeczenie przemysłowe ma charakter kartelowy, orzekać będzie Minister Przemysłu i Handlu—z tym, że od orzeczenia jego zrzeczenie będzie mogło w ciągu 14 dni po doręczeniu orzeczenia odwołać się do Sądu Kartelowego, którego rozstrzygnięcie będzie ostateczne. Dzięki temu charakter kartelowy zrzeczeń przemysłowych będzie w praktyce w każdym wypadku jasno postawiony.

Oparta na całkowicie odmiennej konstrukcji gospodarczej i prawnej niż obecna ustawa kartelowa, przyszła ustawa o porozumieniach kartelowych słusznie podporządkowuje swojej kompetencji także kartelowe zrzeczenia przemysłowe. Przez prawne uznanie racji istnienia tylko tych karteli, które odpowiadają interesom gospodarki narodowej, czyli przynoszą jej pozytywne korzyści, a nie tylko nie wyrządzają jej szkody, nowa ustawa kartelowa upodobniła wybitnie charakter i rolę karteli do charakteru i zadań zrzeczeń przemysłowych.

Ograniczając w bardzo znacznym stopniu dotychczasową swobodę zawierania umów kartelowych, w szczególności uzależniając powstanie każdego porozumienia kartelowego od uprzedniej zgody Ministra Przemysłu i Handlu, wyrażającej się we wpisaniu zgłoszonego porozumienia do rejestru kartelowego, zaciera nowa ustawa kartelowa w całości dotychczasową istotną różnicę między ściśle prywatnymi kartelami a kartelowymi zrzeczeniami przemysłowymi, która obecnie przemawia przeciwko wciąganiu tych ostatnich do rejestru kartelowego. W ramach przyszłej ustawy kartelowej jedne i drugie będą Ministrowi znane przed ich formalnym powstaniem, które nastąpi

dopiero po ich zgłoszeniu i wpisaniu do rejestru kartelowego.

Charakter prawny i przeznaczenie rejestru kartelowego uległy w nowej ustawie kartelowej zasadniczej zmianie. Zadaniem rejestru kartelowego nie będzie już samo ujawnianie nieznanymi Ministrowi prywatnych porozumień kartelowych, ale ich tworzenie. Każdy wpis do rejestru kartelowego będzie miał charakter konstytutywny, prawotwórczy.

W tych całkowicie zmienionych warunkach podporządkowanie zrzeczeń przemysłowych o charakterze kartelowym kompetencji ustawy o porozumieniach kartelowych jest usprawiedliwione.

Wobec niemożności oderwania kartelowych zrzeczeń przemysłowych od przepisów prawa przemysłowego, na podstawie których są te zrzeczenia tworzone, muszą one równocześnie podlegać podwójnemu nadzorowi Ministra Przemysłu i Handlu: przewidzianemu w prawie przemysłowym i temu, jaki przewiduje ustawa kartelowa. Wskutek tego Minister będzie miał możliwość rozwiązać każde wpisane do rejestru kartelowego zrzeczenie przemysłowe bądź na podstawie przepisów prawa przemysłowego—i wtedy decyzja jego będzie ostateczna (poza skargą do N. T. A.), bądź też na podstawie przepisów ustawy kartelowej, w którym to wypadku sytuacja zrzeczenia będzie korzystniejsza, bo będzie ono mogło od decyzji Ministra odwołać się do Sądu Kartelowego.

Mając na uwadze słuszną tendencję do ujednostajnienia nadzoru państwowego nad wszystkimi kartelami, należałoby konsekwentnie i sprawiedliwie przy rozwiązywaniu kartelowych zrzeczeń przemysłowych stosować następującą zasadę: a) rozwiązanie z powodu szkodliwej działalności kartelowej winno następować tylko na zasadzie przepisów ustawy kartelowej; b) rozwiązanie z innych przyczyn, nie związanych z kartelową działalnością zrzeczenia, winno się dokonywać na podstawie przepisów prawa przemysłowego. Aby wykluczyć odmienną praktykę, która mogłaby być dla kartelowych zrzeczeń przemysłowych krzywdząca, byłoby może dobrze uzupełnić nową ustawę kartelową odpowiednim przepisem, stanowiącym wyraźnie, że rozwiązywanie zrzeczenia przemysłowego, wpisanego do rejestru kartelowego, z powodu jego kartelowej działalności może nastąpić tylko na mocy przepisów ustawy o porozumieniach kartelowych.

Wobec przyjęcia w projekcie rządowym ustawy o porozumieniach kartelowych zasady, że postanowieniom jej mają podlegać wszystkie zrzeczenia przemysłowe, a więc też przymusowe, należało usunąć pewne przeoczenie, jakie wkrađło się do projektu przez umieszczenie w nim. przepisu, że przymusowe organizacje kartelowe, utworzone na podstawie innych aktów ustawodawczych, nie podlegają przepisom ustawy kartelowej—co też Komisja Sejmowa z inicjatywy Ministerstwa Przemysłu i Handlu uskuteczniła, skreślając odnośny przepis projektu (art. 22).

Poza tym jest ze stanowiska techniki kodyfikacyjnej bardziej poprawne—jeżeli w danej ustawie specjalnej, powołującej do życia jakąś specjalną, przymusową organizację kartelową, zawarty będzie w miarę potrzeby przepis, wyłączający odnośny kartel przymusowy spod kompetencji powszechnej ustawy kartelowej.

Roman Piotrowski

ZRYCZAŁTOWANIE PODATKU OBROTOWEGO¹⁾

OGŁOSZONE ostatnio rozporządzenia Ministra Skarbu o zryczałtowaniu podatku obrotowego oraz podatku dochodowego na lata 1939 i 1940 stanowią nowy etap w rozwoju zagadnienia ryczałtu podatkowego.

W szczególności zagadnienie to zostało wydatnie posunięte naprzód przez wprowadzenie ryczałtu w podatku dochodowym. Jednakże ryczałt w tym podatku znajduje zastosowanie po raz pierwszy, nie posiada więc jeszcze tradycji i wymaga szerszego omówienia na innym miejscu. Natomiast właściwym terenem doświadczeń nad zagadnieniem ryczałtu był w okresie lat ubiegłych podatek obrotowy, a obecnie zryczałtowanie tego podatku jest znamienym wyrazem ewolucji ryczałtu, na tle której należy ocenić zasady rozporządzenia obecnego.

Zagadnienie ryczałtu wynika z faktu, że niejednokrotnie siła ciężaru podatkowego wyraża się nie tyle w materialnej wysokości ustawowego obciążenia, ile raczej w skutkach postępowania wymiarowego, które wobec braku materiału dowodowego może doprowadzać w praktyce do obciążenia wyższego, niż to wynikałoby ze ścisłego zastosowania stawek ustawowych.

Dotyczy to przede wszystkim nader licznej w Polsce kategorii drobnych płatników, którzy najczęściej nie orientują się dostatecznie w przepisach procedury podatkowej, nie mając ponadto z reguły możliwości korzystania z jakiegokolwiek pomocy prawnej. Z drugiej zaś strony ustalenie przez urząd skarbowy rzeczywistych podstaw wymiaru, a więc w podatku obrotowym rzeczywistego obrotu, na podstawie wszelkich dostępnych władzom skarbowym konkretnych danych, jak księgi handlowe lub prowadzone przez płatnika zapiski, składane przez niego zeznania, opinia biegłych, informacje, zbierane przez władzę skarbową, przy naturalnej tendencji podatnika do ustalania najniższego ciężaru—jest w stosunku do drobnego przedsiębiorstwa przeważnie bądź niemożliwe, bądź też wymaga od władz wymiarowych tak wielkiego nakładu pracy, że koszty tej pracy stają się niewspółmierne do kwoty ustalonego podatku.

Dlatego też prawie że od samego początku istnienia w Polsce podatku obrotowego (podatku przemysłowego od obrotu) aktualna była potrzeba znalezienia takiego sposobu dokonywania wymiaru tego podatku drobnym przedsiębiorstwom handlowym, przemysłowym i rzemieślniczemu, który by pozwolił—jeżeli nie całkowicie usunąć—to przynajmniej możliwie jak najbardziej złagodzić wszelkie uciążliwości i niedogodności, występujące przy indywidualnym wymiarze podatku. Nie bez słuszności zwracano uwagę, że niewiadoma z góry kwota podatku, jaką ma zapłacić drobny przedsiębiorca, jest czynnikiem, paraliżującym jego inicjatywę i kalkulację handlową. O wysokości bowiem wymierzonego podatku płatnik dowiaduje się najwcześniej dopiero w kilka miesięcy po upływie tego roku.

Pierwsza próba sformułowania zasad uproszczonego wymiaru podatku obrotowego została podjęta w ustawie z dn. 15/VII 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym („Dz. Ust. R. P.” Nr 79, poz. 550). Mianowicie, artykuł 76 tej ustawy upoważnił Ministra Skarbu do pobierania podatku od drobnych przedsiębiorstw na podstawie przeciętnych norm

obrotu, ustalonych dla poszczególnych gałęzi drobnych przedsiębiorstw, bez ustalania sum obrotu w każdym poszczególnym wypadku, oraz do podziału ryczałtowych kwot podatku pomiędzy poszczególne drobne przedsiębiorstwa; natomiast podział ryczałtowych kwot ustalać miały komisje szacunkowe na rok kalendarzowy z góry, po zasięgnięciu opinii organizacji i zrzeszeń zawodowych. Te zasady zryczałtowania podatku obrotowego—jakkolwiek zostały szczegółowiej przedstawione w rozporządzeniu wykonawczym—nie doczekały się jednakże praktycznego zastosowania; okazały się bowiem zbyt zawiłe i trudne do wykonania.

Dopiero po ogłoszeniu rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 4/II 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 14, poz. 86), wydanego na podstawie postanowień noweli do ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dn. 19/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 112, poz. 881), sprawa zryczałtowania podatku obrotowego dla drobnych przedsiębiorstw przybrała realne kształty. Nowela ta, mianowicie, upoważniła Ministra Skarbu do pobierania podatku od drobnych przedsiębiorstw na podstawie przeciętnych norm obrotu bez ustalania sum obrotu w każdym poszczególnym przypadku.

W rozporządzeniu z dn. 4/II 1932 r., które normowało pobór zryczałtowanego podatku na lata 1932 i 1933, zrealizowano wysuniętą w końcu 1929 r. przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Warszawie zasadę oparcia wymiaru podatku dla drobnych płatników na przeciętnych obrotach z lat ubiegłych. Ryczałtem objęto większość przedsiębiorstw handlowych, wykupujących świadectwa przemysłowe IV i III kat., przedsiębiorstw przemysłowych, wykupujących świadectwa VIII kat., oraz przedsiębiorstw rzemieślniczych VI–VIII kat.—o ile przeciętny obrót przedsiębiorstwa, należącego do tych grup, ustalony za lata 1928, 1929 i 1930, nie przekraczał w stosunku rocznym kwoty zł 45 tys. w Warszawie i zł 35 tys. w pozostałych miejscowościach (dla przedsiębiorstw skupu zawodowego—zł 20 tys.). Obrót, służący za podstawę wymiaru zryczałtowanego podatku, ustalono na podstawie przeciętnego prawomocnego obrotu, ustalonego za lata 1928, 1929 i 1930, względnie—gdy przedsiębiorstwo w 1928 r. nie było prowadzone—za lata 1929 i 1930. W celu obliczenia zryczałtowanego podatku każde przedsiębiorstwo zostało zaliczone do jednej z 43 grup taryfy—w zależności od przeciętnego rocznego obrotu. Stawka podatkowa wynosiła 1% (plus 10%-owy dodatek nadzwyczajny, pobierany na rzecz Skarbu, oraz 25%-owy dodatek na rzecz związków komunalnych).

Po upływie 2 lat, na skutek wygaśnięcia mocy obowiązującej rozporządzenia z dn. 4/II 1932 r., kwestia ustalenia zasad zryczałtowania stała się znowu aktualną. Nie znaleziono jednak wówczas innych metod uproszczonego wymiaru i zastosowano powtórnie zasadę oparcia ryczałtu na wymiarach z lat ubiegłych—z tą jedynie zasadniczą różnicą, że za podstawę wymiaru zryczałtowanego podatku na lata 1934 i 1935 przyjęto przeciętne obroty z lat 1930 i 1931, rozszerzając jednocześnie zakres przedsiębiorstw, pod-

¹⁾ P. również str. 446.

legających zryczałtowaniu, mianowicie na wykazujące obrót do zł 45 tys.

Jakkolwiek przy pomocy omówionego systemu ryczałtu, opartego na prymitywnych zasadach, osiągnięto dość korzystne rezultaty, jak zmniejszenie pracy wymiarowej urzędów skarbowych i jednocześnie obniżenie kosztów wymiaru podatku, oraz zmniejszenie tarć i złagodzenie sporów pomiędzy płatnikiem a władzą skarbową na tle wymiaru podatku—system ten wykazywał jednakże dużo wad. Opierając się na przeciętnych obrotach z lat ubiegłych, pozwalał na ustalanie kwot podatku niejednokrotnie rażąco niewspółmiernych do rzeczywiście osiągniętych przez drobne przedsiębiorstwo obrotów względnie do jego istotnej zdolności płatniczej oraz z góry był skazany na krótkotrwałe istnienie. Ponadto po 4-letnim okresie obowiązywania tego systemu okazało się, że spośród tych przedsiębiorstw, objętych ryczałtem, które przetrwały okres przesilenia gospodarczego, jedne zdołały znacznie powiększyć swe obroty, podczas gdy obroty drugich zmalały. Na miejsce zaś upadłych lub zlikwidowanych powstały nowe przedsiębiorstwa, które musiały podlegać opodatkowaniu na zasadach ogólnych. Taki stan rzeczy wywołał, rzecz jasna, znaczne dysproporcje w obciążeniu poszczególnych grup przedsiębiorstw, budzące uzasadnione zastrzeżenia ze strony płatników oraz pociągające za sobą niekorzystne efekty natury fiskalnej.

Aktualną zatem stała się sprawa bądź zupełnego zlikwidowania poboru podatku w formie ryczałtu przy równoczesnym powrocie do systemu indywidualnych wymiarów podatkowych, bądź też ustalenia nowych zasad, na jakich należałoby oprzeć wymiar podatku obrotowego dla drobnych płatników na przyszłość, poczynając od roku 1936.

Wobec objęcia ryczałtem w latach 1932÷1935 dość znacznej liczby drobnych płatników, bo ok. 30% ogólnej liczby płatników podatku przemysłowego od obrotu, oraz ze względu na stosunkowo dodatnie rezultaty, osiągnięte w okresie 4-letniego poboru ryczałtu—całkowite zaniechanie ryczałtu i przejście na system indywidualnych wymiarów było prawie nie do wykonania. Należało raczej znaleźć nową metodę poboru podatku w formie ryczałtu, o charakterze trwałym, metodę nieskomplikowaną w praktycznym jej stosowaniu, a jednocześnie pozwalającą na ustalenie ryczałtu podatkowego w sposób najmniej kłopotliwy dla płatnika, i to w kwocie, odbiegającej możliwie jak najmniej od rzeczywistych obrotów i zdolności płatniczej przedsiębiorstwa.

Wyłoniła się koncepcja, polegająca na zrezygnowaniu z ustalania rzeczywistych podstaw wymiaru, natomiast określania ich w sposób przybliżony na podstawie ugody obydwu zainteresowanych stron: urzędu skarbowego i płatnika. Ugoda dochodzi do skutku dlatego, że obie strony, a więc zarówno urząd skarbowy jak i płatnik, osiągają z jej zawarcia pewne korzyści. Korzyść władz skarbowych polega na tym, że w przypadku zawarcia ugody władza skarbową oszczędza na kosztach wymiaru oraz zmniejsza ilość pracy urzędników, dokonywających wymiaru. Natomiast korzyścią dla płatnika jest uwolnienie się od licznych obowiązków, jak składanie zeznań, udzielanie wyjaśnień, prowadzenie zapisków itp. Sankcją dla obydwu stron, skłaniającą do zawarcia ugody, jest dokonanie wymiaru na zasadach ogólnych z wszyst-

kimi jego niedogodnymi dla obydwu stron konsekwencjami.

Taką właśnie zasadę współdziałania płatnika z urzędem skarbowym w zakresie określenia—w drodze ugody—ryczałtu w podatku obrotowym wprowadziło w życie rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 10/II 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 10, poz. 98), które unormowało pobór tego podatku na lata 1936 i 1937 oraz 1938 (z minimalną korekturą, wprowadzoną w roku 1938).

Konstrukcja tego nowego systemu zryczałtowania podatku opiera się na następujących założeniach: 1) ryczałtem są objęte drobne przedsiębiorstwa handlowe, przemysłowe i rzemieślnicze, zaliczone do najniższych kategorii świadectw przemysłowych—o obrocie, nie przewyższającym kwoty zł 50 tys. (łącznie z obrotem ze sprzedaży artykułów, podlegających scalonemu podatkowi) w stosunku rocznym, 2) ustalenie kwoty ryczałtu na okres 2 lat następuje po porozumieniu się płatnika z urzędem skarbowym co do wysokości tej kwoty, 3) określenie wysokości ryczałtu następuje w każdym poszczególnym przypadku indywidualnie przy wykorzystaniu posiadanych przez urząd skarbowy konkretnych danych o rozmiarze i charakterze przedsiębiorstwa, o wysokości osiągniętych obrotów oraz o stanie gospodarczym przedsiębiorstwa, 4) dokonane w porozumieniu z płatnikiem ustalenie ryczałtu nie może ulec jakiegokolwiek zmianie, czyli kwota ryczałtu nie może w ciągu 2-letniego okresu obowiązywania ryczałtu ani być podwyższona, ani też ulec obniżeniu, 5) w razie nieosiągnięcia porozumienia przedsiębiorstwo płatnika zostaje wyłączone z ryczałtu, a podatek obrotowy ustalony będzie na zasadach ogólnych.

System ten nie tylko że wytrzymał próbę życia, ale wykazał również dużo zalet i korzyści—zarówno dla płatników, jak i dla Skarbu. Urzędy skarbowe zaoszczędziły mianowicie stosunkowo dużo pracy, co przy ogromnym przeciążeniu urzędników skarbowych ma doniosłe znaczenie. Płatnik, który zawarł ugodę ryczałtową, przestał narzekać na urząd skarbowy. Wyłączną bowiem jego troską było regularne wpłacanie kwartalnych rat ustalonego ryczałtu, by nie narazić się na koszty egzekucji i odsetek od zaległości. Wiedząc zaś z góry, jaką kwotę podatku ma zapłacić w ciągu najbliższych 2 lat, mógł spokojnie skalkulować koszty handlowe prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa.

Ponadto ze stanowiska polityki podatkowej nie bez znaczenia jest również rola wychowawcza omawianego systemu ryczałtu. Zawarcie bowiem ugody ryczałtowej z urzędem skarbowym przyczyniło się wcale do wzrostu poczucia obowiązku obywatelskiego w zakresie płacenia podatków wśród szerokich mas drobnych płatników.

O zasięgu ryczałtu i jego doniosłej roli w polityce podatkowej mogą świadczyć następujące dane: Liczba płatników, którym wymierzono na lata 1936 i 1937 podatek obrotowy w formie ryczałtu na podstawie zawartych ugod, wynosiła w całym Państwie z górą 260 tys., co stanowi przeszło 36% ogólnej liczby płatników podatku obrotowego (w 1936 r. było ogółem 717 tys. płatników); ogólna zaś kwota wymierzonego podatku wynosiła zł 30·7 miln.

Jako jedyną ujemną cechę ryczałtu wskazywano okoliczność, że urzędy skarbowe, ustalające kwoty

ryczałtu, mogą pomijać przewidywane, a odpowiadające: na ogół rzeczywistym obroty jako normę orientacyjną i stosować jako normę zdolność płatniczą przedsiębiorstwa, usiłując osiągnąć w ten sposób możliwe maksimum wpływów podatkowych. Okoliczność powyższa nie mogła jednak mieć decydującego znaczenia, skoro płatnik miał możliwość wobec niekorzystnej propozycji zrezygnować z ryczałtu, a wzrastające: nadzór Ministerstwa Skarbu i orzecznictwo sądowe—bronią go coraz dokładniej przed możliwą dowolnością w postępowaniu wymiarowym na zasadach ogólnych. Zresztą mały stosunkowo, bo wynoszący niewiele ponad 10%, odsetek płatników w latach 1936—38, odrzucających ugodę o ryczałt, jest dowodem, iż wspomniana wyżej ujemna cecha ryczałtu praktycznie nie była groźna.

Skoro więc z upływem roku 1938, stała się aktualną kwestia ponownego unormowania ryczałtowego poboru podatku obrotowego, wydawało się rzeczą oczywistą, że zasada ugody zostanie utrzymana jako fundament ryczałtu, i że oparty na tym fundamencie nowy ryczałt zostanie powitany z powszechnym uznaniem.

W zasadzie tak się też stało. Odpowiedni projekt Ministerstwa Skarbu oceniły dodatnio wszystkie zainteresowane organizacje gospodarcze. Specyficzne stanowisko zajął w tej sprawie tylko Związek Izb Przemysłowo-Handlowych w swej opinii z dn. 9/I 1939 r. Formalnie podkreślono w tej opinii konieczność utrzymania zasady ugody urzędu skarbowego z płatnikiem, wskazując, że dotychczasowy system ryczałtowania podatku obrotowego dla drobnych przedsiębiorstw wykazał „poważne zalety”. Proponowane jednakże przez ten Związek korektywy zasad postępowania prowadzą—po bliższym, syntetycznym ich rozważeniu—do nieodpartego wniosku, że ugoda jest tutaj tylko nic nie znaczącym pozorem. Natomiast propozycje te zawierają własny swoisty system ustalania „ryczałtu”.

W myśl tych propozycji zarówno zaliczenie przedsiębiorstw do ryczałtu jak i ustalenie kwot ryczałtowanego podatku ma nastąpić na podstawie posiadanych przez urząd skarbowy konkretnych danych i materiałów faktycznych—w rozumieniu ordynacji podatkowej—dotyczących osiągniętych przez przedsiębiorstwo w roku 1938 obrotów. W zależności od wysokości ustalonych w ten sposób obrotów urząd skarbowy zalicza przedsiębiorstwo do jednej z grup tabeli, zawierającej rubryki obrotów, i stosując właściwą stawkę podatku, oblicza ryczałtowy podatek; następnie wysyła płatnikowi zawiadomienie o zaliczeniu jego przedsiębiorstwa do ryczałtu. Jeżeli płatnik nie zgadza się z kwotą ustalonego ryczałtu, a pragnie płacić podatek w sposób ryczałtowy, składa wniosek o ustalenie ryczałtu w kwocie innej niż wymieniona w zawiadomieniu. Przed rozpoznaniem wniosku urząd skarbowy wzywa biegłych do wydania opinii, przedstawiając im cały materiał, dotyczący sprawy. Biegli ustalają wysokość obrotu. W czasie rozpatrywania wniosku urząd skarbowy obowiązany jest znowu przedstawić zainteresowanemu płatnikowi posiadane konkretne materiały. Potem następuje decyzja płatnika. Jeżeli ocena biegłych okaże się dla płatnika korzystną, godzi się on na płacenie podatku w formie ryczałtu, w przeciwnym zaś razie rezygnuje z ryczałtu, a wymiar podatku dokonany mu będzie na zasadach ogólnych.

Koncepcja ta polega zatem na zobiektywizowaniu ryczałtu. Kwota ryczałtu nie podlega w zasadzie ugodzeniu się obydwóch stron. Urząd jest związany obrotem w roku 1938 i praktycznie kwoty tej ani podwyższyć ani obniżyć nie może. Dodatkowo cechy ryczałtu znikają. Cała kosztowna procedura ustalania podstaw wymiaru na zasadach ogólnych zostaje—przynajmniej co drugi rok.

Aby więc złagodzić ostrze proponowanej metody władze skarbowe musiałyby wielkim nakładem pracy i kosztów zgromadzić możliwie dokładny materiał informacyjny, czego w stosunku do drobnych płatników nie robiły już prawie od 8 lat, i co jest—autorzy koncepcji izbowej to niewątpliwie rozumieją—zagadnieniem nieosiągalnym i co właśnie m. in. zrodziło samą koncepcję ryczałtu. To stwierdzenie prowadzi do wniosku, że autorzy koncepcji nie docenili najbardziej istotnych dla systemu podatkowego przesłanek.

Gospodarstwo narodowe Polski, przy swoim nader szczupłym dochodzie społecznym, nie może znosić wysokiego kosztu wymiaru danin publicznych. Wynika stąd wniosek, że ciężar dowodu prawdy materialnej w postępowaniu wymiarowym musi spoczywać na płatniku, a nie na władzy skarbowej. Realizacją tej zasady w stosunku do większych płatników są preferencje podatkowe dla płatników, prowadzących księgi handlowe. Natomiast w stosunku do płatników drobnych zasada ta może być zrealizowana wyłącznie niemal poprzez ryczałt, oparty na ugodzie, podczas której płatnik ma możliwość przedstawić swoje dowody i uzasadnić ustnie, złożony przez siebie wniosek. Natomiast zgromadzenie olbrzymiej masy tych dowodów przez władze skarbowe jest całkowicie niewykonalne. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że koncepcja Związku Izb Przemysłowo-Handlowych musiała być odrzucona, natomiast do rozporządzenia wprowadzono w całej czystości zasadę ugody między płatnikiem i urzędem skarbowym.

W myśl postanowień rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 23/II 1939 r.¹⁾ ryczałtem mogą być objęte—poza przewidzianymi w rozporządzeniu wyjątkami (np. kupcy rejestrowi, przedsiębiorstwa, prowadzące księgi handlowe itd.)—w zasadzie te przedsiębiorstwa zarobkowe, które w 1938 r. prowadzone były w okręgu tego samego urzędu skarbowego i w tej samej miejscowości oraz nie zmieniły istotnie przedmiotu swej działalności, a osiągnięty przez nie obrót w 1938 r. nie przewyższył w stosunku całorocznym kwoty zł 50 tys. Wszystkie te przedsiębiorstwa mogą w zasadzie zawrzeć z urzędem skarbowym ugodę co do wysokości ryczałtowanego podatku na lata 1939 i 1940. Zaliczenie jednak do ryczałtu zależy od decyzji urzędu skarbowego, który w pewnych szczególnych przypadkach może uznać za uzasadnione nieobjęcie ryczałtem danego przedsiębiorstwa. Ministerstwo Skarbu—w instrukcji dla podległych sobie władz—dało jednakże zdecydowany wyraz woli, aby w miarę możliwości wszystkie przedsiębiorstwa, odpowiadające warunkom, przewidzianym w rozporządzeniu, zostały zaliczone do ryczałtu.

Wyłączenie z ryczałtu może nastąpić wówczas, gdy obrót, osiągnięty przez przedsiębiorstwo w 1939 r., przekroczy kwotę zł 50 tys.; jednakże ustalenie tej kwoty może nastąpić tylko na podstawie materiałów faktycznych, zatem—praktycznie rzecz biorąc—bę-

¹⁾ P. str. 446.

dzie mogło nastąpić jedynie w wyjątkowych przypadkach.

Zakres przedsiębiorstw, podlegających zryczałtowaniu, został w stosunku do postanowień rozporządzenia z 1936 r. znacznie rozszerzony, co odpowiada wielokrotnie wysuwanym dezyderatom.

Przy zaliczeniu przedsiębiorstwa do ryczałtu oraz przy obliczeniu zryczałtowanego podatku wzięte będą pod uwagę nie tylko posiadane przez urząd skarbowy konkretne dane co do wysokości osiąganych w przedsiębiorstwie obrotów i właściwa dla danego rodzaju

obrotu stawka podatkowa, lecz również ogólna znajomość stosunków gospodarczych przedsiębiorstwa. Elementem kalkulacyjnym dla określenia wysokości ryczałtu będzie oczywiście pewna suma obrotu, wynikająca z oceny tych konkretnych danych bądź też znajomości sytuacji i stosunków gospodarczych przedsiębiorstwa oraz jego możliwości rozwojowych w przyszłym okresie obowiązywania ryczałtu.

Stąd też ryczałt, ustalany na takich podstawach, dobrze odpowiada naturze podatku obrotowego.

A. Grajewski

RYCZAŁT W PODATKU DOCHODOWYM¹⁾

ZADOWALAJĄCE wyniki ryczałtu dla drobnych płatników podatku obrotowego stały się zachętą do wprowadzenia tej instytucji w podobnym zakresie również w podatku dochodowym. Te same względy, które przyświecały ustawodawcy w podatku obrotowym, odnoszą się również do podatku dochodowego—zwłaszcza, jeżeli chodzi o uproszczenie procedury wymiarowej, ustalenie w drodze porozumienia pomiędzy władzą skarbową i płatnikiem wysokości podatku raz na co najmniej 2 lata i całkowite uniknięcie postępowania odwoławczego. Wynikające stąd korzyści przypadają w udziale zarówno Skarbowi Państwa, jak i płatnikom.

Uproszczenie procedury wymiarowej wpłynie niewątpliwie na potaniecie kosztów wymiarowych, a nadto odciążając urzędy skarbowe od niektórych dotychczasowych prac, pozwoli na dokładniejsze opracowanie wymiarów dla większych płatników.

Jeżeli chodzi o płatników, to wymiar ryczałtowy uwalnia ich od szeregu czynności, nie dających się uniknąć przy wymiarze na zasadach ogólnych, tj. czynności, które dla mniejszych płatników z reguły są dość kłopotliwe i, powodując najczęściej pewne koszty (w postaci wyjazdów do urzędu skarbowego, poradnictwa itd.), stanowią z istoty swej dodatkowe obciążenie. Poza tym ustalenie podatku na okres dłuższy niż rok, dając płatnikom większą pewność stosunków, wzmacnia w ten sposób podstawę kalkulacji i w ogóle usprawnia warunki, w jakich funkcjonuje źródło dochodu.

W tym stanie rzeczy ostatnią nowelę do ustawy o podatku dochodowym, upoważniającą Ministra Skarbu do zarządzenia poboru podatku dochodowego w formie ryczałtu, przyjęto z powszechnym zadowoleniem. Nowela ta nakreśliła samą zasadę ryczałtu, stwierdzając przy tym wyraźnie, że może on obejmować jedynie płatników drobnych i ma być przeprowadzany w drodze ugody bez ustalania sum dochodu w każdym poszczególnym przypadku. Ustalenie natomiast bardziej szczegółowych przepisów—zarówno natury materialnej, jak i proceduralnej—pozostawiono, podobnie jak przy zryczałtowaniu podatku obrotowego, rozporządzeniu Ministra Skarbu.

W toku prac nad tym rozporządzeniem wysunęło się na pierwszy plan pytanie, jakie kategorie płatników mogą być objęte ryczałtem. Należało więc przede wszystkim bliżej sprecyzować przewidziane w ustawie pojęcie drobnego płatnika. Organizacje samorządu gospodarczego, zapytane przez Ministerstwo Skarbu niezwłocznie po ogłoszeniu ustawy, upoważniającej Ministra Skarbu do wprowadzenia ryczałtu, w sprawie

podstawowych zasad zryczałtowania podatku, brały pod uwagę jako górną granicę rocznego dochodu drobnych płatników różne kwoty, mianowicie: zł 4 800, zł 6 000, zł 7 200, zł 10 000 oraz zł 12 000. W końcu jednomyślnie uznano za najwłaściwszą przyjętą obecnie przez rozporządzenie kwotę zł 7 200. Taką samą kwotę przewiduje art. 27 ustawy o podatku dochodowym jako granicę dochodu, do której przyznawane są płatnikom ulgi z tytułu utrzymania członków rodziny, czyli dla ryczałtu przyjęto pojęcie drobnego płatnika niejako już znane przepisom dotychczasowym. Jednak o zaliczeniu do ryczałtu nie może decydować jedynie wysokość jednorocznego dochodu, gdyż skoro podatek ma być od razu ustalony na 2 lata, konieczne jest, by dochody płatnika nie wykazywały znaczniejszych wahań. Należało więc płatników, kwalifikujących się do objęcia ryczałtem, określić jeszcze ściślej—w zależności od rodzaju eksploatowanych przez nich źródeł dochodu. Jako źródła, których dochodowość nie wykazuje z roku na rok większych wahań, przyjęto mniejsze przedsiębiorstwa, a ściślej mówiąc—przedsiębiorstwa, objęte ryczałtem w podatku obrotowym, dalej budynki, w których łączna ilość izb nie przekracza 20, oraz nieruchomości gruntowe o obszarze do 50 ha, a w województwach wschodnich—do 100 ha.

W rezultacie—w myśl ogłoszonego rozporządzenia¹⁾—podatek dochodowy w formie ryczałtu może być pobrany od płatników, osiągających dochody z wymienionych wyżej źródeł (jednego lub kilku), jeżeli łączny dochód, osiągnięty przez płatnika w roku 1938, nie przekroczył kwoty zł 7 200.

Ustaleniu tych kryteriów towarzyszyła niemal całkowita jednomyślność poglądów. Inaczej natomiast przedstawia się sprawa, jeżeli chodzi o następne z kolei zagadnienie, tj. o sposób ustalenia ryczałtu. Przepisy ustawy przewidują, jak już wspomniano, dokonywanie wymiaru ryczałtu w drodze ugody i bez ustalania sumy dochodu w każdym poszczególnym przypadku. Trudno przeto pogodzić się ze zgłoszonym ze strony samorządu gospodarczego postulatem, powołującym się na postanowienia ordynacji podatkowej, by wymiar ryczałtu oparto wyłącznie na materiale faktycznym.

Przedewszystkim jeżeli chodzi o przesłanki natury prawnej tego postulatu, to należy nadmienić, że zgodnie z wyraźnym przepisem ustawy rozporządzenie Ministra Skarbu, zarządzające pobór podatku w formie ryczałtu, określa zasady zryczałtowania podatku, prawa i obowiązki władz skarbowych i płatników oraz

¹⁾ P. również str. 448.

postępowanie. Rozporządzenie reguluje zatem wyczerpująco całe postępowanie ryczałtowe, wykluczając z niego całkowicie tryb postępowania, przewidziany w ordynacji podatkowej, zgoła zresztą niedostosowany do takiej formy wymiaru podatku. Toteż pogląd, jakoby rozporządzenie popadało w sprzeczność z ordynacją podatkową, musi być uznany za nieuzasadniony. Poza tym wypada stwierdzić, że wymóg oparcia wymiaru na materiale faktycznym kolidowałby z istotą ryczałtu, przy którym wysokość dochodu nie ma mocy wiążącej, lecz posiada znaczenie jedynie orientacyjne, a podatek ustala się w drodze dwustronnych pertraktacji w takiej kwocie, którą płatnik godzi się zapłacić, i którą urząd skarbowy uważa za właściwą.

Organizacje gospodarcze wysunęły również zastrzeżenie tego rodzaju, że przepisy rozporządzenia, upoważniające urząd skarbowy do określenia kwoty podatku ryczałtowanego, m. in. na podstawie ogólnej oceny stosunków gospodarczych płatnika, spowodują wymiar nierealny. Jeżeli zastrzeżenie to należy rozumieć w ten sposób, że wyśrodkowana na podstawie ogólnej znajomości stosunków gospodarczych kwota podatku będzie dla płatnika krzywdząca, to przecież płatnik może na nią nie wyrazić zgody i w drodze ustnych pertraktacji z naczelnikiem urzędu skarbowego lub jego zastępcą doprowadzić do ustalenia ryczałtu w kwocie niższej, niż przyjął urząd skarbowy, bądź też uzyskać wymiar, oparty na materiale faktycznym przy wymiarze na zasadach ogólnych—jeżeli ugoda nie dojdzie do skutku. W każdym razie urząd skarbowy—co należy z naciskiem podkreślić—nie może narzucić płatnikowi ustalonej przez się kwoty podatku, albowiem ostatnie słowo w sprawie wysokości ryczałtu należy zawsze do płatnika.

Z kolei powstaje pytanie, czy ryczałtowany podatek winien być ustalony ściśle w kwotach, wymienionych w skali art. 23 ustawy, czy też przyjęty być może w każdej wysokości—bez względu na to, czy odpowiada ona ściśle kwotom stawek podatkowych, przewidzianych w tej skali. Na pytanie to należy odpowiedzieć, iż podatek ryczałtowany może być wymierzony w każdej kwocie, o ile ona nie jest większa od podatku, odpowiadającego rocznemu dochodowi zł 7 200. Wynika to z konstrukcji ryczałtu, przy której dochód, osiągnięty przez płatnika, nie przesądza wysokości ryczałtowanego podatku, ustalanego na podstawie ugody. Ugoda zaś jest aktem zgodnej woli urzędu skarbowego i płatnika. Swoboda woli stron nie jest skrepowana żadną sztywną skalą, wskutek czego urząd skarbowy ma prawo zgodzić się na każdą propozycję płatnika.

Wreszcie, należałoby parę słów poświęcić sprawie zastępstwa w postępowaniu ryczałtowym. Przepisy rozporządzenia dopuściły jako pełnomocników płatnika do udziału przy zawieraniu ugody jedynie pełnoletniego członka rodziny i pracownika, wyłączając tym samym przedstawicieli organizacji gospodarczych, których dopuszczenia do udziału w postępowaniu żądał samorząd gospodarczy. Przy rozważaniu kwestii zastępstwa trzeba mieć na uwadze bardzo istotne różnice, jakie zachodzą pomiędzy rolą pełno-

mocnika w sprawach podatkowych, o ile chodzi o płatników większych, a przede wszystkim prowadzących księgi handlowe, a funkcjami pełnomocnika, zastępującego płatników drobnych. O ile bowiem w pierwszym wypadku istnieje prawie zawsze ścisły i dający się obiektywnie ustalić materiał wymiarowy w postaci np. ksiąg handlowych, a ewentualne kontrowersje pomiędzy płatnikiem i władzą skarbową sprowadzają się tutaj tylko do oceny prawnej tego materiału, przy której to ocenie może płatnika z powodzeniem zastąpić pełnomocnik, zwłaszcza posiadający odpowiednie kwalifikacje, o tyle w drugim wypadku na plan pierwszy wysuwa się bezpośrednia znajomość stosunków gospodarczych płatnika, którą posiadać może wyłącznie osoba, pozostająca z nim w stałym kontakcie, a więc członek rodziny lub pracownik. Dopuszczenie tutaj w charakterze zastępców przedstawicieli zrzeszeń gospodarczych sprowadziłoby funkcje tych przedstawicieli do roli rzeczoznawców, mających prawo zgodzić się w imieniu płatnika na określoną kwotę podatku, z której to roli zainteresowani płatnicy niewątpliwie nie zawsze byłiby zadowoleni.

Zagadnieniem o stosunkowo wielkim ciężarze gatunkowym jest sprawa objęcia ryczałtem województw zachodnich, tj. obszaru, na którym dozwolony jest pobór dodatku samorządowego do podatku dochodowego. Według obecnie obowiązujących przepisów art. 24 ustawy dodatek samorządowy może przy dochodach fundowanych (dział I) ponad zł 1 500 do zł 24 000 wynosić 4%. Dodatek, obliczony według tej stawki, przekracza przy pierwszych stopniach dochodu (wg art. 23 ustawy) 100% podatku państwowego i aż do dochodu zł 7 200 zawsze wynosi więcej niż 60% podatku.

Wychodząc ze słusznego założenia, że zarówno powyższe normy dodatku jak i forma dodatku, obliczanego od dochodu, stanowią przeszkodę w racjonalnym stosowaniu ryczałtu—województw zachodnich tą formą poboru podatku nie objęto. Przy zawieraniu przewidzianej w ryczałcie ugody przesłanki natury psychologicznej odgrywają—o ile chodzi o płatnika—doniosłą rolę. Okoliczność, iż do kwoty podatku doliczany byłby niewspółmiernie wysoki dodatek, w wielu przypadkach znacznie przekraczający wysokość podatku—w wysokim stopniu utrudniałaby lub wręcz uniemożliwiałaby zawarcie ugody. Nadto w praktyce zachodziłaby również poważna trudność w obliczaniu dodatku samorządowego. Skoro bowiem ryczałtowany podatek wymierza się bez ustalenia sumy dochodu, a wysokość dodatku obliczana jest właśnie na podstawie dochodu, to aby uzyskać faktyczną podstawę dla obliczenia dodatku, należałoby ustalić w każdym przypadku dokładnie dochód, odpowiadający ryczałtowanemu podatkowi, co—jak już wspomniano—przechyliłoby samej istocie ryczałtowego ustalenia podatku.

Jednakże pobór podatku dochodowego w formie ryczałtu posiada bezsprzecznie wiele zalet i poza powyższymi trudnościami nie ma innych powodów, by tej formy poboru podatku w przyszłości nie stosowano na obszarze całego Państwa.

Fr. Urbański

KRONIKA GOSPODARCZA

Ś. P. WŁADYSŁAW ZAWADZKI

W dniu 8 marca b. r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w Warszawie ś. p. Prof. Władysław Zawadzki, wybitny ekonomista i uczyony, wytrawny pedagog, polityk i działacz społeczny wysokiej miary, człowiek o wielkich walorach umysłu i serca.

Ś. p. Prof. Zawadzki był Ministrem Skarbu Rzeczypospolitej w okresie 3-letnim od września 1932 r. do października 1935 r.

*

Ś. p. Władysław Zawadzki urodził się w Wilnie dn. 8/IX 1885 r. Studiował na uniwersytetach w Moskwie, Lipsku, Krakowie i Paryżu, gdzie w 1909 r. uzyskał dyplom Szkoły Nauk Politycznych. W dalszym ciągu studiował ekonomię i skarbowość. Od 1909 r. do 1914 r. pracował naukowo w Paryżu i Londynie. W początku 1914 r. starał się o uzyskanie docentury na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie; przeszkodziła mu jednak w tym wojna. Wrócił więc do Wilna i tu podczas okupacji był członkiem, a następnie Prezesem Komitetu Polskiego. W 1917 r. rozpoczął wykłady z dziedziny ekonomii na Politechnice Warszawskiej, będąc jednocześnie przedstawicielem Komitetu Polskiego przy polskich władzach i organizacjach w Warszawie w tzw. Komitecie Litewskim.

W 1918 r. był członkiem Rady Stanu, a w końcu tego roku współpracował w organizowaniu Komitetu Obrony Kresów oraz dywizji litewsko-białoruskiej. Z końcem roku delegowany został przez Komitet Obrony Kresów do Paryża, gdzie przebywał do lutego 1919 r. Po powrocie został mianowany Naczelnikiem Wydziału w ówczesnym Departamencie Litewsko-Białoruskim w Min. Spraw Zagranicznych.

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW

W dn. 4/III b. r. odbyło się pod przewodnictwem Pana Premiera Gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

Rada Ministrów przyjęła m. in. projekt ustawy o zatwierdzeniu zmian statutu Banku Polskiego, uchwalonych na zwyczajnym walnym zebraniu akcjonariuszów Banku w dn. 13/II b. r., następnie przyjęła projekt ustawy o rozrachunku między Skarbem Państwa, przedsiębiorstwem „Polskie Koleje Państwowe” i „Państwowym Funduszem Drogowym” a Bankiem Polskim, Bankiem Gospodarstwa Krajowego i Państwowym Bankiem Rolnym. Następnie przyjęto projekt noweli do ustawy z marca 1933 r. o wypuszczeniu biletów skarbowych.

Rada Ministrów przyjęła poza tym projekt ustawy o zmianie niektórych przepisów, dotyczących zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych, który ma na celu dostosowanie obecnie obowiązujących przepisów emerytalnych do postanowień dekretu Prezydenta Rzplitej z marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów.

UCHWAŁY

KOMITETU EKONOMICZNEGO MINISTRÓW

W dn. 3/III b. r. odbyło się pod przewodnictwem Pana Wicepremiera E. Kwiatkowskiego i w obecności Pana Prezesa Rady Ministrów Gen. F. Sławoja Składkowskiego posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów.

Stanowisko to opuścił po zajęciu Wilna przez wojska polskie i powrócił do pracy naukowej.

W roku szkolnym 1919/20 wykładał na Uniwersytecie Stefana Bato-rego w Wilnie, a od lipca 1920 r. był Profesorem zwyczajnym tego Uniwersytetu. W 1919/20 r. był Prodziekanem wydziału prawnego U. S. B., a w latach 1922/24 Dziekanem tego wydziału. W 1925 r. został członkiem komisji stabilizacyjnej dla sił wykładających w Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie. Od końca 1928 r. wykładał w tej uczelni. W grudniu 1929 r. mianowany został Dyrektorem Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, na którym to stanowisku pozostał do sierpnia 1931 r., tj. do chwili powołania go na stanowisko Wiceministra Skarbu. Dn. 21/III 1932 r. został mianowany Ministrem bez teki, a w dn. 6/IX 1932 r. Ministrem Skarbu w gabinecie Premiera A. Prystora, a następnie w gabinetach Premierów: J. Jędrzejewicza, Leona Kozłowskiego i Walerego Sławka.

Prof. Władysław Zawadzki był członkiem założycielem i członkiem zarządu międzynarodowego tow. naukowego „Société Economique”, mającego swa centralę w Londynie.

Napisał (w języku polskim i francuskim) szereg cennych dzieł naukowych, m. in. „Zastosowanie matematyki do ekonomii” (1914 r.), „Teoria produkcji” (1923 r.), „Esquisses théoretiques de la production” (1927 r.), oraz szereg artykułów w czasopismach polskich, niemieckich i angielskich. M. in. w kwartalniku „*Ekonomista*” ogłaszał artykuły: „o pojęciu równowagi ekonomicznej” w 1928 r.; „o zmianach poziomu cen” w 1936 r. itd. Ostatnim artykułem Prof. Zawadzkiego w „*Ekonomiście*” był ogłoszony w tomie III za 1938 r. artykuł: „Dwie koncepcje równowagi ekonomicznej”.

Komitet Ekonomiczny omówił sprawę uruchomienia robót publicznych w roku bieżącym, postanawiając, że roboty te rozpoczęte zostaną w dn. 10/III. Podjęcie tych robót, na które asygnowane będą w ramach ustalonego planu kredyty inwestycyjne, uruchomione przez Min. Skarbu, kredyty Funduszu Pracy i własne środki resortów—wpłynie na zwiększenie obrotów gospodarczych i zatrudnienia oraz na spadek liczby zarejestrowanych bezrobotnych, która to liczba poczęła już w ostatnich dniach zmniejszać się w związku z rozwijaniem się robót prywatno-gospodarczych.

Następnie, Komitet Ekonomiczny powziął uchwałę w sprawie organizacji zatrudnienia bezrobotnych na robotach, prowadzonych, bądź finansowanych przez organa państwowe, związki samorządowe oraz inne instytucje publiczno-prawne. Postanowiono, że całokształt akcji zatrudnienia spoczywać będzie w rękach Funduszu Pracy. Uchwała przewiduje, że w ośrodkach o większym napięciu bezrobocia część bezrobotnych—w razie niemożności zatrudnienia ich na miejscu—będzie mogła być przemieszczana do robót, prowadzonych poza miejscem ich stałego zamieszkania. Zasadniczą intencją uchwały jest dążenie do zatrudnienia na robotach publicznych przede wszystkim zarejestrowanych bezrobotnych; jednak w ośrodkach o umiarkowanym napięciu bezrobocia lub na terenach, gdzie nie ma bezrobocia zarejestrowanego, będzie dopuszczana do pracy w miarę zapotrzebowania również ludność miejscowa nierejestrowana w biurach pośrednictwa pracy, w pewnym stosunku procentowym do bezrobotnych, zakwalifikowanych przez biura Funduszu Pracy.

Uchwała reguluje ponadto sprawę systemu płac akordowych na robotach publicznych, postanawiając, że stawki akordowe powinny być obliczane w ten sposób, by osiągały na podstawie akordów—w ramach 8-godzinnego dnia pracy—przeciętny dzienny zarobek wynosił więcej, niż dzienna płaca przy wynagrodzeniu za godzinę.

Uchwała przewiduje również zamieszczanie w ogólnych warunkach przetargu na wykonywanie robót, zleconych przez organa państwowe, związku samorządowe oraz inne instytucje publiczno-prawne—klauzuli

o obowiązku zatrudniania bezrobotnych, zakwalifikowanych i skierowanych przez publiczne biura pośrednictwa pracy.

W dalszym ciągu posiedzenia Komitet Ekonomiczny zatwierdził u m o w ę, zawartą między Monopolem Spirytusowym i przemysłem naftowym, dotyczącą odbioru w roku 1939 przez przemysł naftowy spirytusu odwodnionego na cele mieszanek spirytusowo-benzynowych, oraz rozpatrzył szereg spraw bieżących.

SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH

SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SEJMU

W dn. 8 marca 1939 r. odbyło się posiedzenie Sejmu, na którym przez I czytanie przeszły następujące rządowe projekty ustaw: o szczególnych warunkach służby państwowej, związanych z przyłączeniem do Polski ziem odzyskanych, o sprzedaży i bezpłatnym odstąpieniu niektórych nieruchomości państwowych, o dodatkowych kredytach na rok 1938/39, o zatwierdzeniu zmian statutu Banku Polskiego, o rozrachunku pomiędzy Skarbem Państwa, przedsiębiorstwem „Polskie Koleje Państwowe” i Państwowym Funduszem Drogowym a Bankiem Polskim, Bankiem Gospodarstwa Krajowego i Państwowym Bankiem Rolnym, wreszcie—o zmianie ustawy z dn. 24/III 1933 r. o wypuszczeniu biletów skarbowych.

Przez I czytanie przeszły również następujące projekty ustaw, złożonych przez Posłów: Filiońskiego—w sprawie kodeksu służby w samorządzie terytorialnym, Żenczykowskiego—o wynagrodzeniu pracowników za dzień Święta Niepodległości, Rączkowskiego—w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 24/X 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych.

Na tym posiedzeniu Pos. Wadowski referował sprawozdanie Komisji Skarbowej o rządowym projekcie ustawy o rozciągnięciu mocy obowiązującej przepisów o niektórych daninach publicznych oraz o monopolach państwowych na ziemię odzyskane. Sprawozdawca przedstawił szczegółowo skomplikowane ustawodawstwo czeskie i wykazał, że obciążenia w Czecho-Słowacji są na ogół wyższe niż w Polsce dla wszelkiego rodzaju dochodów—z wyjątkiem uposażeń niższych stopni. Projektowana ustawa ma obowiązywać od 1 kwietnia b. r. Projekt bez dyskusji w II i III czytaniu został uchwalony.

Następnie Pos. Górski referował sprawozdanie Komisji Administracyjno-Samorządowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ustanowieniu Krzyża Zasługi za Dzielność, który to projekt został w obu czytaniach bez dyskusji przyjęty.

W dalszym ciągu posiedzenia Pos. Sikorski referował sprawozdanie Komisji Przemysłowo-Handlowej o rządowym projekcie ustawy o porozumieniach kartelowych. W sprawie stosunku do karteli następuje—z jednej strony—zaciemnienie rzeczywistego stanu rzeczy, z drugiej zaś—upraszczanie i przejawianie. Same kartele twierdzą, że stanowią wyższą formę organizacyjną, podczas gdy ich przeciwnicy widzą stwarzanie faktycznego monopolu—w dążeniu do podnoszenia cen, unikania konkurencji, zmniejszania produkcji i zamykania warsztatów pracy. Przytaczane bywają argumenty o racjonalizacji i modernizacji przedsiębiorstw kartelowych, jednak porównanie ich z przedsiębiorstwami, pracującymi w wolnym układzie sił, w którym wybija się najtaniej pracujący warsztat i dzięki zdobytym środkom modernizuje się i inwestuje—nie wypada na korzyść karteli. W wolnym układzie sił produkcja się zwiększa, a cena spada. Podstawowym hasłem karteli jest usunięcie konkurencji. W naszych warunkach w zdecydowanej formie przeważają ujemne objawy kartelizacji, a opinię tę podzieliła niemal jednogłośnie cała Komisja Przemysłowo-Handlowa. Pod koniec 1938 r. mieliśmy w Polsce 178 krajowych oraz 97 międzynarodowych karteli. Wysuwane są różne argumenty, dotyczące uprzemysłowienia kraju w dro-

dze protekcjonizmu i umów gospodarczych, jednak w Polsce nie zdało to egzaminu życia. Polska przeżyła 2 okresy, które mogły być użyte na zdrowe uprzemysłowienie kraju, a które zostały zmarnowane: był to okres inflacyjny i późniejszy okres napływu kapitału. Poprzez kartele nie można liczyć na rozwój przemysłu. W Polsce Państwo również przyczyniało się do powstawania karteli, bowiem szereg przedsiębiorstw państwowych do tych karteli należał, a więc angażował przez to i Państwo. Istnieją 2 zasadnicze drogi w stosunku do problemu kartelowego: można na kartele wpływać drogą oddziaływania gospodarczego i drogą ustawodawczą; pierwsza metoda jest lepsza, a główną rolę odgrywa w niej cło, polityka kredytowa, podatkowa, taryfy kolejowe itd. Droga ustawodawcza stosuje różnego rodzaju sankcje oraz realizuje zasadę nadzoru nad kartelami. W realizacji nadzoru nad kartelami Rząd miał dwie drogi do wyboru: rozwiązywać kartele, albo iść na układy, reglamentować ceny i wnikać w kalkulacje. Rząd stosował i jedną i drugą metodę.

Projekt rządowy stanowi nowe podejście do ustawowego uregulowania problemu kartelowego. W myśl tego projektu ustawy następuje rejestracja karteli do rejestru kartelowego, przy czym Minister Przemysłu i Handlu może odmówić tego wpisu. Ustawa przewiduje nadzór nad wykonaniem porozumień kartelowych oraz ustanawia przy Sądzie Najwyższym Sąd Kartelowy. Minister Przemysłu i Handlu władny jest rozwiązać porozumienie kartelowe, jeżeli sposób jego wykonania wyrządza szkodę interesom gospodarki narodowej. Zdaniem Komisji, słabym punktem ustawy jest art. 2, w którym kartel ma szczegółowo określić cele gospodarcze, którym służy. Dotychczasowa praktyka dała liczne przykłady, jak można interpretować cele dla szkodliwych egoistycznych interesów gospodarczych. Na Komisji rozważana była zasada zakazu karteli na wzór amerykański, uznano jednak tę drogę za niemożliwą w obecnych warunkach. Ustawa daje Rządowi duże możliwości ścieśnienia działalności karteli i dlatego należy się do niej ustosunkować pozytywnie. Komisja zaproponowała szereg poprawek do ustawy, mających na celu zmniejszenie ilości karteli; najważniejszą poprawką jest skreślenie w art. 2 punktu f, który mówi o utrzymaniu rentowności przedsiębiorstw skartelizowanych.

W dyskusji przemawiali Posłowie: Lechnicki, Krzywić, Jóźwiak, Minberg, poczem wygłosił następujące przemówienie Pan Minister Przemysłu i Handlu A. Roman:

„Wysoka Izbo! Z argumentacją ogólną, antymonopolistyczną, która była nam tutaj przedstawiona, najzupełniej się zgadzam. Zwracam jedynie uwagę, że w szeregu argumentów były błędy i to dosyć poważne, ale nie chcę wchodzić w moją dawną skórę profesorską i o tych błędach mówić. Zgadzam się również z rezolucją Pos. Lechnickiego; tę rezolucję przyjąłem z entuzjazmem, gdyż powiada ona, że rewizja w stosunku do karteli jest niedostateczna, że trzeba sięgać głębiej w sprawach organizacyjnych i w kwestii kosztów zagranicznych.

Co do przemówienia Pos. Minberga, to w tej samej sali odpowiadałem już na tak postawioną kwestię, że walka z kartelami, czy innymi monopoloidami, czy też z pewnymi przejawami etatyzmu, mającego charakter monopolistyczny, jest jednym z naczelnych naszych postulatów. I jeżeli monopoloidy, czy też monopole znajdujemy w innych dziedzinach, to nie mogą się one nam również podobać. Proszę wejść do pierwszego lepszego małego miasteczka polskiego, to nie potrzebuję chyba wyjaśniać, jaki monopol tam istnieje. Pos. Minberg zarzucił

mi, że więcej zajmuję się unarodowieniem, niż kartelami. Otóż rad byłbym, żebym mógł dzisiaj stwierdzić, że tyle się zajmuję unarodowieniem, ile kartelami. W sprawie karteli była duża dyskusja, która wiele wyjaśniła, i Panowie mogli się przekonać, jak Ministerstwo się tą rzeczą interesuje i zajmuje. Natomiast na drodze wciągnięcia w procesy gospodarcze szerokich mas naszego ludu jeszcze rezultatów żadnych nie posiadamy i dlatego, moim zdaniem, niesłuszne jest twierdzenie P. Posła”.

Następnie projekt ustawy w obu czytaniach Sejm uchwalił z poprawką referenta oraz z rezolucjami Komisji.

W dalszym ciągu posiedzenia Pos. Machlejd referował sprawozdanie Komisji Przemysłowo-Handlowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ograniczeniach nadmiernych uposażeń w przedsiębiorstwach. W praktyce spółek akcyjnych znane są wypadki, że spółki te nie wypłacają akcjonariuszom dywidend, natomiast wypłacają wysokie wynagrodzenia władzom spółki. Majątek spółek akcyjnych oblicza się w Polsce na zł 6 mild., wypłacana zaś dywidenda wynosi zaledwie zł 50 miln., co wynosi mniej niż 1%. Komisja wprowadziła szereg poprawek, aby urealnić możliwości obniżenia nadmiernych uposażeń. Według poprawek Komisji nadmierne uposażenia rozpoczynają się powyżej zł 1 tys. dla członków rad nadzorczych, powyżej zaś zł 500 dla członków komisji rewizyjnych. Projekt ustawy w obu czytaniach przyjęto.

Następnie zostały przyjęte przez Sejm w obu czytaniach w sprawozdaniach Komisji Wojskowej następujące rządowe projekty ustaw: o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych—w referacie Pos. Budzanowskiego, o wycofaniu urzędów, ludności i mienia z zagrożonych obszarów Państwa—w referacie Pos. Csadka, o komunikacjach w służbie Państwa—w referacie Pos. Kolbusza.

W dalszym ciągu posiedzenia Pos. Dudrewicz referował sprawozdanie Komisji Przemysłowo-Handlowej o rządowym projekcie ustawy o ustanawianiu prawa zabudowy oraz zbywaniu i zamianie niektórych gruntów państwowych, położonych w obrębie gmin, w których znajdują się polskie porty morskie. Ustawa rozszerza kompetencje Ministra Przemysłu i Handlu na wszystkie porty morskie i precyzuje cele, dla których prawa te mogą być wykonane; są to: rozbudowa przemysłu, rozwój handlu i rybołówstwa morskiego oraz budowa osiedli dla rybaków, robotników portowych i marynarzy. Projekt ustawy został w obu czytaniach przyjęty.

Następnie Pos. Czarnek referował sprawozdanie Komisji Prawniczej o rządowym projekcie ustawy o organizacji więziennictwa. W dyskusji zabierali głos Posłowie: Ks. Padacz, Witwicki, Nawrocki, Jahoda-Żółtowski, poczem projekt ustawy został w obu czytaniach przyjęty z poprawką Pos. Jahody-Żółtowskiego. Przemawiał P. Wiceminister Chełmoński.

W dalszym ciągu posiedzenia Pos. Mazurkiewicz referował sprawozdanie Komisji Prawniczej o projekcie ustawy, złożonym przez Pos. Ostafina, o znoszeniu ordynacji rodowych. Projekt ustawy wychodzi z założenia, że ordynacje powodują sprzeczne z prawem ogólnym ograniczenia w rozporządzaniu majątkiem, z racji czego poważna część majątku narodowego znajduje się poza normalnym obrotem gospodarczym. Projekt ustawy reguluje sprawę znoszenia ordynacji rodowych w całości. Projekt ustawy został w obu czytaniach bez dyskusji przyjęty.

W końcu Pos. Karśnicki referował projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ochronie lasów, nie stanowiących własności Państwa. Projekt ustawy ma na celu zahamowanie zmniejszania się powierzchni lasów prywatnych oraz zwiększenie ich wartości użytkowej. Lasy stanowią ogromną część majątku narodowego, ich wartość oceniano w 1926 r. na ok. zł 5 mild. Gospodarstwo leśne zatrudnia ok. 100 tys. ludzi, a przemysł leśny ok. 30 tys. pracowników. Roczny przyrost masy drzewnej wynosi ok. 21 miln. m³. Ogólna powierzchnia lasów w Polsce wynosiła w 1937 r. 8 493 600 ha, w tym lasów państwowych—3 338 600 ha, a prywatnych 5 298 tys. ha. Lasów prywatnych, uznanych za podlegające ochronie, jest obecnie ok. 2,5 miln. ha. Ubywanie powierzchni lasów prywatnych zostało zahamowane. Gospodarka leśna

wymaga, aby w ustawie przewidziana została nie tylko ochrona policyjna, ale aby znalazł w niej wyraz skoordynowany wysiłek, zmierzający do podniesienia rentowności. Komisja wprowadziła do projektu ustawy szereg poprawek, m. in. zwalniając nowozalesione obszary leśne od podatków w okresie lat 30.

W dyskusji zabierał głos Pos. Barański, zgłaszając poprawkę, aby ograniczenia w zatrudnianiu, stosowane na specjalnie ważnych obszarach Państwa, były uchwalane przez Radę Ministrów na wniosek Ministra Spraw Wojskowych. Projekt ustawy został w obu czytaniach z poprawką Pos. Barańskiego uchwalony.

DEBATA INWESTYCYJNA NA PLENUM SEJMU

W dn. 2 marca b. r. odbyło się posiedzenie Sejmu, na którym Pos. Sikorski referował sprawozdanie Komisji Inwestycyjnej o rządowym projekcie ustawy o dotacjach na rzecz Funduszu Obrony Narodowej i o inwestycjach z funduszy państwowych w okresie I/IV 1939-31 III 1942. Z ogólnej kwoty zł 2 mild., na które preliminowane są prace inwestycyjne w 3-letnim okresie—zł 1 200 miln. przeznaczają się na F. O. N.; jest to potrzeba państwa, której oczywistości nie trzeba dowodzić. W parze z dobrojeniem idzie wzrost potencjału przemysłowego, z którym ściśle wiążą się urządzenia komunikacyjne i energetyczne, na które w planie 3-letnim przeznaczają się zł 630 miln. Na inwestycje rolne przeznaczają się zł 105 miln. Na Komisji Budżetowej padają głosy, że kwota ta nie jest wystarczająca w stosunku do potrzeb rolnictwa, należy jednak wziąć pod uwagę, że na ten cel znajdują się inne środki, przewidziane w budżetach instytucji specjalnych, które finansują rolnictwo. Jest rzeczą jasną, że długoterminowy, a tak potrzebny, kredyt dla rolnictwa musi się znaleźć na innej drodze, a pierwsza transza takiego kredytu w wysokości zł 50 miln. była już awizowana przez Pana Wicepremiera.

Tempo prac inwestycyjnych w ostatnim 4-leciu było w Polsce silniejsze niż w jakimkolwiek innym państwie. Wydatki inwestycyjne na drogi i mosty wzrosły o 41%, na urządzenia pocztowe o 100%, na koleje o 117%, na regulację rzek o 138%, na produkcję obronną o 395%. Wskaźnik publicznych wydatków inwestycyjnych za rok 1938 wzrósł do 173, ogólny wskaźnik produkcji wzrósł do 122,3, produkcji zaś przemysłu spożywczego do 94,9. Referent omawia akcję planowania, zorganizowaną w Ministerstwie Skarbu, które dysponuje niemal całością zmobilizowanych środków pieniężnych na inwestycje.

Omawiając całość planu inwestycyjnego na lat 15, mówca przytacza, że zakreślona w nim i zrealizowana poprzez roboty publiczne i inwestycje akcja poprawy struktury gospodarczej Polski doprowadziła ma w 1950 r. do tego, że połowa ludności Polski utrzymywa się ma z rolnictwa, a druga połowa z innych działów gospodarstwa społecznego. Aby cel ten osiągnąć należy poprzeć pracę prywatnych placówek gospodarczych, umożliwić osiągnięcie rezultatów pracy człowiekowi gospodarującemu, należy zwiększyć dochód społeczny.

Jeśli chodzi o źródła pokrycia przewidzianych w planie 3-letnim inwestycji—to: zakłady ubezpieczeń społecznych dadzą ok. zł 500 miln., banki państwowe i inne instytucje publiczne ok. zł 400 miln., wewnętrzne pożyczki emisyjne dostarczą ok. zł 600 miln., w formie kredytów krótkoterminowych wpłynę ok. zł 300 miln., w formie kredytów zagranicznych ok. zł 150 miln., w wewnętrznych kredytach towarowych wpłynę ok. zł 75 miln., razem więc zł 2 025 miln. Zwrócić należy uwagę na minimalny udział kredytów zagranicznych w powyższym planie finansowym.

Na naszym rynku pieniężnym dominującą rolę odgrywa tzw. rynek sztywny, rynek zaś wolny, z którego korzysta prywatne życie gospodarcze, nie posiada większego znaczenia. Dla prywatnej działalności inwestycyjnej dominujące znaczenie posiada wysokość stopy procentowej oraz łatwość uzyskania kredytu. Poza działalnością wojską i B. G. K. w ubiegłym 15-leciu wydatkowano na inwestycje przeszło zł 7 mild. Nierentujące się inwestycje mogą stanowić niebezpieczeństwo dla równowagi przyszłych budżetów ze względu na du-

zy wzrost obsługi kredytów inwestycyjnych. Nie mamy poglądu na całość prac inwestycyjnych w ubiegłym 15-leciu, stwierdzamy jednak, że nie były one centralnie podejmowane, co niewątpliwie podniosłoby ich celowość i rentowność.

Zamknięcie rachunków Państwa do końca marca 1937 r. nie uwzględnia jeszcze inwestycji, dokonanych na podstawie pierwszego planu inwestycyjnego. W uwagach N.I.K. za rok 1937/38 znajdujemy już omówienie niektórych prac tego planu; nie dają one, oczywiście, ogólnego poglądu na te prace. Do projektu ustawy o inwestycjach Komisja wprowadziła 2 poprawki merytoryczne. Art. 8 zmieniono w ten sposób, że sumy, osiągnięte po dn. 31/III 1939 r. z pożyczki francuskiej, uzyskanej w 1937 r., nie będą włączone do kwoty zł 1 200 miln. na F.O.N. Pożyczkę zł 50 miln. na budownictwo państwowe podzielono na 2 pozycje: g i h; pierwsza obejmuje zł 26 miln. na różnorodne budownictwo państwowe, druga zaś zł 24 miln.—na budownictwo w zakresie Ministerstwa W.R. i O.P., w szczególności na szkolnictwo zawodowe.

W dyskusji zabierali głos Posłowie: Barański, Sowiński, Gen. Żeligowski, Browiński, Nowak, Pikusa, Wyszyński, Sommerstein, Bilak, Dudziński, Trzeciak, poczem przemawiał Pan Wicepremier E. Kwiatkowski, którego mowę podaliśmy w zeszycie 9 „Polski Gospodarczej” (str. 372).

Następnie przemawiali Posłowie: Hüpsch, Głowacki, Józwiak, Mystkowski, Csadek, Piotrowski, Dziekoński, Gen. Żeligowski, poczem sprawozdawca Pos. Sikorski odpowiadał na głosy dyskusji. Projekt ustawy został jednomyślnie uchwalony przez Izbę w II i III czytaniu.

PRACE KOMISYJ SENATU

Komisja Inwestycyjna

W dn. 8 marca b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Inwestycyjnej Senatu, na którym Sen. Skoczyła referował rządowy projekt ustawy o dotacjach na F. O. N. i o inwestycjach z funduszy państwowych w okresie 1/IV 1939–31/III 1942. Ustawa jest dalszym ciągiem 4-letniego planu inwestycyjnego, którego wydatki przekroczyły kwotę zł 3 mld. i jest pierwszą częścią składową 15-letniego planu inwestycyjnego. Wydatki, przewidziane w projekcie ustawy, sięgają zł 2 mld., z czego zł 1 200 miln. przeznaczają się na F. O. N., zł 800 miln. zaś na inwestycje ściśle gospodarcze. Inwestycje w resorcie Min. Przemysłu i Handlu wyniosą do zł 155 miln., z czego zł 70 miln. na gazyfikację, zł 15 miln. na inwestycje morskie i zł 70 miln. na elektryfikację kraju. Inwestycje w resorcie Min. Komunikacji wyniosą łącznie zł 485 miln., z czego zł 210 miln. wyniosą inwestycje kolejowe, zł 200 miln.—drogi i mosty, zł 75 miln.—inwestycje wodno-komunikacyjne. Inwestycje w resorcie Min. Rolnictwa i Ref. Roln. wyniosą zł 105 miln., z czego zł 30 miln. wyniosą melioracje, zł 15 miln. inwestycje, związane z obrotem artykułami rolniczymi, i zł 60 miln.—dotacje na Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej. Inwestycje w resorcie Min. Poczty i Telegrafów wyniosą zł 45 miln.

Ogólna grupa inwestycyjna w projekcie ustawy wyniesie zł 50 miln., z przeznaczeniem zł 24 miln. na budownictwo szkolne.

Referent zwraca uwagę, że kredyty, przeznaczone na inwestycje cywilne, robią wrażenie dużego rozproszenia. Dla przykładu mówca cytuje, że kredyty na drogi bite wyniosą zł 66 miln. rocznie, co wystarczy zaledwie na ich konserwację. Również kredyt, przeznaczony na drogi wodne w wysokości zł 25 miln. rocznie, jest niezwykle mały. Referent podnosi, że poszczególne grupy inwestycyjne powinny być ujęte w pewną kolejność według ich pilności. Jest to—zdaniem mówcy—potrzebne, aby w razie zmniejszenia wpływów w danym roku można było dokończyć rzeczy najpilniejsze. Na czele hierarchii stać powinny drogi, rolnictwo i oświata. Przyznanie roczne kredytu winno się opierać bezwarunkowo na podstawie poprzednio przedłożonego projektu i kosztorysu robót. W projekcie ustawy jest przewidziana możliwość wyczerpania kredytu po upływie roku od zakończenia terminu. Referent zaznacza, że to przedłużenie jest wskazane, bowiem koniec roku 1942 powinien być ostatnim terminem zamknięcia rachunków pierwszego 3-letniego planu inwestycyjnego.

W pracach inwestycyjnych powinno chodzić przede wszystkim o koordynację zamierzeń inwestycyjnych, toteż byłoby wskazane ujęcie w osobnym wykazie, dołączonym do preliminarza budżetowego—zarówno inwestycji, objętych budżetem, jak i pozabudżetowych.

Na pokrycie finansowe wydatków inwestycyjnych przewiduje się: środki zakładów ubezpieczeń społecznych, kredyty zorganizowanego rynku pieniężnego, kredyty zagraniczne towarowe i gotówkowe, kredyty towarowe wewnętrzne, środki wewnętrznego rynku emisyjnego, wreszcie kredyty krótkoterminowe—wszystko w ogólnej sumie zł 2 250 mld. Każdy plan inwestycyjny musi być dostosowany do wysokości dochodu społecznego, wydatki zaś inwestycyjne nie mogą zagrażać równowadze bilansu płatniczego i budżetu Państwa. W projektowanej ustawie jest realizowana zasada, aby zadłużenie Państwa nie wywoływało niebezpieczeństwa, jakie mogłoby wynikać z nadmiernego drenażu rynku pieniężnego.

Następnie po referacie wygłosił dłuższe przemówienie, obrazujące całość zagadnień planu inwestycyjnego oraz zasady jego finansowania, P. Wiceminister Skarbu Grodyński.

W dyskusji zabierali głos Senatorowie: Kamiński, Beczkowicz, Semkowicz, Barcikowski.

Odpowiedzi na zapytania i kwestie, podnoszone w dyskusji, udzielił Pan Wicepremier E. Kwiatkowski, podkreślając, że w zakresie budownictwa państwowego muszą być przede wszystkim wykończone budowle rozpoczęte. Jednocześnie Pan Wicepremier zaznaczył, że jako Minister Skarbu zajmuje się jedynie stroną finansową inwestycji, a nie stroną techniczną, gdyż ta ostatnia należy do odpowiednich resortów. Projekt ustawy inwestycyjnej został wniesiony łącznie z budżetem na 1939/40 r. a to w tym celu, aby prace, przewidziane w tym planie, mogły być rozpoczęte wcześniej wiosną łącznie z pracami, wykonywanymi z nowego budżetu. Było to życzeniem Sejmu, wypowiedianym od 2 lat.

Następnie P. Wiceminister Komunikacji J. Piasecki udzielał wyjaśnień co do projektowanych robót w planie inwestycyjnym.

W końcu przemawiał referent Sen. Skoczyła, poczem Komisja uchwaliła projekt ustawy z poprawką Sen. Kamińskiego, podnoszącą do zł 30 miln. kredyt na usprawnienie obrotów płodami rolniczymi.

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICTWO WĘGLOWE

WYWÓZ WĘGLA KAMIENNEGO W LUTYM 1939 R. przedstawiał się — według danych tymczasowych — jak następuje (w tys. ton):

Kraje	Luty			1939		Zmiana w lutym w stos. do stycznia
	1936	1937	1938	Styczeń	Luty	
Rynki środkowo-europejskie . .	54	63	77	403	356	— 47
Niemcy (b. Austria) .	52	60	57	66	81	+ 15
Węgry	—	—	1	11	14	+ 3
Czecho-Słowacja . .	2	3	3	283	231	— 52
Niemcy	—	—	16	43	30	— 13
Rynki skandynawskie	235	220	191	331	279	— 52
Szwecja	169	158	143	220	199	— 21
Norwegia	48	30	16	34	40	+ 6

Dania	17	26	25	53	21	— 32
Islandia	—	4	—	—	—	—
Finlandia	1	2	7	24	19	— 5
Rynki bałtyckie	—	—	16	11	7	— 4
Łotwa	—	—	14	9	3	— 6
Estonia	—	—	2	2	4	+ 2
Rynki zachodnio-europejskie . .	141	229	198	243	205	— 38
Francja	90	134	115	143	121	— 22
Belgia	33	56	54	35	23	— 12
Holandia	10	24	22	55	50	— 5
Szwajcaria	8	15	7	10	11	+ 1
Rynki południowo-europejskie	88	126	166	160	184	+ 24
Włochy	85	118	138	146	150	+ 4
Grecja	—	4	19	3	18	+ 15
Malta	3	2	9	4	2	— 2

Portugalia	—	2	—	—	1	+ 1
Jugosławia	—	—	—	7	13	+ 6
Rynki pozaeuro-pejskie	21	46	45	33	43	+ 10
Alger	2	7	16	6	7	+ 1
Egipt	7	5	—	6	21	+ 13
Afryka pozostała	—	5	7	—	5	+ 5
Argentyna	12	22	22	21	10	— 11
Inne kraje	—	2	—	—	—	—
Brazylia	—	5	—	—	—	—
Węgiel okrętowy	42	61	127	161	140	— 21
Razem za granicę:	581	745	820	1 342	1 214	— 128
W. M. Gdańsk	21	29	27	30	25	— 5
Ogółem:	602	774	847	1 372	1 239	— 133
Przeładunek w portach:						
w Gdyni	406	403	456	590	536	— 54
w Gdańsku	142	251	256	399	324	— 75
R a z e m:	548	654	712	989	860	— 129

Eksport węgla kamiennego w lutym — w związku z mniejszą (o 2) liczbą dni roboczych w porównaniu ze styczniem—spadł o 133 tys. t (9.69%) i wyniósł 1 239 tys. t. Spadek wywozu nastąpił ze wszystkich rejonów eksportujących, przy czym z rej. śląskiego wywieziono 820 tys. t, czyli o 96 tys. t mniej, z rej. karwińskiego wywieziono 283 tys. t, a zatem o 19 tys. t mniej, i wreszcie z rej. dąbrowskiego—136 tys. t, czyli o 18 tys. t mniej w porównaniu z miesiącem poprzednim.

Co się dotyczy poszczególnych grup rynków—to wywóz na rynki środkowo-europejskie spadł o 47 tys. t w następstwie poważnego ograniczenia wysyłek z rej. karwińskiego do Czecho-Słowacji.

Eksport na rynki skandynawskie zmalał o 52 tys. t i wyniósł 279 tys. t, co tłumaczy się zmniejszeniem wywozu do wszystkich krajów, objętych tą grupą rynków—prócz Norwegii, do której wywóz nieznacznie wzrósł.

Wywóz na rynki bałtyckie zmalał o 4 tys. t—do 7 tys. t, przy czym zaznaczył się spadek wysyłek do Łotwy, wówczas gdy wywóz do Estonii wzrósł do 4 tys. t.

Na rynki zachodnio-europejskie wywieziono 205 tys. t—wobec 243 tys. t w styczniu, a zatem o 38 tys. t mniej. Spadek ten został wywołany zmniejszonymi wysyłkami do wszystkich krajów tej grupy rynków—prócz Szwajcarii, do której nieznacznie wzrósł.

Eksport na rynki południowo-europejskie kształtował się pomyślnie—głównie w związku z uzyskaniem większych kontyngentów wywozowych do Grecji i Jugosławii.

Eksport na rynki pozaeuropejskie wzrósł o 10 tys. t i stanowił 43 tys. t, przy czym w wywozie do poszczególnych krajów zaobserwowano dość znaczne przesunięcia. Poważny spadek wywozu do Argentyny został za znaczną nadwyżką powietwowany wzmocnionymi wysyłkami do Egiptu i Afryki Południowej.

Wysyłki do W. M. Gdańska zmalały o 5 tys. t i wyniosły 25 tys. t. Odbiór węgla okrętowego, wskutek ogólnego spadku eksportu, zmalał o 21 tys. t i wyniósł 140 tys. t.

Udział poszczególnych rynków zbytu w ogólnym eksporcie węgla w lutym w porównaniu ze styczniem obrazuje poniższe zestawienie (w % -ach):

	Styczeń	Luty
Rynki środkowo-europejskie	29.37	28.73
„ skandynawskie	24.13	22.52
„ bałtyckie	0.80	0.56
„ zachodnio-europejskie	17.71	16.55
„ południowo-europejskie	11.66	14.85
„ pozaeuropejskie	2.41	3.47
Węgiel okrętowy	11.73	11.30
W. M. Gdańsk	2.19	2.02

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego za granicę wyniosła w lutym—przy 23 dniach roboczych—ok. 54 tys. t, a zatem utrzymała się na poziomie poprzedniego miesiąca, przy czym wysyłka ta wynosiła z rej. śląskiego ok. 36 tys. t, z rej. karwińskiego ok. 12 tys. t i z rej. dąbrowskiego ok. 6 tys. t.

Przeładunek węgla w portach Gdynia/Gdańsk w lutym w porównaniu ze styczniem spadł o 129 tys. t i wyniósł 860 tys. t, przy czym przeładunek w Gdyni spadł o 54 tys. t i stanowił 536 tys. t, a w Gdańsku o 75 tys. t i wyniósł 324 tys. t.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

NOWE DOWIERCENIA.—W dn. 27/II b. r. w otworze Nr 13 kopalni „Polmin” w Hankówce dowieziono na głębokości 1 288 m w rurach 9-calowych produkcję gazową w ilości 500 m³ na minutę. Po zapuszczeniu rur produkcyjnych i zamknięciu głowicą—ciśnienie osiągnęło 120 atmosfer.

Miejscowość Hankówka przylega do Roztok i tworzy obszary, na których polminowskie otwory tworzą jedno z najwydajniejszych miejsc polskiej produkcji gazów ziemnych i—wyprzedzając ostatnio Borysław—zajmują obecnie zaraz po Daszawie pierwsze miejsce, dostarczając w grudniu ub. r. z 11 otworów 10 880 tys. m³, wtedy gdy otwory daszawskie dostarczyły z 14 otworów 11 228 tys. m³, Borysław zaś—z 617 otworów 9 963 tys. m³.

Poprzednie dowiezcenia Polminu, ukończone w 1938 r., wyniosły: „Polmin 11” z głębokości 1 291 m—350 m³ na minutę (w listopadzie ub. r.), Nr 10 z głęb. 1 001 m—480 m³ na minutę (w lipcu ub. r.).

*

W Oparach w otworze „Polmin 5”, dowiezionym w dn. 6/XI 1937 r. do głębokości 398 m w rurach 12-calowych—po podwierceniu do głębokości 428 m w dn. 2/III b. r. nastąpił gwałtowny wybuch gazów. Czynnione są usiłowania zamknięcia otworu.

Tereny gminy Opary sąsiadują z gminami: Wróblowice, Letnia, Kawsko, Wownia, Uhersko, Chodowice, Daszawa itd., i—włączając Kałusz—tworzą, można to już najprawdopodobniej powiedzieć—teren gazowy o długości przeszło 70 km, którego rezerwy gazowe przy dzisiejszej produkcji wystarczą na kilkadziesiąt lat.

HUTNICTWO

WYTWÓRCZOŚĆ HUTNICWA ŻELAZNEGO W LUTYM 1939 R. przedstawiała się—wg danych tymczasowych—następująco (w tonach):

	1 9 3 9		Luty
	Styczeń	Luty	1938
Surówka	97 855	92 870	68 615
Stal	150 317	141 455	110 926
Wytwory walcownicane	92 478	100 519	87 104
Rury żelazne i stalowe	8 683	7 313	6 350

Jak widać z tego zestawienia, produkcja wytworów walcownicanych w lutym b. r. w porównaniu ze styczniem b. r. nieznacznie wzrosła, natomiast zmniejszyła się wytwórczość surówki, stali i rur. W porównaniu z lutym ub. r. produkcja wszystkich działów hutnictwa wzrosła.

W szczególności, wytwórczość wyrobów walcownicanych wzrosła w lutym b. r. w porównaniu ze styczniem b. r. o 8.6%, produkcja surówki spadła o 5.1%, stali o 5.8% i rur o 14.4%. W porównaniu z lutym 1938 r. wytwórczość tegoroczna była większa w surówce o 35%, w stali o 27.4%, w wytworach walcownicanych o 15.5% i w rurach o 15.1%.

Stan zamówień wewnętrznych, przydzielonych hutom przez Syndykat P. H. Ż., przedstawiał się następująco (w tonach):

	1 9 3 9		Luty
	Styczeń	Luty	1938
Zamówienia rządowe	6 519	3 105	7 473
„ prywatne	29 046	41 680	33 042
R a z e m:	35 515	44 785	40 515

Z powyższego wynika, że w lutym b. r. w porównaniu ze styczniem b. r. ogólna ilość zamówień zwiększyła się, przy czym spadły zamówienia rządowe, natomiast wzrosły prywatne. W porównaniu z lutym ub. r. również zaznaczyła się zwyżka ogólnej ilości zamówień—przy spadku zamówień rządowych i wzroście prywatnych. W szczególności, w lutym b. r. w porównaniu ze styczniem b. r. ogólna ilość zamówień wzrosła o 25.8%, przy czym zamówienia rządowe zmniejszyły się o 53.3%, a prywatne wzrosły o 44%. W porównaniu z lutym ub. r. ogólna ilość zamówień w lutym b. r. wzrosła o 10.6%, przy czym zamówienia rządowe spadły o 58.5%, a prywatne zwiększyły się o 26.4%.

WYTWÓRCZOŚĆ HUTNICTWA CYNKOWEGO I OŁOWIANEGO W LUTYM 1939 R. przedstawiała się — wg danych tymczasowych — jak następuje (w tonach):

	1939		Luty
	Styczeń	Luty	1938
Cynk mufłowy i elektrolit.	9 700	8 907	7 985
Blacha cynkowa	1 212	1 390	1 455
Kwas siarkowy	18 679	17 292	18 459
Ołów surowy	1 567	1 481	1 384

Jak wynika z powyższego zestawienia, wytwórczość blachy cynkowej w lutym b. r. w porównaniu ze styczniem b. r. wzrosła, na-

tomiast wszystkich innych działów zmniejszyła się. W porównaniu z lutym ub. r. wzrosła w lutym b. r. wytwórczość cynku i ołowiu, a zmniejszyła się produkcja blachy cynkowej i kwasu siarkowego.

W lutym b. r. w porównaniu ze styczniem b. r. wytwórczość blachy cynkowej wzrosła o 14·7%, produkcja cynku zmniejszyła się o 8·6%, kwasu siarkowego o 7·5% i ołowiu o 5·7%. W porównaniu z lutym ub. r. wytwórczość tegoroczna była większa w cynku o 11·3% i w ołowiu o 7·3%, natomiast mniejsza w blasze cynkowej o 4·8% i w kwasie siarkowym o 6·5%.

ROLNICTWO

POLSKI KOMITET ŻYWNOŚCIOWY

W dniu 7/III b. r. odbyło się pierwsze inauguracyjne plenarne posiedzenie Polskiego Komitetu Żywnościowego, powołanego rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, jako organu doradczego w sprawach, związanych z zagadnieniami aprowizacyjnymi kraju.

Obrazy toczyły się pod przewodnictwem Prezesa Polskiego Komitetu Żywnościowego P. Wiceministra Wierusz-Kowalskiego, który powitał przybyłych członków Komitetu, reprezentujących naukę, zainteresowane organizacje społeczne i gospodarcze oraz samorząd terytorialny i gospodarczy, wygłosił przemówienie programowe o zadaniach powołanego do życia Polskiego Komitetu Żywnościowego.

W przemówieniu swym P. Wiceminister Wierusz-Kowalski, przedstawiając genezę powstania Polskiego Komitetu Żywnościowego, stwierdził, że w chwili obecnej komitety żywnościowe znajdują się w 20 krajach, a na terenie międzynarodowym działalność ich ześrodkowuje się w 3 komórkach: na terenie Ligi Narodów, w Międzynarodowym Biurze Pracy oraz w stałej Instytucji Komitetów Żywnościowych, która organizuje zjazdy komitetów poszczególnych krajów, koordynując ich działalność.

Na terenie międzynarodowym prace zostały zapoczątkowane przed 10 laty i doprowadziły do ustalenia szeregu wniosków, dotyczących sposobu działania dla poprawienia warunków ekonomicznych i higienicznych ludności rolniczej, a także podniesienia ogólnego poziomu żywienia ludności, oraz opublikowano prace w sprawie wyżywienia klasy robotniczej.

Przechodząc do omówienia zadań Polskiego Komitetu Żywnościowego, P. Wiceminister Wierusz-Kowalski stwierdził, iż zagadnienia aprowizacyjne są związane ze stroną przychodową (produkcja) oraz ze stroną rozchodową (konsumcja). Prace Polskiego Komitetu Żywnościowego winny iść raczej w kierunku badania konsumpcji, gdyż kierunek produkcji rozpatrywany jest w innych komórkach naszego aparatu aprowizacyjnego.

Komitet więc powinien sobie postawić za zadanie utrzymanie i propagowanie konsumpcji, a działania na tym odcinku można podzielić na zagadnienia, związane z higieną konsumpcji, i zagadnienia właściwego wyżywienia poszczególnych warstw społecznych.

Jedną z pierwszych prac Komitetu, która przyczyni się do dopomożenia Rządowi w jego działalności aprowizacyjnej, będzie ułożenie dla naszych warunków gospodarczych bilansu wyżywienia optymalnego i minimalnego z podziałem na warstwy ludnościowe.

Ponadto należałoby zająć się szczegółowym opracowaniem programów co do poszczególnych artykułów, jak: mleko, kasza, warzywa, owoce itp.

Działalność Polskiego Komitetu Żywnościowego winna być ześrodkowana na terenie poszczególnych sekcji, które należałoby powołać w liczbie 6.

Wobec zadań, jakie stoją przed naszym krajem, musimy podjąć inicjatywę pracy, podnoszącej wartość psychiczną i fizyczną przyszłych pokoleń, a w pracy tej rola Polskiego Komitetu Żywnościowego jest szczególnie ważna.

Po przemówieniu P. Wiceministra Wierusz-Kowalskiego oraz dyskusji, w której wzięli udział członkowie Komitetu, reprezentujący

zainteresowane organizacje gospodarcze i społeczne oraz samorząd terytorialny i gospodarczy — Komitet, uchwalił powołać do życia 6 sekcji, mianowicie: 1) ogólna, 2) żywienia ludności miejskiej, 3) żywienia ludności wiejskiej, 4) specjalnych artykułów spożywczych, 5) higieny żywienia, 6) zagraniczną.

W końcu przyjęty został projekt regulaminu Polskiego Komitetu Żywnościowego.

NADZÓR PAŃSTWOWY NAD SPRZEDAŻĄ NAWOZÓW SZTUCZNYCH. — Od 1933 r. sprzedaż nawozów sztucznych w Polsce podlega przepisom specjalnej ustawy z dn. 12/III 1932 r. i rozporządzenia z dn. 5/IX 1932 r., które zostały wydane w celu obrony nabywców nawozów przed oszustwami i innymi nadużyciami, a także dla ochrony przemysłu i handlu nawozowego przed nieuczciwą konkurencją.

Na podstawie wymienionej ustawy i rozporządzenia władze państwowe sprawują nadzór nad sprzedażą nawozów sztucznych, polegający na prowadzeniu rejestru firm nawozowych, kontrolowaniu dokumentów kupna i sprzedaży nawozów, lustrowaniu magazynów oraz na badaniu analitycznym prób nawozów, pobranych w firmach nawozowych i u nabywców-rolników.

Sprawozdania z akcji nadzoru za lata poprzednie zostały zamieszczone w 3 zeszytach tyg. „Polska Gospodarcza” (zesz. 47/1935, zesz. 5/1937 i zesz. 1/1938). Obecnie podajemy czwarte z kolei roczne sprawozdanie, odnoszące się do okresu 1/IV 1937 ÷ 31/III 1938, a zawierające ważniejsze dane, zaczerpnięte z materiałów sprawozdawczych, dostarczonych przez urzędy wojewódzkie.

Ilość przedsiębiorstw, zajmujących się handlem nawozowym, zarejestrowanych na dz. 31/III 1938 r. w starostwach oraz zarządach miejskich, wynosiła:

Województwo:	Przedsiębiorstw sprzedaży: hurtowej detalicznej razem spółdzielni			W tym: innych	
Warszawskie					
i m. st. Warszawa	7	125	132	47	85
Lubelskie	16	43	59	41	18
Łódzkie	18	122	140	17	123
Kieleckie	16	154	170	62	106
Białostockie	5	53	58	27	31
Wileńskie	3	46	49	20	29
Nowogródzkie	—	12	12	12	—
Poleskie	3	21	24	11	13
Wolyńskie	15	18	33	21	12
Krakowskie	55	223	278	50	228
Lwowskie	54	187	241	85	156
Stanisławowskie	13	126	139	78	61
Tarnopolskie	12	35	47	23	24
Poznańskie	91	295	386	185	201
Pomorskie	4	98	102	39	63
Śląskie	23	102	125	17	108
Razem:	335	1 660	1 995	735	1 260

Akcja kontroli, przeprowadzonych w firmach nawozowych i u nabywców-rolników, przedstawiała się w roku sprawozdawczym następująco:

Województwo:	Wykonano kontroli:			Zbadano prób nawozów:			
	w I półr.	w II półr.	razem	azoto- wych	potaso- wych	fosforo- wych	razem
Warszawskie							
i m. st. Warszawa	69	35	104	36	51	63	150
Lubelskie	45	29	74	43	23	28	94
Łódzkie	35	20	55	12	24	32	68
Kieleckie	43	49	92	32	35	48	115
Białostockie	46	13	59	—	8	5	13
Wileńskie	11	—	11	5	4	16	25
Nowogrodzkie	2	2	4	7	3	4	14
Poleskie	2	2	4	3	5	8	16
Wołyńskie	6	27	33	13	34	21	68
Krakowskie	126	95	221	34	15	146	195
Lwowskie	90	42	132	18	13	86	117
Stanisławowskie	43	71	114	10	6	58	74
Tarnopolskie	18	19	37	8	9	25	42
Poznańskie	61	93	154	4	16	9	29
Pomorskie	42	51	93	1	5	2	8
Śląskie	85	37	122	17	6	17	40
Razem:	724	585	1 309	243	257	568	1 068

Z dokonanych w 1937/38 r. 1 309 kontroli — przypada 1 139 na kontrole, przeprowadzone w firmach handlowych, oraz 170 — na kontrole dokonane u nabywców (rolników).

Przytoczone liczby wskazują, że intensywność kontroli na terenach poszczególnych województw była różna. Najintensywniej nadzór był wykonywany w województwach, posiadających dużą ilość drobnych prywatnych firm nawozowych, które wciąż jeszcze wykazują niedociągnięcia w zastosowaniu się do przepisów ustawy nawozowej.

W wyniku akcji nadzoru nałożono ogółem 50 kar, w tym w woj. lwowskim 21, warszawskim 14, krakowskim 8, stanisławowskim 6 i łódzkim 1. Nakładane były grzywny w wysokości zł 5 ÷ 50. Większość grzywien w wysokości zł 5 ÷ 10 nałożona została za to, że niektóre firmy — pomimo pouczeń i upomnień — nie zastosowały się do obowiązku wydawania nabywcom zaświadczeń, gwarantujących jakość sprzedanych nawozów sztucznych. Ta kategoria wykroczeń powtarza się z roku na rok i tłumaczy się niedostateczną wciąż jeszcze znajomością przepisów, jednak ogólna ilość wspomnianych uchybień i nakładanych z tego powodu kar stopniowo maleje. Z nadużytych istotnych, ukaranych wyższymi grzywnami, stwierdzono w 1937/38 r. w nielicznych wypadkach niedotrzymywanie gwarantowanej procentowości nawozów fosforowych — z przekroczeniem dopuszczalnej niekaralnej granicy.

W porównaniu z latami poprzednimi ilość firm nawozowych w dalszym ciągu nieco wzrosła, co przedstawia następujące zestawienie:

	Ogólna ilość zarejestrowa- nych firm	W t y m:	
		spółdzielni	innych
1934/35	1 579	630	949
1935/36	1 774	651	1 123
1936/37	1 954	694	1 260
1937/38	1 995	735	1 260

Wzrost ilości firm nawozowych wykazały w ostatnim roku zwłaszcza województwa: lwowskie, lubelskie, kieleckie i poznańskie, spadek zaś — województwa: warszawskie i łódzkie.

Ilość kontroli, dokonanych w 1937/38 r., była mniej więcej taka sama jak w roku poprzednim; analogicznie rzecz przedstawia się z ilością prób nawozów sztucznych, zanalizowanych w związku z akcją kontroli. W okresie ostatniego 4-letnia ilości dokonanych kontroli i zbadanych analitycznie prób nawozów sztucznych przedstawiają się następująco:

	Dokonano kontroli	Zbadano prób nawozów
1934/35	1 203	930
1935/36	1 493	1 292
1936/37	1 313	1 093
1937/38	1 309	1 068

Ilość kar, nakładanych w związku z omawianą akcją nadzoru, stale maleje, mianowicie wynosiła ona w 1934/35 r. 134, w 1935/36 r. — 64,

w 1936/37 r. — 76 i w 1937/38 r. — 50. W stosunku do ilości zarejestrowanych firm liczba nakładanych corocznie kar stanowi drobny odsetek, wynoszący w ostatnim roku sprawozdawczym 2,5%.

J. W.

KOMISJE NADZORU RYNKU MIĘSNEGO.—W „Dz. Ust. R. P.” Nr 14/1939, poz. 88 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. o komisjach nadzorczych nad obrotem zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz hurtowym obrotem mięsem i nad organizacją targowisk. Rozporządzenie to zostało wydane w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Spraw Wewnętrznych.

Jak wynika z treści rozporządzenia, powołane zostały komisje nadzoru rynku mięsnego dla współdziałania z władzami państwowymi w wykonywaniu nadzoru nad rynkiem mięsnym. Komisje nadzoru — w przeciwieństwie do istniejących dotychczas komisji targowiskowych — są organem stałym, przy czym nadzorem objęty jest całościowo zagadnień, związanych z obrotem artykułami zwierzęcymi i mięsem.

Dotychczasowy przebieg prac wykonawczych nad wprowadzeniem w życie postanowień dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r. w sprawie uregulowania obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem, wykazał potrzebę planowego i trwałego oddziaływania na kształtowanie się tego obrotu przy pomocy wyspecjalizowanego aparatu pomocniczego. Przekazanie tej pracy jednemu z samorządów gospodarczych nie gwarantowałoby dostatecznej współpracy wszystkich zainteresowanych czynników, ponadto mogłoby spowodować niebezpieczeństwo jednostronności pracy lub braku zainteresowania ze strony innych grup gospodarczych w stosunku do podjętej akcji. Dlatego też okazało się życiową koniecznością powołanie specjalnego aparatu o charakterze trwale działających komisji o ściśle określonych celach i zadaniach.

Nowopowołane komisje nadzoru rynku mięsnego są aparatem 3-stopniowym, a zadaniem ich jest — obok obowiązku wykonywania czynności, powierzanych im przez czynniki rządowe — koncentrowanie i koordynacja wszelkich poczynań, inicjatywy i wysiłków, niejednokrotnie podejmowanych dotychczas wielotorowo, a zmierzających do uregulowania rynku mięsnego w Polsce.

W dalszym ciągu omawiane rozporządzenie określa obszar działania komisji nadzorczych wszystkich 3 stopni, mianowicie: Główna Komisja Nadzoru Rynku Mięsnego obejmuje swym zakresem działania obszar całego Państwa, przy czym równocześnie jest ona komisją lokalną dla obszaru miasta stoł. Warszawy. Komisje okręgowe są ustanawiane w miastach wojewódzkich i w zasadzie obejmują teren działania jednego województwa. Wyjątek w tym zakresie stanowią: 1) Okręgowa Komisja Nadzoru Rynku Mięsnego we Lwowie, która działa na terenie woj.: lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego, oraz 2) Okręgowa Komisja w Wilnie, której działalność obejmuje obszar województw: wileńskiego i nowogródzkiego.

Siedzibę i obszar działalności lokalnych komisji ustala właściwy wojewoda na wniosek komisji okręgowej w zależności od potrzeb i warunków miejscowych — zgodnie, zresztą, z zasadami, jakie dotychczas obowiązywały przy tworzeniu komisji targowiskowych.

Struktura komisji nadzoru przewidziana została w rozporządzeniu zgodnie z założeniami, jakie przyświecały dotychczasowemu składowi komisji targowiskowych. Zachowany został charakter społeczny tej instytucji oraz mieszany skład, obejmujący przedstawicieli poszczególnych samorządów gospodarczych oraz samorządu terytorialnego. Skład ten może być jednak rozszerzony przez wprowadzenie przedstawicieli czynników, zainteresowanych w organizacji rynku mięsnego, mianowicie spośród osób, reprezentujących: giełdy mięsne, kasy targowe, centrale spółdzielni zbytu inwentarza, przemysł mięsny oraz rządową lub samorządową służbę weterynaryjną. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że na podstawie omawianego rozporządzenia terytorialnie właściwe izby rolnicze przedstawiają wojewodzie do zatwierdzenia skład członków komisji nadzoru, a zatem izby rolnicze zostały wyposażone w gestię wnioskodawczą, dotyczącą powoływania i należytego doboru składu komisji. Postanowienie to jest umotywowane koniecznością powiązania w szczeblu wojewódzkim prac komisji nadzoru z pracami organizacyjnymi izb rolniczych oraz troską o właściwą selekcję pod względem przygotowania fachowego członków komisji.

Komisje okręgowe — jako emanacja poszczególnych samorządów — posiadają odpowiednie prerogatywy w zakresie tworzenia komisji lokalnych (opiniują celowość ich powstania). W celu zapewnienia odpowiedniej sprężystości organizacyjnej aparatu wykonawczego komisji — inspektorzy okręgowi są podporządkowani Inspektorowi Głównemu.

Kadencja komisji nadzoru rynku mięsnego: Głównej, okręgowych i lokalnych trwa 3 lata, przy czym rozporządzenie przewiduje wydanie w drodze zarządzenia przez Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. w po-

rozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Spraw Wewnętrznych — szczegółowych regulaminów komisji nadzoru rynku mięsnego.

Podstawy finansowe komisji omawiane rozporządzenie opiera na udziale w dochodach z opłat targowych — z tym, że komisje wszystkich 3 stopni stanowią jedną całość pod względem gospodarki finansowej. Decyzje w zakresie określania rozmiarów akcji i środków finansowych, przeznaczanych co roku na omawiane prace, zapadać mają w wyniku porozumienia Ministra Spraw Wewnętrznych z Ministrem Rolnictwa i Ref. Roln., opracowanie zaś szczegółowego planu budżetowego i dystrybucja sum zostały skupione w Min. Rolnictwa i Ref. Roln.

Omawiane rozporządzenie jest dalszym etapem prac, prowadzo-

nych na odcinku zorganizowania obrotu na rynku mięsnym. Rozszerzając znacznie zakres działania dotychczas istniejących komisji targowiskowych, rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. pozwala tej instytucji na znaczne rozszerzenie prac i umożliwia jej objęcie w swe ręce całokształtu zagadnień, związanych z obrotem na rynku mięsnym. Najbliższa przyszłość pozwoli wyciągnąć wnioski, o ile komisje nadzoru rynku mięsnego są przygotowane do odjęcia tego ważnego zagadnienia. Sprzedaż artykułów hodowlanych jest ważnym składnikiem dochodu rolnictwa i należyta organizacja obrotu tymi artykułami w znacznej mierze stanowić będzie o zwiększeniu lub zmniejszeniu się tak podstawowej pozycji w dochodach rolnika.

H. P.

HANDEL

ZAMKNIĘCIE KONFERENCJI IMPORTOWEJ

Zamykając w dn. 3 b. m. Konferencję Importową Pan Minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman wygłosił następujące przemówienie:

„Po wysłuchaniu końcowego syntetycznego referatu P. Kol. Marchwińskiego właściwie moglibyśmy już skończyć naszą konferencję, jednak myśl o tym, że milczenie jest złotem, a mowa srebrem, upoważnia mnie — w dzisiejszych czasach kontroli dewizowej i niemożności swobodnego rozporządzania złotem — do posługiwania się srebrem, a więc do wypowiedzenia jeszcze paru słów.

Chciałbym przede wszystkim stwierdzić, że tezy ogólne, dotyczące importu, zostały przez naszą Konferencję pogłębione. Stwierdzam zgodność pomiędzy wszystkimi w tych ogólnych tezach, których nie chcę powtarzać. Miałem je zaszczyt przedstawić w Sejmie, kierując się dedukcją. Konferencja potwierdziła je na podstawie indukcji.

Dla skrócenia kwintesencji tych tez, pozwolę sobie powtórzyć zdanie P. Prof. Grabskiego, przed chwilą wygłoszone, mianowicie, że im bardziej dążymy do samowystarczalności, tym bardziej potrzebujemy handlu zagranicznego. Zdanie to jest na pozór paradoksalne, świadczy jednak o istotnym stanie gospodarki narodowej. Gospodarka narodowa bowiem, rozwijając się, potrzebuje niezmiennie przywozu coraz to nowych towarów, jak również w zamian za nie wywozu. Jest to zrozumiałe, ponieważ każda jednostka gospodarująca, która powstaje na skutek dążenia do samowystarczalności, stwarza większe ciśnienie na import niż dotychczasowy stan rzeczy, kiedy tej jednostki produkcyjnej nie było.

Inna rzecz, że musimy dążyć do samowystarczalności również w potocznym znaczeniu tego słowa, tj. bez importu lub z minimalnym importem, ale tylko wtedy, gdy nastąpią czasy nadzwyczajnej konieczności, np. czasy wojenne. Nazywam to stanem potencjalnej samowystarczalności, tj. takiego przygotowania wszystkich jednostek produkcyjnych, aby mogły się one w pewnym momencie obyć bez importu i używać o wiele droższych i o wiele może gorszych surowców krajowych. Z punktu widzenia ekonomii taka teza może być uznana za złą, ale z punktu widzenia naszej ogólnej polityki powyższy stan musimy stworzyć. Można to porównać na przykład z wychowaniem wojskowym: na to, aby mieć dobrych żołnierzy w czasach wojny, nie potrzebujemy ich przez całe życie trzymać w armii, ale tylko dawać im w przeciągu stosunkowo krótkiego czasu wyszkolenie wojskowe. Podobnie przedstawia się sprawa w przemyśle i w ogóle w całej gospodarce krajowej, zatem przygotować musimy poszczególne zakłady produkcyjne do możliwości, wymaganych przez gospodarkę wojenną, a nie stosować jej w całej rozciągłości w czasie pokoju.

Toteż zadaniem naszej Konferencji, które, zdaje mi się, że spełniliśmy dobrze, jest szukanie racjonalizowania importu

i możliwie daleko idących oszczędności — takich, które w normalnym toku naszego życia gospodarczego są osiągalne i które nie tangują naszego eksportu oraz są możliwe z punktu widzenia traktatów handlowych.

Doradzanie przy tym ścieśniania mechanicznego importu z reguły nie prowadzi do niczego, bo takie ścieśnienie będzie się odbijać z reguły na interesie eksportu — przede wszystkim rolniczego, który jest nie tylko potrzebny jako zapłata za import, ale ma samoistne znaczenie gospodarcze. Wypada dodać przy tym, że zazwyczaj import jest ściśle związany z eksportem.

P. Kol. Marchwiński mówił o szeregu spraw, gdzie zarysowały się pewne różnice zdań. Takich przykładów możnaby przytoczyć dużo. Jest to zupełnie naturalne, a nawet bardzo pożyteczne na takiej Konferencji jak nasza, gdzie konieczne jest wskazanie odwrotnej strony medalu pewnych postulatów lub zamierzeń. Szukając jednak wniosku, jaki z takiego postawienia tez i kontrtez należałoby wyciągnąć dla przyszłych naszych robót, znajduję go w poglądach, jakie wypowiedzieli PP. Profesorowie Uniwersytetu Jana Kazimierza i Uniwersytetu Poznańskiego. Jakkolwiek z natury rzeczy teoretycy skłonni są do sformułowań możliwie najbardziej jednolitych, bezkompromisowych i bardziej uschematyzowanych, to jednak w danym wypadku PP. Profesorowie dali nam niewątpliwie praktyczne wskazówki, i to bardzo ważne, gdy — potwierdzając słuszność tez — tak jasno zalecili jednak rozsądny umiar w ich realizowaniu.

W pracach więc naszych, gdy mamy tego rodzaju tezy, musimy szukać złotego środka. Ten złoty środek może się nie podobać opinii publicznej, która lubi śmiało i światoburcze idee w ujmowaniu tematów (za co się otrzymuje poklask), ale proszę Panów w sprawach gospodarczych musimy szukać złotego środka. Jesteśmy dość silnym i dobrze się rządzącym narodem, ażeby móc sobie pozwolić na luksus kroczenia po szarej drodze, dającej nam złoty środek.

Nie będę poruszał dalej spraw, które były przedmiotem obrad, ale nie mogę powstrzymać się od tego, żeby jeszcze raz nie wyrazić mego zadowolenia z tak głęboko przeanalizowanej kwestii żeglugi, i to poruszonej nie przez ludzi sentymentu, którzy wzruszają się jedynie (zresztą słusznie) na widok polskiej bandery, ale przez ludzi, którzy umieją kalkulować i dobrze myśleć gospodarczo i którzy mówią nam, że wielka rozbudowa floty handlowej — to nie tylko odruch sentymentu, ale największa potrzeba gospodarza w związku z importem i innymi zjawiskami gospodarczymi. Za to dodanie mi otuchy i bodźca w tej prawdziwie umiłowanej przeze mnie pracy bardzo serdecznie dziękuję.

Chciałbym teraz specjalnie podkreślić jedną sprawę. Zrobiliśmy tym razem wspólnie z Panami pewien eksperyment, mianowicie nie usiedliśmy, jak to już zaznaczyłem poprzednio — sfery gospodarcze i Rząd — osobno, z tym, żeby jedna strona

stawiała drugiej stronie żądania, a druga—pierwszej; myśmy tu usiedli przy okrągłym stole—bezpośrednio przedstawiciele życia gospodarczego, przedstawiciele najrozmaitszych wolnych związków, szczególnie związków branżowych, przedstawiciele samorządu gospodarczego i innych organizacji gospodarczych, wybitni przedstawiciele nauki i wreszcie przedstawiciele czynnika urzędowego. Usiedliśmy przy okrągłym stole po to, aby radzić nad wspólną nam wszystkim sprawą.

Zwracam się przeto z podziękowaniem do wszystkich tych Panów, którzy zechcieli się zająć organizacją i opracować tak pełne treści i interesujące referaty—czy to przygotowawcze, czy te, których wysłuchaliśmy tutaj, jak również do wszystkich Panów mówców, którzy pogłębili te tematy, oraz do tych sfer gospodarczych, o których mówiłem, do Panów Profesorów, a wreszcie do Panów Kolegów, przedstawicieli resortów, szczególnie delegatów Ministerstwa Spraw Zagranicznych, przedstawiających wszystkie departamenty tego Ministerstwa, które zainteresowane są sprawami naszej Konferencji; byli oni łaskawi nie tylko uczestniczyć, lecz nawet przez usta P. Dyrektora W. Sokołowskiego wypowiedzieć szereg uwag, które są dla nas bardzo cenne i pogłębiające sprawę. Dziękuję również P. Dyrektorowi Komisji Dewizowej i P. Dyrektorowi Departamentu Ceł Min. Skarbu i wszystkim innym obecnym przedstawicielom czynników oficjalnych.

Co się tyczy wykonania uchwał, to mówił już o tym P. Kol. Marchwiński i sądzę, że nie potrzebuję więcej zapewniać o tym, że ja rozumiem każdą konferencję tego rodzaju jak obecna (zresztą mój resort dał tego niejednokrotnie dowody) jako konferencję, inicjującą pogłębienie danego zagadnienia, którym zajmujemy się wciąż; skoro mianowicie widzimy, że na pewnych odcinkach wykazują dane zagadnienia niedomagania lub budzą wątpliwości, wówczas uważamy za konieczne przeprowadzenie poważnej konferencji, na której z całą uwagą wysłuchujemy najróżniejszych zdań, nawet dających oświetlenie zagadnienia z punktu widzenia kolidujących ze sobą interesów.

TRAKTATY I KONWENCJE

POLSKO-SOWIECKI UKŁAD HANDLOWY

W dn. 19/II 1939 r. został podpisany w Moskwie układ handlowy, porozumienie o obrocie towarowym oraz porozumienie o rozrachunku (clearingu).

Układ handlowy jest oparty na klauzuli największego uprzywilejowania pod względem celnym, opłat wewnętrznych, morskiej żeglugi handlowej itd. Zawiera on ponadto klauzule: bałtycką (dwustronną), azjatycką (jednostronną) oraz klauzulę gdańską. Układ został zawarty na czas nieograniczony—z tym, że może on być wypowiedziany na 3 miesiące przed końcem któregośkolwiek okresu rocznego jego obowiązywania. Okresy te są liczone od dnia wejścia w życie układu.

Ogólnie znany jest fakt systematycznego kurczenia się naszych obrotów handlowych z Z. S. R. R., które począwszy od 1931 r. spadły z zł 174 743 tys. do kwoty zł 11 253 tys. w 1938 r. Przyczyny tego stanu były różnorodne. Kurczenie się obrotu rozpoczęło się w momencie, gdy—na skutek kryzysu—polskie firmy przestały udzielać Związkowi Sowieckiemu długoterminowych kredytów. Następnie, w wyniku rozbudowy własnego przemysłu (pierwszy plan 5-letni), Z. S. R. R. przestawił swój import na wwóz maszyn i urządzeń fabrycznych, których Polska nie dostarczała w ogóle lub też nie miała możliwości konkurowania z bardziej uprzemysłowionymi krajami. Działal tu też jeszcze jeden czynnik, mianowicie zupełna przypadkowość i chaos w zamówieniach i dostawach sowieckich. Polski przemysł nigdy nie mógł liczyć na stałą dostawę danego artykułu lub też na otrzymanie z Z. S. R. R. tego czy innego surowca. W tych warunkach handel polsko-sowiecki szybko przekształcił się w szereg dorywczych transakcyj, które nie miały za sobą ani tra-

Taka konferencja jak dzisiejsza—to nie jest konferencja Ligi Narodów, gdzie się wypowiada piękne tezy i uchwała piękne rezolucje, a potem pod biurko się wszystko chowa—z obawy, ażeby ktokolwiek ich nie wykorzystał. P. Kol. Marchwiński zauważył, że wszystkie konkretne wnioski będą przetwarzane zarówno w Ministerstwie, jak i w odpowiednich komórkach samorządu lub organizacji gospodarczych. A więc zabieramy się teraz do tego wykonania. Chciałbym, aby sprawa racjonalizacji importu, jak w ogóle całe zagadnienie, stało się popularnym, dlatego rad jestem, że widzę w naszym gronie PP. reprezentantów prasy, którzy—nie wątpię—poruszą w opinii interesujące nas sprawy—tak, jak dawniej podnieśli inne zagadnienia gospodarcze, stanowiące najważniejsze momenty materialnych poczynań naszego Narodu i Państwa, np. ideę uprzemysłowienia.

Na tym, dziękując Panom jeszcze raz, zamykam nasze obrady”.

Po przemówieniu Pana Ministra Romana zabrał jeszcze głos P. Dyr. J. Jakubowski, który podkreślił, iż w ostatnim dwuleciu mamy do zanotowania 3 różne narady gospodarcze, zorganizowane z inicjatywy i pod auspicjami Pana Ministra Przemysłu i Handlu, mianowicie: Konferencję Eksportową, obecną Konferencję Importową i Komisję dla Zbadania Interwencjonizmu w Zakresie Przemysłowym. Wszystkie te 3 narady cechuje wspólna metoda rozwiązywania zagadnień. Metoda, którą zastosował Pan Minister Przemysłu i Handlu, a która polega na badaniu wewnętrznego mechanizmu zjawisk gospodarczych, wewnętrznej logiki gospodarczej, na badaniu struktury istotnej.

Jest to moment niesłychanej wagi, który należy podkreślić z uwagi na panującą powszechnie w szerokiej opinii polskiej tendencję do symplifikowania zjawisk gospodarczych, do mechanicznego ich rozwiązywania. Już trzecia narada tę inną metodę stosuje do badania zjawisk gospodarczych, i byłoby dobrze, aby to odbiło się w opinii publicznej szerokim echem.

Wreszcie P. Poseł Sobczyk w imieniu Rady Handlu Zagranicznego złożył podziękowanie Panu Ministrowi Romanowi za przewodnictwo Konferencji, a P. Wiceministrowi Sokołowskiemu i wyższym urzędnikom Ministerstwa Przemysłu i Handlu za uczestnictwo w jej obradach.

dycyj kupieckich, ani też nie rokowały żadnych pozytywnych perspektyw na przyszłość. Ponieważ, na skutek kryzysu światowego, przemysł nasz został zmuszony do ścisłego planowania swojej produkcji, rynek sowiecki szybko bardzo wypadł z wszelkich kalkulacji naszych wytwórców, którzy zwrócili się ku innym bardziej stabilnym odbiorcom i dostawcom. Polityka gospodarcza Polski na tym odcinku musiała zająć wyraźne stanowisko w tej sytuacji: albo należało zrezygnować w ogóle z większych obrotów z Z. S. R. R. i zadowolnić się istniejącym stanem rzeczy, albo też dołożyć wszelkich starań, aby zwiększyć te obroty, to znaczy stworzyć dla nich odpowiednią trwałą podstawę w formie układu handlowego. Wybrano tę drugą drogę, która doprowadziła do zawarcia porozumienia ze Związkiem Sowieckim.

Porozumienie o rozrachunku ustala clearing, obejmujący wszystkie koszty, związane z obrotem towarowym—z wyjątkiem frachtów morskich, opłat za tranzyt itp. Rozrachunek będzie prowadził Polski Instytut Rozrachunkowy po stronie polskiej i Bank Państwowy (Gosbank) po stronie sowieckiej. Walutą, przyjętą do rozrachunku, jest złoty, przy czym w razie zawarcia umowy kupieckiej w innej walucie zostanie ona przeliczona na złote po kursie Giełdy Warszawskiej.

Porozumienie o obrocie towarowym stwarza duże możliwości dla wielokrotnego zwiększenia wzajemnych obrotów w stosunku do roku ubiegłego. Z. Z. S. R. R. będzie można sprowadzać następujące artykuły: bawełnę, futra, koncentraty apatytowe (fosforyty), tytoń, rudę manganową, minerał boru, azbest, grafit, platynę itp. Dla przemysłu polskiego zaś otwierają się możliwości eksportu: węgla, tkanin wełnianych, półwełnianych, bawełnianych i technicznych, wiskozy, skór wyprawionych twardych, chromowych i pasów transmisyjnych, wyrobów hutniczych i cynku, kwasu siarkowego, kabli elektrycznych

itp. Przewidywana nomenklatura naszego handlu z Z. S. R. R. jest wybitnie przemysłowa i rolnictwo prawdopodobnie nie będzie w tym handlu partycypowało ze zrozumiących względów, gdyż oba kraje posiadają bardzo poważnie rozwiniętą produkcję artykułów rolnych.

Należy przypuszczać, że rok 1939 stanie się na prawdę rokiem przełomowym w polsko-sowieckich stosunkach handlowych, które niewątpliwie w niedalekiej przyszłości osiągną poziom, odpowiadający znaczeniu gospodarczemu obu państw. Jesteśmy nawet skłonni uznać rok bieżący za okres próbny, który powinien zadecydować o tym, czy Związek Sowiecki może być dla Polski poważnym partnerem w naszym handlu zagranicznym, czy też będziemy zmuszeni do prowadzenia bardzo ograniczonych obrotów towarowych z naszym wschodnim sąsiadem. Do tego tematu powrócimy po zakończeniu bieżącego roku i mamy nadzieję, że w tym terminie znajdziemy odpowiednie podstawy dla sformułowania pozytywnej odpowiedzi na to niezmiernie ważne pytanie, które do tego czasu musi pozostać bez odpowiedzi.

L. Winnicki

HANDEL ZAGRANICZNY

KONFERENCJA W SPRAWIE WYKORZYSTANIA NIEMIECKICH KREDYTÓW INWESTYCYJNYCH — p. str. 441.

RADA HANDLU ZAGRANICZNEGO — p. str. 441.

HANDEL WEWNĘTRZNY

POLSKI KOMITET ŻYWNOŚCIOWY — p. str. 434.

KOMISJE NADZORU RYNKU MIĘSNEGO — p. str. 435.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 20/II ÷ 4/III. 1939 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	20÷25/II	27/II÷4/III	Różnica %
Pszennica			
Warszawa . . .	21'33	21'42	+ 0'4
Poznań	18'46	18'50	+ 0'2
Lwów	20'75	20'50	— 1'3
Średnia	20'18	20'14	— 0'2
Żyto			
Warszawa . . .	14'50	14'50	—
Poznań	14'77½	14'60	— 1'2
Lwów	13'62½	13'62½	—
Średnia	14'30	14'24	— 0'5
Owies			
Warszawa . . .	14'56	14'98	+ 2'8
Poznań	14'27½	14'27½	—
Lwów	15'44	15'44	—
Średnia	14'75½	14'90	+ 1'0
Jęczmień zwykły			
Warszawa . . .	17'25	17'75	+ 2'8
Poznań	17'92	18'50	+ 3'2
Lwów	17'25	17'87½	+ 3'5
Średnia	17'47	18'04	+ 3'2
Jęczmień browarny			
Warszawa . . .	18'79	19'04	+ 1'3
Poznań	—	—	—
Lwów	20'33	20'87½	+ 2'6
Średnia	19'56	19'95½	+ 1'9

— Na rynku zbóż i przetworów w okresie sprawozdawczym (od 27 lutego do 4 marca) tendencja była niejednolita: na giełdzie warszawskiej—mocniejsza, na giełdzie poznańskiej—słabsza. Podkreślić przy tym należy, że zmiany notowań objęły tylko część zbóż i przetworów i nie były zbyt poważne. Obroty nie wykazały istot-

niejszej zmiany w stosunku do okresu poprzedzającego. Na giełdzie warszawskiej poszczególne zboża i przetwory odnotowały następujące zyski (w zł na 100 kg): pszenica jednolita i zbierana 0'25, wszystkie standarty jęczmienia—z wyjątkiem browarnego—0'25, owies I standart i II standart 0'50 oraz wszystkie rodzaje otrąb pszennych z przemiału standartowego 0'25; na giełdzie poznańskiej—żyto straciło zł 0'40 na 100 kg oraz oba rodzaje I gat. mąki żytniej zł 0'75 na 100 kg.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 16 988 t, w tym 6 555 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 15 046 i 4 281).

Warszawa.—Ceny hurtowe według cedyłu urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica czerwona szklista 22'25 ÷ 22'75,—jednolita 21'00 ÷ 21'50 (20'75 ÷ 21'25),—zbierana 20'50 ÷ 21'00 (20'25 ÷ 20'75), żyto I standart 14'25 ÷ 14'75,—II standart bez notowań, jęczmień browarny 18'50 ÷ 19'00,—I standart 18'00 ÷ 18'25 (17'75 ÷ 18'00),—II standart 17'75 ÷ 18'00 (17'50 ÷ 17'75),—III standart 17'50 ÷ 17'75 (17'25 ÷ 17'50), owies I standart 15'25 ÷ 15'50 (14'75 ÷ 15'00),—eksportowy 478 ÷ 488 grl bez obrotów,—II standart 14'50 ÷ 15'00 (14'00 ÷ 14'50), mąka pszenna: I gat. 0 ÷ 30% 40'50 ÷ 41'50,—I gat. 0 ÷ 35% 38'50 ÷ 40'50,—I gat. 0 ÷ 50% 35'50 ÷ 38'50,—I gat. A 0 ÷ 65% 34'00 ÷ 35'50,—II gat. 35 ÷ 50% bez notowań,—II gat. A 30 ÷ 65% 30'50 ÷ 32'00,—II gat. B 35 ÷ 65% bez notowań,—II gat. C 50 ÷ 60% bez notowań,—II gat. D 50 ÷ 65% 26'00 ÷ 27'00,—III gat. 65 ÷ 70% 19'50 ÷ 21'50,—razowa 0 ÷ 95% bez notowań,—pastewna 16'00 ÷ 17'00, mąka żytnia I gat. 0 ÷ 30% 25'75 ÷ 26'75,—I gat. 0 ÷ 55% 24'25 ÷ 24'75,—razowa 0 ÷ 95% 19'25 ÷ 19'75, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 12'75 ÷ 13'25 (12'50 ÷ 13'00),—średnie z przemiału standartowego 11'75 ÷ 12'25 (11'50 ÷ 12'00),—miąkkie z przemiału standartowego 11'75 ÷ 12'25 (11'50 ÷ 12'00), otręby żytnie z przemiału standartowego 9'75 ÷ 10'50, otręby jęczmienne 10'00 ÷ 10'50.

Poznań.—Ceny hurtowe według cedyłu urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 18'25 ÷ 18'75, żyto 14'25 ÷ 14'50 (14'65 ÷ 14'90), jęczmień 638/650 grl bez notowań,—nowy 673/678 grl 17'50 ÷ 18'00,—700/720 grl 18'25 ÷ 18'75,—browarny bez notowań, owies I standart 14'35 ÷ 14'75,—II standart 13'75 ÷ 14'25, mąka wraz z workiem: pszenna I gat. 0 ÷ 35% 36'00 ÷ 38'00,—I gat. 0 ÷ 50% 33'25 ÷ 35'75,—I gat. A 0 ÷ 65% 30'50 ÷ 33'00,—II gat. 35 ÷ 50% 29'25 ÷ 30'25,—II gat. 35 ÷ 65% 26'25 ÷ 28'75,—II gat. 50 ÷ 60% 24'75 ÷ 25'75,—II gat. A 50 ÷ 65% 23'75 ÷ 24'75,—II gat. 60 ÷ 65% 22'25 ÷ 23'25,—III gat. 65 ÷ 70% 18'25 ÷ 19'25,—razowa 0 ÷ 95% bez notowań,—pastewna bez notowań, mąka żytnia I gat. 0 ÷ 30% 25'00 ÷ 25'75 (25'75 ÷ 26'50),—I gat. A 0 ÷ 55% 23'25 ÷ 24'00 (24'00 ÷ 24'75),—razowa 0 ÷ 95% bez notowań,—II gat. 30 ÷ 55% bez notowań,—II gat. A 50 ÷ 55% bez notowań, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 12'50 ÷ 13'00,—średnie z przemiału standartowego 11'25 ÷ 12'00, otręby żytnie z przemiału standartowego 10'25 ÷ 11'25, otręby jęczmienne 10'75 ÷ 11'75.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 27 lutego do 4 marca 1939 r.

Sytuacja na rynku akcyjnym giełdy warszawskiej kształtowała się w okresie sprawozdawczym pod znakiem częściowego osłabienia nastroju. Obroty lekko wzrosły. Salda tygodniowe (w zł; ze znakiem plus—wyżka, ze znakiem minus—strata) poszczególnych akcji kształtowały się następująco: Banku Handlowego w Warszawie—2'00, Banku Polskiego—0'50, Banku Zachodniego—2'00, Lilpopy—0'75, Modrzejowa+0'50, Norblina—2'50, Ostrowca (ser. B)+3'25, Starachowic+2'25, Zieleniewskiego i Fitzner-Gampera+0'50, Tow. Zakładów Żyrdowskich+1'50 oraz Haberbuscha i Schielego+1'50. Z dniem 2/III b. r. akcje Warsz. Tow. Pożyczkowego na Zastaw Ruchomości są notowane bez kuponu dywidendowego za rok 1938 wartości zł 10'00.

Poniższe zestawienie ilustruje obrót akcjami na giełdzie warszawskiej w grudniu ub. r. i styczniu b. r.:

	Grudzień 1938		Styczeń 1939	
	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)
Banki	326	595	310	596
w tym:				
Bank Polski	186	359	236	481
Przemysł chemiczny	12	16	2	2
„ elektrotechniczny	8	30	1	6

Przemysł spożywczy	81	119	86	145
„ metalowy	340	552	392	663
„ włókienniczy	91	158	42	99
Inne gałęzie przemysłu	10	3	—	—
Górnictwo	43	72	69	101
Razem:	911	1 545	902	1 612

W styczniu b. r. w stosunku do grudnia ub. r. obroty na rynku akcyjnym giełdy warszawskiej wzrosły o ok. 4%; ponieważ jednocześnie liczba zawartych transakcji minimalnie, gdyż o ok. 1%, spadła—przeto przeciętna wartość transakcji nieznacznie wzrosła. Jeśli chodzi o udział obrotów poszczególnymi grupami akcji w obrotach ogólnych—to wzrósł udział obrotów akcjami przemysłu spożywczego, przemysłu metalowego i górnictwa.

Na giełdach prowincjonalnych zainteresowanie rynkiem akcyjnym było minimalne.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Handlowy w Warszawie	zł 100	60'00	58'00	58'00
Bank Polski	zł 100	134'00	133'50	133'50
Bank Zachodni	zł 100			39'50
Warsz. Tow. Fabryk Cukru	zł 100	44'25	41'75	42'00

Warsz. Tow. Kopalń Węgla	zł 100	46'00	44'00	44'25 -44'00
Lilpop	zł 100	96'50	94'75	95'25
Modrzejów	zł 50	22'00	21'25	22'00
Norblin	zł 100	106'00	102'00	103'00 -102'00
Ostrowiec ser. B	zł 100	84'00	81'50	82'75 -83'00
Starachowice	zł 100	62'50	60'00	61'50 -61'75
Zjedn. Fabr. Maszyn, Kocioł i Wagon. Zieleniewski i Fitzer-Gamper	zł 100	84'50	83'50	83'50
Tow. Zakładów Żyrardowskich	zł 100	71'00	70'00	70'00
Haberbusch i Schiele	zł 100	72'00	70'00	70'00

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje—w zł (maksimum i minimum): Siersza Górnicza 23'00—22'50.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach — notowania z okresu poprzedzającego): Bank Polski 134'00—132'50 (133'00—131'00), Herzfeld i Victorius 80'00.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

ZMIANY I UZUPEŁNIENIA W TARYFACH, REGULUJĄCYCH OBROT TOWAROWY Z WĘGRAMI.—W zakresie taryf, regulujących powyższy obrót, ogłoszone zostały następujące ważniejsze zmiany i uzupełnienia.

W polsko-węgierskiej taryfie towarowej na przewóz towarów (z wyłączeniem zwierząt żywych, drewna i węgla mineralnego) zeszyt 1 — z ważnością od dn. 1/III 1939 r. zmieniono postanowienie o przewozie wagonów prywatnych (rozdział B VIII). Zmiana polega na zastosowaniu do przewozu prywatnych wagonów nowego regulaminu międzynarodowego dla przewozu wagonów prywatnych, ogłoszonego jako załącznik VII do konwencji międzynarodowej o przewozie towarów kolejami żelaznymi (K. M. T.), obowiązującej od dn. 1/X 1938 r.

Do tego zamieszczono w cytowanej taryfie postanowienie z § 96 taryfy towarowej P. K. P. Część IB o obliczaniu przewoźnego za przewóz próżnych wagonów prywatnych. W myśl wspomnianego postanowienia, przewoźne za przewóz próżnych wagonów prywatnych, wysyłanych za granicę lub przychodzących z zagranicy oraz przechodzących przez P. K. P. tranzytem, oblicza się jak za tabor na własnych kołach. Jeżeli jednak osoba uprawniona udowodni, że droga przebiegu wagonu w stanie próżnym została w okresie 4 miesięcy pokryta przebiegiem w stanie ładownym, wówczas otrzyma za przebieg liniami P. K. P. zwrot różnicy pomiędzy uiszczoną opłatą a opłatą ulgową, obliczoną według taryf wewnętrznych P. K. P.

Zwrot różnicy przewoźnego otrzymuje się na zasadzie w terminie wniesionej reklamacji, do której należy dołączyć list przewozowy lub wtórnik oraz ewentualnie rachunek przedpłaty za przewóz wagonu w stanie próżnym oraz list przewozowy lub wtórnik za przewóz wagonu w stanie ładownym. Opłatę ulgową za przewóz próżnych wagonów prywatnych stosuje się od razu, a nie w drodze zwrotu, jeżeli do przesyłki próżnego wagonu prywatnego, wracającego najpóźniej w 4 miesiące po wykupieniu przesyłki, dołączono pierwotny list przewozowy na wagon w stanie ładownym lub odpis listu przewozowego, potwierdzony przez pierwotną stację przeznaczenia. („Dz. Tar. i Zarządz. Kolej.” Nr 8/1939 r.).

W polsko-węgierskiej taryfie towarowej na przewóz drewna i wyrobów z drewna włączono—z ważnością od dn. 1/III 1939 r.—10 stacji polskich („Dz. Tar. i Zarządz. Kolej.” Nr 8/1939). Nowo włączone do taryfy stacje ogłoszone zostały w formie uzupełnienia do taryfy, które można nabywać w Administracji Wydawnictw Min. Komunikacji w Warszawie.

W związku z zarządzeniami w sprawie złagodzenia przeszkód przy odprawie przesyłek w komunikacjach bezpośrednich związkowych polsko-węgierskiej i polsko-jugosłowiańskiej, z powodu zamknięcia poszczególnych przejść granicznych („Dz. Tar. i Zarządz. Kolej.” Nr 5/1939), o czym informowaliśmy w zesz. 8/1939 tygodnika, wyjaśnia się, że ze względu na otwarcie wszystkich przejść granicznych

polsko-czesko-słowackich oraz czesko-słowacko-węgierskich wspomniane zarządzenia stały się bezprzedmiotowe.

S. T.

DALSZA ROZBUDOWA ZWIĄZKOWYCH TARYF TOWAROWYCH Z RUMUNIA.—Z dniem 15/III b. r. wchodzi w życie w taryfie towarowej Rumunia—porty morskie Gdynia i Gdańsk dwie nowe taryfy artykułowe, mianowicie: Nr 29 oraz Nr 39.

Pierwszą z nich opracowano na garbniki syntetyczne i wyciągi garbarskie roślinne (ekstrakty)—zarówno suche, jak i płynne i to w kierunku z portów p. o. c. do Rumunii.

Taryfa ta zawiera dwojakiego rodzaju stawki, a więc: w tabeli A—osobne stawki za przebieg polski i rumuński dla przesyłek pojedynczych bez przymusu zebrania pewnego minimalnego kontyngentu, oraz w tabeli B—stawki globalne za przebieg od stacji portowych w Gdyni i Gdańsku do poszczególnych stacji rumuńskich i to stawki znacznie niższe w porównaniu ze stawkami tabeli A, która to ulga zwłaszcza przy garbnikach suchych dochodzi do ok. 30%.

Stosowanie tych stawek uzależnione jest jednak od zebrania w okresie roku minimalnego kontyngentu 3 tys. t, na poczet którego zaliczone mogą być zresztą przesyłki szeregów innych towarów, wymienionych w dalszych taryfach artykułowych teje taryfy związkowej.

Druga taryfa artykułowa Nr 39 opracowana została na jaja ptactwa domowego—i to zarówno w stanie naturalnym, jak i w płynno-mrożonym, w puszkach, i to dla przewozów w kierunku z Rumunii do portów p. o. c.

Taryfa ta zawiera tylko jedną tabelę opłat A bez konieczności zebrania jakiegokolwiek minimalnego kontyngentu; znajdujemy w niej natomiast dla jaj w stanie naturalnym dwojakiego rodzaju stawki za przebieg polski: normalne oraz tymczasowe ulgowe, obniżone w porównaniu z pierwszymi o ok. 17÷18%, które obowiązują jedynie do dn. 31/XII 1939 r.

Stawki przewozowe obydwu taryf artykułowych zawierają już 15% dodatek do przewoźnego za przebieg kolei rumuńskich („Dz. Tar. i Zarządz. Kolej. Nr 8).

Z ważnością od dn. 18/III b. r. wprowadzono zmianę postanowień rozdziału GI i GII Części I powyższej taryfy związkowej—w celu bliźszego sprecyzowania sposobu opłaty przewoźnego za przesyłki w obrocie pomiędzy Rumunią i Estonią lub Szwecją, i skoordynowania tych przepisów z postanowieniami ogólnymi tych taryf związkowych, na podstawie których dokonuje się przewozu przesyłek na dalszym przebiegu („Dz. Tar. i Zarządz. Kolej.” Nr 9).

Wreszcie przesunięto z dnia 1 na dzień 20/III b. r. termin wejścia w życie tabeli C do taryfy artykułowej Nr 1 na towary wszelkiego rodzaju, zawierającej specjalne ulgowe stawki globalne w re-

lacjach od Granicy Państwa pod Boguminem w kierunku Hrusow oraz od Granicy Państwa pod Chorzowem do poszczególnych stacji rumuńskich.

W polsko-rumuńskiej taryfie związkowej Cz. II z ważnością od dn. 10/III b. r. wprowadzono niżej podane zmiany, wzgl. uzupełnienia.

Do taryfy artykułowej Nr 25—na drewno pochodzenia rumuńskiego—zostaje włączony nowy dział N—okraglaki i słupy w korze lub oczyszczone z kory nieobrobione, o średnicy w końcu grubszym, mierzonym bez kory, do 16 cm włącznie i o wszelkiej długości—i to tak z drzewa iglastego, jak również liściastego z wyjątkiem drzewa orzechowego.

Do taryfy artykułowej Nr 170 G na rury żelazne i stalowe — zostaje włączone nowe przejście graniczne Granica Państwa pod Mostami Śl. z równoczesnym uzupełnieniem odnośnego wykazu stacji w Części I teje taryfy.

Do taryfy artykułowej Nr 170 P na narzędzia z żelaza i stali została włączona nowa stacja rumuńska Gradina Publica.

Wreszcie w części I teje taryfy w postanowieniach, regulujących sposób obliczania przewożonego za tabor kolejowy—skreślono słowa „najmniej za 15 000 kg”, usuwając tym samym pewną rozbieżność, powstałą przez wprowadzenie w taryfie aneksowej Nr 212 stawek za przesyłki 5- i 10-tonowe („Dz. Tar. i Zarząd. Kolej.” Nr 9).

M. Brz.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

Z RYNKU FRACHTOWEGO. — W głównych ośrodkach załadowczych w zakresie ładunków powrotnych do Europy panuje nadal martwota. Armatorzy są na ogół skłonni do ustępstw, lecz to nie wpływa bynajmniej na wzrost obrotów.

Europejscy importerzy zboża nie zdradzają zainteresowania w kierunku zakupów na rynkach zaoceniczych, poprzestając na drobnych przypadkowych transakcjach. Załadowcy zboża w Argentynie zakontraktowali w II połowie lutego kilka statków na podróże okrężne (time charter) po stawkach, kształtujących się poniżej minimalnych, wobec czego Trampowy Komitet Administracyjny wydał zarządzenie, by armatorzy nie wynajmowali statków pod jakiegokolwiek ładunki zboża z portów La Platy na time charter. Zarządzenie to nie dotyczy statków, stawianych na linie regularne.

W portach atlantyckich Ameryki Północnej sytuacja nadal się pogarsza — brak ładunków zboża. Zmniejsza się również zapotrzebowanie statków pod złom, wobec czego odnośne stawki frachtowe spadają. Dotyczy to i cukru z Kuby, pomimo iż zapotrzebowanie na tonaż pod ten artykuł bynajmniej nie osłabło, a nawet wykazuje pewien wzrost.

Daleki Wschód wykazuje przejściowo tendencję słabszą, co jest przypisywane okresowi świątecznemu w Chinach.

W portach morza Śródziemnego i Czarnego poza ładunkami rudy, które znajdują się w większych ilościach na rynku, sytuacja raczej się pogarsza. Eksport zboża absorbuje zaledwie pojedyncze statki.

W portach bałtyckich pojawiają się pojedyncze partie drzewa, ale wobec dużej podaży statków, załadowcy proponują bardzo niskie stawki. „Hansa” z dn. 4/III podaje następujące propozycje załadowców gdyńsko-gdańskich co do stawek na drzewo: za słupy i kopalniaki do Swansea sh 32/-, do Garsten sh 33/- za sążeń (fathom), a za tarcicę do Londynu sh 25/- za standard. Wymienione czasopismo zaopatruje powyższe propozycje wykrzyknikiem i wyraża przypuszczenie, że żaden armator nie zaakceptuje takich stawek. Podobnie niskie stawki wymieniane są i z innych portów, i tak Z. S. R. R. podobno zawiera już kontrakty na transporty papierówki do Francji po sh 26/3 ÷ 27/3 fio z Leningradu do Rouen, a z Archangielska

do Rouen sh 30/- ÷ 31/- za sążeń fio. Z Finlandii kwotują: 700 stds z Trangsund do Antwerpii po sh 30/-, 800 stds z Sundsvall do Ostendy po sh 36/6, 800 stds z Kotki do Londynu sh 30/-, 500 sążni kopalniaków z Uleaborg do Gandawy sh 35/6 itp.

Z portów polskich istnieje większe zainteresowanie na statki pod zboże; stawki kształtują się na poziomie z poprzedniego miesiąca.

SYTUACJA RYNKU FRACHTOWEGO W LUTYM 1939 R. — Wywóz prawie wszystkich towarów masowych przez porty Gdynia i Gdańsk znacznie osłabł w porównaniu z poprzednim okresem sprawozdawczym, co jest zresztą zjawiskiem sezonowym.

Podaż zboża w stosunku do poprzedniego okresu sprawozdawczego wzrosła, przy czym było dużo wolnego tonażu — tak, że frachtowanie nie natrafiało na większe trudności. Na początku lutego zanotowano pewien zastój w eksporcie zboża do Antwerpii, co było spowodowane obniżką cen na zboże. Jako ekwiwalent za poniesioną stratę, wyrażającą się w małej ilości wyeksportowanego zboża do Belgii, eksporterzy zainteresowali się rynkiem holenderskim, w konsekwencji czego wywieziono większe ilości zboża do Rotterdamu, za które płacono przeciętnie sh zł. 3/-.

Eksport węgla z Gdyni i Gdańska wykazał spadek w stosunku do stycznia. Stawki frachtowe utrzymały się na ogół na poziomie stawek poprzedniego okresu sprawozdawczego.

Ładunków dla małego tonażu było w okresie sprawozdawczym na ogół mało, podczas gdy tonażu było pod dostatkiem. Odprawiono kilkanaście żaglowców ze zbożem do prowincjonalnych portów holenderskich, za które płacono Hfl. 4 od tony.

Eksport drzewa w okresie sprawozdawczym był bardzo mały, tłumaczy się to tym, że większość firm, interesujących się eksportem drzewa, zawiesiła działalność na wybrzeżu i dopiero z głębi kraju stara się nawiązać kontakt z zagranicą. Należy się więc spodziewać, że w najbliższym czasie eksport drzewa z Gdańska się ożywi. Wszystkie zgłoszone na rynku partie drzewa odwieziono liniami regularnymi.

POCZTA I TELEGRAF

OBRÓT PRZEKAZÓW POCZTOWYCH I TELEGRAFICZNYCH W LISTOPADZIE 1938 R. — W obrocie krajowym wpłacono w listopadzie przekazów pocztowych 1762 365 szt. i przekazów telegraficznych 15 249 szt. na kwotę zł 153 763 893, wypłacono zaś przekazów pocztowych 1 789 507 szt. i przekazów telegraficznych 15 148 szt. na kwotę zł 154 004 807. W obrocie zagranicznym wpłacono przekazów pocztowych 442 szt. (przekazów telegraficznych nie było) na kwotę zł 25 718, wypłacono zaś przekazów pocztowych 104 013 szt. i telegraficznych 783 szt. na kwotę zł 4 645 510.

Poważniejszy obrót przekazów pocztowych i telegraficznych mieliśmy z następującymi państwami:

K r a j	Wpłacone przekazy:		Wypłacone przekazy:	
	pocz- towe	telegra- ficzne	pocz- towe	telegra- ficzne
	liczba	zł	liczba	zł
Argentyna	4	—	750	131
Belgia	40	—	3 620	107
			7 406	126 182

Czecho-Słowacja	48	—	2 494	74	—	1 587
Dania	3	—	62	90	3	3 313
Egipt	2	—	35	80	—	1 279
Estonia	12	—	588	3 000	—	416 033
Francja	68	—	1 293	18 935	147	1 151 559
W. M. Gdańsk	4	—	52	883	—	21 037
Holandia	11	—	966	540	102	28 955
Kanada	6	—	594	2 801	—	155 292
Litwa	30	—	2 124	641	—	8 817
Luksemburg	—	—	—	323	5	21 468
Niemcy	44	—	431	47 460	411	1 119 800
Rumunia	21	—	597	54	—	2 595
Stany Zjedn.	56	—	7 695	25 351	—	1 529 412
Szwecja	5	—	114	80	7	5 217
W. Brytania	30	—	1 013	726	—	40 571

SAMORZĄD

KONFERENCJA W SPRAWIE WYKORZYSTANIA NIEMIECKICH KREDYTÓW INWESTYCYJNYCH —W dniu 27/II b. r. w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, pod przewodnictwem P. Wiceministra Adama Rosego, odbyła się konferencja w związku z organizacją akcji, mającej na celu należyte wykorzystanie kredytu inwestycyjnego, przeznaczanego na zakupy maszyn i urządzeń technicznych w Niemczech. Do wzięcia udziału w obradach zostali zaproszeni przedstawiciele samorządu przemysłowo-handlowego, rzemieślniczego i rolniczego oraz organizacji branżowych i międzybranżowych z całej Polski, a także przedstawiciele centralnych organizacji kredytowych.

Zebrań zagaił P. Wiceminister Rose, podkreślając, iż zadaniem konferencji jest dokładne poinformowanie życia gospodarczego o możliwościach korzystania z kredytów przy zakupach inwestycyjnych z Niemiec, objętych umową polsko-niemiecką z dn. 30/IX 1938 r.

Następnie P. Dr Paweł Minkowski, Dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego, przedstawił zasadnicze warunki umowy oraz procedurę ubiegania się o kredyty, których uzyskanie uzależnione jest od dopełnienia szeregu warunków gwarancyjnych na terenie B. G. K.

Po referacie P. Dyr. Minkowskiego wywiązała się obszerna dyskusja, w której m. in. zwrócono uwagę, że np. konieczne jest ustalenie, jakie maszyny czy urządzenia fabryczne będą mogły być sprowadzane w ramach nowej umowy, jakie natomiast będzie można sprowadzać nadal jedynie w normalnym clearing; również ważnym momentem jest, aby zamawiający mógł znać dokładnie termin dostawy, i tu wylania się kwestia udzielenia gwarancji co do dotrzymania terminu przez stronę niemiecką. W dalszym toku dyskusji P. Dyr. Kikolski w imieniu Centr. Związku Średniego i Drobno-Przemysłu oraz P. Dyr. Jakubowski imieniem Związku Izb Przemysłowo-Handlowych podkreślili znaczenie, jakie posiada omawiany kredyt dla średniego i drobnego przemysłu, który w naszej rzeczywistości jest bardzo poważnym podmurowaniem wytwórczości wielkoprzemysłowej. W tych warunkach wydaje się być koniecznym uwzględnianie również mniejszych zamówień. W związku z powyższym postanowiono powołać specjalną komisję dla uwzględnienia postulatów średniego i drobnego przemysłu. Organizację tej komisji powierzono dyrektorom Związku Izb Przemysłowo-Handlowych oraz Związku Izb Rzemieślniczych. Dla opracowania zaś postulatów ogólnych całego przemysłu powołano Komitet Gospodarczy, w skład którego wejdą przedstawiciele przemysłów, specjalnie zainteresowanych w niemieckich dostawach inwestycyjnych. Przewodnictwo tego Komitetu powierzono P. Prezesowi Holyńskiemu.

RADA HANDLU ZAGRANICZNEGO —Dn. 1/III b. r. odbyło się w gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie zebranie plenarne Rady Handlu Zagranicznego, które otworzył dłuższym przemówieniem Prezes Rady P. Sen. C. Klarner.

Mówca podkreślił, że wypadki polityczne w 1938 r. odbiły się silnie na handlu światowym, w związku z czym przed polityką handlu zagranicznego Polski nie otworzyły się nowe perspektywy, przeciwnie —musieliśmy pozostać przy stosowaniu nadal naszych ograniczeń dewizowych i ograniczeń przywozu i przy stosowaniu dotychczasowych środków forsowania eksportu. Ujemne saldo bilansu handlowego w latach 1937 i 1938 nie jest niepokojące. Nie możemy zapominać, że ruch inwestycyjny w Polsce, wzrost zapotrzebowania, związany z lepszą koniunkturą w Polsce niż przeciętnie na świecie —nie mogą pozostawać bez wpływu na bilans handlowy. Polska należy do nielicznych, bo zaledwie 5 na 24 państw europejskich, które wzmogły swój przywóz w ciągu pierwszych 10 miesięcy 1938 r., przywóz bowiem Europy w tym okresie spadł o 8% w stosunku do analogicznego okresu 1937 r. Co się zaś tyczy strony eksportowej, to spadek wywozu polskiego o ok. 1% w stosunku do 1937 r. jest wyjątkowo nieznaczny w porównaniu z danymi obrotów innych krajów europejskich, ogólny bowiem spadek wywozu Europy za okres pierwszych 10 miesięcy

1938 r. wyniósł blisko 10%. Nie możemy jednak zapominać, że Polska jest krajem na dorobku, że potrzeby jej gospodarstwa wymagają czynnego bilansu płatniczego, że zatem czynne saldo bilansu handlowego musi być odzyskane, oraz że powinno to być osiągnięte nie drogą duszenia przywozu, a drogą forsowania eksportu. W tej sytuacji istnienie odpowiedniego aparatu w zakresie administracji handlu zagranicznego nabiera tym większego znaczenia. Przed powstaniem Rady Handlu Zagranicznego szereg instytucji wykonywał na swoją rękę czynności zlecone w zakresie administracji handlu zagranicznego i w mniejszej lub większej mierze czynności opiniodawcze. Przed stworzeniem Rady zespolono najpierw aparat wykonawczy. Przez 1½ roku aparat ten przyzwyczajał się do zacieśnienia współpracy pomiędzy poszczególnymi organami. W miarę tego zacieśnienia rósł zakres zagadnień, co do których w łonie jednej i tej samej instytucji krystalizowały się bardziej szerokie poglądy. Toteż już w tym roku doszło do opracowania przez połączone prezydium komitetów Rady szkicu programu w zakresie handlu zagranicznego. Również przygotowania do Konferencji Importowej były prowadzone przez Radę. Rada, wreszcie, przygotowała i przedstawiła Panu Ministrowi Przemysłu i Handlu specjalne opracowanie na temat przewidywanej sytuacji eksportu polskiego w nadchodzącym roku.

P. Prezes Klarner wyraża przekonanie, że właśnie prace o tym charakterze, które stanowią niewątpliwie szlachetniejszą postać wysiłków organizacji gospodarczych niż wykonywanie czynności poruczonych i administracyjnych, będą w przyszłości zajmowały więcej miejsca w działaniu Rady. Nadzór i współadministracja interesów dziesiątków tysięcy przedsiębiorstw o łącznej wartości, przekraczającej zł 2 mld., jest pracą twardą i niewdzięczną, niemniej jednak konieczną. Nikt nie uważa administracji handlu zagranicznego za ideał stosunków, a jednak nikt odpowiedzialny nie powie, że administracja ta w dzisiejszych warunkach jest zbędna. Na pewno można ją jeszcze poprawić i uprościć, jednakże zespolenie administracji w rękach jednej instytucji jest krokiem naprzód, stwarzającym warunki do dalszego uproszczenia i usprawnienia.

Na zakończenie mówca scharakteryzował prace, przeprowadzone w kierunku dalszego podniesienia sprawności Rady.

Następnie Zastępca Sekretarza Generalnego Rady Dr Andrzej Marchwiński złożył sprawozdanie z prac Rady, poczem przyjęto zamknięcia rachunkowe za 1938 r. Sekretariatowi Generalnemu oraz komitetów: Traktatowego, Organizacji Wywozu, Finansowo-Wywozowego oraz sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, jak również uchwalono budżet na rok 1939.

Delegat Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w New-Yorku P. Henryk Taubenfeld w referacie na temat stosunków handlowych Polski ze Stanami Zjednoczonymi obszernie zilustrował obecną sytuację gospodarczą Stanów oraz wyjątkową koniunkturę, jaka zarówno ze względów gospodarczych jak i politycznych wytworzyła się obecnie dla zbytu towarów polskich na rynku Stanów Zjednoczonych. Celem właściwego wykorzystania tej niezwykle pomyślnej sytuacji, konieczne jest zwiększenie naszej aktywności w wywozie do Stanów. W szczególności dla zbadania możliwości zbytu w Stanach Zjednoczonych artykułów nowych, dotąd z Polski do Stanów niewywożonych, lub artykułów, idących w małych ilościach, należy dla każdego towaru wysłać do Stanów Zjedn. najlepszego specjalistę, którego zadaniem byłoby gruntowne zapoznanie się z wymaganiami tamtejszego rynku pod względem technicznym oraz dokładne przestudiowanie zagadnienia dystrybucji w Stanach danego towaru zarówno pochodzenia krajowego, jak i z innych państw, z nami konkurujących. W ramach istniejących i ustalonych możliwości zbytu w Stanach Zjedn. należy opracować w poszczególnych branżach plany produkcji eksportowej oraz potrzebnych na te cele pomocy, a specjalnie na inwestycje i usprawnienie aparatu technicznego. Delegat Związku Izb w New-Yorku wysunął postulat, aby w zakresie każdego poważniejszego artykułu wywozowego

została stworzona czynna organizacja eksportowa, czuwająca ciągle nad zmiennymi warunkami zbytu w Stanach Zjedn. Istniejące organizacje winny w tym kierunku pracę swą pogłębić.

Wreszcie, Dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi P. Inż. Karol Bajer wygłosił referat na temat „Stosunki handlowe między Z. S. R. R. i Polską”. Referent omówił organizację handlu zagranicznego w Z. S. R. R. i obrotów handlowych polsko-sowieckich oraz dał charakterystykę ostatnio zawartego układu handlowego.

Po referatach wywiązała się dyskusja.

UJEDNOSTAJNIENIE OPŁAT OD POŚWIADCZENIA CEN FAKTUROWYCH TOWARÓW IMPORTOWANYCH. — Stosownie do zalecenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu—zostało uzgodnione między izbami przemysłowo-handlowymi ustalenie wysokości opłat za poświadczenie cen towarów importowanych na fakturach—według jednolitej skali na wzór, stosowanej przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Wilnie, mianowicie opłaty wynoszą (w zł):

Przy wartości		
do zł 200	0:50	
„ „ 500	1:00	
„ „ 2 000	2:00	
powyżej zł 2 000	5:00	

OPINIA ZWIĄZKU IZB PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH W SPRAWIE LICEÓW HOTELARSKICH. — Związek Izb Przemysłowo-Handlowych przedstawił ostatnio Ministerstwu W. R. i Ośw. Publ. opinię w sprawie programów liceów hotelarskich. Związek Izb podkreślił, że uważa tworzenie tych liceów za pożądane z punktu widzenia potrzeb przemysłu hotelarskiego i konieczności podniesienia jego poziomu. Niemniej jednak, ze względu na obecny układ stosunków w przemyśle hotelarsko-pensjonatowym, rozbudowę liceów należy traktować bardzo ostrożnie. W chwili obecnej bowiem hotele dysponują tylko niewielką liczbą wolnych miejsc, a w przemyśle pensjonatowym sytuacja jest jeszcze mniej korzystna.

Związek Izb oparł się tutaj na danych, uzyskanych przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Krakowie z okazji przeprowadzanych przez nią szeroko zakrojonych studiów nad problemem sanacji przemysłu pensjonatowego. Studia te stwierdziły, że pensjonaty nie są w stanie zapewnić zatrudnienia u siebie płatnych sił na stanowiskach administracyjnych. Przyczyną tego są trudne stosunki finansowe pensjonatów oraz praktyka zawierania umów dzierżawnych w pensjonatach na krótki okres czasu (3-6 miesięcy), dostosowany do analogicznego okresu sezonowego w większości uzdrowisk i lotnisk Polski.

Równocześnie—zdaniem Związku Izb—akcja szkolenia pracowników hotelowych nie może się ograniczać do tworzenia liceów hotelarskich, lecz powinna być prowadzona również na innej płaszczyźnie, odpowiadającej istniejącej obecnie sytuacji w przemyśle hotelarsko-pensjonatowym. Szkolenie to powinno dopuszczać również inne formy kształcenia i doksztalcania, nie skrupowane sztywnymi ograniczeniami odnośnie wieku pobierających naukę, materiału nauczania itd.

Opiniując projekt programu liceów, Związek Izb wskazał na konieczność położenia dużego nacisku na organizowanie dla absolwentów tych szkół jednorocznych praktyk w odpowiednio dobranych hotelach, traktując je—do czasu zorganizowania warsztatów pracy przy liceach—jako konieczne uzupełnienie nauki szkolnej.

Równocześnie Związek Izb wskazał na potrzeby takiego uzupełnienia programu liceów, aby mogły one przygotowywać pracowników na stanowiska kierownicze w przemyśle gastronomicznym, co zaspokoiłoby potrzeby tego przemysłu oraz stworzyłoby większe możliwości zatrudnienia absolwentów.

POWSTANIE ORGANIZACJI PRZEMYSŁU KAMIENIOŁOMÓW.—Jednym z niewielu przemysłów polskich, nie posiadających jeszcze swej organizacji zawodowej, był przemysł kamieniołomowy. Na skutek inicjatywy Izby Przemysłowo-Handlowej w Lublinie, gro no przedstawicieli Kamieniołomów Wołyńskich postanowiło powołać do życia Zrzeszenie Przemysłu Kamieniołomowego i Eksploatacji Mineralnych w Polsce, którego statut został zatwierdzony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

KRONIKA TYGODNIOWA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

USTAWY:

Dodatkowe kredyty na rok 1938/39—ust. z dn. 23/II 1939 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 16/1939, poz. 92).

Zatwierdzenie układu między Polską i W. M. Gdańskiem celem uchylecia dwukrotnego opodatkowania w zakresie opłat stemplowych od weksli (podatku wekslowego)—ust. z dn. 23/II 1939 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 17/1939, poz. 97).

Budowa normalnotorowej kolei Skierniewice—Łuków—ust. z dn. 23/II 1939 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 17/1939, poz. 98).

Budowa normalnotorowej kolei Tarnowskie Góry—Zawiercie—Kozłów—ust. z dn. 23/II 1939 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 17/1939, poz. 99).

ROZPORZĄDZENIA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ:

Tymczasowe wprowadzenie w życie postanowień porozumienia polsko-francuskiego w sprawie przedłużenia układu płatniczego—rozporz. z dn. 23/II 1939 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 16/1939, poz. 96).

Tymczasowe wprowadzenie w życie postanowień porozumienia polsko-szwajcarskiego w sprawie uregulowania płatności handlowych między ziemiami, włączonymi do Polski w roku 1938, i Szwajcarią—rozporz. z dn. 23/II 1939 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 17/1939, poz. 100).

Tymczasowe wprowadzenie w życie postanowień porozumienia polsko-szwajcarskiego w sprawie zniżek celnych na niektóre produkty chemiczne—rozporz. z dn. 23/II 1939 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 17/1939, poz. 101).

ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW:

Statystyka sprzedaży i licytacji nieruchomości—rozporz. z dn. 11/II 1939 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 15/1939, poz. 89).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Komisje nadzorcze nad obrotem zwierzętami gospodarskimi i drobiem, nad hurtowym obrotem mięsem oraz nad organizacją targowisk—rozporz. Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 14/II 1939 r., wyd. w poroz. z Ministrami: Spraw Wewnętrznych oraz Przemysłu i Handlu („Dz. Ust. R. P.” Nr 14/1939, poz. 88).

Pobór podatku obrotowego w formie ryczałtu na lata podatkowe 1939 i 1940—rozporz. Ministra Skarbu z dn. 23/II 1939 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 17/1939, poz. 102).

Pobór podatku dochodowego w formie ryczałtu na lata podatkowe 1939 i 1940—rozporz. Ministra Skarbu z dn. 24/II 1939 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 17/1939, poz. 103).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

24 marca:

— „Miedzynar. T-wo Osadnicze”, S. A. — o g. 18 w lok. B-ku Akcept. w W-wie, Nowogrodzka 50.

25 marca:

— „Roman Groniowski”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, E. Plater 10.

— „Górnośl. Wytw. Chem. dawn. F. Reichelt”, S. A. — o g. 14 w lok. S-ki w Katowicach, Jagiellońska 5.

— „Drukarnia „Lech”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Gnicznie, Chrobrego 30.

27 marca:

— Warsz. Fabr. Biszkoptów „Stanisław Fuchs”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Nowolipie 80.

— „Bank Handl.-Przem. we Włocławku”, S. A. — o g. 19 w lok. Ochronki we Włocławku, Królewiecka 5.

— „Śląskie Zakł. Elektr.”, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w Katowicach, 3 Maja 9.

— „Kraj. T-wo Melioracyjne”, S. A. — o g. 19 w lok. Państw. B-ku Roln. w W-wie, Nowogrodzka 50.

28 marca:

— „Schneider & Zimmer” Młyn Parowy, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Lesznie.

— „Śląski Zakł. Kredytowy”, S. A. — o g. 12 w lok. B-ku w Bielsku, Kolejowa 16.

— „Poznańska Kolej Elektryczna”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Poznaniu, Słowackiego 19/21.

29 marca:

- „Przem. Włók. Sukc. Z. Jarocińskiego”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w Łodzi, Targowa 28/30.
- „T-wo Piotrkowsko-Sulejowskiej Kolei Dojazdowej”, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w Łodzi, Piotrkowska 77.
- Papiernia „Mokwin”, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w Mokwinie, pow. kostopolski.
- „Drukarnia Toruńska”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Toruniu, Św. Katarzyny 4.

30 marca:

- „S. A. Bud. i Eksploat. Zakł. Kąpielowych w Polsce” — o g. 19½ w lok. S-ki w W-wie, Krak. Przedm. 16.
- „Papier”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w Wilnie, Zawalna 13.
- „Kolej Elektr. Łódzka”, S. A. — o g. 17 w lok. B-ku Przem. Łódzkich w Łodzi, Pierackiego 15.
- „Karbid Wielkopolski”, S. A. — o g. 10 w lok. S-ki w Bydgoszczy, Gdańska 96.
- „Międzynar. Bank Handlowy”, S. A. — o g. 16 w lok. B-ku w Katowicach, Mielegkiego 10.

- Belg.-Pol. T-wo Hand.-Przem. „Belpol”, S. A. — o g. 18 w W-wie, Moniuszki 5.

31 marca:

- „T-wo Kop. i Zakł. Hutn. Sosnowieckich”, S. A. — o g. 11 w lok. S-ki w W-wie, Kapucyńska 3.
- „Gazownie Górnośląskie”, S. A. — o g. 16 w kanc. Not. Dr Fr. Mazurkiewicza w Katowicach, Piłsudskiego 7.
- „Płótno”, S. A. — o g. 16½ w lok. B-ku Cukrownictwa w Poznaniu, Sew. Mielżyńskiego.
- T-wo Parc.-Bud. „Dynasy”, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w W-wie, Krak. Przedm. 30.

1 kwietnia:

- Tomaszowska Fabr. Dywanów, Chodn. i Wyr. Kokos. „Aleksander Müller”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w Tomaszowie Maz., Rolanda 2.
- Warsz. Fabr. Mas. Wyr. Błaz. „Tłocznia”, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w W-wie, Przemysłowa 19.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

BUDŻET

DOCHODY I WYDATKI BUDŻETOWE W STYCZNIU 1939 R.—Według danych tymczasowych—dochody i wydatki budżetowe Państwa w styczniu 1939 r.—w porównaniu ze styczniem 1938 r.—przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Dochody		Wydatki	
	1938	1939	1938	1939
A.—ADMINISTRACJA:				
Prezydent Rzeczypospolitej	50	4	217	258
Sejm	6	8	275	302
Senat	—	—	115	130
Kontrola Państwa	141	4	424	420
Prezydium Rady Ministrów	—	1	273	291
Min. Spraw Zagranicznych	414	506	3 324	3 623
„ „ Wojskowych	102	242	64 475	63 631
„ „ Wewnętrznych	1 067	1 057	18 469	16 133
„ Skarbu	116 468	120 810	11 112	10 608
„ Sprawiedliwości	3 003	3 214	7 773	7 259
„ Przemysłu i Handlu	2 826	2 899	4 194	4 716
„ Komunikacji	1 815	2 254	2 436	4 080
„ Rolnictwa i Ref. Roln.	70	112	3 343	3 875
„ Wyznań i Ośw. Publ.	3 592	3 594	30 628	27 918
„ Opieki Społecznej	580	2 876	2 855	6 249
„ Poczty i Telegrafów	—	—	152	159
Emerytury i zaopatrzenia	2 363	2 805	13 609	15 480
Renty inwalidzkie i pensje	—	—	9 621	10 449
Długi państwowe	—	—	12 086	18 156
R a z e m:	132 497	140 386	185 381	193 776

B. — PRZEDSIĘBIORSTWA:

Prezydium Rady Ministrów:				
Polska Agencja Telegr.	5	5	—	—
M-stwo Spraw Wewnętrznych:				
Gazeta Admin. i Pol. Państw.	—	—	—	—
Państw. Zakłady Wodociągowe na G. Śląsku	—	—	—	—
Ministerstwo Skarbu:				
Mennica Państwowa	—	—	—	—
Państw. Zakład Emerytalny	—	—	—	—
M-stwo Przemysłu i Handlu:				
a) Przedsiębiorstwa nieskomercjalizowane:				
Przedsięb. państwowe o kap. miesz. i wydzierżawione	46	30	—	—
Nadania górnicze i tereny naft.	61	41	—	—
Państw. Huta Ołowiu i Srebra w Strzybnicy	—	—	4	—
Żupa solna w Łanczynie	—	—	2	—
b) Przedsiębiorstwa skomercjalizowane:				

„Polmin“ Państw. Fabr. Ol. Min.	—	90	—	—
Państw. Kop. Węgla „Brzeszcze“	—	—	—	—
Zjedn. Fabr. Zw. Azot. w Mościcach i Chorzowie	—	440	—	—
Ministerstwo Komunikacji:				
Polskie Koleje Państwowe	2 000	—	—	—
Państw. Wytwórnie Mater. Drogowych	—	—	—	—
Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Roln.:				
Lasy Państwowe	2 500	1 000	—	—
Państw. Przetwórnie Mięsne	—	—	—	—
Państw. Zakłady Przemysłowo-Zbożowe	—	—	400	367
Ministerstwo Wyzn. Rel. i Oświecenia Publicznego:				
Państwowe Wydawn. Książek Szkolnych	—	—	—	—
M-stwo Opieki Społecznej:				
Zdrojowiska Państwowe	—	—	—	—
Przeds. Państw. Zakładu Higieny	—	15	—	—
Szpitala Państwowe	—	—	91	86
M-stwo Poczty i Telegrafów:				
Polska Poczta, Telegraf i Telefon	1 162	2 241	—	—
Państw. Zakł. Tele- i Radiotechn.	—	—	—	—
R a z e m:	5 774	3 862	497	453

C. — MONOPOLE:

Ministerstwo Skarbu:				
Monopol solny	3 500	3 500	—	—
„ tytoniowy	28 000	26 500	—	—
„ spirytusowy	17 039	19 031	—	—
„ loteryjny	1 500	1 500	—	—
„ zapalczany	10	7	—	—
R a z e m:	50 049	50 538	—	—

D. — FUNDUSZE:

M-stwo Spraw Wojskowych:				
Fundusz Kwaterunku Wojskowego	—	—	—	—
M-stwo Opieki Społecznej:				
Fundusz Pracy	—	—	—	—
R a z e m:	—	—	—	—

Ogółem: 188 320 194 786 185 878 194 229

Kwoty wykonania budżetu w grudniu są—obok marcowych—najwyższe w ciągu całego roku budżetowego. Po silnym wzroście w grudniu styczeń, rozpoczynający ostatni kwartał budżetowy, daje z reguły poważny spadek dochodów budżetowych i dostosowujących się do nich wydatków. Jednocześnie też w styczniu prawie zawsze

następował wzrost deficytu budżetowego lub spadek nadwyżki budżetowej. Powyższe tendencje gospodarki budżetowej wystąpiły również i w bież. roku budżetowym, przy czym spadek dochodów w styczniu w stosunku do grudnia był bardzo silny, silniejszy nawet niż w ub. r.; pozostawało to w związku ze szczególnie wysokim poziomem, osiągniętym przez dochody budżetowe w miesiącu grudniu obu ostatnich lat budżetowych.

Zmiany strony dochodowej oraz salda gospodarki budżetowej w ciągu 10 miesięcy roku budżetowego przedstawia poniższe zestawienie, obejmujące okres ostatnich 8 lat budżetowych (w miln. zł):

Mie- siąc	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37	1937/38	1938/39
Dochody								
IV	229·1	194·8	159·8	155·1	156·1	175·5	190·7	201·9
V	199·6	175·3	141·8	146·7	161·9	174·1	180·4	200·0
VI	175·8	147·8	132·3	135·1	145·1	174·1	186·2	200·7
VII	192·8	171·9	142·8	143·6	158·4	177·8	191·6	196·5
VIII	169·1	162·8	144·9	143·0	146·0	167·8	184·5	190·1
IX	173·6	154·2	155·1	157·7	149·6	175·3	189·0	190·7
X	211·1	177·8	177·6	172·5	169·2	190·4	197·7	211·8
XI	193·6	165·5	159·6	174·5	160·2	184·8	206·7	213·7
XII	198·3	179·2	175·5	182·1	178·0	192·8	214·0	221·4
I	175·3	156·3	158·2	165·1	167·5	176·5	188·3	194·8
Deficyt (nadwyżka)								
IV	-21·1	-4·1	-15·6	-15·3	-23·3	+0·5	+0·8	+2·5
V	-12·1	-14·6	-24·5	-25·5	-20·9	-0·2	+0·3	+0·8
VI	-43·6	-39·3	-24·1	-36·5	-36·1	+0·8	-0·6	-0·7
VII	-25·4	-17·0	-26·2	-27·5	-25·6	+0·7	+0·5	+0·4
VIII	-13·4	-18·0	-25·0	-29·6	-29·7	+3·0	+0·6	-0·8
IX	-8·5	-27·9	-21·9	-16·7	-27·7	+0·3	+0·6	+3·0
X	-4·2	-10·3	-14·1	-7·0	-27·9	+1·3	+1·4	-4·9
XI	+1·2	-10·3	-23·1	-16·7	-28·1	+1·6	+2·9	+3·1
XII	+0·1	-9·1	-18·2	-4·7	-11·9	+0·6	+4·6	+1·8
I	-2·8	-24·6	-37·0	-21·8	-9·6	-3·1	+2·4	+0·6

Dochody budżetowe, które w okresie od sierpnia do grudnia wzrastały stale, przy czym w łącznej sumie o zł 30·7 miln., w styczniu obniżyły się o zł 26·6 miln. Spadek dochodów nastąpił we wszystkich 3 grupach; w grupie administracji był najsilniejszy—z zł 157·0 miln. (w grudniu) do zł 140·4 miln., w grupie przedsiębiorstw wpłaty obniżyły się z zł 4·9 miln. do zł 3·9 miln., w grupie monopolów wpłaty zostały zmniejszone z zł 59·5 miln. do zł 50·5 miln. Spadek dochodów administracji w styczniu w stosunku do grudnia ujawnił się przede wszystkim w zakresie dominujących w tej grupie dochodów Min. Skarbu (z zł 142·2 miln. do zł 120·8 miln.), a właściwie w zakresie stanowiących gros dochodów Min. Skarbu wpływów z danin (z zł 139·6 miln. do zł 117·9 miln.). W grupie przedsiębiorstw—po kilkumiesięcznej przerwie—zjawiała się znów wpłata Mościc i Chorzowa (z zł 0·4 miln.), jednocześnie poważnej redukcji uległy wpłaty: Lasów Państwowych (z zł 1·5 miln. do zł 1·0 miln.) oraz Poczty i Telegrafu (z zł 3·1 miln. do zł 2·2 miln.).

Porównanie stycznia ub. r. i b. r. wykazuje w b. r. wzrost dochodów o zł 6·5 miln., tj. o 3½%. Zwyżkowały głównie dochody administracji (o zł 7·9 miln., tj. o 6%), a wśród nich przede wszystkim—dochody Min. Skarbu (o zł 4·4 miln.) i Min. Opieki Społecznej (o zł 2·3 miln.). Wpłaty monopolów wykazały w b. r. w stosunku do ub. r. wzrost minimalny (o zł 0·5 miln., tj. o 1%). Wpłaty przedsiębiorstw okazały się w styczniu b. r. nawet niższe od zesłorocznych (o zł 1·9 miln., tj. o 33%). W grupie przedsiębiorstw mniejsze wpłaty w b. r. wniosły Lasy Państwowe (o zł 1·5 miln.); poza tym odpadła w b. r. zupełnie wpłata Polskich Kolei Państwowych (w ub. r. zł 2·0 miln.); natomiast w b. r. dwukrotnie wyższa (o zł 1·1 miln.) była wpłata Poczty i Telegrafu.

Wydatki budżetowe—idąc w ślad za dochodami—skurczyły się z zł 216·9 miln. w grudniu do zł 194·2 miln. w styczniu (o przeszło 10%). Spadek wydatków nastąpił w grupie administracji (z zł 216·7 miln. do zł 193·8 miln.), natomiast w bardzo drobnej zresztą—grupie przedsiębiorstw dopłaty zostały podniesione z zł 203 tys. do zł 453 tys. Zwyżka wydatków administracji nastąpiła we wszystkich prawie częściach budżetu.

Porównanie stycznia 1939 r. ze styczniem 1938 r. wykazuje wzrost w b. r. wydatków o zł 8·3 miln., tj. o ok. 4½%. Wzrosły w b. r. jedynie wydatki administracji (o zł 8·4 miln.), natomiast minimalne zresztą—dopłaty do przedsiębiorstw lekko skurczyły się (z zł 497 tys. do zł 453 tys.). Podkreślić należy, że wydatki na obsługę długów były w b. r. o połowę większe niż w ub. r. (o zł 6·1 miln.), co wiąże się ze wzrostem zadłużenia wewnętrznego.

W okresie pierwszych 10 miesięcy roku budż. 1938/39. dochody budżetowe wyniosły zł 2 021·6 miln., czyli dość poważnie więcej (o blisko 5%) niż w tymże okresie roku budż. 1937/38 (zł 1 929·0 miln.), a także nieznacznie więcej od 1/6 budże-

tu na 1938/39 r. (zł 2 014·6 miln.). Wydatki budżetowe wyniosły w okresie kwiecień—styczeń roku budż. 1938/39 zł 2 019·2 miln.—wobec zł 1 915·4 miln. w analogicznym okresie roku budż. 1937/38 i preliminowanych 5/6 budżetu w wys. zł 2 014·5 miln. Nadwyżka budżetowa za okres pierwszych 10 miesięcy 1938/39 r. wyniosła zł 2·4 miln., gdy za ten sam okres 1937/38 r. mieliśmy nadwyżkę w wysokości zł 13·6 miln. Zaznaczyć trzeba, że podane sumy, preliminowane w budżecie, obejmują kwoty, podlegające budżetowaniu miesięcznemu.

Badając rozwój gospodarki budżetowej w ostatnich latach, dochodzi się do wniosku, że poprawa, zapoczątkowana w końcu 1935/36 r., osiągnięta całkowicie w 1936/37 r., wzmocniona jeszcze w 1937/38 r.—utrzymuje się dalej w bież. roku budżetowym, wyrażając się przede wszystkim wzrostem dochodów (a równolegle i wydatków). Rozmiary i charakter poprawy występują szczególnie wyraźnie przy porównaniu bież. roku budżetowego z szeregiem lat poprzednich. Mianowicie, porównanie pierwszych 10 miesięcy roku budż. 1938/39 z takimże okresem roku budż. 1936/37 wykazuje wzrost dochodów w b. r. o zł 232·5 miln. i bardzo nieznacznie mniejszy wzrost wydatków, bo o zł 229·6 miln. Porównanie zaś z rokiem 1935/36 wykazuje w b. r. zwyżkę dochodów o zł 429·8 miln., wydatków zaś tylko o zł 186·7 miln. Idąc dalej wstecz, dopiero w roku 1931/32 natrafiamy na wyższe od tegorocznych—to częściowo tylko—sumy wykonania budżetu, mianowicie jedynie jeśli chodzi o wydatki, które w okresie 10 miesięcy 1931/32 r. były o zł 28·8 miln. wyższe od wydatków w bież. roku budż., natomiast dochody były w 1931/32 r. o zł 103·4 miln. niższe; istniał więc w 1931/32 r. bardzo poważny deficyt budżetowy. Zrównoważone zaś—podobnie jak w bież. roku budż.—wykonanie budżetu (poza oczywiście 2 latami, bezpośrednio poprzedzającymi bieżący rok, o których mówiliśmy wyżej) znajdujemy—idąc wstecz—dopiero w 1930/31 r. Dochody w okresie pierwszych 10 miesięcy 1930/31 r. były wyższe od tegorocznych o zł 274·0 miln., wydatki zaś—o zł 280·8 miln. Trzeba jednak mieć na uwadze, że w międzyczasie nastąpił silny wzrost realnej wartości złotego, bowiem np. w styczniu 1931 r. wskaźnik cen hurtowych wynosił 75·8, gdy obecnie stanowi 54·9. Jednocześnie uwzględnić trzeba, że powyższe sumy ogólne dochodów i wydatków są bardzo słabo porównywalne—choćby w związku ze zmianami w sposobie budżetowania—tak, że wszystkie powyższe zestawienia, poza dotyczącymi 3 ostatnich lat budżetowych, traktować należy jako wyrażające jedynie w przybliżeniu pewne ogólne tendencje.

W stosunku do budżetu na rok 1938/39 dochody, faktycznie osiągnięte w okresie pierwszych 10 miesięcy, stanowiły 83·6%, czyli bardzo nieznacznie więcej od teoretycznej normy budżetowej dla 10 miesięcy—przy założeniu równomiernego wykonywania budżetu (5/6=83·3%). Najlepiej przedstawiają się wpłaty monopolów, które dały aż 85·6% sumy, przewidzianej w budżecie na cały rok. Prawie ściśle taki sam (różnice w setnych częściach) procent budżetu wynoszą dochody administracji. Najmniejszy procent budżetu wykazały wpłaty przedsiębiorstw (51·5%), chociaż wpłaty z tytułu nadań górniczych i terenów naftowych przekroczyły całoroczny budżet o 213·7%, wpłaty przedsiębiorstw o kapitale mieszanym i wydzierżawionych—o 22·3% i wpłaty Mościc i Chorzowa—o 28·2%, wpłaty zaś „Gazety Admin. i Pol. Państw.”, Państw. Przetw. Mięsnych oraz kop. „Brzeszcze” dały już 100% budżetu. W grupie dochodów administracji najważniejsze z nich—dochody Min. Skarbu—dały aż 86·6% budżetu (dość znacznie wyżej normy budżetowej).

Wydatki w okresie 10 miesięcy roku budż. 1938/39 stanowiły w stosunku do budżetu całorocznego 83·5%, czyli niewiele więcej od normy budżetowej (83·3%). Taki sam mniej więcej procent wykonania budżetu, jak ogół wydatków, wykazały wydatki administracji (ściśle: 83·55% wobec 83·53%), natomiast dopłaty do przedsiębiorstw wyniosły mniej, mianowicie 75·0% sumy, preliminowanej na cały rok.

Zaznaczyć należy, że w roku budż. 1937/38 wykonanie budżetu osiągnęło rozmiary nieco większe od tegorocznych. Mianowicie, dochody budżetowe dały w okresie 10 miesięcy 1937/38 r. 85·5% (wobec 83·6% w b. r.) budżetu i wydatki—84·9% (wobec 83·5% w b. r.).

WPLYWY Z DANIN ORAZ MONOPOLÓW W STYCZNIU 1939 R.

— Według danych tymczasowych — wpływy z danin publicznych oraz monopolów państwowych w styczniu 1939 r. — w zestawieniu z grudniowymi — przedstawiały się następująco (w tys. zł):

1. — PODATKI BEZPOŚREDNIE:	Grudzień	Styczeń
Podatek gruntowy	8 341	5 655
Podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich	9 356	6 101
Podatek przemysłowy	37 897	26 475
„ dochodowy	28 368	27 069
„ od kapitałów i rent	303	720

Podatek od energii elektrycznej	741	777
„ „ uboju	789	747
Odsetki od zaległości, grzywny i kary	1 855	1 713
Razem:	87 650	69 257
2. — PODATEK MAJĄTKOWY		
	207	336
3. — SPECJALNY PODATEK OD WY- NAGRODZEN		
	8 336	9 281
4. — PODATKI POŚREDNIE:		
Podatek od wina	321	203
„ „ piwa	640	569
„ „ cukru	13 232	11 306
„ „ drożdży	2 165	1 028
„ „ tłuszczów	5	3
„ „ olejów mineralnych	2 171	2 155
„ „ zapalniczek	—	—
„ „ kwasu octowego	20	21
„ „ kwasu węglowego	45	38
„ „ cukru skrobiowego	219	113
Akcyzowe opłaty patentowe	449	243
Odsetki od zaległości, grzywny i kary	56	4
Razem:	19 323	15 683
5. — DODATKI DO PODATKU OD CU- KRU		
	75	81
6. — CŁO		
	11 067	12 454
7. — OPŁATY STEMPLOWE I DANINY POKREWNE:		
Opłaty stempłowe	8 039	7 142
Podatek spadkowy i od darowizn	650	1 272
Razem:	8 689	8 414
8. — DODATKI DO DANIN PUBLICZ- NYCH		
	3 975	2 191
9. — PODATKI ZNIESIONE		
	270	167
10. — MONOPOLE		
Monopol solny	4 000	3 500
„ tytoniowy	26 000	26 500
„ spirytusowy	28 031	19 031
„ loteryjny	1 500	1 500
„ zapalczany	10	7
Razem:	59 541	50 538
Ogółem:	199 133	168 402

W styczniu po bardzo silnej zwwyżce wpływów skarbowych (z danin i monopolów) w grudniu następuje z reguły spadek tych wpływów. W bież. roku budżetowym — podobnie zresztą jak i w roku poprzednim — spadek wpływów w styczniu był szczególnie silny, ale pamiętać trzeba, że w ostatnich 2 latach — wbrew normalnej tendencji — w listopadzie nie było zniżki wpływów, i wpływy skarbowe rosły nieprzerwanie przez cały III kwartał roku budżetowego (a w 1937/38 r. — nawet już od września). Poziomy wpływów skarbowych w styczniu bież. roku budżetowego był wyższy niż w najgorszych miesiącach letnich (sierpniu i wrześniu), a niższy — niż we wszystkich pozostałych miesiącach.

Ruch wpływów z danin i monopolów w poszczególnych miesiącach 8-letniego budżetowego 1931/32—1938/39 przedstawia następujące zestawienie (+ oznacza zwwyżkę, — oznacza spadek wpływów):

Mie- siące	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37	1937/38	1938/39
	m i l i o n y zł							
IV	-14.2	-8.1	+9.5	+1.4	-4.8	-13.8	+2.7	-50.9
V	+4.4	+14.9	-15.1	-15.4	-0.5	+0.2	-7.3	+0.3
VI	-23.0	-22.7	-10.5	-4.2	-10.3	+2.6	+5.1	+0.7
VII	+6.2	+6.1	+8.2	+8.8	+11.3	+3.2	+4.5	+2.1
VIII	-10.5	-9.4	+5.8	-3.7	-3.9	-8.8	-5.6	-3.5
IX	-0.8	+3.4	+6.3	+13.7	-2.7	+4.6	+1.4	-3.3
X	+31.9	+19.4	+19.9	+13.1	+16.3	+12.2	+4.6	+16.7
XI	-15.0	+1.8	-11.0	-0.7	-9.7	-1.9	+18.4	+8.3
XII	+8.8	+7.6	+14.9	+6.8	+28.2	+11.6	+3.6	+9.8
I	-12.5	-23.1	-19.2	-19.9	-14.5	-23.2	-26.8	-30.7
II	-23.4	-12.8	-21.1	-9.2	-4.7	+1.0	-8.7	
III	+8.1	+11.5	+18.9	+11.2	+19.5	+11.3	+73.3	

Spadek wpływów skarbowych w styczniu w stosunku do grudnia nastąpił zarówno w zakresie danin, z których dochód skurczył się o zł 21.7 miln., czyli o przeszło 15%, jak i w zakresie monopolów, które wykazały w styczniu zniżkę wpłat o zł 9.0 miln., tj. również o ok. 15%.

Wpływy z podatków bezpośrednich — stanowiące z reguły więcej niż połowę do 2/3 ogólnej sumy wpływów z danin — które już lekko osłabły w grudniu (o zł 0.6 miln.), w styczniu wykazały silny spadek, bo o zł 18.4 miln., tj. o ok. 21%. Skurczyły się wpływy ze wszystkich 4 głównych podatków bezpośrednich. Stosunkowo najmniejszą zniżkę wykazały wpływy z podatku dochodowego (z zł 28.4 miln. do zł 27.1 miln.). Wpływy z podatku gruntowego oraz z podatku od nieruchomości, zniżkujące od listopada (w tym miesiącu przypadała płatność II raty tych podatków za 1938 r., w styczniu wykazały poważny spadek, mianowicie wpływy z podatku gruntowego o zł 2.7 miln. i z podatku od nieruchomości o zł 3.3 miln. Wreszcie, podatek przemysłowy dał w styczniu dochód o zł 11.4 miln. mniejszy niż w grudniu; w grudniu przypadał wykup świadectw przemysłowych na rok 1939 (częściowo odbywał się on jeszcze w styczniu), w styczniu — oprócz zaliczki comiesięcznej — płatna była zaliczka kwartalna; zauważyć jeszcze należy, że od stycznia stawki podatku od obrotu zostały nieco podwyższone, ale jednocześnie opłata za świadectwa przemysłowe zostaje potraktowana jako zaliczka na podatek od obrotu.

Porównanie stycznia b. r. ze styczniem ub. r. (mimo takich samych terminów płatności porównywalność nieco osłabiona zmianą stawek w podatku obrotowym oraz faktem, że obecnie w pełni grają niektóre zmiany w podatku dochodowym, np. zwolnienie od opodatkowania dywidend) wykazuje w b. r. wpływy znacznie wyższe niż w ub. r. (zł 69.3 miln. wobec zł 58.1 miln.). Najsilniejszy wzrost wpływów wykazuje podatek dochodowy (zł 27.1 miln. wobec zł 21.7 miln.). Poważnie wzrosły wpływy z podatku przemysłowego (zł 26.5 miln. wobec zł 22.3 miln.). Wpływy z podatku od nieruchomości wzrosły o ok. 10% (zł 6.1 miln. wobec zł 5.5 miln.), wpływy zaś z podatku gruntowego — o ok. 13% (zł 5.7 miln. wobec zł 5.0 miln.). Płatność podatków dochodowego i obrotowego w styczniu 1939 r. częściowo opiera się na podstawie obrotów i dochodów 1938 r., częściowo jednak jeszcze na odpowiednich liczbach z 1937 r.; silny więc wzrost wpływów z podatku dochodowego i obrotowego świadczy o zwyczajnie wysokich i dochodów w obu ostatnich latach, i że ta tendencja zwyczajowa pozostaje utrzymana i w b. r.

Dochód ze specjalnego podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych, wzrósł w grudniu w stosunku do listopada o zł 0.9 miln., przy czym był jednak znacznie niższy w styczniu b. r. niż w styczniu ub. r. (zł 9.3 miln. wobec zł 14.9 miln.) — w związku z przeprowadzoną od początku 1938/39 r. jego reformą, znacznie obniżającą pobór tego podatku.

Wpływy z podatku majątkowego dały w styczniu b. r. zł 336 tys. — wobec zł 207 tys. w grudniu i zł 150 tys. w styczniu ub. r.

Wpływy z podatków pośrednich — po podniesieniu się w grudniu o zł 3.2 miln. — w styczniu spadły, i to silniej, bo o zł 3.6 miln. O zniżce zdecydował dominujący w zakresie podatków pośrednich podatek od cukru, który w styczniu dał dochód o zł 1.9 miln. niższy niż w grudniu, a taki sam jak w listopadzie. Poza tym spadły silnie wpływy z podatku od drożdży (o zł 1.1 miln.) oraz wpływy z akcyzowych opłat patentowych (o zł 0.2 miln.) — te ostatnie, jak zwykle po ultimo roku.

W porównaniu ze styczniem ub. r. wpływy z podatków pośrednich w styczniu b. r. były — analogicznie, jak i w poprzednich miesiącach — wyższe (zł 15.7 miln. wobec zł 14.7 miln.). Wskazuje to na wzrost w końcu 1938 r. i na początku b. r. obrotów gospodarczych. W pierwszym rzędzie wyższy był w b. r. dochód z podatku od cukru (zł 11.3 miln. wobec zł 10.4 miln.). Tak samo wyższe były wpływy: z podatku od piwa, z podatku od drożdży, a poważniej — z podatku od olejów mineralnych (zł 2.2 miln. wobec zł 1.9 miln.).

Dochód z ceł od grudnia znowu nieco rośnie i w styczniu podniósł się o zł 1.4 miln.; mimo to jego poziom styczniowy jest stosunkowo niski — niższy niż w innych miesiącach bież. roku budżetowego, z wyjątkiem oczywiście 2 bezpośrednio poprzedzających miesięcy, a poza tym tylko lipca, a także niższy niż w styczniu ub. r. (zł 12.5 miln. wobec zł 13.2 miln.). Podkreślić należy, że dochód z ceł wzrósł w styczniu, mimo że wartość importu dość znacznie spadła, lecz wiadomo, że z jednej strony nie istnieje tu pełna równowaga w czasie, że nie tyle ogólna suma importu, ile jego struktura ma wpływ na kształtowanie się dochodów z ceł, że poza tym trzeba brać na uwagę wahania we wpłatach W. M. Gdańska, wreszcie — na wysokość wpływów z ceł w dużym stopniu oddziałują sumy wypłacanych zwrotów ceł, co zwłaszcza przy porównaniu bież. roku budżetowego z ubiegłym odgrywa dużą rolę (zwiększony premiowany eksport zbóż).

Dochód z opłat stempłowych (łącznie z daninami pokrewnymi) po dłuższym okresie stałej zwwyżki (od września do grud-

nia włącznie) w styczniu nieco osłabił (o zł 0·3 miln.). Zmniejszyły się dość znacznie wpływy z samych opłat stemplowych (o zł 0·9 miln., tj. o ok. 11%), podczas gdy jednocześnie dochód z podatku spadkowego i od darowizn prawie że podwoił się, wzrastając o zł 0·6 miln. Porównanie stycznia b. r. ze styczniem ub. r. wykazuje dość znaczny wzrost w b. r. wpływów z opłat stemplowych i danin pokrewnych (z zł 7·3 miln. do zł 8·4 miln.). Dochód z podatku spadkowego zwiększył się bardzo poważnie (z zł 0·6 miln. do zł 1·3 miln.), wpływy z opłat stemplowych podniosły się z zł 6·7 miln. do zł 7·2 miln. Wskazuje to na wzrost obrotów gospodarczych w b. r., zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę, że w międzyczasie wprowadzono szereg zniżek w zakresie opłat stemplowych.

Wpływy z dodatków do danin — w związku ze spadkiem wpływów z samych danin — wykazały w styczniu w stosunku do grudnia zniżkę, i to bardzo silną, bo o zł 1·8 miln. W stosunku do stycznia ub. r. wpływy z dodatków do danin w styczniu b. r. były niewiele większe (zł 2·2 miln. wobec zł 2·0 miln.).

Wpłaty monopolów, które w grudniu nieco zwyżkowały (o zł 3·2 miln.), w styczniu silnie skurczyły się (o zł 9·0 miln.), osiągając poziom najniższy w bież. roku budżetowym. Silnej redukcji uległa wpłata monopolu spirytusowego (o zł 9·0 miln.). W zakresie pozostałych monopolów zmiany wpłat były niewielkie, przy czym wyrównujące się: wpłata monopolu solnego została obniżona o zł 0·5 miln. i o tyleż podwyższona została wpłata monopolu tytoniowego, a wpłata loterii pozostała w ogóle niezmienną.

W styczniu ub. r. wpłaty monopolów były niewiele co niższe niż w styczniu b. r. (zł 50·0 miln. wobec zł 50·5 miln.). Niższa w ub. r. była tylko wpłata monopolu spirytusowego (zł 17·0 miln. wobec zł 19·0 miln.), natomiast wpłaty monopolu solnego oraz loterii były w b. r. i ub. r. identyczne, a wpłata monopolu tytoniowego była w ub. r. nawet większa (zł 28·0 miln. wobec zł 26·5 miln.).

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w styczniu b. r. z przeciętną miesięczną wpływów, przewidzianych w budżecie na rok 1938/39, oraz z wpływami, osiągniętymi w tym samym miesiącu 2 lat poprzednich — przedstawia się następująco (w miln. zł):

	1/12 budżetu			
	na 1938/39 r.	1939	1938	1937
Podatki bezpośrednie	62·6	69·3	58·1	48·9
Specjalny podatek od wynagrodzeń	8·7	9·3	14·9	14·8
Podatek majątkowy	0·1	0·3	0·2	0·04
Podatki pośrednie	16·3	15·7	14·7	13·9
Dodatki do podatku od cukru	0·07	0·08	0·09	0·07
Cło	14·6	12·5	13·2	5·6
Opłaty stemplowe	7·4	8·1	7·3	7·4
Nadzwyczajny dodatek do danin	1·6	2·2	2·0	2·0
Monopole	57·7	50·5	50·0	55·2

Jak widzimy, w styczniu b. r. większość danin dała wpływy wyższe od przeciętnej miesięcznej normy budżetowej — z wyjątkiem jednak podatków pośrednich, oraz cła; natomiast wpłaty monopolów były w styczniu niższe od normy miesięcznej.

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w okresie pierwszych 10 miesięcy roku budżetowego 1938/39 (kwiecień — styczeń) z wpływami, osiągniętymi w tym samym okresie roku budż. 1937/38, oraz z budżetem na rok 1938/39 przedstawia się następująco:

	10 miesięcy		
	1937/38	1938/39	% budżetu
	miln. zł		
Daniny publiczne	1 129·3	1 169·9	87·5
Podatki bezpośrednie	590·4	680·5	90·6
w tym:			
podatki gruntowe	48·9	49·1	72·2
podatek od nieruchomości	75·3	79·5	93·5
„ przemysłowy	219·5	252·4	93·5
„ dochodowy	216·0	267·0	90·5
Podatki pośrednie	161·2	177·3	90·9
w tym:			
podatek od cukru	117·3	129·3	91·0
Cło	131·1	126·1	72·0
Opłaty stemplowe	73·1	75·5	85·3
Podatek majątkowy	2·1	1·8	118·5
Danina majątkowa	9·0	—	—
Specjalny podatek od wynagrodzeń	145·5	88·3	84·5
Dodatek do podatku od cukru	0·6	0·6	75·4
Nadzwyczajny dodatek do danin	16·0	17·1	90·0
Podatki zniesione	0·4	2·6	263·1
Monopole	540·8	592·4	85·6
w tym:			
tytoniowy	275·5	287·5	83·4
spirytusowy	198·7	239·3	88·9

Ogółem daniny i monopole: 1670·1 1762·2 86·8

Wpływy z danin publicznych i monopolów państwowych dały w ciągu pierwszych 10 miesięcy roku budż. 1938/39 sumę, poważnie przekraczającą normę, przypadającą teoretycznie na ten okres — przy założeniu równomierności wpływów (83·3%). Ponad idealny procent budżetu, przypadający na 10 miesięcy, podniosły się silnie wpływy z danin, a także — choć w nieco mniejszym stopniu — i uskutecznione wpłaty monopolów. Nadwyżkę ponad normę budżetową dały wszystkie prawie daniny — z wyjątkiem jedynie cła oraz zupełnie drobnego dodatku do podatku od cukru. Szczególnie silną nadwyżkę dały podatki pośrednie i podatki bezpośrednie, a spośród tych ostatnich — zwłaszcza podatek od nieruchomości oraz podatek przemysłowy.

Wpływy skarbowe w ostatnich 3 latach budżetowych są na ogół dość porównywalne — zarówno z uwagi na zbliżone obowiązujące normy zasadnicze, jak i z uwagi na prawie taki sam terminarz podatkowy. Porównywalność tę osłabia co prawda szereg uchwalonych w ub. sesji nowelizacji podatkowych. Do ważniejszych różnic należy tu reforma podatku specjalnego od wynagrodzeń z funduszy publicznych, znacznie redukująca wpływy z tego źródła, zniesienie daniny majątkowej, zmiany w zakresie opłat stemplowych (np. w zakresie opłat od przejścia własności nieruchomości), zwyczaj stawk podatku obrotowego (przy zaliczaniu opłat za świadectwa przemysłowe na poczet tego podatku), ustanie z początkiem bież. roku budżetowego ulg generalnych z 1935 r., przesunięcie wielu wymiarów w podatku gruntowym z ub. roku budż. na bież. rok budż. itp. Z tymi zastrzeżeniami — stwierdzić można, że wpływy z danin i monopolów w okresie pierwszych 10 miesięcy bież. roku budżetowego były większe od wpływów w tymże okresie 1937/38 r. o 5½% i od wpływów w analogicznym okresie 1936/37 r. o przeszło 14%. W zakresie monopolów w 1938/39 r. wpłaty monopolów tytoniowego i spirytusowego były wyższe niż w 2 latach poprzednich, wpłata loterii — niższa, a wpłata monopolu solnego — wyższa niż w 1936/37 r., niższa zaś niż w 1937/38 r. W zakresie danin wszystkie dały w 1938/39 r. większy dochód niż w 2 latach poprzednich — z wyjątkiem (nie licząc zupełnie drobnej kwoty podatku majątkowego) jedynie silnie ustawą zredukowanego specjalnego podatku od wynagrodzeń oraz wpływów z cła, które wyniosły w 1938/39 r. nieco mniej niż w 1937/38 r., choć znacznie więcej niż w 1936/37 r. Licząc bez podatku specjalnego — wpływy z pozostałych danin były w 1938/39 r. (w okresie pierwszych 10 miesięcy) o blisko 10% większe niż w 1937/38 r. i o przeszło 20% większe niż w 1936/37 r. Szczególnie silnie zwyżkowały w 1938/39 r. w stosunku do lat poprzednich wpływy z podatków bezpośrednich (o przeszło 15% w stosunku do 1937/38 r. i o przeszło 24% w stosunku do 1936/37 r.), a zwłaszcza — co zasługuje na szczególne podkreślenie — wpływy z podatku dochodowego i przemysłowego, które w okresie 10-miesięcznym kolejnych 3 lat budżetowych, od 1936/37 r. poczynając, wynosiły (w miln. zł): podatek dochodowy — 203·0, 216·0 i 267·0, podatek przemysłowy — 189·2, 219·5 i 252·4.

PODATKI I OPŁATY

ZRYCZAŁTOWANY PODATEK OBROTOWY¹⁾

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 23/II 1939 r. o poborze podatku obrotowego w formie ryczałtu na lata podatkowe 1939 i 1940 („Dz. Ust. R.P.” Nr 17/1939, poz. 102) przyjmuje jako podstawę wymiaru tego podatku w formie ryczałtu, wypróbowaną już w okresie 3 lat (1935–38) i uznaną powszechnie za najsluszniejszą, zasadę ugody płatnika z urzędem skarbowym co do wysokości kwoty podatku. Ustalona w ten sposób między płatnikiem i urzędem skarbowym kwota zryczałtowanego podatku nie może już w 2-letnim okresie (1939 i 1940) ulec żadnym zmianom, ponieważ opiera się na innej, znanej zasadzie: pacta sunt servanda (umowa wiąże strony). Bezwzględne zastosowanie posiada ta zasada jedynie co do wysokości kwoty zryczałtowanego podatku; natomiast, o ile chodzi o formę poboru tego podatku, stosuje się ją tylko wtedy, gdy warunki, którym odpowiadało przedsiębiorstwo zarobkowe w chwili zawierania ugody przez płatnika, nie uległy następnie zmianom, przewidzianym w rozporządzeniu (§ 9 ust. 2 i 3). Jest to zrozumiałe, jeśli się weźmie pod uwagę, że nie wszyscy płatnicy mogą opłacać podatek obrotowy w formie ryczałtu. Nie zezwala na to, przede wszystkim, przepis art. 9 ust. 2 ustawy o podatku obrotowym, pozbawiający prawa opłacania w tej formie podatku obrotowego płatników, będących kupcami rejestrowymi oraz prowadzącymi prawidłowe księgi handlowe. Ograniczone przeto przepisem ustawy, rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 23/II 1939 r. określa grono przedsiębiorstw, które, odpowiadając pewnym przedmiotowym warunkom, mogą w zasadzie

¹⁾ P. artykuł — str. 424, oraz okólnik — str. 449.

korzystać z ryczałtu. Z grona tego wyłącza jednak rozporządzenie pewną kategorię przedsiębiorstw, które—bądź z uwagi na osobę płatnika, bądź z uwagi na charakter czynności, obowiązek opłacania scalonego podatku obrotowego, ilość miejsc stałych, posiadanych dla wykonywania świadczeń, bądź—wreszcie—sposób udokumentowania obrotu—nie mogą czy to ze względów ustawowych czy też polityki skarbowej korzystać z ryczałtu.

Poza tym wyłączeniem nie będą również opłacać podatku obrotowego w formie ryczałtu, choćby odpowiadały przedmiotowym warunkom, przewidzianym w rozporządzeniu, te przedsiębiorstwa, które:

- a) bądź same zarządzają wyłączenia z ryczałtu,
- b) bądź nie zostaną zaliczone do ryczałtu przez właściwy urząd skarbowy.

Zasada, wyrażona w p. b, jest nowością, nie znaną poprzednim rozporządzeniem o ryczałcie. Pomyślana jako korektywa warunków przedmiotowych, które czasami mogą niezbyt dokładnie charakteryzować rozmiar przedsiębiorstwa, ma ona za zadanie nie dopuszczać do korzystania z ryczałtu większych przedsiębiorstw, którym warunki przedmiotowe zaważyłyby na to. Ponieważ chodzić tu będzie o nieliczne przypadki, zasada ta stosowana będzie bardzo oględnie i tylko w wyjątkowych wypadkach.

Opierając się na powyższych zasadach, rozporządzenie o ryczałcie na lata 1939 i 1940, przedstawia się następująco:

Na lata podatkowe 1939 i 1940 podatek obrotowy w formie ryczałtu pobierany będzie od świadczeń, wykonywanych w przedsiębiorstwach zarobkowych, które:

- a) były prowadzone w 1938 r. w okręgu tego samego urzędu skarbowego i w tej samej miejscowości, choćby przez inną osobę lub pod inną firmą, i nie zmieniły istotnie przedmiotu swej działalności,
- b) osiągnęły za rok 1938 obrót, nie przekraczający w stosunku całorocznym według posiadanych przez urząd skarbowy wiadomości kwoty zł 50 tys. po włączeniu obrotów, podlegających scalonemu podatkowi przemysłowemu od obrotu,
- c) zostaną zaliczone do ryczałtu przez właściwe urzędy skarbowe w sposób, określony w § 4 rozporządzenia.

Wszystkie zatem wyłączone w powyższych punktach warunki muszą być przez przedsiębiorstwo spełnione, aby mogło ono skorzystać z prawa opłacania podatku obrotowego w formie ryczałtu.

Mimo jednak odpowiadania powyżej przedstawionym warunkom—świadczenia, wykonywane przez pewne przedsiębiorstwa, nie będą mogły korzystać z ryczałtu. I tak, nie skorzystają z ryczałtu świadczenia przedsiębiorstw (§ 2):

- 1) należących do kupców rejestrowych,
- 2) prowadzących w 1938 r. księgi handlowe w rozumieniu art. 81 ordynacji podatkowej lub szczegółowe notatki (zapiski), przyjęte za podstawę wymiaru podatku na rok 1938, bądź też prowadzących księgi handlowe od początku roku 1939, jeżeli okoliczność ta była znana urzędowi skarbowemu przed ostatecznym ustaleniem ryczałtu,
- 3) obowiązanych do opłacania scalonego podatku obrotowego,
- 4) posiadających więcej niż jedno stałe miejsce sprzedaży lub wykonywania innych odpłatnych świadczeń,
- 5) budowlanych,
- 6) sprzedających mięso lub przetwory mięsne,
- 7) tartaków i eksploatacyj leśnych,
- 8) kinematografów,
- 9) komisowych, agencyjnych, pośrednictwa, ekspedycyjnych, przewozowych i komunikacyjnych.

Świadczenia zatem powyższych przedsiębiorstw oraz przedsiębiorstw, które nie zostały przez urząd skarbowy zaliczone do ryczałtu, bądź które zażądały wyłączenia z ryczałtu, podlegają opodatkowaniu na zasadach ogólnych.

Urząd skarbowy dla każdego płatnika, który został zaliczony do ryczałtu, obliczy zryczałtowany podatek na lata podatkowe 1939 i 1940 w jednakowych kwotach na każdy rok, nie biorąc pod uwagę obrotów, objętych scalonym podatkiem obrotowym. Z ustalonej na rok 1939 kwoty zryczałtowanego podatku urząd skarbowy potrąci część należności za nabyte dla przedsiębiorstwa świa-

dektwo przemysłowe, potrącając z pobieranego na zasadach ogólnych podatku obrotowego w myśl art. 15 ust. 2 ustawy. Po ustaleniu w ten sposób kwoty zryczałtowanego podatku na każdy rok i wysokości potrąconej należności za świadectwo przemysłowe, urząd skarbowy zawiadomi pisemnie każdego płatnika o zaliczeniu jego przedsiębiorstwa do ryczałtu, podając w zawiadomieniu powyższe dane, a ponadto wysokość i termin płatności każdej raty.

Zawiadomienia takie powinny być doręczone w terminie do dn. 30/IV 1939 r. Zawiadomienie uzyskuje moc nakazu płatniczego, jeśli płatnik w okresie 14 dni od daty doręczenia zawiadomienia nie złoży urzędowi skarbowemu pisemnego wniosku z żądaniem ustalenia ryczałtu w innej kwocie, niż to zaproponował urząd, bądź też wniosku o wyłączenie go z ryczałtu. Brak bowiem wniosku lub też złożenie wniosku po terminie uważa się za wyrażenie zgody płatnika na dokonane przez urząd skarbowy ustalenie ryczałtu. Wniesiony w terminie wniosek płatnika o wyłączenie z ryczałtu powoduje automatyczne wyłączenie z ryczałtu na lata podatkowe 1939 i 1940. W tym przypadku zawiadomienie urzędu skarbowego traci moc obowiązującą. Wniesiony zaś w terminie wniosek płatnika o ustalenie ryczałtu w innej kwocie niż podana w zawiadomieniu urząd skarbowy może uznać za słuszny. Wówczas wymierza zryczałtowany podatek w kwocie, zaproponowanej przez płatnika, zawiadamiając go o tym za pomocą nakazu płatniczego. Jeżeli zaś wniosek płatnika nie będzie uznany za słuszny, wówczas będzie on rozpoznany przez naczelnika urzędu skarbowego lub jego zastępcę przy udziale płatnika lub upoważnionego przez niego pełnoletniego członka rodziny bądź pracownika. Wynik rozpoznanego w ten sposób wniosku będzie ujęty w formę protokołu, podpisanego przez osoby, biorące udział przy rozpoznawaniu wniosku. W przypadku osiągnięcia porozumienia co do wysokości ryczałtu wymiar podatku zryczałtowanego będzie dokonany w kwocie, określonej w porozumieniu, o czym płatnik będzie zawiadomiony za pomocą nakazu płatniczego. O ile zaś do porozumienia pomiędzy płatnikiem i urzędem nie dojdzie, przedsiębiorstwo płatnika będzie wyłączone z ryczałtu, a ustalenie podatku nastąpi na zasadach ogólnych. Zasada, że umową wiąże strony, została wyraźnie wypowiedziana w § 7 rozporządzenia. Nie można zatem wnosić odwołań od nakazów płatniczych oraz od zawiadomień, które uzyskały moc nakazów płatniczych. Jest to konsekwencja przyznanych płatnikowi uprawnień. Wbrew bowiem woli płatnika zryczałtowany podatek nie będzie mu wymierzony. Wyrażona przez płatnika w sposób wyraźny bądź pośredni zgoda na wysokość zryczałtowanego podatku nie może już być przez niego skutecznie zacepiona.

Mogą zająć przypadki, że przedsiębiorstwo, objęte ryczałtem, przestanie odpowiadać niektórym warunkom, przewidzianym w rozporządzeniu, na skutek zmian, jakie w przedsiębiorstwie zajądą. Zmiany te mogą być tak istotne, że spowodują wymiar podatku na zasadach ogólnych od świadczeń takich przedsiębiorstw, objętych ryczałtem, poczynając od następnego dnia po upływie miesiąca, w którym taka istotna zmiana zaszła. Będą to przypadki następujące:

- a) nabycie lub przejęcie przedsiębiorstwa przez kupca rejestrowego,
- b) otwarcie w przedsiębiorstwie nowego stałego miejsca sprzedaży lub miejsca wykonywania innych świadczeń,
- c) zmiana istotna przedmiotu działalności przedsiębiorstwa,
- d) powstanie obowiązku opłacania scalonego podatku obrotowego.

O zmianach tych, wskazanych w lit. a, b i c, obowiązany jest płatnik powiadomić urząd skarbowy w okresie miesiąca od daty ich powstania.

Również na zasadach ogólnych będzie pobrany podatek na rok podatkowy 1940 od świadczeń przedsiębiorstw, których obrót w roku 1939 przekroczył kwotę zł 50 tys., przy czym ustalenie kwoty obrotu za rok 1939 winno opierać się wyłącznie na danych, uzyskanych z ksiąg, zapisków i innych pisemnych materiałów informacyjnych.

W przypadkach wyżej wymienionych urząd skarbowy wyda postanowienie o wyłączeniu przedsiębiorstwa z ryczałtu. Od postanowienia tego płatnik może wnieść zażalenie do izby skarbowej w termi-

nie 14 dni od daty doręczenia postanowienia. Przepis ten ma na celu ochronę płatnika przed ewentualnym niesłusznym wyłączeniem z ryczałtu.

W razie wyłączenia z ryczałtu podatek zryczałtowany należy uiszczyć w części, przypadającej stosunkowo na okres, poprzedzający powstanie obowiązku uiszczenia podatku na zasadach ogólnych. Jeśli zaś przedsiębiorstwo zostanie zlikwidowane bądź zostaną całkowicie zwolnione wszystkie świadczenia przedsiębiorstwa od podatku na podstawie art. 3 p. 18, art. 9 ust. 3 lub art. 10 ust. 1 ustawy, albo—wreszcie—gdy przedsiębiorstwo zostanie przeniesione do okręgu innego urzędu skarbowego lub do innej miejscowości—wówczas zryczałtowany podatek ulegnie umorzeniu w części, przypadającej stosunkowo na okres zwolnienia lub na okres od następnego miesiąca po zlikwidowaniu lub przeniesieniu przedsiębiorstwa. Podatek zostanie umorzony pod warunkiem, że płatnik zawiadomi urząd skarbowy o właściwych okolicznościach w okresie 3 miesięcy od daty ich powstania. Należy zauważyć, że w przypadku zwolnienia od podatku niektórych tylko świadczeń przedsiębiorstwa kwota wymierzonego podatku zryczałtowanego nie ulegnie obniżeniu.

Nakazy płatnicze na zryczałtowany podatek powinny być doręczone płatnikom w terminie do dn. 15/VI 1939 r.

Podatek zryczałtowany na lata 1939 i 1940 płatny jest corocznie w 4 równych ratach: do 15/VII, do 15/IX i do 15/XI roku podatkowego oraz 15/II roku następnego.

Prawo darowania skutków zaniedbania terminów, ustalonych rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 23/II 1939 r., służy urzędowi skarbowemu.

Wł. K.

ZRYCZAŁTOWANY PODATEK DOCHODOWY¹⁾

W „Dz. Ust. R. P.” Nr 17/1939, poz. 103 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 24/II 1939 r. o pborze podatku dochodowego w formie ryczałtu na lata podatkowe 1939 i 1940. Rozporządzenie wymienia płatników, do których ta forma poboru podatku ma zastosowanie, i określa zasady zryczałtowania podatku, prawa i obowiązki władz skarbowych i płatników oraz postępowanie. Zgodnie z przepisami art. 23a ustawy o państwowym podatku dochodowym²⁾, na których to rozporządzenie się opiera, ryczałt dochodzi do skutku—podobnie jak w podatku obrotowym—tylko w drodze ugody pomiędzy władzą skarbową i płatnikiem. Zasady zawierania ugód są zupełnie takie same, jak w ryczałcie podatku obrotowego, zarządzonym rozporządzeniem z dn. 23/II 1939 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 17/1939, poz. 102).

Rozporządzenie nie obowiązuje na obszarze województw: poznańskiego i pomorskiego, górnośląskiej części woj. śląskiego oraz powiatu działdowskiego woj. warszawskiego. Tej części Państwa ryczałtem nie objęto, ponieważ pobiera się na tym obszarze do podatku dochodowego dodatek samorządowy, który zarówno z uwagi na swoją wysokość, jak i samą formę obliczania stanowiłby przeszkodę w racjonalnym stosowaniu ryczałtu.

Przepisy rozporządzenia wymieniają szczegółowo warunki, jakim powinni odpowiadać płatnicy, którym podatek dochodowy może być ustalany w formie ryczałtu. Warunki te dotyczą w pierwszym rzędzie rodzaju i rozmiarów eksploatowanych źródeł dochodu. Do ryczałtu mogą, mianowicie, być zaliczone jedynie osoby fizyczne, osiągające dochody z jednego lub kilku następujących źródeł dochodu:

1) z przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, których świadczenia są przedmiotem zryczałtowanego podatku obrotowego—w myśl rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 23/II 1939 r.,

2) z budynków, w których łączna ilość izb nie przekracza 20, przy czym korzystających ze zwolnienia od podatku dochodowego budynków nowowzniesionych oraz części budynków nadbudowanych i przybudowanych nie bierze się pod uwagę,

3) z nieruchomości gruntowej o łącznym obszarze nie przekraczającym 50 ha, a na terenie województw: białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego, wileńskiego i wołyńskiego—100 ha.

W związku z pierwszą grupą źródeł dochodu należy nadmienić, że chodzi o przedsiębiorstwa, które przez urząd skarbowy zostały zakwalifikowane do ryczałtu podatku obrotowego. Okoliczność, że późniejszy tok postępowania nie doprowadził ostatecznie do ustalenia dla przedsiębiorstwa tego rodzaju podatku obrotowego w formie ryczałtu, nie stoi na przeszkodzie do ustalenia ryczałtu w podatku dochodowym. Będą tu należeć takie wypadki, gdy np. płatnik, któremu urząd skarbowy nadesłał zawiadomienie o zaliczeniu do ryczałtu w obydwu podatkach, zgodził się na ryczałt w podatku dochodowym, natomiast zażądał wyłączenia z ryczałtu w podatku obrotowym.

Jeżeli chodzi o rozmiary budynków, o których wyżej mowa, to rozporządzenie, powołując się na przepisy wykonawcze do ordynacji podatkowej wyjaśnia, że za izbę uważać należy w danym wypadku wszelkiego rodzaju pomieszczenie, jak: pokój mieszkalny, kuchnia, sklep, sala, pokój biurowy itp.

Poza powyższymi warunkami, dotyczącymi rodzajów i rozmiarów źródeł dochodu, muszą dla objęcia płatnika ryczałtem zachodzić jeszcze jednocześnie 3 warunki następujące:

1) oprócz dochodów, płynących z wymienionych wyżej źródeł, płatnik nie osiąga i w roku kalendarzowym 1938 nie osiągał innych dochodów, podlegających opodatkowaniu według działu I ustawy (np. z wolnych zajęć zawodowych, z kapitałów itd.),

2) źródła dochodu były aktualne w całym roku kalendarzowym 1938,

3) łączny dochód, podlegający opodatkowaniu (według działu I ustawy), osiągnięty w tym roku, nie przekroczył zł 7 200.

Niektórzy płatnicy, mimo że podpadają pod wyżej wymienione warunki, nie podlegają jednak ryczałtowi. Dotyczy to płatników, którzy dla budynków lub gospodarstw wiejskich prowadzili w roku kalendarzowym 1938 księgi w rozumieniu art. 81 ordynacji podatkowej, bądź też prowadzą takie księgi w roku 1939, jeżeli okoliczność ta była znana urzędowi skarbowemu przed ostatecznym ustaleniem ryczałtu.

Celem ustalenia ryczałtu urząd skarbowy obliczy zryczałtowany podatek dla każdego płatnika na lata podatkowe 1939 i 1940 w jednakowych kwotach na każdy rok, biorąc pod uwagę: ogólną znajomość stosunków gospodarczych płatnika, posiadane konkretne dane co do wysokości osiągniętych przez płatnika dochodów oraz skalę podatkową, przewidzianą w art. 23 ustawy, wraz z ewentualną zwyczają lub zniżką z art. 26 i 27 ustawy. Z kwoty zryczałtowanego podatku na rok podatkowy 1939 urząd skarbowy potrąci przedpłatę, uiszczoną—w myśl art. 39 ustawy—na rok podatkowy 1939. Potrącenia tego dokona urząd, poczynając od I raty zryczałtowanego podatku.

O zaliczeniu do ryczałtu urząd skarbowy zawiadamia każdego płatnika, podając w tym zawiadomieniu kwotę podatku na każdy rok, wysokość potrąconej przedpłaty oraz wysokość i termin płatności każdej raty. Zawiadomienia te powinny być doręczone: a) płatnikom, których wszystkie źródła dochodu położone są w okręgu urzędu skarbowego, właściwego dla wymiaru podatku dochodowego—w terminie do dn. 30/IV 1939 r., b) pozostałym płatnikom—w terminie do 30/VI 1939 r.

Z chwilą doręczenia płatnikowi zawiadomienia o zaliczeniu go do ryczałtu należy postępowanie ugodowe uważać za rozpoczęte. Dalszy tryb tego postępowania został w ryczałcie podatku dochodowego tak samo unormowany, jak w ryczałcie podatku obrotowego.

Raz zawarta uгода co do wysokości ryczałtu obowiązuje zasadniczo obie strony, tj. zarówno władzę skarbową, jak i płatnika. Od tej zasady rozporządzenie przewiduje wyjątek tylko w jednym wypadku, mianowicie jeżeli w ciągu roku kalendarzowego 1939 jedno lub więcej ze źródeł dochodu, objętych ryczałtem, wygaśnie—płatnikowi przysługuje prawo żądania umorzenia części podatku, przypadającej na rok podatkowy 1940 na wygasie źródła

¹⁾ P. artykuł — strona 427, oraz okólnik — str. 449.

²⁾ Art. 23a został do ustawy o podatku dochodowym wprowadzony ustawą z dn. 9/IV 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 26/1938, poz. 226).

dochodu. Wniosek płatnika powinien w tym wypadku być zgłoszony na piśmie w terminie do dn. 31/I 1940 r. (wniosek ten nie podlega opłacie stemplovej).

Jeżeli w roku kalendarzowym 1939 ilość źródeł dochodu ulegnie zwiększeniu—wówczas urząd skarbowy wyłączy płatnika z ryczałtu na rok podatkowy 1940 i dokona wymiaru na ten rok na zasadach ogólnych. O zwiększeniu się ilości źródeł dochodu winien płatnik zawiadomić urząd skarbowy w terminie do dn. 31/I 1940 r.

Jeżeli na skutek później ujawnionych konkretnych okoliczności faktycznych okaże się, że ryczałtem nie zostały objęte wszystkie źródła dochodu płatnika, lub też płatnik posiadał źródła dochodu, nie podlegające podatki w formie ryczałtu, urząd skarbowy uchyli wymiar zryczałtowanego podatku na lata 1939 i 1940 i dokona wymiaru na te lata według zasad ogólnych.

Od postanowienia urzędu skarbowego o wyłączeniu z ryczałtu lub uchyleniu wymiaru zryczałtowanego podatku przysługuje płatnikowi prawo wniesienia zażalenia do izby skarbowej za pośrednictwem urzędu skarbowego w terminie 14 dni od daty doręczenia postanowienia.

Zryczałtowany podatek na lata 1939 i 1940 płatny jest corocznie w 3 równych ratach: do 15/IX i do 15/XI roku podatkowego oraz do 15/II roku następnego.

F. U.

WYKONYWANIE ROZPORZĄDZEŃ O POBORZE PODATKU OBROTOWEGO I DOCHODOWEGO W FORMIE RYCZAŁTU.—Równocześnie z ogłoszeniem w „Dz. Ust. R.P.” Nr 17/1939 (poz. 102 i 103) rozporządzeń Ministra Skarbu o poborze podatków obrotowego i dochodowego w formie ryczałtu na lata podatkowe 1939 i 1940—Ministerstwo Skarbu przy wykonywaniu wyżej wymienionych rozporządzeń poleciło—okólnikiem z dn. 9/III b. r. L. D. V 4985/1/39—kierować się następującymi zasadami:

Ministerstwo Skarbu przywiązuje wielką wagę do objęcia ryczałtem w obydwu podatkach o ile możliwości wszystkich płatników, odpowiadających warunkom, przewidzianym w tych rozporządzeniach, i poleca dolożyć wszelkich starań, aby cel ten został zrealizowany.

Prace, związane z wymiarem zryczałtowanych podatków, powinny być w urzędach skarbowych tak zorganizowane, aby wymienione w rozporządzeniach terminy doręczenia zawiadomień o zaliczeniu do ryczałtu oraz nakazów płatniczych były dotrzymane. W tym celu należy niezwłocznie przystąpić do prac przygotowawczych, związanych z wymiarem ryczałtu, zwłaszcza jeżeli chodzi o płatników, którym zawiadomienia o zaliczeniu do ryczałtu powinny być doręczone w terminie do dn. 30/IV 1939 r.

W wypadkach, w których ten sam urząd skarbowy jest właściwy dla ustalenia ryczałtu zarówno w podatku obrotowym, jak i dochodowym—całe postępowanie, zmierzające do ustalenia kwot zryczałtowanych podatków, łącznie z wysyłaniem zawiadomień i rozpoznawaniem wniosków, powinno się odbywać jednocześnie.

Jeżeli z jednej miejscowości, położonej poza siedzibą urzędu, wpłynę więcej niż 15 wniosków o ustalenie kwoty zryczałtowanego podatku w innej wysokości, aniżeli przewidziana w zawiadomieniu urzędu skarbowego, a przybycie zainteresowanych płatników do siedziby urzędu byłoby dla nich uciążliwe—rozpoznanie tych wniosków powinno w miarę możliwości odbyć się w danej miejscowości. To samo dotyczy wniosków, pochodzących z kilku miejscowości, ze sobą sąsiadujących—z tym, że rozpoznanie tych wniosków powinno odbyć się w miejscowości, położonej najdogodniej dla większości zainteresowanych płatników.

Protokół z rozpoznania wniosku powinien być bezpośrednio po sporządzeniu go podpisany przez obie strony, tj. naczelnika urzędu lub jego zastępcę oraz przez płatnika lub zastępującą go osobę.

Płatnik może do wzięcia udziału w rozpoznaniu wniosku upoważnić pełnoletniego członka rodziny lub pracownika. Upoważnienie powinno być udzielone na piśmie. Przypadającą od tego upoważnienia opłatę stemplovej Ministerstwo Skarbu umorzyło na podstawie art. 123 ordynacji podatkowej.

W razie osiągnięcia porozumienia co do wysokości ryczałtu winien być niezwłocznie po podpisaniu protokołu doręczony płatnikowi lub zastępującej go osobie nakaz płatniczy na zryczałtowany podatek.

Urzędowi skarbowym służy prawo darowania skutków zaniedbania przez płatników wszelkich terminów, ustalonych w rozporządzeniach. Prawo to przysługuje zarówno z urzędu, jak i na ustne lub pisemne prośby płatników i nie wymaga wydania specjalnego postanowienia.

Ponadto Ministerstwo Skarbu udzieliło do każdego z wymienionych powyżej rozporządzeń następujących wyjaśnień:

I.—Rozporządzenie o poborze podatku obrotowego w formie ryczałtu.

W przedsiębiorstwach, prowadzących sprzedaż wyrobów monopolowych: spirytusowego i tytoniowego—jako obrót, osiągnięty w roku 1938 ze sprzedaży tych wyrobów, przyjmować należy sumę, stanowiącą różnicę między ceną, pobieraną przez monopol, a wyznaczoną przez tenże monopol ceną sprzedażną.

W związku z postanowieniami art. 3 p. 18 ustawy, do ryczałtu nie należy zaliczać rzemieślników, spełniających świadczenia w ramach rzemiosła (w rozumieniu art. 142 prawa przemysłowego), wykonywanego na podstawie karty rzemieślniczej osobiście bez sił najemnych przy współudziale najwyższej członka rodziny i bez utrzymywania poza pracownią stałego miejsca sprzedaży.

Przez przedsiębiorstwa sprzedaży mięsa lub przetworów mięsnych należy rozumieć przedsiębiorstwa sprzedaży mięsa z wyrębem oraz przedsiębiorstwa rzeźnicze i wędliniarnie (masarnie).

II.—Rozporządzenie o poborze podatku dochodowego w formie ryczałtu.

Do ryczałtu na lata podatkowe 1939 i 1940 mogą być zaliczeni płatnicy, co do których zachodzą jednocześnie następujące warunki:

1) cały dochód, podlegający opodatkowaniu według działu I ustawy, płynie wyłącznie ze źródeł dochodu (z jednego lub kilku), wymienionych w § 1 lit. a÷c rozporządzenia,

2) źródła dochodu były czynne w całym roku kalendarzowym 1938, i

3) łączny dochód, podlegający opodatkowaniu (według działu I ustawy), osiągnięty w tym roku, nie przekroczył zł 7 200.

Za przedsiębiorstwa, o których mowa w § 1 lit. a, uważa się przedsiębiorstwa, które zostały zaliczone do ryczałtu w podatku obrotowym. Okoliczność, że późniejszy tok postępowania nie doprowadził ostatecznie do ustalenia dla przedsiębiorstwa tego rodzaju podatku obrotowego w formie ryczałtu, nie stoi na przeszkodzie do ustalenia ryczałtu w podatku dochodowym. Będą tu należeć takie wypadki, gdy np. płatnik, któremu urząd skarbowy nadesłał zawiadomienia o zaliczeniu do ryczałtu w obydwu podatkach, zgodził się na ryczałt w podatku dochodowym, natomiast zażądał wyłączenia z ryczałtu w podatku obrotowym. Również wyłączenie z ryczałtu w podatku obrotowym—w myśl § 9 rozporządzenia o poborze podatku obrotowego w formie ryczałtu—nie ma żadnego wpływu na ustaloną wysokość zryczałtowanego podatku dochodowego, o ile nie zachodzą równocześnie warunki, powodujące wyłączenie z ryczałtu w podatku dochodowym.

Przystępując do dokonywania wymiaru w formie ryczałtu, należy przede wszystkim spośród ogółu płatników podatku dochodowego w okręgu urzędu wybrać tych płatników, którzy mogą podlegać opodatkowaniu w tej formie. Następnie winien ustalić urząd dla każdego z wybranych płatników orientacyjny dochód za rok kalendarzowy 1938. Jeżeli urząd na podstawie posiadanych materiałów dochód płatnika może obliczyć w sposób dokładny, należy oczywiście zamiast dochodu orientacyjnego ustalić dochód faktycznie osiągnięty. Ustalenie dochodu orientacyjnego może urząd oprzeć na normach lub też, kierując się oceną stosunków gospodarczych płatnika, przyjąć kwotę dochodu, wypośredkowaną na podstawie dochodów z lat ubiegłych.

Dochód gospodarstw rolnych, wymienionych w art. 15 ust. 2 ustawy, należy w każdym wypadku obliczyć w sposób, przewidziany w tym przepisie.

Ponieważ zgodnie z brzmieniem art. 23a ustawy o podatku dochodowym wymiar zryczałtowanego podatku odbywa się bez ustalania sum dochodu w konkretnych przypadkach, ustalenie przeto dochodu w sposób opisany powyżej nie ma mocy wiążącej, ma natomiast jedynie znaczenie orientacyjne i służy wyłącznie do użytku urzędu skarbowego celem wypośredkowania kwoty zryczałtowanego podatku i zorientowania się w rozmiarze zniżki lub zwwyżki z art. 27 i 26 ustawy.

Wysokość zryczałtowanego podatku może być zasadniczo ustalona w każdej sumie, o ile suma ta nie przekracza zł 450. Aby ułatwić urzędowi skarbowemu porównanie ustalonego orientacyjnie dochodu dla każdego płatnika z kwotami podatku, które będą wyznaczone w zawiadomieniach o zaliczeniu do ryczałtu, Ministerstwo Skarbu podało tabelę, którą należy się w tym względzie posilkować.

Górna granica dochodu	Górna granica podatku
zł	zł
1 600	45
2 000	70
2 500	100
3 000	130

¹⁾ P. również artykuły, zamieszczone na stronach: 424 i 427.

4 000	200
5 000	275
6 000	350
7 200	450

Jeżeli płatnik po otrzymaniu zawiadomienia zażąda ustalenia podatku w kwocie, niższej od podanej w zawiadomieniu, urząd skarbowy, rozpoznając wniosek, może — o ile uzna żądanie płatnika w całości lub w części za uzasadnione — zmniejszyć kwotę podatku.

Przy obliczaniu kwoty podatku, która ma być podana w zawiadomieniu, względnie ustalona na podstawie wniosku płatnika, należy mieć na uwadze postanowienia art. 27 ustawy i celem obliczenia rozmiaru ulgi posiłkować się skalą art. 23 ustawy.

Przykład: Urząd skarbowy ustalił w sposób orientacyjny dochód płatnika na zł 5 500. Płatnik ma na utrzymaniu 3 członków rodziny, czyli — w myśl art. 27 ustawy — przysługuje mu w podatku zniżka o 4 stopnie. Podatek w zawiadomieniu o zaliczeniu do ryczałtu (wzór Nr 1) należałoby wyznaczyć w kwocie nie wyższej niż zł 350, np. w kwocie zł 300, jednak z uwagi na przysługującą płatnikowi zniżkę z art. 27 ustawy urząd skarbowy winien wyznaczyć podatek w kwocie odpowiednio niższej, np. w kwocie zł 200.

Przepisy art. 11 ustawy o podatku dochodowym nie stają na przeszkodzie do stosowania zryczałtowanego wymiaru, którego — zgodnie z postanowieniami tego artykułu — dokonywać należy na imię głowy rodziny.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 27 lutego do 4 marca 1939 r.

Okres sprawozdawczy nie przyniósł zmiany w kształtowaniu się rynku dewiz; tendencja pozostawała nadal niejednolita, obroty — ogólnie biorąc — lekko spadły, a jedynie funtami szterlingami wzrosły. Poza utrzymanymi dolarami (zarówno gotówkowymi, jak i telegraficznymi), funtami szterlingami, guldenami gdańskimi i koronami duńskimi — pozostałe dewizy okres sprawozdawczy zamknęły następującymi saldami (w zł na 100 jednostkach walutowych; ze znakiem plus — zysk, ze znakiem minus — strata): franki francuskie +0.01, franki szwajcarskie +0.20, belgi +0.20, floreny holenderskie -0.80, korony szwedzkie -0.05 oraz korony norweskie +0.20.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	.	.	5.30
" " " telegr.	\$ 1	5.30 1/4	5.30 1/4	5.30 1/4
Funty szterlingi	£ 1	24.90	24.85	24.88
Franki francuskie	100 fr.	14.08	14.07	14.08
Franki szwajcarskie	100 fr.	120.70	120.45	120.65
Belgi	100 blg.	89.35	89.20	89.20
Marki niemieckie	100 RM	—	—	—
Korony czesko-słow.	100 K	.	.	18.11
Liry włoskie	100 lir.	.	.	27.90
Floreny holenderskie	100 fl.	283.00	281.00	282.20
Guldeny gdańskie	100 guld.	.	.	100.00
Korony szwedzkie	100 kor.	128.30	128.05	128.10
Korony duńskie	100 kor.	111.20	111.00	111.10
Korony norweskie	100 kor.	125.10	125.05	125.05

W poniższym zestawieniu podane jest kształtowanie się obrotów dewizami na giełdzie warszawskiej w grudniu ub. r. i w styczniu b. r.:

	Grudzień 1938		Styczeń 1939	
	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)
Ogółem	697	30 467	752	30 704
w tym:				
dolary Stanów Zjedn.	115	8 313	101	7 772
funty szterlingi	122	12 180	155	13 176
franki francuskie	95	2 819	83	3 059
franki szwajcarskie	51	874	57	467
belgi	84	2 623	117	1 701
marki niemieckie	—	—	—	—
korony czesko-słowackie	38	313	15	112
liry włoskie	—	—	—	—
floreny holenderskie	61	1 144	88	1 988
guldeny gdańskie	—	—	—	—
korony szwedzkie	52	1 249	53	1 567

korony duńskie	21	120	19	81
korony norweskie	35	658	39	647
inne dewizy	23	174	25	134

W styczniu b. r. w stosunku do grudnia ub. r. liczba zawartych transakcji dewizami wzrosła o ok. 8%, podczas gdy obroty utrzymały się na dotychczasowym poziomie; w związku z tym przeciętna wartość transakcji spadła. Jeśli chodzi o udział obrotów poszczególnymi dewizami w obrotach ogólnych — to spadł udział obrotów jedynie dolarami i belgami. Pierwsze miejsce przypadło, jak zwykle, funtom szterlingom, którymi obroty stanowiły 42.9% obrotów ogólnych (w grudniu ub. r. — 40%), drugie — dolarom (25.3% — wobec 27.3%), trzecie — frankom francuskim (10.0% — wobec 9.2%), czwarte — florenom holenderskim (6.5% — wobec 3.8%), piąte — belgom (5.5% — wobec 8.6%), szóste — koronom szwedzkim (5.1% — wobec 4.1%) itd.

Okres sprawozdawczy na rynku papierów lokacyjnych państwowych kształtował się pod znakiem mocnej tendencji, ale już nie tak jednolitej jak w okresie poprzedzającym. Obroty lekko wzrosły, nadal duże zainteresowanie utrzymywało się dla pożyczek premiovych. W grupie tych pożyczek — sztuki obu emisji 3% Poż. Inwestycyjnej odnotowały wyższkę w wysokości aż 3.00, serie I emisji tej pożyczki — zł 2.00 oraz serie II emisji tejże pożyczki — zł 1.00; natomiast druga premiówka — 4% Poż. Dolarowa — straciła zł 0.25. W grupie pozostałych pożyczek — jedynie 4 1/2% Poż. Wewnętrzna wykazała zmianę kursu, mianowicie spadek o 0.12% nom., a pozostałymi pożyczkami obracano po kursach dotychczasowych.

Jeśli chodzi o rynek papierów lokacyjnych prywatnych — to w dalszym ciągu obroty utrzymywały się na niskim poziomie. Przy tendencji niejednolitej — salda tygodniowe (w % -ach nominału) kształtowały się następująco: 8% L. Z. Tow. Kred. Przemysłu Polskiego +0.75, 4 1/2% L. Z. Pozn. Ziem. Kredyt. +0.25, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1925 r. +0.25, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r. -1.00, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r. -0.50 oraz 5% L. Z. Tow. Kred. m. Lublina z 1933 r. -0.50.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Papiery państwowe				
w zł za sztukę				
3% Pożyczka Premiowa Inwestycyjna				
I emisja	sztuki	zł w zł. 100	98.00	95.00 97.75 -98.00
" "	serie	" " " "	100.50	98.00 100.50
II "	sztuki	" " " "	98.00	95.00 98.00
" "	serie	" " " "	100.25	99.00 100.00
4% Pożyczka Premiowa Dolarowa				
	\$ ¹⁾	45.00	44.25	44.25
w % % nominału				
4% Pożyczka Konsolidacyjna				
	zł w zł.	69.00	68.50	68.50
		-69.00 ²⁾	-68.50 ²⁾	-68.50 ²⁾
4 1/2%	" Wewnętrzna	zł	68.25	67.63 67.88
5%	" Konwersyjna	zł	72.00	71.50 72.00
5%	" Konwers. Kol.	zł	69.50	69.00 69.50

Listy zastawne i obligacje banków

5 1/2%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	81.00	81.00	81.00
5 1/2%	" " " " "	zł w zł. 1924	81.00	81.00	81.00
5% ⁴⁾	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	81.00	81.00	81.00
5% ⁴⁾	" " " " "	zł w zł. 1924	81.00	81.00	81.00
7 1/2%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	81.00	81.00	81.00
8 1/2%	" " " " "	zł w zł. 1924	81.00	81.00	81.00
5 1/2%	Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	81.00	81.00	81.00
5 1/2%	L. Z. " " " "	zł w zł. 1924	81.00	81.00	81.00
5 1/2%	" " " " "	zł w zł. 1927	81.00	81.00	81.00
5 1/2%	Obl. Kom. B. Gosp.	zł w zł. 1924	81.00	81.00	81.00
5 1/2%	" " " " "	zł w zł. 1927	81.00	81.00	81.00
6%	Obl. B. Gosp. Kraj.	zł	97.00	97.00	97.00

¹⁾ \$ 5 = zł 44.57.

²⁾ Dotyczy odcinków po 100.

³⁾ Dotyczy drobnych odcinków.

⁴⁾ Na zasadzie dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 18/XI 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 89/1938, poz. 607) oprocentowanie zostało obniżone na 5 1/2%, począwszy od daty płatności drugiego kuponu, płatnego po wejściu w życie wspomnianego dekretu.

Listy zastawne i obligacje
towarzystw kredytowych

8% ¹⁾ L. Z. Tow. Kred. Przem. Pol- skiego ²⁾	£	83'00	82'50	83'00
4% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego w Warszawie	zł	.	.	55'00
4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego w Warszawie	zł	65'50	64'75	65'00
4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego we Lwowie	zł	64'50	64'25	64'25
4½% L. Z. Pozn. Ziem. Kredyt.	zł	64'50	64'13	64'25
5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1925 r.	zł	.	.	77'75
5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r.	zł	74'25	72'75	73'25
		-75'00 ³⁾	-74'75 ³⁾	-72'75
				-73'25
				-74'75 ³⁾
				-75'00 ³⁾
5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r.	zł	67'75	67'25	67'25
5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1938 r.	zł	65'75	65'50	65'50
5% L. Z. Tow. Kred. m. Lublina z 1933 r.	zł	62'50	62'00	62'50
5% L. Z. Tow. Kred. m. Piotrkowa z 1933 r.	zł	.	.	63'00
5% L. Z. Tow. Kred. m. Piotrkowa z 1938 r.	zł	.	.	61'75
5% L. Z. Tow. Kred. m. Radomia z 1933 r.	zł	.	.	63'00

Obligacje miast

V 4½% Poż. Konw. m. Warszawy	zł	.	.	63'50
VI 6% „ „ „ „	zł	.	.	83'00
VIII i IX 6% Poż. „ „ „	zł	.	.	81'00
				-80'50
8% Poż. Szkolna m. Warszawy z 1927 r.	zł w zł.	82'75	82'50	82'75

Poniżej zestawione są obroty na giełdzie warszawskiej papierami procentowymi i państwowymi i prywatnymi w grudniu ub. r. i styczniu b. r.:

	Grudzień 1938		Styczeń 1939	
	ilość trans- akcyj	na kwotę (tys. zł)	ilość trans- akcyj	na kwotę (tys. zł)
Papiery państwowe	1 501	4 678	1 433	4 936
w tym:				
pożyczki państwowe	1 207	4 101	1 180	4 537
listy zastawne i obligacje banków państwowych	294	577	253	399
Papiery prywatne	740	2 043	884	1 919
w tym:				
listy zastawne Tow. Kred. Przem. Polskiego	5	19	7	26
listy zastawne tow. kred. ziemskich	273	769	244	647
listy zastawne tow. kred. miejskich	431	1 202	562	1 135
obligacje miast	31	53	71	111
różne	—	—	—	—
Ogółem:	2 241	6 721	2 317	6 845

Jak widać z powyższego zestawienia, w styczniu b. r. w stosunku do grudnia ub. r. obroty papierami państwowymi i prywatnymi nieznacznie, gdyż zaledwie o ok. 2%, wzrosły; również w nieznanym stopniu — bo o ok. 3% — wzrosła liczba dokonanych transakcyj. Udział obrotów papierami państwowymi w obrotach ogólnych wzrósł z 69% w grudniu do 72% w styczniu, gdy jednocześnie liczba transakcyj spadła z 67% na 62%.

¹⁾ Na zasadzie dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 18/XI 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 89/1938, poz. 607) oprocentowanie zostało obniżone na 5½%, począwszy od daty płatności drugiego kuponu, płatnego po wejściu w życie wspomnianego dekretu.

²⁾ Gwarantowane przez Skarb Państwa.

³⁾ Dotyczy drobnych odcinków.

POŻYCZKI POLSKIE
NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH¹⁾

(maksimum — minimum — ultimo; w nawiasach — obroty)

	13 ÷ 18/II	20 ÷ 25/II	27/II ÷ 4/III
New York			
4 % dolarowa 1920	32—31 ^{3/4} —31 ^{3/4} (5 000)	—	42 ^{1/8} —42 ^{1/8} —42 ^{1/8} (3 000)
8% Dillon 1925	33—33—33 (11 000)	—	33 ^{3/4} —33 ^{3/4} —33 ^{3/4} (5 000)
4½% stabiliz. 1927	bez obrotów	—	42 ^{1/8} —42 ^{1/8} —42 ^{1/8} (3 000)
4½% Warszawy 1928	27—26 ^{1/2} —27 (14 000)	—	31—31—31 (1 000)
4½% Śląska 1928	bez obrotów	—	27—20 ^{5/8} —26 (7 000)
Londyn			
4½% stabiliz. 1927	49'95—48'95— —49'95	49'49—49'49— —49'49	—
Zurych			
4½% stabiliz. 1927	—	—	—
Par yż ²⁾			
4½% stabiliz. 1927	35'17—33'92	36'89—35'70	39'45—38'13
Mediolan			
7% włoska 1924	101'55—101'35— —101'35 (150)	100'36—100'26— —100'36	— (bez obrotów)

Z BANKU POLSKIEGO

BANK POLSKI W LUTYM 1939 R.—Obroty walutowe zwyczajne Banku Polskiego nie wykazywały w lutym większych odchyleń, kształtując się lekko deficytowo. Rezerwy walutowe Banku skurczyły się z zł 18·3 miln. do zł 16·9 miln., przy czym w I dekadzie zmniejszyły się o zł 1·3 miln. i w III dekadzie o zł 0·2 miln., a w II dekadzie przejściowo wzrosły o zł 0·05 miln. W porównaniu ze stanem przed rokiem rezerwy walutowe na ultimo lutego b. r. były niższe o zł 9·6 miln.

Dopływ złota utrzymywał się przez cały luty. W związku z tym rezerwy złota podniosły się w I dekadzie o zł 0·1 miln., w II dekadzie o zł 0·2 miln. i w III dekadzie o zł 0·1 miln. W rezultacie rezerwy złota osiągnęły w końcu lutego zł 446·8 miln. —wobec zł 446·3 miln. na koniec stycznia i zł 437·1 miln. przed rokiem, tj. na koniec lutego 1938 r. W ciągu roku więc rezerwy złota wzrosły o 2%.

Powyższe rezerwy złota w stosunku do podlegającej pokryciu złotem sumy obiegu biletów bankowych i części natychmiast płatnych zobowiązań (przewyżki ich ponad zł 100 miln., uznane przez statut za pewne ich nieprzekraczalne nigdy minimum) stanowił na ultimo lutego 30·04%, czyli mniej niż na ultimo pierwszych 2 dekad lutego, mniej także niż na ultimo stycznia i o wiele mniej niż przed rokiem, czyli na ultimo lutego 1938 r. Ten ruch zniżkowy pokrycia przedstawia liczbowo następujące zestawienie:

	%
31/I 1939	30'28
10/II „	30'79
20/II „	30'70
28/II „	30'04
28/II 1938	35'75

Spadek procentu pokrycia zarówno w ostatniej dekadzie jak i w ciągu całego miesiąca lutego, mimo że suma pokrycia, tj. rezerwy złota, stale wzrastała, tłumaczy się jednoczesnym silnym zwiększeniem się podlegającej pokryciu sumy obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań Banku (a właściwie ich części, uwzględnianej przy obliczaniu pokrycia), która z zł 1 574·0 miln. na ultimo stycznia podniosła się do zł 1 587·5 miln. na ultimo lutego, przy czym na ultimo II dekady lutego wynosiła zł 1 554·8 miln.

¹⁾ Kursy — w % — ach nominału; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie — w tysiącach).

²⁾ Notowania w stosunku do parytetu pożyczki w guldenach.

W III dekadzie lutego wzrost powyższej sumy obiegu i zobowiązań dotyczył jednego tylko jej składnika, mianowicie obiegu biletów bankowych, który — jak zwykłe na ultimo miesiąca — wzrósł: z zł 1 289·4 miln. do zł 1 354·1 miln. Natomiast drugi składnik — natychmiast płatne zobowiązania — wykazał w ostatniej dekadzie lutego spadek: z zł 265·4 miln. do zł 233·4 miln.

Spadek zobowiązań na ultimo lutego dotyczył częściowo salda pozycji „różne rachunki”, które obniżyło się z zł 57·5 miln. do zł 52·1 miln., głównie jednak wyraził się w zakresie lokat żyrowych, które z zł 207·9 miln. w końcu II dekady obniżyły się do zł 181·3 miln. w końcu III dekady.

Lokaty żyrowe kas państwowych obniżyły się znacznie i w ciągu całego lutego i w ostatniej dekadzie miesiąca, przy czym stanowiły mniej niż 1/3 stanu lokat przed rokiem, tj. na ultimo lutego 1938 r. Tzw. pozostałe lokaty żyrowe (banków państwowych oraz prywatne) zmniejszyły się nieznacznie na ultimo miesiąca, wykazując jednak wzrost w ciągu lutego, zniżyć natomiast w okresie rocznym. Te zmiany w stanie lokat żyrowych ilustruje liczbowo następujące zestawienie (w miln. zł):

Lokaty żyrowe:		
	kas państwowych	pozostałe
31/I 1939	25·6	151·4
10/II ..	12·5	162·4
20/II ..	27·3	180·6
28/II ..	17·4	163·9
28/II 1938	58·3	183·4

Obieg biletów bankowych wzrósł na ultimo lutego o zł 64·6 miln., tj. o blisko 5%. Była to prawie taka sama zwyżka jak na ultimo stycznia b. r. (zł 64·9 miln.), lecz znacznie większa niż przed rokiem, tj. na ultimo lutego ub. r. (zł 51·0 miln.). Dzięki tej silnej zwyżce na ultimo obieg biletów bankowych — mimo że w 2 pierwszych dekadach lutego poważnie kurczył się — wykazał w ciągu całego miesiąca wzrost, przy czym osiągnął poziom znacznie, bo o ok. 1/3 wyższy niż przed rokiem. Liczbowo ten ruch obiegu przedstawia poniższe zestawienie (w miln. zł):

31/I 1939	1 348·2
10/II ..	1 325·3
20/II ..	1 289·4
28/II ..	1 354·1
28/II 1938	1 015·9

Wzrost obiegu biletów Banku na ultimo lutego znalazł częściowo odpowiednik w odpływie lokat żyrowych, częściowo zaś związany był ze zwiększeniem się działalności kredytowej Banku.

Wzrost w ostatniej dekadzie lutego wykazały wszystkie 3 główne rodzaje kredytów Banku, a więc: portfel wekslowy (o zł 36·2 miln.), pożyczki zastawowe (o zł 7·3 miln.) i portfel biletów skarbowych (o zł 5·5 miln.). Wzrost portfela wekslowego był na ultimo

lutego wielokrotnie wyższy niż na ultimo stycznia (o zł 4·2 miln.) i niż na ultimo lutego ub. r. (o zł 1·2 miln.). Wzrost pożyczek zastawowych i biletów skarbowych był stosunkowo nie tak wielki, ale jeśli chodzi o skup biletów skarbowych, to zauważyć należy, że przez pierwsze 2 dekady lutego uległ on minimalnej tylko zniżce.

W konsekwencji portfel biletów skarbowych w okresie całego lutego wzrósł, podobnie zresztą jak i portfel wekslowy, a zniżęta (zresztą niewielka) w ciągu miesiąca wykazały tylko pożyczki zastawowe, jak to widzimy z następującego zestawienia (w miln. zł):

	Wzrost (+) lub spadek (—)
Kredyty dyskontowe	+ 10·8
Pożyczki zastawowe	— 1·1
Bilety skarbowe	+ 4·4

W okresie rocznym od końca lutego ub. r. do końca lutego b. r. silnie wzrosły wszystkie 3 rodzaje kredytów. Portfel wekslowy wzrósł więcej niż o 1/3 stanu przed rokiem, pożyczki zastawowe powiększyły się przeszło 3-krotnie, a portfel skupionych przez Bank biletów skarbowych wzrósł blisko 7-krotnie. W liczbach absolutnych ten silny wzrost kredytów Banku w ciągu roku przedstawia następujące zestawienie (w miln. zł):

	Wzrost
Kredyty dyskontowe	186·4
Pożyczki zastawowe	67·7
Bilety skarbowe	58·8

Co się tyczy innych — poza omówionymi wyżej 3 formami kredytów — operacyj czynnych Banku, to poważniejszą zmianę (spadek o 1/4) wykazał w ostatniej dekadzie lutego jedynie zapas monet srebrnych i bilonu, skupionych przez Bank na własność: zapas ten obniżył się z zł 56·7 miln. do zł 42·6 miln., przy czym na ultimo stycznia stanowił też nieco więcej, bo zł 44·9 miln. Jednocześnie portfel papierów własnych Banku skurczył się na ultimo lutego zaledwie o zł 0·4 miln., a dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostał w ogóle niezmienny.

Całe bankowe pokrycie obiegu, obejmujące rezerwy walutowe i wszystkie wyodrębniane w bilansach dekadowych Banku operacje kredytowe — przedstawiało się w lutym następująco (w tys. zł):

	31/I	20/II	28/II
Waluty i dewizy	18 327	17 113	16 903
Weksle krajowe	745 617	720 220	756 402
Bilety skarbowe	64 712	63 609	69 110
Polskie monety srebrne i bilon	44 859	56 672	42 645
Pożyczki, zabezpieczone zastaw.	98 118	89 960	97 231
Papiery proc. własne	133 238	132 632	132 189
Dług Skarbu Państwa	45 000	45 000	45 000

Razem: 1 149 871 1 125 206 1 159 480

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

KRONIKA ZAGRANICZNA

FRANCJA

OSIĄGNIĘCIA W DZIEDZINIE FINANSOWEJ. — Życie gospodarcze Francji od dłuższego już czasu cierpi na niedowład. Niemal cały rok 1938 upłynął pod znakiem walki z osłabieniem tętna gospodarczego. Mimo jednak wysiłków i prób uzdrowienia, podjętych energicznie i prowadzonych wytrwale przez Rząd P. Daladiera — zastój, zwłaszcza w dziedzinie produkcji przemysłowej, jeszcze się w tym okresie pogłębił. Pod tym względem rok ubiegły należał do najgorszych.

Lepsze i szybsze wyniki osiągnięto natomiast w dziedzinie monetarnej (stabilizacja franka) i kredytowej. Poprawiła się również sytuacja Skarbu. Natomiast wytwórczość i stan zatrudnienia wzrosły nieco dopiero w ostatnich 2 miesiącach ub. r., pozostając wciąż jednak na poziomie niższym niż nawet

w 1937 r. Jest to zresztą naturalna kolejność zjawisk.

Wiele przyczyn złożyło się na marazm francuskiego gospodarstwa. Sięgały one prze-ważnie lat poprzednich i nie dadzą się usunąć od razu. Główną jednak rolę ujemną odgrywały: niewspółmierne do wysokości dochodu społecznego obciążenia skarbowe i ogromny deficyt budżetowy. Budżet został wreszcie zrównoważony (przynajmniej w przewidywaniach), dysproporcja między dochodem społecznym i podatkami — złagodzona. Rok 1939 rozpoczął się więc pod lepszymi auspicjami, i francuski Minister Skarbu, P. Paul Reynaud, mógł — zdaje się nie bezpodstawnie — stawić w końcu stycznia b. r. bardziej optymistyczne horoskopy na najbliższą już przyszłość.

Przyczyny, które stanęły na przeszkodzie ożywieniu gospodarczemu w 1938 r., działały już w 1937 r. Poza dwiema wyżej wymie-

nionymi — najważniejsze z nich były: niestalość w polityce wewnętrznej, zaognienia i niepewność sytuacji społecznej, zbyt szybkie tempo reform socjalnych i sztywna rygorystyczność nowego ustawodawstwa pracy, wzrost cen robotniczy i kosztów z tytułu wprowadzonych w 1936 r. świadczeń i ubezpieczeń społecznych — przy równoczesnym spadku wydajności pracy, spadek i niepewność pieniądza, ucieczka kapitałów, zły stan na rynku kredytowym i drenowanie tego rynku przez Skarb.

Niektóre z tych przyczyn zostały usunięte — przeważnie lub częściowo — w miesiącach letnich ub. r. — dzięki wysiłkowi Rządu P. Daladiera. Przybyły natomiast nowe: alarmy wojenne, niepewność sytuacji zewnętrznej, wysokie koszty częściowej mobilizacji, przeprowadzonej we wrześniu, i nowe zadrażnienia społeczne, które skondensowały się na jesieni w postaci ogłoszenia strajku powszechnego przez robotnicze organizacje zawodowe.

W końcu jednak ub. roku i pod tymi względami również nastąpiło znaczne uspokojenie i poprawa sytuacji. Układy monarchijskie usunęły bezpośrednie ryzyko wojny. Z drugiej zaś strony Francja—po przykrych doświadczeniach jesiennych w polityce zagranicznej—wzmogła wydatnie tempo swoich zbrojeń, co odbiło się korzystnie również i na przemyśle, związanym tylko pośrednio z obroną narodową. Dzięki energicznej akcji Rządu P. Daladiera strajk powszechny zawiódł w znacznej mierze, a w każdym razie okazał się nieskutecznym jako środek walki z dekretemi gospodarczymi Rządu. Załamanie się strajku spowodowało we francuskich związkach zawodowych powrót do dawnej orientacji ściślejszego rozgraniczania spraw zawodowo-gospodarczych od zagadnień polityki bieżącej i osłabiło w ruchu zawodowym wpływy partii politycznych, a w szczególności partii komunistycznej. Ten nowy stan rzeczy wpłynął dodatnio na stabilizację stosunków społecznych i znacznie obniżył temperaturę nastrojów walki.

Po znalezieniu kompromisu w sprawie nowych podatków, dających zadośćuczynienie płatnikom najmniej zamożnym (zwolniono od nadzwyczajnej kontrybucji narodowej, wynoszącej 2% od dochodu, podatników, zarabiających poniżej 6 tys. fr. + 2 tys. fr. na każde dziecko)—nic już nie stało na przeszkodzie systematycznemu wcielaniu w życie planu gospodarczo-finansowego P. Reynauda. Plan ten — wszechstronny i wewnętrznie scharmonizowany—doznał na ogół przychylnego przyjęcia w sferach gospodarczych i finansowych.

Umocnienie pozycji gabinetu P. Daladiera w Parlamencie—po zrzeczeniu dokonanej zmianie większości—i wzrost autorytetu Rządu w społeczeństwie przyczyniły się również, niewątpliwie, do wzrostu zaufania ze strony kapitału, o co od chwili utworzenia Rządu usilnie zabiegał Premier Daladier. Energiczny wysiłek Rządu celem osiągnięcia równowagi budżetowej wzmocnił jeszcze tę atmosferę zaufania. Wyraziło się to m. in. w ożywionym przyплиwie do kraju kapitałów, uprzednio eksportowanych.

Gospodarstwo francuskie przeżywało w 1938 r. dwukrotny odpływ i dwukrotny przyływ kapitałów. Do kwietnia, tj. do czasu utworzenia Gabinetu P. Daladiera, kapitały emigrowały z Francji. Miesiące: kwiecień—sierpień—to okres fali powrotnej. Później kapitały znowu zaczynają odpływać za granicę; zjawisko to przybiera charakter masowy zwłaszcza pod koniec września z powodu zaostrzenia się sytuacji międzynarodowej i alarmów wojennych. Od połowy listopada aż do końca ub. r. trwa ponowna repatriacja kapitałów, sięgając sumy ponad 6 mld. fr. (w okresie 17/XI—29/XII). Banki angielskie stwierdziły w tym okresie znaczne zmniejszenie depozytów swoich francuskich klientów.

Kapitały, które powróciły, ulokowały się w bankach w formie depozytów na okaziciela. Wzrosła obfitość płynnego pieniądza, i banki rozpoczęły udzielać krótkoterminowych pożyczek w znacznie zwiększonej ilości i na warunkach dogodniejszych niż poprzednio. W wyniku tego nastąpił prawie natychmiastowy spadek krótkoterminowej stopy procentowej (z 3% do 1%).

Upłynnienie i potaniecie kredytu krótkoterminowego ułatwiło niewątpliwie położenie wytwórczości. Jednak trwała poprawa sytuacji gospodarczej, a przede wszystkim ożywienie produkcji—co jest podstawowym warunkiem uzdrowienia gospodarstwa francuskiego—nie mogą być osiągnięte przy pomocy kredytu krótko-, a nawet średnioterminowego. Ożywienie produkcji francuskiej wy-

maga nowych fabryk, nowych maszyn, nowych urządzeń—jednym słowem wielkich inwestycji, a więc długoterminowych lokat i kredytów. Konieczną jest więc rzeczą dla wzmocnienia tempa wytwórczości, by poprawa na rynku kredytu krótkoterminowego oddziaływała jak najszybciej i w możliwie największych rozmiarach na rynek kredytów długoterminowych, gdzie nie nastąpiły żadne poważniejsze zmiany.

Zabiegał o to usilnie—w okresie pierwszej repatriacji kapitałów—ówczesny Minister Finansów P. Marchandea. Zmierzał do tego przede wszystkim przez pokrywanie zapotrzebowania Skarbu Państwa na upłynniomym rynku kredytów krótkoterminowych, starając się zarezervować w ten sposób kredyty długoterminowe dla potrzeb przemysłu. Dążenia jednak P. Marchandea nie zostały uwiecznione pomyślnym skutkiem, mianowicie z następujących przyczyn:

1.—Wypuszczona w owym czasie pożyczka wewnętrzna na cele obrony narodowej pochłonęła część kredytów długoterminowych.

2.—Budżet Państwa był deficytowy, a nieodór wstąpił jeszcze w okresie wykonywania. Tymczasem, jeśli do tego, żeby posiadacz kapitałów sprowadził je do kraju—a więc żeby potaniał kredyt krótkoterminowy—wystarczyli tylko przekonanie, że wartość pieniądza nie ulegnie niższe w najbliższym okresie—to potaniecie kredytu długoterminowego jest rzeczą znacznie trudniejszą do osiągnięcia. Po to, aby repatriowane kapitały lokowały się w inwestycjach przemysłowych, lub nawet w papierach wartościowych, ulegających silnym wahaniom—konieczne jest, by istniały realne szanse zysków. Perspektywa zaś zysków powstaje dopiero wówczas, gdy ustabilizowany jest nie tylko pieniądź, ale uporządkowane i ustabilizowane wszystkie elementy gospodarstwa, przede wszystkim zaś budżet. Tymczasem P. Marchandea nie podjął żadnego wydatniejszego wysiłku w tym kierunku. Toteż powrót kapitałów, osiągnięty dzięki bardzo zręcznej, dobrze przez P. Marchandea pomyślanej i umiejętnie przeprowadzonej operacji stabilizacyjnej franka, miał raczej charakter przejściowy i nie wywarł spodziewanego pomyślnego wpływu na wytwórczość francuską.

3.—Trzecią przyczyną, która sprawiła, że wiosenna repatriacja kapitałów francuskich nie stała się trwałym czynnikiem poprawy i ożywienia życia gospodarczego, był brak stabilizacji politycznej—zarówno wewnątrz kraju (zaognienia socjalne), jak i przede wszystkim w stosunkach międzynarodowych. Francja pozostała wierna zasadzie wolności dewizowej, toteż groźba wojny, jaka zarysowała się we wrześniu, wywołała silny odpływ kapitałów za granicę.

P. Reynaud, nowy Minister Finansów Rządu P. Daladiera, odziedziczywszy po swoim poprzedniku ustabilizowany już pieniądź i... doświadczenie, nabyte w czasie podjętej próby ożywienia gospodarstwa francuskiego—próby, nad którą współpracował z P. Marchandea—jako jedną z głównych wytycznych swojego nowego „planu odrodzenia gospodarstwa Francji” postawił uporządkowanie i zrównoważenie budżetu państwowego i budżetów samorządowych.

Podczas gdy P. Marchandea, nie osiągnąwszy pomyślnych wyników dzięki przeprowadzonemu przez siebie eksperymentowi, skłonił się ku gospodarce tzw. planowej i reglamentacji dewiz—co nie znalazło aprobaty Rady Ministrów—P. Reynaud zdecydował się pozostać na płaszczyźnie gospodarki liberalnej, a nawet ją zaakcentować. Objawszy tękę finansów, poszedł śladami Anglii z 1932 r. i od razu położył główny nacisk—poza innymi posunięciami, które „Polska

Gospodarcza” omówiła już we właściwym czasie—na natychmiastowe obniżenie wydatków budżetowych i podniesienie dochodów, jako warunek, poprzedzający powrót kapitałów i zapewniający, następnie, ich inwestowanie na długie terminy. Dzięki zarządzeniom, które zostały wydane w listopadzie ub. r., P. Reynaud zmniejszył o 500 miln. fr. deficyt budżetu zwyczajnego na rok 1938—pomimo iż musiał zaspokoić nowe b. poważne potrzeby.

Budżet zwyczajny na rok 1938, który był dziełem P. George Bonnet, podówczas Ministra Finansów, opiewał na 54 700 miln. fr. po stronie dochodów i — teoretycznie — był zrównoważony. Obok budżetu zwyczajnego istniał jednak jeszcze budżet nadzwyczajny (inwestycyjny), obejmujący wydatki na cele obrony narodowej oraz sumy na prowadzenie wielkich robót publicznych. Budżet nadzwyczajny sięgał wysokości 14½ mld. fr. Wydatki te miały znaleźć pokrycie w operacjach kredytowych Skarbu Państwa.

Już jednak w I kwartale ub. r. okazało się, że realne wpływy skarbowe są niższe od przewidzianych w budżecie. Było to wynikiem zwiększającego się marazmu życia gospodarczego Francji. Równocześnie zaś wydatki wyniosły więcej od ustalonych w budżecie, a to dzięki postępującej wyższej cen. Odchylenia jednak od przewidywań preliminarza budżetu zwyczajnego były jeszcze — w I kwartale—stosunkowo nieznaczne, i Rząd oczekiwał, że deficyt budżetowy w 1938 r. nie przewyższy deficytu z 1937 r.

Jednakże już w tym czasie zwykła cen zwiększyła wydatnie i—rzecz zrozumiała—w stopniu znacznie wyższym niż w budżecie zwyczajnym rozchody budżetu inwestycyjnego. Ponadto budżet nadzwyczajny rozrósł się jeszcze w wyniku konieczności intensyfikacji zbrojeń.

By móc zaspokoić konieczności państwowe i dostosować się do nowej sytuacji, Rząd P. Daladiera wprowadził w maju ub. r. do budżetu zwyczajnego 4 mld. fr. wydatków pozabudżetowych, podniósł podatki o 8% (na sumę 3 200 miln. fr.) oraz zwiększył budżet inwestycyjny po stronie wydatków o 5 mld. fr., które miały znaleźć pokrycie w pożyczkach krótkoterminowych.

I te jednak, na kruchych podstawach oparte, „dopasowania” budżetowe zostały całkowicie przekreślone: 1) przez dalszy zastój w produkcji francuskiej, co zmniejszyło przewidywane wpływy skarbowe, 2) przez wypadki wrześniowe na terenie międzynarodowym. Wydatki budżetów: zwyczajnego i inwestycyjnego—wrosły b. znacznie; prócz tego powstała konieczność utworzenia nowych wysokich kredytów na zbrojenia. Wszystko to razem dało wzrost o dalsze 10 mld. deficytu budżetu zwyczajnego oraz powiększenie do ok. 25 mld. budżetu inwestycyjnego, który był w 100% deficytowy.

Mimo surowych oszczędności, wprowadzonych przez P. Reynauda w listopadzie ub. r., udało mu się zmniejszyć deficyt budżetowy, jak pisaliśmy wyżej, zaledwie o ½ mld. fr. Powstała bowiem konieczność pokrycia niedoboru eksploatacji kolei w wysokości 6 mld. fr. i deficytu budżetów samorządowych (na ogólną sumę 2 mld. fr.). Prócz tego koniec roku budżetowego wymagał uregulowania wydatków, związanych z publicznymi robotami wiejskimi, miejskimi i kolonialnymi — pozostawionymi zarówno poza budżetem zwyczajnym, jak i poza budżetem inwestycyjnym. Wyniosło to okrągło 5 mld. fr. W sumie zadłużenie Skarbu Państwa wzrosło w 1938 r. o blisko 55 mld. fr.

Budżet zwyczajny, uchwalony na rok 1939, jest—jeśli chodzi o przewidywania—budżetem zrównoważonym. Wyraża się on w docho-

dach sumą 66 388 miln. fr. i w rozchodach sumą 66 364 miln. fr.; przewidywana nadwyżka wynosi 24 miln. fr. Jak widzimy, marża „bezpieczeństwa” jest bardzo niewielka. Nie mamy zaś dostatecznego materiału, by ocenić, czy wpływy były—zgodnie z zapowiedzią—przewidziane naprawdę ostrożnie.

W porównaniu do 1938 r. budżet Francji na 1939 r. wzrósł więc o 11·5 mld. fr. Przyczyny zwiększenia budżetu po stronie rozchodowej są różnej natury. Wpłynęły na to: wprowadzenie do budżetu na 1939 r. pewnej kategorii wydatków, które w 1938 r. figurowały bądź w budżecie nadzwyczajnym, bądź traktowane były jako wydatki „pozabudżetowe”, wzrost zadłużenia Skarbu Państwa i wynikającej stąd obsługi długów, wyższość cen, spadek wartości pieniądza, wreszcie konieczności obrony narodowej.

Przed wszystkim wprowadzono do budżetu zwyczajnego wydatki Autonomicznej Kasy Rent Wojennych (w myśl dekretu z dn. 2/V 1938 r.). Zmiana ta zwiększyła rozchody budżetowe o 3 200 miln. fr. Dalej, P. Reynaud przeniósł na rok 1939 z budżetu nadzwyczajnego do zwyczajnego wszystkie wydatki, związane z cywilnymi robotami publicznymi i cywilnymi inwestycjami. Będą one pokrywane z dochodów zwyczajnych Skarbu Państwa. W budżecie nadzwyczajnym pozostawiono jedynie wydatki na obronę narodową, których pokrycie stanowią będą pożyczki i skarbowe operacje kredytowe. Wreszcie, w wyniku nowego przeszerzowania wydatków wzrosły budżety: Min. Finansów o 63 miln., Min. Robót Publ. o 150 miln., Min. Sztuk Pięknych o 103 miln. fr., łącznie o 321 miln. fr.

Pozycja na obsługę długów Państwa wynosi w budżecie na 1939 r. 15 083 miln. fr.; zwiększyła się więc w stosunku do roku poprzedniego o 1 272 miln. fr. Poza tym na opłatę procentów od pożyczek, przeznaczonych na pokrycie wydatków Autonomicznej Kasy Obrony Narodowej, przewidziano sumę 657 miln. fr. Wreszcie, po raz pierwszy znalazła się w budżecie zwyczajnym pozycja na obsługę zadłużenia, spowodowanego niedoborem w eksploatacji kolei w okresie 1921÷25. Pozycja ta wynosi 320 miln. fr.

Dalszą przyczyną zwiększenia rozchodów jest wyższa cen. Wskaźnik cen detalicznych 34 artykułów, który w 1937 r. wynosił 611, wzrósł w październiku 1938 r. do 727, czyli o 16%. Na tej podstawie oparte zostały przewidywania budżetowe, które z tego tytułu wzrosły po stronie rozchodów o 1 906 miln. fr., z czego na wydatki osobowe przypada 1 800 miln. fr. (czasowe dodatki drożyzniane). Łącznie z takimiz dodatkami, przyznawanymi w okresie 1938 r.—pozycja dodatków drożyznianych do uposażenia wynosi w budżecie na 1939 r. sumę 4 200 miln.

Spadek wartości franka w stosunku do złota wywarł automatycznie wpływ na wzrost wysokości kredytów, przewidzianych na obsługę długów zagranicznych itp. Z tego tytułu pozycja ta w budżecie wzrosła o 20%, czyli o 230 miln. fr.

Z racji wyższości cen, zwiększenia stanu liczebnego niektórych formacji wojskowych oraz wzrostu kosztów utrzymywania w należytym stanie materiału wojennego—podniesione zostały bardzo znacznie budżety Ministerstwa Obrony Narodowej o łączną sumę 2 521 miln. fr. (Ministerstwo Wojny 721 miln. fr., obrona terytoriów zamorskich 297 miln. fr., marynarka wojenna 483 miln. fr., lotnictwo wojskowe 766 miln. fr., wydatki na obronę kolonii 254 miln. fr.).

Poza tym w różnych innych pozycjach budżetowych wzrost wydatków wyraził się sumą 480 miln. fr. (wg sprawozdania general-

nego referenta budżetu w Senacie Sen. Jammy Schmidta)

Podkreślić należy, że pozycje rozchodowe w budżecie zostały ostatecznie ustalone po zrealizowaniu znacznych oszczędności, zapowiedzianych przez dekret z dn. 12/XI ub. r.—na sumę ok. 5 mld. fr. i po poważnym obciążeniu pierwotnych żądań poszczególnych działów administracji państwowej (o sumę 1 500 miln. fr.).

Co się tyczy wpływów do Skarbu Państwa, to preliminarz budżetowy na rok 1939 przewiduje ich wzrost—w stosunku do okresu poprzedniego—o 11 612 miln. fr. Wzrost wpływów skarbowych ma być głównie wynikiem zarządzeń fiskalnych, przeprowadzonych w dekretach rządowych z kwietnia, maja i listopada ub. r.

Poza tym Rząd, preliniując wpływów w wysokości, przewidzianej w budżecie, liczy również w pewnej mierze na ożywienie życia gospodarczego, a więc rozszerzenie podstawy opodatkowania. Minister Finansów P. Reynaud utrzymywał w czasie dyskusji budżetowej w Parlamencie, że preliniuwany z tego tytułu wzrost wpływów został obliczony bardzo ostrożnie, i że z tej racji można się spodziewać znacznych nadwyżek ponad preliniuwane wpływy podatkowe. P. Reynaud przewiduje, że te przypuszczalne nadwyżki osiągną sumę 6 mld. fr.

Trudno powiedzieć, czy optymizm ten jest w pełni uzasadniony. Można natomiast stwierdzić, że istotnie w ostatnich miesiącach francuskie życie gospodarcze nabrało nieco rumieńców, że produkcja się ożywiła, zmniejszyło się bezrobocie.

Kilka liczb zilustruje tę zaznaczającą się poprawę: produkcja surowicy wynosiła w październiku ub. r. 493 tys. t, w listopadzie wzrosła do 521 tys. t, a w grudniu do 560 tys. t. Produkcja stali podniosła się z 511 tys. t w październiku do 534 tys. t w listopadzie i 580 tys. t w grudniu. Wydobyte węgla wzrosło w listopadzie o 5 tys. t.

Ogólny wskaźnik wytwórczości wzrósł w przeciągu ostatnich 2 miesięcy ub. r. o 6 punktów; podatek od produkcji przyniósł Skarbowi Państwa w okresie 20/XII 1938÷20/I 1939 o 113 miln. fr. więcej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Poza przemysłem chemicznym i budowlanym w grudniu ub. r. wystąpiła poprawa we wszystkich dziedzinach produkcji. Pomyślniejsza sytuacja na rynku pracy wyraziła się w tym, że w końcu stycznia b. r. liczba bezrobotnych była już tylko o 13 604 osoby większa niż w styczniu 1938 r., podczas gdy w listopadzie ub. r. różnica na niekorzyść 1938 r. w stosunku do listopada 1937 r. wynosiła blisko 40 tys. osób. Za oznakę poprawy sytuacji uważane jest również zwiększenie zakupu samochodów. W grudniu 1937 r. sprzedano 12 567 samochodów, w październiku 1938 r.—13 966, a w listopadzie—ponad 16 tys.

Są to oczywiście, jak stwierdził sam P. Reynaud, zaledwie pierwsze symptomy poprawy. Jednakże Rząd francuski spodziewa się, że poprawa wytwórczości trwać będzie nadal i w skutek tego budżet zwyczajny okaże się realnym, a nawet wykaże pewne nadwyżki, które pozwolą na zmniejszenie deficytu budżetu inwestycyjnego (wydatki na obronę narodową).

Potwierdzeniem optymizmu francuskiego Ministra Skarbu jest wzrost wpływów z podatków bezpośrednich w styczniu b. r. Wyniosły one 1 347 miln. fr.—wobec 850 miln. fr. w styczniu ub. r., zwiększyły się więc o 57%. Wzrost wpływów z podatków pośrednich i monopolów—okazał się również poważnym.

Taką samą tendencją wykazują również kursy rent, obligacji i akcji. Ogólny wskaźnik kursów obligacji i rent wzrósł z 78·2 w październiku ub. r. do 86 w połowie lutego b. r. Wskaźnik kursów akcji po przejściowej niższe w styczniu b. r., wywołanej wypadkami polityki zewnętrznej (naprężenie stosunków z Włochami)—wzrósł z 214 w listopadzie ub. r. do 232 w połowie lutego b. r.

Rozpatrywany w tym świetle nowy budżet Francji (mowa ciągle o budżecie z w y c z a j n y m), co do którego P. Reynaud zapewnia, że jest budżetem „szczerym”—ma szanse stać się również budżetem realnym w wykonaniu. Budżet nadzwyczajny (inwestycyjny kapitałowy) zawiera wydatki na obronę narodową. Wysokość przewidzianych w tym budżecie wydatków, które obciążą w całości Skarb Państwa, została ustalona na 27·8 mld. fr., a więc na sumę o 13·4 mld. wyższą niż ta, na jaką opiewał budżet nadzwyczajny na ubiegły okres.

NIEMCY

ZAPEWNIENIE DOPŁYWU PRACOWNIKÓW DO WYKONYWANIA PRAC O SZCZEGÓLNYM ZNACZENIU PAŃSTWOWYM.—W zimie 1932/33 zaznaczył się w Niemczech wzrost stanu zatrudnienia. Od tego okresu począwszy wzrost ten postępował szybko naprzód i doprowadził do niemal całkowitego zlikwidowania bezrobocia w chwili obecnej. W lipcu 1938 r. liczba bezrobotnych w całej Rzeszy wynosiła ok. 200 tys., co w stosunku do przeszło 20 miln. zatrudnionych wynosi zaledwie ok. 1·0%. W listopadzie ub. r. liczba bezrobotnych wynosiła tylko 152 tys., a więc zaledwie połowę liczby bezrobotnych w tym samym czasie w Polsce. Spośród tych bezrobotnych—tylko 52 tys. miało pełną zdolność do pracy, tj. pozostawało bez pracy z powodów, nie wynikających ze specjalnych ich cech, i mogło w razie potrzeby zmienić miejsce zamieszkania; bezrobotni ci należeli do zawodów, mało poszukiwanych na rynku pracy, natomiast nie było wśród nich przedstawicieli takich zawodów, jak np. metalowców lub robotników budowlanych. Taki stan rzeczy zmusił Komisarza dla Przeprowadzenia Planu Czteroletniego do wydania przepisów specjalnych, mających na celu zapewnienie dopływu pracowników do wykonywania prac o szczególnym znaczeniu państwowym.

W latach kryzysu młodzież, kończąca z dużym trudem szkoły zawodowe, stawała przed perspektywą bezrobocia—tak samo niemal, jak i nie posiadająca wykształcenia fachowego. Powszechne zubożenie ludności utrudniało wielu rodzicom ponoszenie wydatków na kształcenie dzieci, brak widoków na otrzymanie pracy zniechęcał do uzyskiwania wykształcenia zawodowego. Według danych, ogłoszonych przez Dra Syrupa („Die Anordnungen zur Regelung des Arbeitseinsatzes im Vierjahresplan”, Berlin 1937), normalny przebieg kształcenia zawodowego wymaga przyjmowania co rocznie do nauki zawodowej ok. 350 tys. uczniów (mowa tu o uczniach w zakładach pracy, ponieważ, jak pisze Dr Syrup, fundamentem kształcenia młodych robotników fachowych jest dobra, uporządkowana nauka w zakładach pracy). Mniej więcej 85% tych uczniów znajdowało pracę za pośrednictwem urzędów pracy. Otóż, kryzys wpłynął również poważnie na zdolność zakładów pracy do przyjmowania uczniów: w 1930 r. zgłoszono ok. 200 tys. miejsc nauki, w 1931 r.—160 tys., w 1932 r.—tylko 120 tys. Lata 1934÷1936 wyrównały w pewnej mierze szkody, uczynione przez

wyzys, jednakże nie zapełniły wszystkich powstałych luk. Następstwem tego stanu rzeczy było powstanie masy niewykwalifikowanych robotników, a z drugiej strony — brak fachowców w niektórych zawodach.

Obecną działalność władz państwowych charakteryzują skupienie wszystkich sił w kierunku wykonania powziętych planów. Uchwalenie planu 4-letniego zmusiło cały aparat państwowy i partyjny do podporządkowania swoich środków zasadniczemu celowi. Na odcinku regulowania stanu zatrudnienia oznaczało to poddanie rynku pracy dalekoidającej kontroli państwa. Organem wykonawczym tej kontroli jest Zakład Rzeszy Pośrednictwa Pracy i Zabezpieczenia na Wypadek Bezrobocia, któremu podlegają urzędy pracy. Zarządzenia Prezesa Zakładu, wydawane jako zarządzenia wykonawcze do zasadniczych rozporządzeń Gen. Göringa, są elastycznym środkiem wpływającym na przebieg zmian w stanie zatrudnienia.

Ustawa o regulowaniu zatrudnienia, wydana w 1934 r., miała na celu przede wszystkim usprawnienie walki z bezrobociem. Pod tym kątem widzenia wydawane były znane zarządzenia o zamknięciu pewnych obszarów dla dopływu pracowników z innych obszarów, pod tym samym kątem widzenia były wydawane rozporządzenia, związane z tą ustawą, jak np. rozporządzenie o podziale sił roboczych lub ustawa o wprowadzeniu ksiąg pracy (Arbeitsbuch). Państwo popierało więc zatrudnianie starszych pracowników, starało się o zapewnienie należytego dopływu pracowników do rolnictwa, wiązało wielkie liczby pracowników w akcjach specjalnych, regulowało dopływ pracowników z zagranicy itp. Zaznaczyć przy tym należy, że zamykanie dopływu obcych pracowników do pewnych okręgów było stosowane bardzo ostrożnie i Zakład Rzeszy odrzucał większość wniosków w tej sprawie. Zamknięcie dopływu obcych pracowników zastosowane zostało tylko do największych ośrodków skupionej bezrobocia — Berlina, Hamburga, Bremy i okręgu Saary. Z chwilą osiągnięcia zamierzonego celu, zarządzenia zostawały uchylane — i tak uchylone zostało zamknięcie Bremy i Saary. Z równie wielką ostrożnością stosowane były przepisy o przeciwdziałaniu ucieczce ludności ze wsi do miast — zakres zawodów, do których zamknięto dostęp robotnikom rolnym, ustalony w pierwszym zarządzeniu wykonawczym, nie został rozszerzony pomimo starań rolnictwa (zarządzenie to zostało uchylone z dniem 27/XI 1936 r.). Wprowadzenie, wreszcie, z końcem 1936 r. pełnego przymusu posiadania książki pracy dało Państwu najdalej idący wgląd w stosunki na rynku pracy: z tą chwilą Państwo uzyskało zupełnie pewne informacje o kwalifikacjach ogółu pracowników i każdego z osobna. Fakt ten umożliwił następnie wydawanie zarządzeń o regulowaniu dopływu do poszczególnych zawodów, w których występował nadmiar lub niedomiar pracowników.

Jak już wspomniano, z chwilą zupełnego niemal zlikwidowania bezrobocia wystąpił brak robotników fachowych w pewnych gałęziach przemysłu i w pewnych rodzajach zatrudnienia. W pierwszym rzędzie brak ten wystąpił w tych dziedzinach, w których mogła istnieć łatwa możliwość zmiany zawodu obiektywnego — a więc w przemyśle metalowym i budowlanym. Robotnicy metalowi bowiem, jak np. ślusarze, mogą pracować w fabrykach narzędzi równie dobrze jak w cukrowniach czy w przedsiębiorstwach budowlanych. Za główny sposób zaradzenia brakowi robotników fachowych w tych przemysłach uznane zostało szkolenie zawodowe w zakładach pracy: na podstawie za-

rządzenia o zapewnieniu dopływu robotników fachowych wszystkie zakłady pracy, zatrudniające 10 i więcej pracowników, zobowiązane zostały do zatrudniania pewnej liczby uczniów (dokładny stosunek liczby uczniów do zatrudnionych robotników fachowych został ustalony zarządzeniami wykonawczymi, wydawanymi osobno dla każdego zakładu z uwzględnieniem jego warunków). W okresie wydania tego zarządzenia liczba uczniów w podlegających mu zakładach wynosiła 23-4% ogółu fachowych robotników metalowych, co przy 4-letniej nauce daje roczny przyrost w wysokości 5-8%. W poszczególnych gałęziach przemysłu stosunek ten — wg danych dla kwietnia 1937 r. — wahał się od 30-8% (przemysł odlewniczy) do 16-9% (przemysł hutniczy). W przemyśle budowlanym liczba uczniów wynosiła w tym samym okresie 16-5% robotników fachowych, co przy 3-letnim trwaniu nauki zapewniało roczny przyrost w wysokości 5-5%. Ten stan rzeczy uzasadniał poczynienie kroków w kierunku zwiększenia liczby uczniów w tych przemysłach.

Poparcie szkolenia zawodowego nie okazało się wystarczającym środkiem na usunięcie braku pracowników w przemyśle metalowym: wzrastające zapotrzebowanie na wykwalifikowanych robotników-metalowców powodowało wzrost płac i konkurowanie przedsiębiorców w zdobywaniu sobie potrzebnych robotników w drodze — przede wszystkim — zapewniania im lepszych warunków pracy. Samowolna akcja przedsiębiorców nie mogła jednak być tolerowana przez Państwo, skupiające wszystkie siły do wykonania planu 4-letniego. Podważało to kalkulację przemysłu, pracującego na eksport, a częściowo powodowało wzrost wydatków Państwa na inwestycje. Z tych względów zostało wydane zarządzenie o zapewnieniu dopływu robotników metalowych do wykonywania zadań o szczególnym znaczeniu państwowym, na mocy którego przyjmowanie do pracy robotników metalowych zostało uzależnione od uzyskania zgody właściwego urzędu pracy. Brak robotników metalowych i budowlanych spowodował wydanie jeszcze jednego zarządzenia, które ma na celu przeciwdziałanie zmianie zawodu przez tych robotników: jeżeli fachowy robotnik z tego zawodu zatrudniany jest przez więcej niż 2 tygodnie przy pracy, nie odpowiadającej jego wykształceniu — to urząd pracy, po otrzymaniu zgłoszenia tego faktu przez przedsiębiorcę, stara się o znalezienie dla tego robotnika zajęcia, odpowiadającego jego kwalifikacjom. Na podstawie innego zarządzenia — w razie nieusprawiedliwionego rozwiązania stosunku pracy przez pracownika — pracodawca może zatrzymać jego książkę pracy (bez której pracownik nie może być zatrudniony) na okres, odpowiadający długości okresu wypowiedzenia. Osobne zarządzenie nakazuje zatrudnianie starszych pracowników w określonym stosunku do ogółu zatrudnionych. Zarządzenie wreszcie z dn. 1/III 1938 r. o regulowaniu stanu zatrudnienia w poszczególnych zakładach pracy daje władzom prawo nakładania na poszczególne zakłady pracy obowiązku uzyskiwania pozwoleń urzędu pracy na przyjmowanie pracowników. Obowiązek ten może być ograniczony tylko do niektórych zawodów. Zagadnienie braku robotników metalowych zostało definitywnie uregulowane przez zarządzenie o podażi pracy robotników metalowych, na mocy którego robotnik metalowego można przyjąć do pracy tylko po uzyskaniu pozwolenia urzędu pracy, właściwego dla miejsca ostatniej pracy robotnika. Urząd odmawia pozwolenia, jeżeli zmiana miejsca pracy przez robotnika naru-

załaby interes publiczny, spowodowała szkodę dla działalności gospodarczej zakładu pracy lub niepotrzebnie obciążała zainteresowaną gminę. Rozporządzenie to daje urzędowi pracy możliwość regulowania zmian na rynku pracy metalowców.

Analogiczne zarządzenie zostało wydane w stosunku do robotników, zatrudnionych w przemyśle budowlanym, oraz w stosunku do robotników przemysłu chemicznego w okręgach urzędów pracy Bitterfeld, Halle i Wittenberg.

Osobne miejsce zajmują wydane w 1938 r. przepisy o kierowaniu młodzieży do preszkolenia zawodowego. Zakład Rzeszy uzyskał dzięki nim monopol na zapośredniczanie młodocianych do miejsc nauki. Ażeby zaś dać władzom możliwość lepszego orientowania się w kwalifikacjach zawodowych młodzieży, nałożony został na młodzież, kończąca szkoły ludowe, średnie lub wyższe — obowiązek zgłaszania ukończenia szkoły w urzędach pracy. Przy zapośredniczaniu młodocianych do miejsc nauki urzędy pracy winny uwzględnić konieczność zaspokojenia poppytu na pracę w poszczególnych zawodach, jakość danego miejsca nauki i, wreszcie, ujemne następstwa odpływu pracownika z pewnych zawodów.

Wspólną cechą wszystkich wspomnianych zarządzeń było zapewnienie możliwości wpływania na zmiany, występujące na rynku pracy — o ile zmiany te były pożądane przez jedną ze stron. W razie chęci zmiany miejsca pracy przez robotnika zjawiał się urząd pracy i stawiał swoje veto lub dawał pozwolenie. Nie było natomiast podstaw prawnych do wkraczania w stosunki pomiędzy stronami bez ich inicjatywy. Jeżeli więc jakiś robotnik nie chciał zmieniać swojej pracy, to mógł być pewien, że ze strony urzędu pracy nie będzie miał robionych trudności. Zasada wolności umów, ograniczona na wieloma przepisami z innych dziedzin, w tym względzie miała jeszcze moc; gdy ktoś w niektórych wypadkach z zezwoleniem władz, w innych bez — zawarł umowę o pracę, umowa ta nie mogła być rozwiązana bez zgody jednej ze stron.

„Ażeby dla wykonania szczególnie doniosłych zadań, których spełnienie nie może być narazem na wzięcie ze względów polityki państwowej, mogły być dostarczone we właściwym czasie potrzebne siły robocze, musi zostać stworzona możliwość przejściowego sięgania po związane siły robocze”. Z tego względu, podanego w treści rozporządzenia z dn. 22/VI 1938 r. („Rgbl.” I S. 652), wydane zostały przepisy, wspomniane na wstępie tych uwag. Istotne postanowienia, zawarte są w § 1 rozporządzenia, stanowiącym, że prezes Zakładu Rzeszy Pośrednictwa Pracy i Zabezpieczenia od Bezrobocia może zobowiązać każdego o przynależności państwowej niemieckiej do wykonywania służby we wskazanym mu miejscu pracy lub do odbycia określonego przeszkolenia zawodowego. Zobowiązanie to musi być wydane na określony czas. Zobowiązany podlega na nowym miejscu pracy ogólnym przepisom prawa pracy — z tym zastrzeżeniem, że obowiązkowy stosunek pracy może być rozwiązany tylko za pozwoleniem prezesa Zakładu Rzeszy (§ 2). W stosunku do poprzednio wykonywanej pracy spełnianie obowiązku służby (Dienstverpflichtung) uważa się za bezpłatny urlop, w okresie którego zobowiązanemu nie wolno wymówić pracy. Okres służby wlicza się zresztą do czasu pracy w zasadniczym miejscu pracy (§ 3).

Powyższe zasadnicze postanowienia są rozwinięte i uzupełnione przez zarządzenie wykonawcze prezesa Zakładu Rzeszy z dn. 29 VI 1938 r.; przewiduje ono, przede wszyst-

kim, że zobowiązanie do służby następuje na wniosek przywódcy zakładu pracy, zgłaszającego zapotrzebowanie przez właściwy urząd pracy. Przywódca zakładu pracy zgłasza zapotrzebowanie na określoną liczbę pracowników; zapotrzebowanie takie jest jednocześnie wnioskiem o skierowanie potrzebnych pracowników. Jakże zadania są szczególnie doniosłe i niecierpiące zwłoki—określa Komisarz dla Przeprowadzenia Planu Czteroletniego.

Przy zobowiązaniu do wykonywania pracy należy w pierwszym rzędzie kierować samotnych. Zobowiązanie nie powinno pogarszać warunków materialnych zobowiązanego. Przy powoływaniu do spełnienia obowiązku pracy należy uwzględnić indywidualne cechy pracownika. Zdolność zobowiązanego do wykonywania danej pracy musi być ponadto stwierdzona przez badanie lekarskie.

Zobowiązanie orzeka urząd pracy miejsca zamieszkania lub stałego pobytu zobowiązanego. Pomiędzy dniem doręczenia decyzji a rozpoczęcia obowiązku służby powinien być pozostawiony zobowiązanemu czas, potrzebny na załatwienie spraw, związanych ze spełnianiem służby. Przed rozpoczęciem odbywania służby pracownikowi należy wypłacić zaległe pobory. Zobowiązany, pozostającym w stosunku, w którym podlegają obowiązkowi posiadania książki pracy (w stosunku pracy), przedsiębiorca wpisuje do książki pracy słowa: „urlopowany dla spełnienia obowiązku służby”. Oś zasady, że w czasie spełniania obowiązku służby nie wolno wypowiadać poprzedniego stosunku pracy, zobowiązujący urząd pracy może czynić w szczególnych wypadkach wyjątki. Przy przystępowaniu do spełnienia służby zobowiązany winien okazać przywódcy zakładu pracy decyzję o zobowiązaniu. Po zakończeniu służby w książce pracy zostaje wpisana formułka: „obowiązek służby spełniony”. Obowiązek służby jest stosunkiem pracy, zawartym na czas określony. Ponadto zarządzenie zawiera osobne postanowienia o kosztach podróży do miejsca spełniania obowiązku, o dodatkach rodzinnych itp.

Na specjalne podkreślenie zasługuje, że rozporządzeniu temu podlegają zarówno robotnicy i pracownicy umysłowi, jak i samodzielni przedsiębiorcy, rentierzy, urzędnicy itp. Jedynym warunkiem, ograniczającym zakres stosowania postanowień rozpo-

ządzenia, jest wymóg zdolności zobowiązanego do wykonywania danego obowiązku służby. Dr Syrup w swym artykule o tych przepisach podkreśla wyjątkowy charakter nowych norm prawnych i ograniczenie ich stosowania tylko do wypadków wykonywania zadań: 1) o szczególnie doniosłym znaczeniu państwowym, 2) których wykonanie nie cierpi zwłoki. Zadania te w pierwszym rzędzie leżą w zakresie budownictwa oraz przemysłu żelaznego i metalowego. Jest rzeczą naturalną, że zobowiązanie do spełniania służby nie będzie obejmowało jednostek, zatrudnionych przy pracach w tych dziedzinach—chyba, żeby ich poszczególne gałęzie zostały uznane za mniej ważne. Jeżeli przez wykonanie zarządzenia o obowiązku służby powstanie jakakolwiek szkoda, to nie należy się za nią żadne odszkodowanie (zgodnie z drugim rozporządzeniem o wykonaniu planu czteroletniego).

Omówione rozporządzenie zostało uzupełnione rozporządzeniem z dn. 15/X 1938 r. o służbie przymusowej. Rozporządzenie to postanawia, że do wykonania zadań, oznaczonych przez Komisarza Planu Czteroletniego, mogą być pociągnięci wszyscy mieszkańcy Rzeszy. Obowiązek odbycia służby przymusowej nakładają urzędy, oznaczone przez Gen. Göringa w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych Rzeszy. Służba przymusowa dzieli się na krótko- i długoterminową—zależnie od tego, czy trwa poniżej czy powyżej 3 dni. Stosunek pracy, zawarty przez powołanie do służby przymusowej, może być rozwiązany tylko za zgodą urzędu, który powołał do odbycia służby. Nazwisko powołanego do służby przymusowej należy zakomunikować urzędowi pracy, który ze względu na ogólne zasady kierowania stanem zatrudnienia może unieważnić powołanie. W stosunku do urzędników państwowych i partyjnych, lekarzy i adwokatów aprobatę daje ich władza. Powołany do odbycia służby przymusowej dostaje automatycznie urlop. Za pracę w krótkoterminowej służbie przymusowej płaci normalny pracodawca.

Omówione w dużym skrócie rozporządzenie zasługuje na specjalną uwagę. Pomijając wypadki, w których państwo rozporządza się osobą obywateli bez względu na ich wolę (przymusowa służba wojskowa), fakt zmuszania ludzi do wykonywania określonych prac lub poddawania się określonemu przeszkoleniu jest na ogół rzadko spotykany. Urząd

pracy, wydający zobowiązanie do odbycia służby (lub nauki), kontroluje, czy wniosek przedsiębiorcy dotyczy wypadku, określonego przez Gen. Göringa, oraz dokonywa przydziału pracowników lub też skierowuje podanie do wyższej instancji, a to w razie braku u siebie odpowiednich kandydatów. Sądząc z dotychczasowej praktyki niemieckiej w tej dziedzinie wykonywanie rozporządzenia, które ma wyraźny charakter czasowy i przejściowy, dokonywane będzie ostrożnie i nie obejmie większych mas, raczej tylko nieliczne jednostki. Rzeczą niezmiernie ciekawą będzie obserwowanie wykonywania tych przepisów, a zwłaszcza pokonywania ogromnych trudności, które się przy tym wyłonią.

W. Iwaszkiewicz

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie 20/II ÷ 4/III 1939 r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu—w \$ — za 100 kg):

	20 ÷ 25/II	27/II ÷ 4/III	Różnica %
Pszzenica			
Berlin . . .	21'10	21'10	—
Praga . . .	169'06	169'56	+ 0'2
Chicago . . .	—	2'62	—
Buenos Aires . . .	2'32	2'32	—
Liverpool . . .	—	—	—
Hamburg . . .	3'17½	3'17	— 0'2
Żyto			
Berlin . . .	19'30	19'30	—
Praga . . .	140'62½	140'62½	—
Chicago . . .	1'79	1'78	— 0'6
Hamburg . . .	2'29	2'26½	— 1'1
Owies			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	124'20	124'20	—
Chicago . . .	2'26	2'24	— 0'9
Buenos Aires . . .	1'51	1'54½	+ 2'3
Liverpool . . .	—	—	—
Hamburg . . .	2'09	2'14½	+ 2'6
Jęczmień browarny			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	137'00	137'00	—
Chicago . . .	2'43	2'39	— 1'7
Hamburg . . .	—	—	—

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; ZA GRANICĄ: kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 500; II i III str. okł. — zł 400; str. zwycz.: 1 str. — zł 300, ½ str. — 200, ¼ str. — zł 125, ⅛ str. — zł 75. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, ½ str. — zł 110, ⅓ str. — zł 80, ¼ str. — zł 70, ⅛ str. — zł 55, ⅜ str. — zł 40, ⅙ str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse itp. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor Naczelny: WACŁAW SZURIG

Redaktor: EDMUND CZAPLICKI

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL“

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

Zarząd Tomaszowskiej Fabryki Dywanów, Chodników
i Wyrobów Kokosowych Aleksander Müller, Spółka Akcyjna
w Tomaszowie Mazowieckim

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 1 kwietnia 1939 r. o godz. 18 w lokalu Zarządu Spółki w Tomaszowie Mazowieckim, ul. Rolanda Nr 2, odbędzie się

ZWYCZAJNE ROCZNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie posiedzenia;
- 2) Wybór przewodniczącego;
- 3) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za okres operacyjny;
- 4) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za okres sprawozdawczy, podział zysków i udzielenie pokwitowania Zarządowi Spółki;
- 5) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 6) Akceptacja sprzedaży części placu przy ulicy Rolanda Nr 1/3 p. M. A. Müllerowi — 4134 m² za umówioną cenę zł 5 167 50;
- 7) Wolne wnioski.

Uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu mogą akcjonariusze, którzy prawo swoje w tym względzie ustalą, stosownie do przepisów statutu Spółki.

W razie niedojścia do skutku Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia w powyższym terminie z powodu niezgłoszenia przez akcjonariuszów dostatecznej ilości akcji, Walne Zgromadzenie odbędzie się w tym samym miejscu i z tymże porządkiem dziennym w drugim terminie dn. 15 kwietnia 1939 r. o godz. 18. 264-9-10

II OGŁOSZENIE

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Towarzystwa Akcyjnego Żabkowickiej Fabryki Szkła, Spółka Akc.
w Ż a b k o w i c a c h

odbędzie się w dn. 25 marca 1939 r. o godz. 9 przed południem w biurze fabryki w Żabkowicach, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie i bilans za 1938 r.; 2) Budżet i plan działań na 1939 r.; 3) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 4) Wolne wnioski.

Miejsca depozytu dla akcji: a) Tow. Akc. Żabkowickiej Fabryki Szkła, Żabkowice, b) Bank Handlowy w Warszawie, S.A., Oddział Sosnowiec, c) Böhmische Union-Bank Praha, C. S. R., d) Deutsche Bank, Filiale Mähr.-Schönberg, Sudetengau, Niemcy. 235-8-10

II OGŁOSZENIE

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

firmy Schneider & Zimmer, Młyn Parowy, Spółka Akcyjna
w L e s z n i e

odbędzie się w wtorek dn. 28 marca 1939 r. o godz. 17 w lokalu Spółki w Lesznie.

Porządek obrad:

- 1) Sprawozdanie Zarządu z czynności oraz przedłożenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1938 r.; 2) Udzielenie absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 3) Powzięcie uchwały co do podziału czystego zysku.

Leszno, dn. 16 lutego 1939 r.

Schneider & Zimmer Młyn Parowy, Spółka Akcyjna.

248

(—) Dr Schneider

II OGŁOSZENIE

Zarząd Polskiej Fabryki Wodomierzy i Gazomierzy
dawniej „Gazomierz”

Spółka Akcyjna w Toruniu

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w dn. 24 marca b. r. o godz. 17 w Warszawie, w lokalu przy ul. Piłsusa XI Nr 21 m. 8 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej z działalności za 1938 r.;
- 3) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku strat i zysków za 1938 r. oraz uchwalenie podziału zysków;
- 4) Sprawa remuneracji dla pracowników;
- 5) Rozpatrzenie wniosku Komisji Rewizyjnej o uzupełnieniu specjalnego funduszu zapasowego na pokrycie strat na półfabrykatakach;
- 6) Przedłożenie planu działalności oraz uchwalenie budżetu na 1939 r.;
- 7) Wybór Zarządu i uzupełnienie wyborów do Komisji Rewizyjnej. 239

II OGŁOSZENIE

Dyrekcja Śląskiego Zakładu Kredytowego, Spółki Akcyjnej w Bielsku

zawiadamia, że

XVII ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w dn. 28 marca 1939 r. o godz. 12 w poł. w sali posiedzeń Banku w Bielsku ul. Kolejowa 16, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie oraz bilans za 1938 r.; 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 3) Rozdział czystego zysku; 4) Wybory do Rady Banku; 5) Wybory członków Komisji Rewizyjnej; 6) Ustalenie wysokości marki prezencyjnej dla członków Rady Banku oraz wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej.

Każda akcja daje prawo do jednego głosu. Prawo głosowania na Walnym Zgromadzeniu przysługuje akcjonariuszom, którzy przynajmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem zdeponują swe akcje w zakładzie głównym w Bielsku lub oddziałach w Cieszynie i Katowicach i nie odbiorą ich przed odbyciem Walnego Zgromadzenia. Prawo głosowania na Walnym Zgromadzeniu może akcjonariusz wykonywać osobiście lub przez pełnomocnika.

Akcjonariusze, pragnący zgłosić dodatkowe sprawy na porządek obrad, winni to uczynić nie później, jak na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem. 225-8-10

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akc. Belgijsko-Polskie Towarzystwo
Handlowo-Przemysłowe „Belpol”

zawiadamia, że w dn. 30 marca 1939 r. o godz. 18 odbędzie się w Warszawie przy ul. Moniuszki 5

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

z porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz zatwierdzenie bilansu, rachunku strat i zysków za 1938 r. i udzielenie Zarządowi pokwitowania z czynności; 3) Upoważnienie Zarządu do kredytowania się, nabywania i sprzedawania nieruchomości; 4) Wybór członków Komisji Rewizyjnej i Zarządu i określenie wynagrodzenia.

PP. Akcjonariusze, którzy pragną uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć akcje w biurze Spółki zgodnie z art. 59 prawa o Spółkach Akcyjnych. 272-9-10

WALNE ZGROMADZENIE

Drukarni „Lech“, Spółki Akcyjnej w Gnieźnie

odbędzie się w dn. 25 marca 1939 r. o godz. 17 w lokalu Spółki w Gnieźnie, przy ul. Chrobrego 30.

Porządek obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego zebrania;
- 2) Sprawozdania: Zarządu, Komisji Rewizyjnej oraz Rady Nadzorczej;
- 3) Zatwierdzenie sprawozdań oraz bilansu i rachunku strat i zysków, tudzież uchwała dot. podziału zysku;
- 4) Wybór 2 członków Rady Nadz. na 3 lata w miejsce ustępujących;
- 5) Wolne wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w zebraniu, winni złożyć swoje akcje wzgl. dowody zastępujące posiadanie akcji, na 7 dni przed terminem zebrania w biurze Spółki w Gnieźnie ul. Chrobrego 30.

Zarząd:

(—) E. Peters

(—) Z. Kulesza

233-8-10

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Papiernia Mokwin“, Spółka Akc.

podaje do wiadomości, że

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI**

odbędzie się w dn. 29 marca 1939 r. o godz. 12 w poł. w siedzibie Zarządu w Mokwinie pow. Kostopol, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1938 r., sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 3) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie swych obowiązków;
- 4) Uchwalenie wysokości dywidendy za 1938 r. oraz podziału zysków;
- 5) Ustalenie liczby członków Zarządu na 1939 rok operacyjny i upoważnienie Zarządu do dokooptowania nowych członków;
- 6) Ustalenie wysokości wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 7) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 8) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje lub zaświadczenia, przewidziane w art. 399 § 2 K. H., przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia w biurze Zarządu Spółki w Mokwinie, pow. Kostopol.

288-10-11

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ

Elektrownia w Piotrkowie, Piotrków Tryb.

ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 4 kwietnia 1939 r. o godz. 15 w lokalu przy ul. Czackiego Nr 8 m. 6 w Warszawie, odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1938;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu za rok operacyjny 1938;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1938;
- 4) Podział zysku;
- 5) Udzielenie absolutorium władzom Spółki;
- 6) Ustalenie wynagrodzenia członkom Rady Nadzorczej i podział ich czynności;
- 7) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszy.

PP. Akcjonariusze mogą zgłaszać w terminie do dn. 21 marca 1939 r. do Zarządu Spółki w Piotrkowie Tryb. sprawy dodatkowe, nie objęte powyższym porządkiem dziennym.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, powinni — w myśl statutu — na 7 dni przed datą Walnego Zgromadzenia złożyć swe akcje w biurze Zarządu Spółki w Piotrkowie Tryb. lub dowody złożenia akcji u notariusza, w krajowej instytucji kredytowej lub też w Banku de Bruxelles w Brukseli.

290

Zarząd Białostockiego Towarzystwa Elektryczności

Spółka Akcyjna w Białymstoku

niniejszym zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 4 kwietnia 1939 r. o godz. 9 rano odbędzie się w Warszawie, przy ul. Czackiego 8

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW TOWARZYSTWA**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1938;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków na dz. 31 grudnia 1938 r.;
- 4) Podział zysków;
- 5) Udzielenie absolutorium władzom Spółki — zgodnie z § 50 Ustawy o Spółkach Akcyjnych;
- 6) Wybory członków Rady Nadzorczej;
- 7) Ustalenie wynagrodzenia PE. Członków Rady Nadzorczej i podział ich czynności;
- 8) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, którzy życzą sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni zgłosić do dn. 28 marca 1939 r. w biurze Zarządu Spółki w Białymstoku ul. Orlicz-Dreszera 13, swoje akcje lub zaświadczenia ze złożonych akcji u notariusza, urzędującego w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, lub w bankach: „Banque de Bruxelles, Société Anonyme a Bruxelles“, Bank Gospodarstwa Krajowego, Białystok.

Zyczący wystąpić z wnioskiem na Zgromadzeniu winni go zgłosić do Zarządu Spółki przed dn. 22 marca 1939 r. (art. 57 Ustawy o Spółkach Akcyjnych).

291-10-11

I OGŁOSZENIE

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Spółki Akcyjnej Budowy Domów „Osada“ w Gnieźnie

odbędzie się w czwartek, dn. 13 kwietnia 1939 r. o godz. 18 w lokalu Hotelu Centralnego w Gnieźnie, ul. Mieczysława 7.

Porządek dzienny:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego zebrania;
- 2) Przedłożenie bilansu oraz rachunków strat i zysków za rok obrachunkowy 1938, tudzież sprawozdanie Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Rady Nadzorczej;
- 3) Zatwierdzenie sprawozdań oraz bilansu i rachunków strat i zysków, tudzież uchwała, dot. podziału zysków;
- 4) Wybór 2 członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących;
- 5) Wolne wnioski akcjonariuszów.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w zebraniu, winni złożyć swoje akcje wzgl. dowody, zastępujące posiadanie akcji, na 7 dni przed terminem zebrania w biurze Spółki w Gnieźnie, ul. Mieczysława 7.

Zarząd:

(—) Gramse

(—) Jenek

289-10-12

I OGŁOSZENIE

Zarząd firmy „Astra“, Spółka Akcyjna w Warszawie

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w dn. 1 kwietnia 1939 r. o godz. 13 w kancelarii Notariusza Juliana Siennickiego w Warszawie w gmachu Hipoteki przy ul. Kapucyńskiej 6 odbędzie się

**DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZY SPÓŁKI**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 3) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1938 r. i udzielenie pokwitowania władzom Spółki;
- 4) Powzięcie uchwały o pokryciu straty z 1938 r. i strat z lat ubiegłych;
- 5) Wybór Zarządu i członków Komisji Rewizyjnej na 1939 r. na miejsce ustępujących;
- 6) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć swoje akcje lub dokumenty depozytowe w biurze Zarządu w Warszawie, Młynarska 26/28.

285-10-11.

Komisja Likwidacyjna Krajowego T-wa Melioracyjnego, Sp. Akc. w likwidacji w Warszawie

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, zgodnie z §§ 8 i 15 statutu, że w dn. 27 marca 1939 r. o godz. 19 odbędzie się w lokalu Państwowego Banku Rolnego w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej Nr 50

WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1938; 3) Powzięcie uchwał o podziale zysku; 4) Udzielenie Radzie Nadzorczej i Komisji Likwidacyjnej pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków w 1938 r.; 5) Powzięcie uchwały w sprawie zaniechania likwidacji Spółki; 6) Sprawa zmiany statutu Spółki; 7) Wybory do Rady Nadzorczej Spółki; 8) Sprawa wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej w 1938 r.; 9) Wyznaczenie ryczałtu dla członków Rady Nadzorczej w 1939 r.; 10) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile — w myśl art. 399 Kodeksu Handlowego — przedstawią swoje akcje lub odnośne zaświadczenie bankowe Komisji Likwidacyjnej Krajowego Towarzystwa Melioracyjnego, S. A. nie później jak na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem, tj. do dn. 20 marca 1939 r.

PP. Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej $\frac{1}{10}$ część kapitału akcyjnego, mogą zgłosić dodatkowe sprawy na porządek dzienny w drodze pisemnej, na ręce Komisji Likwidacyjnej, w terminie najdalej na dni 14 przed dniem Walnego Zgromadzenia, tj. do dn. 13 marca 1939 r. włącznie.

Zaznacza się, że w sprawie, objętej p. 5 porządku dziennego, dla powzięcia uchwały wymagana jest — w myśl art. 445 § 2 Kodeksu Handlowego — większość przynajmniej trzech-czwartych głosów, oddanych na Walnym Zgromadzeniu, przy obecności Akcjonariuszów, przedstawiających przynajmniej połowę kapitału akcyjnego; w sprawie zaś objętej p. 6 — w myśl art. 408 cytowanego Kodeksu — większość trzech-czwartych głosów oddanych.

Tekst zaprojektowanych zmian statutu do p. 6 porządku dziennego:

1) W § 6 w miejsce wyrazów: „115—127 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22/III 1928 r. o Spółkach Akcyjnych (Dz. U. R. P. Nr 39 poz. 383)” — wstawia się: „432—439 Kodeksu Handlowego”, a w miejsce wyrazów: „powołanym rozporządzeniem o prawie akcyjnym” — wstawia się wyrazy: „Kodeksie Handlowym”; 2) W § 7 po słowach: „Rada Nadzorcza” — wstawia się „Komisja Rewizyjna”; 3) Po § 8. a zamiast dotychczasowego § 11, który brzmiał: „Rada Nadzorcza składa się z 10—15 członków, wybranych przez Walne Zgromadzenie spośród Akcjonariuszów Spółki lub z poza ich grona na przeciąg jednego roku. Ustupający członkowie Rady mogą być ponownie wybierani. Rada Nadzorcza wybiera spośród siebie prezesa i jego zastępcę” — wprowadza się § 9 następującej treści: „Rada Nadzorcza składa się z 9—12 członków, wybieranych zwykłą większością głosów przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, które też ustala ilość członków Rady. Pierwsza Rada Nadzorcza może być powołana na mocy niniejszego statutu na jeden rok; członkowie następných Rad Nadzorczych wybierani są na trzy lata z tym jednak, że co rok ustępuje trzecia część Rady, w pierwszych dwóch latach drogą losowania, a następnie drogą starszeństwa, przy czym ustępujący mogą być ponownie wybrani. W razie śmierci lub ustąpienia któregokolwiek z członków Rady, przed upływem czasu urzędowania, Rada Nadzorcza uzupełnia swój skład przez kooptację, do czasu najbliższego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów. Rada Nadzorcza wybiera corocznie, po odbyciu Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy, spośród swego grona prezesa, viceprezesa i sekretarza; ponowny wybór jest dozwolony. Radę zwołuje prezes, względnie viceprezes, zaproszeniami pisemnymi rozsyłanymi przynajmniej na trzy dni przed terminem posiedzenia i zawierającymi porządek dzienny. Na żądanie Zarządu lub trzech członków Rady winno być zwołane posiedzenie Rady w ciągu pięciu dni od dnia zgłoszenia żądania. Dla ważności uchwał Rady niezbędna jest obecność prezesa lub viceprezesa oraz połowy członków Rady. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów, a w razie równego ich podziału przeważa głos przewodniczącego. Rada Nadzorcza ma obowiązek wykonywania stałego nadzoru nad działalnością Spółki we wszystkich gałęziach przedsiębiorstwa i w tym celu informować się o biegu wszelkich spraw

i interesów Spółki. Nadzór ten Rada Nadzorcza wykonywa przez swego prezesa lub, na wniosek prezesa, przez delegowanego względnie delegowanych przez Radę Nadzorczą członków Rady. Rada Nadzorcza ma prawo wylaniać spośród swoich członków Komisję dla wykonania poszczególnych czynności nadzorczych i rewizyjnych. Do kompetencji Rady Nadzorczej, oprócz spraw wyszczególnionych w Kodeksie Handlowym, należy: a) ustalanie liczby członków Zarządu, ich mianowanie, odwoływanie oraz zawieranie z nimi umów służbowych, b) decydowanie w sprawach nabycia nieruchomości oraz obciążania i zbycia nieruchomości Spółki, c) rozpoznawanie i uchwalanie wniosków Zarządu w sprawie emisji obligacji przed wniesieniem ich pod obrady Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów, d) rozstrzyganie wniosków Zarządu w sprawie udzielania ogólnego pełnomocnictwa uprawniającego do działania w imieniu Spółki oraz w sprawie mianowania prokurentów. Członkowie Rady Nadzorczej otrzymują za swe czynności wynagrodzenie w wysokości ustalonej przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy”; 4) Po § 9 w nowym brzmieniu wstawia się nowy § 10 następującej treści: „Komisja Rewizyjna składa się z pięciu członków wybranych przez Walne Zgromadzenie spośród osób nie należących ani do Rady Nadzorczej ani do Zarządu Spółki na okres jednego roku. Ponowny wybór jest dopuszczalny. Komisja Rewizyjna wykonywa swoje czynności w zakresie określonym w art. 385 Kodeksu Handlowego. Członkowie Komisji Rewizyjnej otrzymują za swe czynności wynagrodzenie w wysokości określonej przez Walne Zgromadzenie”; 5) Zamiast dotychczasowego § 9 i 10, które brzmiały: § 9. „Zarząd składa się z prezesa, viceprezesa i jednego do trzech członków wybranych przez Radę Nadzorczą spośród Akcjonariuszy lub z poza ich grona na okres od jednego roku do trzech lat. Zarówno prezes, viceprezes jak i członkowie Zarządu, mogą być wybrani ponownie. Podział funkcji między członków Zarządu określa regulamin uchwalony przez Radę Nadzorczą. Rada Nadzorcza uchwała również wynagrodzenie prezesa, viceprezesa i członków Zarządu” i § 10. „Zarząd może mianować prokurentów. Prokurentem nie może być członek Rady Nadzorczej. Do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu Spółki wystarczy współdziałanie prezesa lub viceprezesa Zarządu z jednym z członków Zarządu lub z prokurentem. Podpisywać Spółkę należy w ten sposób, że pod wypisaną, wydrukowaną lub stemplem wyciśniętą firmą Spółki upoważnieni położą swoje podpisy” — wstawia się § 11 następującej treści: „Prowadzenie interesów Spółki należy do Zarządu. Członkowie Zarządu mianuje i odwołuje Rada Nadzorcza. Zarząd składa się, stosownie do uchwały Rady Nadzorczej, ustalającej liczbę członków Zarządu, z jednego lub kilku, przez Radę Nadzorczą wyznaczonych, członków. W wypadku gdy Rada wyznaczy więcej niż jednego członka Zarządu, jednego z nich mianuje Dyrektorem Zarządzającym. Rada Nadzorcza ustala warunki służbowe Zarządu oraz jego kompetencje na podstawie specjalnych umów. Pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty hipoteczne i notarialne, weksle, oraz żądania zwrotu sum z instytucyj kredytowych podpisują, o ile Zarząd jest wieloosobowy, dwaj członkowie Zarządu lub członek Zarządu łącznie z prokurentem; natomiast korespondencję podpisywać mogą dwaj prokurenci. Zarządowi służy prawo udzielania pełnomocnictw do poszczególnych czynności wszelkiego rodzaju”; 6) Dotychczasowy § 12, który brzmiał: „Do opinowania w sprawach technicznych Zarząd może powołać fachowców melioracyjnych w liczbie do trzech w charakterze konsultantów technicznych którzy mogą uczestniczyć z głosem doradczym w posiedzeniach tak Zarządu jak i Rady Nadzorczej” — skreśla się; 7) W § 13, a obecnie 12 dodaje się nowy ustęp następującej treści: „Bilans, rachunek zysków i strat oraz sprawozdanie z działalności Spółki Zarząd obowiązany jest sporządzić w ciągu trzech miesięcy po upływie roku kalendarzowego”; 8) Dotychczasowy „§ 14” zmienia się na „§ 13”; 9) Dotychczasowy „§ 15”, który brzmiał: „Ogłoszenia Spółki winny być umieszczone w „Monitorze Polskim”. w jednym z dzienników warszawskich podług Walnego Zgromadzenia oraz w tygodniku „Polska Gospodarcza” w Warszawie” — skreśla się; 10) Dotychczasowy „§ 16” otrzymuje liczbę porządkową „§ 14” i końcowe wyrazy: „Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. o prawie o Spółkach Akcyjnych (Dz. U. R. P. Nr 383)” — zostają zastąpione wyrazami: „Kodeksu Handlowego”; 11) Dotychczasowy „§ 17” — zmienia się na „§ 15”.

Zarząd Towarzystwa Schlösserowskiej Przędzalni Bawełny i Tkalni w Ozorkowie, Spółka Akcyjna

zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

odbędzie się w dn. 3 kwietnia 1939 r. o godz. 15.30 w lokalu Stowarzyszenia Techników w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr 102.

Porządek obrad:

- 1) Otwarcie Walnego Zgromadzenia i wybór jego przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Rady Nadzorczej za 1938 rok operacyjny;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1938 rok operacyjny;
- 4) Powzięcie uchwały o pokryciu strat;
- 5) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków w 1938 roku operacyjnym;
- 6) Ustalenie liczby członków Zarządu i Rady Nadzorczej oraz określenie ich wynagrodzeń;
- 7) Wybór: a) członków Zarządu, i b) członków Rady Nadzorczej;
- 8) Uchwalenie preliminarza Spółki na 1939 rok operacyjny;
- 9) Udzielenie władzom Spółki pełnomocnictw:
 - a) do wprowadzania zmian w umowie z firmą „M. Fogel i S-ka, Dzierżawa zakładów fabrycznych firmy „Towarzystwo Schlösserowskiej Przędzalni Bawełny i Tkalni w Ozorkowie Spółka Akcyjna” w przedmiocie dzierżawy zakładów fabrycznych,
 - b) do sprzedaży niektórych nieruchomości Spółki,
 - c) do zaciągania pożyczek i hipotecznego zabezpieczenia ich na nieruchomościach Spółki;
- 10) Wolne wnioski.

W razie niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia w terminie w dn. 3 kwietnia 1939 r. dla braku kompletu — Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się w drugim terminie w dn. 15 kwietnia 1939 r. o godz. 15.30 w tym samym miejscu i z tymże porządkiem obrad, przy czym Zwyczajne Walne Zgromadzenie w drugim terminie będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych na nim akcji.

Dodatkowe ogłoszenia i zawiadomienia o drugim terminie Walnego Zgromadzenia dokonane nie będą. 295

I OGŁOSZENIE

Zarząd Zakładów Przemysłu Bawełnianego Juliusza Kindermana

Spółka Akcyjna w Łodzi

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 marca 1939 r. o godz. 18 w lokalu siedziby Zarządu przy ul. Piotrkowskiej Nr 139 w Łodzi, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1938, jak również udzielenie pokwitowania Zarządowi;
- 3) Powzięcie uchwały o podziale zysku;
- 4) Zatwierdzenie budżetu na 1939 r.;
- 5) Wybór członków Zarządu na miejsce ustępujących oraz Komisji Rewizyjnej;
- 6) Określenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 7) Wolne wnioski.

Gdyby Walne Zgromadzenie z powodu niedostatecznej ilości reprezentowanych akcji w powyższym terminie nie doszło do skutku, odbędzie się Zgromadzenie bez dodatkowych ogłoszeń i zawiadomień w drugim terminie w dn. 7 kwietnia 1939 r. o tej samej godzinie w tymże lokalu i z tym samym porządkiem dziennym i będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych na nim akcji. 294-10-11

Korzystajcie z poczty lotniczej !!!

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Spółki Akc.

zwołuje

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

które odbędzie się w środę w dn. 5 kwietnia 1939 r. o godz. 10 w gmachu Spółki w Łodzi przy ul. Przejazd Nr 58, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1938 i udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków;
- 3) Podział zysku, osiągniętego w 1938 r.;
- 4) Zatwierdzenie budżetów na 1939 r.;
- 5) Wybory do Rady Nadzorczej;
- 6) Wybory do Zarządu;
- 7) Wybór jednego członka Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonariusze mogą wziąć udział w tym Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, o ile najpóźniej do dn. 29 marca 1939 r. złożą w kasie Spółki w Łodzi przy ul. Przejazd 58 swe akcje, względnie zaświadczenia o złożeniu akcji u notariusza lub w następujących instytucjach kredytowych: 1) Powszechny Bank Związkowy w Polsce, w Warszawie, 2) La Banque Commerciale de Bâle, à Bâle, Genève et Zurich, 3) Le Crédit Suisse, à Zurich, Genève, Bâle, St. Gall et Berne, 4) La Banque de la Société Générale de Belgique, à Bruxelles, 5) La Banque Générale du Luxembourg, à Luxembourg.

Zaświadczenia o złożeniu akcji winny zawierać numery zdeponowanych akcji oraz stwierdzenie, że złożone akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. Pisemne wnioski, dotyczące zgłoszenia dodatkowych spraw na porządek dzienny, winny być złożone przez PP. Akcjonariuszów w Zarządzie Spółki najpóźniej do dn. 21 marca 1939 r.

279

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Elektrownia w Kielcach”

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 4 kwietnia b. r. o godz. 11 min. 15 w Warszawie, w lokalu przy ul. Czackiego 8 m. 6, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Rady Nadzorczej za okres, obejmujący 1938 r.;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu za okres, obejmujący 1938 r.;
- 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1938 r.;
- 5) Podział zysków;
- 6) Udzielenie absolutorium władzom Spółki;
- 7) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej i podział ich czynności;
- 8) Wolne wnioski.

W myśl art. 57 Prawa o Spółkach Akcyjnych, Akcjonariusze mogą zgłaszać dodatkowe sprawy do powyższego porządku dziennego, które wymienione zostaną wówczas w ogłoszeniu następnym.

Akcje na okaziciela dają prawo uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia, tj. najpóźniej w dn. 28 marca 1939 r., w biurze Spółki w Kielcach przy ul. Sienkiewicza Nr 59, i jeżeli nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż Zgromadzenia.

Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, w polskich instytucjach kredytowych lub w banku „Banque de Bruxelles” Société Anonyme, Bruxelles, 2, rue de la Régence. Zaświadczenia winny wymieniać liczbę akcji, oraz zawierać oświadczenie, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. 282

I OGŁOSZENIE

Zarząd Terenowo-Budowlanego Towarzystwa, Spółki Akcyjnej

zwołuje

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

które odbędzie się we wtorek dn. 4 kwietnia 1939 r. o godz. 13 w lokalu Spółki w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr 72, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu oraz bilansu i rachunku zysków i strat za rok sprawozdawczy 1938; przyjęcie protokołu i wniosku Komisji Rewizyjnej; udzielenie Zarządowi absolutorium;
- 3) Wybór jednego członka Zarządu na miejsce ustępującego, zgodnie ze statutem Spółki;
- 4) Wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących, zgodnie ze statutem Spółki;
- 5) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze mogą wziąć udział w tym Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, o ile najpóźniej do dn. 28 marca 1939 r. złożą w Zarządzie Spółki w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr 72 swe akcje, względnie zaświadczenia o złożeniu akcji u notariusza lub w instytucji kredytowej La Banque Commerciale de Bâle, w Bazylei.

Zaświadczenia o złożeniu akcji winny zawierać numery zdeponowanych akcji oraz stwierdzenie, że złożone akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. Pisemne wnioski, dotyczące zgłoszenia dodatkowych spraw na porządek dzienny, winny być złożone przez PP. Akcjonariuszów w Zarządzie Spółki najpóźniej do dn. 20 marca 1939 r.

280

I OGŁOSZENIE

Zarząd Zakładów Przemysłowych „Standard-Gips“

Spółka Akcyjna we Lwowie

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w sobotę dn. 1 kwietnia 1939 r. o godz. 12 w lokalu Zarządu Spółki we Lwowie, przy ul. Fredry 9, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu za 1938 r.;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 4) Sprawozdanie Rady Nadzorczej;
- 5) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków i powzięcie uchwały w sprawie nadwyżki bilansowej;
- 6) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z dokonanych czynności;
- 7) Przedłużenie umowy w przedmiocie wydzierżawienia zakładu przemysłowego Spółki;
- 8) Wybór Rady Nadzorczej na okres trzech lat;
- 9) Ustalenie wynagrodzeń dla Zarządu, Delegata Rady Nadzorczej oraz wynagrodzeń dla Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej na 1939 r.;
- 10) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, chcący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć Zarządowi Spółki na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem akcje lub świadectwa tymczasowe względnie notarialne lub bankowe dowody depozytowe. W zaświadczeniu należy wymienić liczbę akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

296-10-11

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki „Przemysł Włókienniczy

Sukcesorowie Zygmunta Jarocińskiego“, Spółka Akcyjna w Łodzi

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 marca 1939 r. o godz. 18 odbędzie się w lokalu Spółki w Łodzi, przy ul. Targowej Nr 28/30

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz bilansu wraz z rachunkiem strat i zysków za rok operacyjny 1938;
- 3) Wybór dwóch członków Zarządu na miejsce ustępujących;
- 4) Wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej;
- 5) Określenie wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej;
- 6) Wolne wnioski.

276-10-11

Sąd Okręgowy w Cieszynie

W rejestrze handlowym w dziale B/IV-12 przy firmie

„Silesia“, Spółka Akcyjna w Bielsku

w dn. 6/IX 1938 r. wpisano:

Firma: Zakłady Górnicze „Silesia“, Spółka Akcyjna.

Siedziba: Bielsko.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest:

1) Nabywanie na własność, zakładanie i prowadzenie przedsiębiorstw górniczych każdego rodzaju, mianowicie kopalni, fabryk i innych przedsiębiorstw, wchodzących w zakres produkcji węgla i przemysłu węglowego, jakoteż nabywanie na własność i użytkowanie wszystkich tych gałęzi przemysłu, dotyczących uprawnień górniczych, patentów, znaków towarowych i praw ochrony wzorów.

2) Obejmowanie na własny lub cudzy rachunek wszelkich robót, mających styczność z przemysłem węglowym i w ogóle z górnictwem oraz zawieranie odnośnych umów.

3) Handel i sprzedaż produktów przez Spółkę wydobytych lub wytworzonych, kupno i sprzedaż artykułów, surowców i materiałów pomocniczych wszelkiego rodzaju, wchodzących w zakres gałęzi produkcyjnych tego samego rodzaju, obrabianie i przemysłowe użytkowanie produktów węglowych i górniczych własnego lub obcego wyrobu.

4) Branie udziału w Spółkach i przedsiębiorstwach tego samego lub podobnego zakresu działania, ewentualnie także obejmowanie akcji lub udziałów w takich przedsiębiorstwach.

5) Zakładanie i prowadzenie, względnie uczestnictwo w komunikacyjnych lub innych przedsiębiorstwach przemysłowych, które nadają się do podniesienia górnictwa w ogólności i ułatwienia wytwórczości, względnie do celowego użytkowania i zrealizowania produkcji, a w szczególności zakładanie, prowadzenie względnie branie udziału w przedsiębiorstwach przemysłowych, które wpływają w ogólności na podniesienie górnictwa i okazują się celowe dla podniesienia produkcji, względnie racjonalnego użytkowania tejsze, w szczególności zakładanie, względnie nabywanie oraz prowadzenie zakładów elektrycznych, użytkowanie uzyskanej energii elektrycznej dla celów własnych oraz pozbywanie tejsze za zapłatą dla obcych, prowadzenie prądu elektrycznego, wytwarzanego lub zakupionego dla własnych potrzeb i oddawanie tegoż za zapłatą osobom trzecim, następnie prowadzenie instalacji elektrycznej i najmu liczników i wreszcie zakładanie lub nabywanie i prowadzenie kolei żelaznych, przedsiębiorstw budowlanych, pomocniczych przedsiębiorstw budowlanych, cegielni, tartaków itp.

6) Prowadzenie wszelkich handlowych przemysłowych lub innych ubocznych przedsiębiorstw, nadających się do podniesienia wymienionych pod 1—5 przedsiębiorstw, nabywanie i pozbywanie akcji i udziałów tych przedsiębiorstw, budowanie domów robotniczych i mieszkań robotniczych i prowadzenie przedsiębiorstw, które okazały się konieczne lub celowe do zaopatrywania i aprowizowania robotników i urzędników. Dla wszystkich tych celów uprawniona jest Spółka Akcyjna zakupywać nieruchomości lub wziąć je w najem lub dzierżawę. Spółka wykonuje swoje operacje przy zachowaniu istniejących i wydawać się mających w przyszłości przepisów, postanowień i praw.

Kapitał akcyjny wynosi zł 8 700 000, podzielony na 87 000 akcji na okaziciela po zł 100 każda.

Imiona i nazwiska osób, uprawnionych do reprezentowania i sposób reprezentowania: Inż. Ferdynand Iwanek i Dr Roman Postępski. Spółkę reprezentuje przy Zarządzie jednoosobowo jeden członek Zarządu i prokurent łącznie, przy Zarządzie zaś wieloosobowo — dwóch członków Zarządu łącznie lub jeden członek Zarządu łącznie z prokurentem.

Prokura: Prokury łącznie udzielono Inż. Witoldowi Bolechowskiemu i Wiktorowi Sontagowi.

Rodzaj osoby prawnej: Spółka Akcyjna.

Pisma przeznaczone do ogłoszeń: Monitor Polski i „Przemysł i Handel“ w Warszawie.

Czas trwania Spółki: Nieograniczony.

Zmiana statutu: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dn. 14 czerwca 1938 r. zatwierdzono uzgodniony z przepisami obowiązującego kodeksu handlowego statut Spółki. 286

**Spółka Akcyjna dla Przemysłu Budowlanego dawn. Jan Lewiński
w e L w o w i e**

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

**XVII ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

odbędzie się dn. 24 marca 1939 r. o godz. 17 w sali konferencyjnej kooperatywnego Banku „Dniester” ul. Ruska Nr 20 z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu i przedłożenie zamknięcia rachunkowego za 1938 r.; 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej z wyniku badań sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1938; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków i udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej absolutorium; 4) Powzięcie uchwały co do pokrycia straty; 5) Wybór członków Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących; 6) Wolne wnioski.

Posiadanie 10 akcji nadaje prawo jednego głosu na Walnym Zgromadzeniu. Celem wykonania prawa głosowania należy akcje, uzasadniające prawo głosowania, złożyć najpóźniej na 8 dni przed Walnym Zgromadzeniem w likwidaturze kooperatywnego Banku „Dniester” we Lwowie ul. Ruska Nr 20.

Lwów, dn. 7 marca 1939 r.

Inż. Kołtuniuk Roman, Inż. Pyndus Eugeniusz 321

I OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Zgierskiej Manufaktury Bawełnianej, Sp. Akc.

podaje do wiadomości, że

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI**

odbędzie się w dn. 6 kwietnia 1939 r. o godz. 11 przed poł. w siedzibie Spółki przy ul. Piotrkowskiej Nr 177 w Łodzi.

Porządek obrad obejmuje:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej z działalności za 1939 r., zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za tenże 1938 r. i udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonanych przez nie obowiązków; 3) Powzięcie uchwały o podziale zysków; 4) Ustalenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Wybór do Zarządu na miejsce członków ustępujących stosownie do § 31 statutu; 6) Wybory do Komisji Rewizyjnej; 7) Zatwierdzenie budżetu na 1939 r.; 8) Zmiana § 2 statutu; projektowana treść brzmi: „Siedziba Zarządu jest m. Zgierz”.

Akcjonariusze reprezentujący przynajmniej dziesiątą część kapitału akcyjnego, mają prawo zgłaszać na porządek dzienny dodatkowe sprawy, nie później jednak, jak na 14 dni przed terminem Zgromadzenia.

Akcjonariusze pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w Spółce swoje akcje względnie zaświadczenia, przewidziane w art. 399 Kodeksu Handlowego.

309-10-12

I OGŁOSZENIE

**Zarząd Grodzieckiego Towarzystwa Kopalń Węgla
i Zakładów Przemysłowych, Spółka Akcyjna**

niniejszym ma zaszczyt zaprosić PP. Akcjonariuszów na

XXXIX ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

mające się odbyć w dn. 17 kwietnia 1939 r. o godz. 11 przed poł. w Warszawie, przy ul. Czackiego Nr 14, mieszkania Nr 2.

Porządek dzienny Zgromadzenia następujący:

1) Wybór przewodniczącego zebrania; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Zarządu i Rady Nadzorczej, bilansu, rachunku zysków i strat, wszystko za 1938 r. oraz powzięcie odnośnych uchwał; 3) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania obowiązków w 1938 r.; 4) Uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej; 5) Uchwalenie wynagrodzenia Rady Nadzorczej; 6) Wolne wnioski Akcjonariuszów, o ile będą zgłoszone Zarządowi z zachowaniem art. 394 Kodeksu Handlowego.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, obowiązani są złożyć w Zarządzie Spółki w Grodźcu, powiatu będzińskiego, swoje akcje lub zaświadczenia z zachowaniem art. 399 Kodeksu Handlowego. 299

Zarząd Fabryki Mydeł i Perfum

„Warszawskie Laboratorium Chemiczne”, Spółka Akcyjna

zawiadamia, że w dn. 23 marca 1939 r. o godz. 17 w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie przy ul. Złotej 61 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku strat i zysków za 1938 r., oraz pokwitowanie władz Spółki z działalności w tymże roku; 3) Podział zysków; 4) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących; 5) Określenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) Upoważnienie Zarządu do uzupełnienia swej listy drogą kooptacji na 1939 r. (§ 15 statutu); 7) Wolne wnioski.

Walne Zgromadzenie będzie ważne bez względu na ilość przedstawionych akcji.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem złożyć Zarządowi swe akcje lub odnośne kwity depozytowe. 329

II OGŁOSZENIE

**Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysł Mydlarski i Perfumeryjny
Fryderyk Puls w Warszawie**

zawiadamia, iż w dn. 23 marca 1939 r. o godz. 18 odbędzie się w lokalu firmy przy ul. Wierzbowej Nr 11 w Warszawie

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

o następującym porządku dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu i rachunku zysków i strat za rok operac. 1938, oraz udzielenie Zarządowi absolutorium; 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na 1939 r.; 4) Wybór członków Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej; 5) Upoważnienie Zarządu do kredytowania się w instytucjach finansowych, do nabycia nieruchomości i do sprzedaży jednej lub kilku nieruchomości, stanowiących własność Spółki; 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje lub dowody ich zdeponowania w uprawnionych instytucjach najpóźniej do dn. 16 marca 1939 r. 331

**Zarząd Spółki Akcyjnej „Towarzystwo Elektryfikacyjne
Okręgu Częstochowsko-Piotrkowskiego” w Częstochowie**

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w dn. 4 kwietnia 1939 r. o godz. 15 minut 45 w lokalu przy ul. Czackiego 8 m. 6 w Warszawie, odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZY**

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu na dz. 31 grudnia 1938 r. i rachunku zysków i strat za 1938 r.; 3) Postanowienie, dotyczące salda rachunku zysków i strat; 4) Udzielenie absolutorium władzom Spółki; 5) Ustąpienie jednego członka Zarządu i ustalenie liczby członków Zarządu; 6) Ustalenie wynagrodzenia członków Zarządu; 7) Ustąpienie jednego i wybór dwóch członków Rady Nadzorczej; 8) Ustalenie wynagrodzenia i zakresu czynności członków Rady Nadzorczej; 9) Wolne wnioski akcjonariuszy.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu Spółki w Częstochowie swoje akcje lub dowody złożenia akcji u notariusza, w instytucji kredytowej krajowej lub w Banque de Bruxelles w Brukseli. 318

XXXI ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓWZjednoczonych Fabryk Maszyn, Kotłów i Wagonów
L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper, Spółka Akcyjna

odbędzie się dn. 31 marca 1939 r. o godz. 15 w lokalu Izby Handlowo-Przemysłowej w Krakowie przy ul. Długiej L. 1, I p.
Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za ubiegły okres administracyjny 1937/38, oraz przedłożenie bilansu oraz rachunku strat i zysków;
- 2) Powzięcie uchwały o rozdziale czystego zysku za rok sprawodawczy;
- 3) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków;
- 4) Wybór Rady Nadzorczej;
- 5) Zmiana §§ 11, 15, 18, 24 statutu.

Dotychczasowe brzmienie § 11: „Decyzji Walnego Zgromadzenia podlegają oprócz spraw, wyliczonych w ustawie, także następujące: 1) Oznaczenie liczby członków Rady Nadzorczej, którzy mają być wybrani na najbliższy okres, tudzież ich wybór” — proponowane brzmienie: „Decyzji Walnego Zgromadzenia podlegają, oprócz spraw, wyliczonych w ustawie, także następujące: 1) Oznaczenie liczby członków Rady Nadzorczej, którzy mają być wybrani na najbliższy okres, tudzież ich wybór i określenie dla nich wynagrodzenia”; ciąg dalszy tekstu bez zmiany. Dotychczasowe brzmienie § 15: „Rada Nadzorcza składa się najmniej z dziesięciu członków, wybieranych przez Walne Zgromadzenie na okres lat trzech. Pierwsza Rada Nadzorcza zostanie wybrana na jeden rok” — proponowane brzmienie: „Rada Nadzorcza składa się najmniej z dziesięciu członków wybieranych przez Walne Zgromadzenie na okres jednego roku”; drugi ustęp tego paragrafu zaczynający się od słów: „Jeżeli członek” aż do słów: „niżej dziesięciu” pozostaje bez zmiany; trzeci ustęp, zaczynający się od słów: „W każdym z wyżej wymienionych” aż do słowa: „zatwierdzenia” — ulega skróceniu; końcowy ustęp, zaczynający się od słów: „Członkowie Rady” do końca — pozostaje bez zmiany. Dotychczasowe brzmienie § 18: „Członkom Rady Nadzorczej należy się oprócz tantiemy określonej w § 24 niniejszego statutu i bez naruszenia przepisu § 14 tylko zwrot tych gotówkowych wydatków, które ponieśli za Spółkę przy wykonywaniu poleceń Rady Nadzorczej, lub pełnieniu swego urzędu” — paragraf ten skreśla się wobec wprowadzenia postanowień o wynagrodzeniu członków Rady Nadzorczej przy § 11. W § 24 ustęp pierwszy, zaczynający się od słów: „Z zysku rocznego” aż do słów: „kapitału akcyjnego” — pozostaje bez zmiany; ustęp drugi, zaczynający się od słów: „Następnie wydziela się” aż do słów: „Walne Zgromadzenie” skreśla się i w miejsce jego proponuje się następujące brzmienie: „Następnie wydziela się do 5% (pięć procent) od kapitału akcyjnego na dywidendę dla akcjonariuszów, a pozostałą nadwyżkę rozdziela Walne Zgromadzenie według swego uznania”; końcowy ustęp, zaczynający się od słów: „Walne Zgromadzenie”, a kończący się słowami: „określonych celów” — pozostaje bez zmiany. Wobec skrócenia § 18, począwszy od § 19 numeracja ulega stosownej zmianie.

PP. Akcjonariusze mogą w ciągu tygodnia od niniejszego ogłoszenia, zgłosić do rąk Zarządu dodatkowe sprawy na porządek dzienny.

Uprasza się wszystkich PP. Akcjonariuszy, uprawnionych do głosowania, a chcących brać udział w Walnym Zgromadzeniu, aby złożyli swe akcje wraz z niepłatnymi kuponami do dn. 24 marca 1939 r.: a) w Krakowie w kasie fabrycznej przy ul. Grzegórzeckiej 69, w Likwidaturze Filii Banku Gospodarstwa Krajowego, w Likwidaturze Filii Banku Handlowego w Warszawie, S. A., w Likwidaturze Filii Banku Dyskontowego Warszawskiego, S. A.; b) we Lwowie: w Likwidaturze Filii Banku Gospodarstwa Krajowego, w Likwidaturze Filii Banku Handlowego w Warszawie, S. A., w Likwidaturze Filii Banku Dyskontowego Warszawskiego, S. A.; c) w Warszawie: w Likwidaturze Banku Gospodarstwa Krajowego, w Likwidaturze Banku Handlowego w Warszawie, S. A., w Likwidaturze Banku Dyskontowego Warszawskiego, S. A.

Zarząd

Kraków, dn. 7 marca 1939 r.

308

Zarząd Towarzystwa „Elektryczność”, Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w dn. 4 kwietnia 1939 r. o godz. 11 przed poł. w biurze Zarządu Spółki w Warszawie przy ul. Czackiego Nr 6, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawa podziału funduszu specjalnej rezerwy;
- 3) Podwyższenie kapitału akcyjnego Spółki o zł 1 000 000, czyli do zł 5 000 000, przez wypuszczenie 10 000 akcji nowej emisji na okaziciela po zł 100 nominalnej wartości każda; ustalenie warunków emisji;
- 4) Zmiana § 4 statutu Spółki, który zamiast obecnego brzmienia: „Kapitał Akcyjny Spółki wynosi zł 4 000 000 i podzielony jest na 40.000 akcji na okaziciela po zł 100 nominalnej wartości każda” — otrzyma brzmienie następujące: „Kapitał Akcyjny Spółki wynosi zł 5 000 000 i podzielony jest na 50.000 akcji na okaziciela po zł 100 nominalnej wartości każda”;
- 5) Zmiana § 6 statutu Spółki który zamiast obecnego brzmienia: „Podwyższenie kapitału akcyjnego może być dokonane na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia pod warunkami przez tę uchwałę ustalonymi zgodnie z przepisami 115—127 Prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/1928 poz. 383 i Dz. Ust. 86/1930 r.)” — otrzyma brzmienie następujące: „Podwyższenie kapitału akcyjnego może być dokonane na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia pod warunkami przez tę uchwałę ustalonymi zgodnie z przepisami art. 433—439 Kodeksu Handlowego”;
- 6) Zmiana § 8 statutu Spółki, który zamiast obecnego brzmienia: „Władzami Spółki są: a) Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, b) Zarząd, c) Komisja Rewizyjna” — otrzyma brzmienie następujące: „Władzami Spółki są: a) Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, b) Zarząd, c) Rada Nadzorcza”;
- 7) Zmiana § 13 statutu Spółki, który zamiast obecnego brzmienia: „Komisja Rewizyjna składać się będzie z 5 członków, wybranych przez Walne Zgromadzenie prostą większością głosów na przeciąg jednego roku. Członkowie Komisji Rewizyjnej otrzymywać będą wynagrodzenie w wysokości, ustalonej przez Walne Zgromadzenie” — otrzyma brzmienie następujące: „Spółka posiada Radę Nadzorczą w składzie nie mniej, jak 5 osób, wybieranych przez Walne Zgromadzenie na przeciąg lat trzech, Rada Nadzorcza wybiera z pośród swych członków Prezesa. Członkowie Rady Nadzorczej otrzymywać będą wynagrodzenie w wysokości ustalonej przez Walne Zgromadzenie”.

Właściciele akcji, życzący sobie uczestniczyć w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej do dn. 27 marca b. r. złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje, lub sporządzone zgodnie z ustawą zaświadczenia właściwych instytucji o zdeponowaniu akcji.

Karty wstępu wydawane będą w biurze Zarządu Spółki na trzy dni przed terminem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

322

Zarząd Spółki Akcyjnej Wapno i Kamieniołomy w Jaworzni

zawiadamia, że w dn. 4 kwietnia 1939 r. o godz. 12 odbędzie się w Warszawie przy ul. Kapucyńskiej 6 w kancelarii Notariusza Józefa Moldenhawera, pokój 4

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

z porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu wraz z rachunkiem strat i zysków za rok 1938, udzielenie absolutorium władzom Spółki, określenie wynagrodzenia Komisji Rewizyjnej i Rady;
- 3) Zatwierdzenie kupna nieruchomości;
- 4) Uchwalenie preliminarza wydatków na rok 1939;
- 5) Wybór 3 członka Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje w Zarządzie Spółki lub w Biurze Sprzedaży ul. Mokotowska 51/53 w Warszawie na 7 dni przed terminem zebrania.

333

I OGŁOSZENIE

Sierszańskie Zakłady Górnicze, Spółka Akcyjna w Sierszy

XXXII ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

S. A. Sierszańskie Zakłady Górnicze odbędzie się w dn. 1 kwietnia 1939 r. o godz. 17 w lokalu Związku Przemysłowców w Krakowie przy ul. Krzywej L. 12 (naróżnik).

Porządek dzienny:

1) Wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia; 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za 1938 r.; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 4) Powzięcie uchwał w sprawie bilansu i rachunku strat i zysków na dz. 31 grudnia 1938 r. oraz powzięcie uchwały o podziale zysków; 5) Udzielenie pokwitowania z wykonania obowiązków Zarządowi, Radzie Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 6) Uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej Spółki — w myśl § 10 statutu, oraz do Zarządu — w myśl § 9 statutu Spółki; 7) Oznaczenie wynagrodzenia Komisji Rewizyjnej na 1939 r.; 8) Wybór Komisji Rewizyjnej; 9) Powzięcie uchwał, upoważniających Zarząd do zbycia nieruchomości.

Akcjonariusze, którzy chcą wykonać prawo głosu na tym Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni akcje, które mogą być bez kuponów, złożyć najpóźniej do dn. 25 marca 1939 r. godz. 12 w południe w siedzibie Spółki w Sierszy koło Trzebini. Zamast akcyj mogą być złożone zaświadczenia wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, względnie w jednej z krajowych instytucji kredytowych. Zaświadczenia te powinny zawierać liczby (numery) akcji oraz stwierdzenie, że złożone akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. 313

I OGŁOSZENIE

Zarząd Fabryki WYROBÓW Bawełnianych „Franciszek Ramisch”

Spółki Akcyjnej w Łodzi

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 4 kwietnia b. r. o godz. 6 po poł. odbędzie się w biurze Zarządu w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr 140

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1938; 3) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat; 4) Udzielenie absolutorium Zarządowi i Komisji Rewizyjnej; 5) Podział zysku; 6) Zatwierdzenie budżetu na rok 1939; 7) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 8) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Zebraniu, winni złożyć w Zarządzie Spółki na 7 dni przed terminem Zgromadzenia swoje akcje lub też zaświadczenia, przewidziane w art. 59 Prawa o spółkach akcyjnych.

Dodatkowe wnioski akcjonariuszów, mające być umieszczone na porządku dziennym, winny być zgłoszone do Zarządu nie później niż na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. 332

I OGŁOSZENIE

Zarząd firmy „Unia”, Spółka Akcyjna
Przemysłu Jutowo-Lnianego w Bielsku

zwołuje

XVI ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

na dz. 31 marca 1939 r. o godz. 11.30 przed poł. w siedzibie Zarządu w Bielsku przy ul. Mostowej 3, z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1938 r.; 3) Udzielenie absolutorium władzom zarządzającym w 1938 r.; 4) Zużycie pozostałości zysku z 1937 r. i sprawa podziału zysku za 1938 r.; 5) Ustalenie przeznaczenia kapitałów rezerwowych Spółki; 6) Dostosowanie wysokości kapitału amortyzacyjnego do wymiarów podatkowych i przelew z tego kapitału na nadzwyczajny kapitał rezerwowy; 7) Wybory do Rady Nadzorczej. 327-10-11

Zarząd Spółki Akcyjnej

Towarzystwo Elektryczne Okręgu Częstochowskiego

w Częstochowie

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w dn. 4 kwietnia 1939 r. o godz. 9 minut 45 w lokalu przy ul. Czackiego 8 m. 6 w Warszawie, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZY

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu na dz. 31 grudnia 1938 r. i rachunku zysków i strat za 1938 r.; 3) Podział zysku; 4) Udzielenie absolutorium władzom Spółki; 5) Wybór Rady Nadzorczej; 6) Ustalenie wynagrodzenia i zakresu czynności członków Rady Nadzorczej; 7) Wolne wnioski akcjonariuszy.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu Spółki w Częstochowie swoje akcje lub dowody złożenia akcji u notariusza, w instytucji kredytowej krajowej lub w Banque de Bruxelles w Brukseli. 317

I OGŁOSZENIE

Spółka Akcyjna Handlu Ziemiopłodami K. Grabowski i S-ka

w likwidacji

na zasadzie § 7 statutu ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w dn. 3 kwietnia 1939 r. o godz. 11 rano odbędzie się w lokalu Spółki w Poznaniu przy ul. Fr. Ratajczaka 40

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zażalenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie likwidatorów, Komisji Rewizyjnej i Rady Nadzorczej Spółki za okres od 1/I 1938 r. do 31/XII 1938 r.; 3) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za okres od 1/I 1938 r. do 31/XII 1938 r.; 4) Wybór likwidatorów; 5) Wybór członków Rady; 6) Wybór Komisji Rewizyjnej; 7) Wolne wnioski.

Każdy akcjonariusz, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winien złożyć na siedem dni przed Walnym Zgromadzeniem w lokalu Spółki aż do zakończenia Walnego Zgromadzenia akcje wgl. kwity tymczasowe lub też zaświadczenie o ich zdeponowaniu u notariusza polskiego, albo w Banku Zachodnim S. A. Oddział w Poznaniu. W zaświadczeniu wymienić należy liczbę akcji i stwierdzić, że nie będą one wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Wnioski akcjonariuszów mogą być złożone nie później jak na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem. 328-10-11

I OGŁOSZENIE

Zarząd Warszawskich Zakładów Przemysłowych
Wyrobu Drożdży Prasowanych, Słodu i Spirytusu, Spółka Akc.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w środę dn. 12 kwietnia 1939 r. o godz. 5 po poł. odbędzie się w lokalu Zarządu w Warszawie przy ul. Próznej Nr 14

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zażalenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1938; 3) Wnioski Komisji Rewizyjnej i udzielenie absolutorium władzom Spółki; 4) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Wnioski Akcjonariuszów, zgłoszone w ustawowym terminie. 323

!!! Najwygodniej podróżować samolotem !!!

Banku Towarzystw Spółdzielczych. Spółka Akc.

po raz drugi zawiadamia, że

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW BANKU

odbędzie się w dn. 25 marca 1939 r. o godz. 17 w lokalu Banku, Jasna 1, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie z działalności Banku, bilans, rachunek strat i zysków oraz podział zysków za rok 1938;
- 2) Budżet wydatków na rok 1939;
- 3) Ustalenie liczby członków Rady, wybory członków Rady i członków Komisji Rewizyjnej;
- 4) Zmiana statutu Kasy Przejrzystości Pracowników Banku;
- 5) Wolne wnioski.

Karty wstępu mogą otrzymać tylko ci Akcjonariusze, na których imię akcje zostały przepisane w księgach Banku nie później niż na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

315

I OGŁOSZENIE**Zarząd Spółki Akcyjnej Brzeskiauto w Poznaniu**

zaprasza PP. Akcjonariuszów na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się w Poznaniu dn. 5 kwietnia 1939 r. o godz. 17 w lokalu firmowym w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego 29, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie za 1938 r.: Zarządu, Rady Nadzorczej, rozpatrzenie i zatwierdzenie: sprawozdań, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1938 r. i udzielenie pokwitowania władzom Spółki;
- 2) Uchwała o podziale zysków;
- 3) Wybór dwóch członków Rady Nadzorczej;
- 4) Ustalenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej;
- 5) Ustalenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej;
- 6) Wolne wnioski bez uchwał.

Do udziału w Walnym Zgromadzeniu są uprawnieni: a) właściciele akcji imiennych, zapisani do księgi akcyjnej na tydzień przed odbyciem Walnego Zgromadzenia, b) właściciele akcji na okaziciela, którzy w tym samym terminie złożą akcje w Spółce lub przedstawią dowód złożenia ich u notariusza, albo w instytucji kredytowej krajowej, względnie zagranicznej, w tym celu upoważnionej. W zaświadczeniu należy wymienić liczby akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Poznań, dn. 6 marca 1939 r.

302-10-11

Zarząd: Józef Pałac

Zarząd firmy E. WEDEL, Spółka Akcyjna

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 31 marca 1939 r. o godz. 5 po poł. w siedzibie Spółki w W-wie, przy ul. Zamoyskiego 28, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok ubiegły i pokwitowanie Zarządu i Rady Nadzorczej z wykonania obowiązków;
- 3) Podział zysków;
- 4) Wybór członków Zarządu i Rady Nadzorczej i uchwalenie wynagrodzenia;
- 5) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożą akcje lub kwity depozytowe w biurze Zarządu Spółki.

326

I OGŁOSZENIE**Zarząd Fabryki Maszyn S. Waberski i S-ka, Spółka Akcyjna**

w Warszawie

zwołuje na dz. 15 kwietnia b. r. na godz. 2 po poł. w kancelarii notariusza R. Jelnickiego przy ul. Kapucyńskiej 6

WALNE ZEBRANIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1938 r.;
- 2) Kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków;
- 3) Wybór jednego członka Zarządu, w miejsce ustępującego;
- 4) Wybór Komisji Rewizyjnej.

330-10-13

Zarząd Spółki Akcyjnej Łódzka Huta Szklana „Geba“

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 11 kwietnia b. r. o godz. 17 odbędzie się w siedzibie Spółki w Łodzi przy ul. Nowej Nr 24/26

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1938 r.;
- 3) Zatwierdzenie bilansu na dz. 31 grudnia 1938 r.;
- 4) Zatwierdzenie budżetu na rok operacyjny 1939;
- 5) Wybór nowego członka Zarządu — w myśl § 32 statutu Spółki — oraz Komisji Rewizyjnej;
- 6) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 7) Wolne wnioski.

W razie braku quorum, wymaganego § 25 statutu, Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się w tymże lokalu w dn. 26 kwietnia b. r. o godz. 17. Drugie Zebranie będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych na nim akcji.

W myśl statutu Spółki, Akcjonariusze korzystają z prawa głosu, o ile co najmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożą w biurze Zarządu swoje akcje, świadectwa tymczasowe lub kwity depozytowe instytucji kredytowych państwowych lub akcyjnych.

310-10-11

I OGŁOSZENIE**Syndykat Rolniczy Ciechanowski, Spółka Akc. w Ciechanowie**

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w dn. 3 kwietnia 1939 r. o godz. 3 po poł. odbędzie się w lokalu Okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych w Ciechanowie

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie zebrania oraz wybór przewodniczącego i asesorów;
- 2) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania;
- 3) Sprawozdanie Zarządu z działalności za 1938 r. i odczytanie protokołu Rady Nadzorczej;
- 4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1938 r.;
- 5) Powzięcie uchwały co do wykazanego zysku;
- 6) Upoważnienie Zarządu do wydatkowania z kapitału zapasowego;
- 7) Zatwierdzenie budżetu na 1939 r.;
- 8) Wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej i Zarządu;
- 9) Wnioski zgłoszone Zarządowi na 14 dni.

U w a g a. — Właściciele akcji na okaziciela, którzy zechcą uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni — stosownie do ustawy — na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć Zarządowi swe akcje lub odpowiednio dowody bankowe z wymienieniem numerów akcji.

325

Kolej Żelazna Chabówka—Zakopane, Spółka Akcyjna**Bilans majątku na dz. 31 grudnia 1938 r.**

STAN CZYNNY. — Majątek stały: Wartość skupionej przez Skarb Państwa kolei z 12 649 000 00; Majątek płynny: Kasa i banki z 305 724 01; Papiery procentowe z 59 572 60; Dłużnicy z 284 577 95; Straty: Rachunek zwłoki kosztów ruchu linii Nowy Targ — Suchagóra: a) stan z dn. 31/XII 1937 r. z 766 301 81, b) odsetki za 1938 r. z 21 023 81 = z 787 325 62; **Razem z 14 086 200 18.**

STAN BIERNY. — Kapitał własny: Kapitał akcyjny z 9 419 760 00; Kapitały rezerwowe: Eksploatacyjny kapitał rezerwowy z 67 940 60; Kapitał amortyzacyjny: a) stan na dz. 31/XII 1937 r. z 3 081 843 09, b) dopisano w 1938 r. z 65 474 61 = z 3 147 317 70; Zobowiązania z 872 731 11; Fundusze specjalne z 146 862 00; Zysk z 431 588 77; **Razem z 14 086 200 18.**

Rachunek strat i zysków za 1938 r.

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej z 18 503 42; Oprocentowanie pożyczki z Krajowego Funduszu Kolejowego z 3 318 85; Podatek dochodowy z 94 507 50; Zysk z 431 588 77; **Razem z 547 918 54.**

MA. — Przeniesienie z 1937 r. z 13 039 44; Renta skupu z 527 201 29; Procenty z lokacyj z 7 677 81; **Razem z 547 918 54.**

324

Włocławska Fabryka Lin i Drutu Stalowego
dawniej C. Klauke, Spółka Akcyjna

Bilans netto na dz. 30/IX 1938 r.

AKTYWA	zł
Place i budynki	492 347 69
Maszyna, narzędzia i ruchomości	559 813 81
Gotówka i papiery %%	70 539 01
Weksle i udziały	14 542 06
Surowce i towary	352 824 41
Dłużnicy	412 730 10
Sumy przechodnie	11 612 97
Różni za kaucje	7 345 40
	<u>1 921 665 45</u>

PASYWA	zł
Kapitał akcyjny	500 000 00
Kapitały rezerwowe	456 515 57
Fundusz amortyzacyjny	433 290 70
Tow. Kred. m. Warszawy	142 048 16
Wierzyciele	188 884 48
Sumy przechodnie	5 622 68
Kaucje u różnych	7 345 40
Zysk za 1937/38 r.	187 958 46
	<u>1 921 665 45</u>

Rachunek strat i zysków

	zł
Koszty handlowe i administracyjne	364 936 83
Koszty fabrykacji	1 299 071 26
Podatki	56 203 12
Odpisy amortyzacyjne	75 550 62
Zysk netto w 1937/38 r.	187 958 46
	<u>1 983 720 29</u>

	zł
Przychód brutto ze sprzedaży	1 974 907 55
Różnice kursowe	1 531 93
„ amortyz. na zniszczonych maszy- nach	1 375 28
„ amortyz. na sprzed.	5 905 53
	<u>1 983 720 29</u>

Bilans i rachunek strat i zysków zatwierdzone zostały przez Walne Zebranie Akcjonariuszów w dn. 18/II 1939 r., które na wniosek Zarządu uchwaliło przeznaczyć:

- 1) na rzecz F. O. N. zł 3 000 00, 2) na Pomoc Zimową zł 1 000 00, 3) na kolonie letnie zł 1 000 00, 4) dla pracowników biurowych i K. R. zł 7 000 00, razem zł 12 000 00, oraz tytułem dywidendy po zł 10 od akcji. Dywidenda wypłacana będzie przez kasę fabryczną od dn. 1/IV 1939 r. począwszy. 278

Zarząd Spółki Akcyjnej

Poznańska Kolej Elektryczna w Poznaniu

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się we wtorek 28 marca 1939 r. o godz. 17 w sali domu amarantowego Spółki, w Poznaniu przy ul. Słowackiego 19/21 z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu za 1938 r.; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za 1938 r.; 4) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1938 r.; 5) Podział zysków; 6) Udzielenie pokwitowania władzom Spółki.

Właściciele akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożą akcje: a) w biurze Zarządu Spółki przy ul. Gajowej 1, lub b) w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Poznania, lub c) w Głównej Kasie Miejskiej w Poznaniu, lub d) u notariusza.

Kwit depozytowy ad b), c) i d) należy wręczyć Zarządowi Spółki do dn. 21 marca 1939 r. 293

I OGŁOSZENIE

Zarząd Elektrowni Zgierskiej
Spółka Akcyjna

zwołuje

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

które odbędzie się we wtorek dn. 4 kwietnia 1939 r. o godz. 10 w lokalu Spółki w Zgierzu przy Ryнку Kilińskiego Nr 8, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1938 i udzielenie Zarządowi absolutorium;
- 3) Podział zysku za rok operacyjny 1938;
- 4) Zatwierdzenie budżetów na rok operacyjny 1939;
- 5) Wprowadzenie w życie nowego statutu, zatwierdzonego przez Ministra Przemysłu i Handlu w dn. 31 grudnia 1938 r., zgodnie z pismem Ministerstwa Przemysłu i Handlu L. OA. 596 z grudnia 1938 r.;
- 6) Ustalenie liczby członków Rady Nadzorczej, zgodnie z § 33 nowego statutu;
- 7) Wybór członków Rady Nadzorczej na jeden rok, zgodnie z § 34 nowego statutu;
- 8) Wyznaczenie stałego wynagrodzenia i ewentualnej bonifikacji żetonowej dla Rady Nadzorczej, zgodnie z § 12, p. b) nowego statutu, jak również tantiemy dla Rady Nadzorczej, przewidzianej w § 41 tegoż statutu;
- 9) Ustalenie liczby członków Zarządu, zgodnie z § 26 nowego statutu;
- 10) Wyznaczenie pisma, przewidzianego w § 51 nowego statutu Spółki dla zamieszczania ogłoszeń, zgodnie z § 12 lit. „h” tegoż statutu.

PP. Akcjonariusze mogą wziąć udział w tym Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, o ile najpóźniej do dn. 28 marca 1939 r. złożą w biurze Elektrowni w Zgierzu, Rynek Kilińskiego Nr 8, swe akcje, względnie zaświadczenia o złożeniu akcji u notariusza lub w następujących instytucjach kredytowych:

- 1) Powszechny Bank Związkowy w Polsce, w Warszawie;
- 2) La Banque Commerciale de Bâle, w Bazylei;
- 3) La Banque de la Société Générale de Belgique, w Brukseli.

Zaświadczenia o złożeniu akcji winny zawierać numery zdeponowanych akcji oraz stwierdzenie, że złożone akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Pismenne wnioski, dotyczące zgłoszenia dodatkowych spraw na porządek dzienny, winny być złożone przez PP. Akcjonariuszów w biurze Elektrowni w Zgierzu, Rynek Kilińskiego Nr 8, najpóźniej do dn. 20 marca 1939 r. 281

Zarząd Towarzystwa Budowy i Eksploatacji Teatrów

SPÓLKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w dn. 3 kwietnia 1939 r. o godz. 5 po poł. odbędzie się w Warszawie przy ul. Karasia 2 (Teatr Polski)

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego zebrania;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania oraz bilansu wraz z rachunkiem zysków i strat i projektem podziału zysków za rok 1937/38;
- 3) Udzielenie pokwitowania władzom Spółki;
- 4) Uzupełniające wybory do Zarządu i wybór Komisji Rewizyjnej;
- 5) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje, względnie kwity depozytowe w biurze Zarządu Spółki (Warszawa, Karasia 2) przynajmniej na dni 7 przed terminem Walnego Zgromadzenia. 319

Bank Amerykański w Polsce, Spółka Akcyjna

Bilans netto na dz. 31 grudnia 1938 r.

STAN CZYNNY.—Kasa i sumy do dyspozycji zł 1 088 276'95; Bilety skarbowe zł 0'00; Waluty zagraniczne zł 33 551'21; Papiery wartościowe zł 125 602'00; Papiery wartościowe ustawowego kapitału zapasowego zł 4 100'00; Udziały konsorcjalne zł 100'00; Banki krajowe zł 95 229'95; Banki zagraniczne zł 111 795'82; Dyskonto zł 2 013 929'29; Protesty zł 274 459'17; Kredyty w rachunkach bieżących zł 3 131 157'09; Pożyczki terminowe zł 5 587 271'08; Kredyty akcept. i remburs. zł 0'00; Należności z tyt. transakcyj dewiz. n/termin i report. zł 0'00; Nieruchomości zł 1 106 383'05; Różne rachunki zł 62 735'37; Długoterminowe pożyczki hipoteczne zł 0'00; **Suma bilansowa zł 13 634 590'98.**

Dłużnicy z tytułu gwarancji zł 1 555 515'38; Inkaso zł 904 046'45.

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 5 000 000'00; Kapitały rezerwowe zł 7 720'44; Fundusz amortyzacyjny nieruchomości zł 25 405'35; Wkłady zł 6 873 185'65; Rachunki bieżące zł 848 605'43; Różne natychmiast płatne zobowiązania zł 31 171'41; Banki krajowe zł 188 377'00; Banki zagraniczne zł 33 654'72; Redyskonto weksli zł 0'00; Dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego zł 0'00; Zastaw walorów zł 0'00; Wierzyciele hipoteczni zł 95 304'28; Zobow. z tyt. kredytów akcept. i remburs. zł 0'00; Zobow. z tyt. transakcyj dewiz. n/termin i report. zł 0'00; Różne rachunki zł 416 074'47; Listy zastawne zł 0'00; Zysk zł 115 092'23; **Suma bilansowa zł 13 634 590'98.**

Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancji zł 1 555 515'38; Różni za inkaso zł 904 046'45.

Rachunek strat i zysków za 1938 r.

WINIEN. — Procenty i prowizje wypłacone zł 342 886'77; Koszty handlowe zł 571 792'74; Podatki zł 41 001'20; Amortyzacja zł 8 468'45; Odpisy na dłużnikach zł 26 214'62; Zysk zł 115 092'23; **Razem zł 1 105 456'01.**

MA. — Pozostałość zysków z lat ubiegłych zł 62 525'35; Procenty i prowizje pobrane zł 988 224'67; Różnice kursowe zł 47 723'64; Dochody z nieruchomości zł 1 525'57; Zwrot sum dawniej odpisanych zł 5 456'78; **Razem zł 1 105 456'01.**

320

I OGŁOSZENIE

Likwidatorzy Towarzystwa Budowlano-Parcelacyjnego „Dynasy” SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamiają PP. Akcjonariuszy, iż

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 31 marca 1939 r. o godz. 16 w siedzibie Spółki przy ul. Krak. Przedmieście Nr 30, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Likwidatorów i Komisji Rewizyjnej; 3) Zatwierdzenie bilansu za 1938 r.; 4) Wolne wnioski.

301

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Fabryka Wyrobów Szamotowych i Fajansowych”, Spółka Akcyjna w Skawinie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w Krakowie w biurze P. Dra Ludwika Merza przy ul. Starowiślniej L. 1 w dn. 6 kwietnia 1939 r. o godz. 18 z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu z czynności za 1938 r. i przedłożenie bilansu oraz rachunku strat i zysków;

2) Rozpatrzenie sprawozdania Komisji Rewizyjnej, ew. udzielenie Zarządowi absolutorium;

3) Powzięcie uchwały w przedmiocie rozdziału zysku bilansowego i oznaczenie tantiemy dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej;

4) Wybór członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.

U w a g i. — 1) Akcjonariusze mogą zgłosić do Zarządu dodatkowe sprawy na porządek dzienny; 2) Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć akcje na 7 dni naprzód w kasie Spółki w Skawinie.

307

Stowarzyszenie Rucpów Win i Towarów Rolonialnych „Stowinkol”

Spółka Akc. w Warszawie, Plac Trzech Krzyży 8

Bilans w dn. 31 grudnia 1937 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Ruchomości zł 35 303'50; II. Majątek płynny: gotówka w kasie zł 1 492'64, gotówka w bankach zł 2 151'54 = zł 3 644'18; Papiery procentowe zł 696'00; Weksle w portfelu zł 11 851'61; Udziały w in. przedś. zł 7 600'00; Towary w magaz. zł 95 704'52; Dłużnicy: a) odbiorcy zł 19 829'23, b) dostawcy zł 11 309'96, c) różni zł 35 868'02, d) weks. prot. zł 10 990'73 = zł 77 997'94; Suma og. zł 197 494'25; III. Sumy przechodnie: a) wydat., dotycz. okresu przyszł. zł 1 205'00, b) różni zł 1 800'38, c) towary, zastawione w K. K. O. zł 26 343'03 = zł 29 348'41; IV. Straty za 1937 r. zł 96 962'72; **Razem zł 359 108'88.**

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał akc. zł 100 000'00; II. Zobowiązania: Akcepty zł 18 179'64; Banki zł 38 221'55; Rezerwa na pod. doch. zł 2 748'25; Świadczenia socjalne zł 1 459'42; Zaległe podatki zł 4 117'90; Akcjonariusze zł 97 165'83; Dostawcy zł 13 094'91; Odbiorcy zł 8 493'06; Różni zł 29 154'98 = zł 212 635'54; III. Sumy przechodnie: a) towary, zast. w K. K. O. zł 26 343'03, b) redyskonto weks. zł 8 435'00, c) różni zł 11 695'31 = zł 46 473'34; **Razem zł 359 108'88.**

Rachunek strat i zysków w dn. 31/XII 1937 r.

WINIEN. — I. Koszty handlowe zł 134 607'59; II. Podatki zł 10 916'84; III. Dłużnicy: a) odbiorcy zł 8 648'68 b) dostawcy zł 580'47, c) różni zł 19 085'74 = zł 28 314'89; IV. Udziały — różnica na sprzedaży zł 5 000'00; V. Ruchomości — różnica na sprzedaży zł 2 900'00; VI. Strata z 1936 r. zł 131 181'99; **Razem zł 312 921'31.**

MA. — I. Kapitał zapasowy zł 10 520'00; II. Zysk ze sprzedaży towarów zł 71 864'86; III. Wpłaty na pokrycie strat z 1936 r.: a) akcjonariusze zł 91 545'75, b) „Ciwinkol” zł 17 173'59, c) Centr. Zw. Kup. Detal. Chrześc. zł 1 000'00; IV. Odpisy na rachunkach: a) odbiorcy zł 4 018'33, b) dostawcy zł 6 549'98, c) różni zł 13 102'49 = zł 133 390'14; V. Różnice kursowe zł 183'59; VI. Strata za 1936/1937 r. zł 96 962'72; **Razem zł 312 921'31.**

312

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Płaszowska Fabryka Dachówek i Cegieł Spółka Akcyjna w Krakowie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w Krakowie, w biurze P. Dra Ludwika Merza, przy ul. Starowiślniej 1 w dn. 6 kwietnia 1939 r. o godz. 17 z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu z czynności za 1938 r. i przedłożenie bilansu oraz rachunku strat i zysków; 2) Rozpatrzenie sprawozdania Rady Nadzorczej ew. udzielenie Zarządowi pokwitowania; 3) Powzięcie uchwały w przedmiocie pokrycia straty bilansowej; 4) Wybór członków Rady Nadzorczej.

U w a g i

1) Akcjonariusze mogą zgłosić do Zarządu dodatkowe sprawy na porządek dzienny;

2) Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć akcje na 7 dni naprzód w kasie Spółki w Płaszowie.

314

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Towarzystwo Kopalni i Huf Miedzi i Ołowiu „Zofia” w Miedziance pod Kielcami

zwołuje na dz. 15 kwietnia 1939 r. o godz. 11 rano w kancelarii rejenta Colonna Walewskiego w gmachu Hipoteki w Kielcach

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z porządkiem obrad:

Upoważnienie Zarządu do wydzierżawienia i oddania eksploatacji kopalni i pokładów rudy miedzi i innych metali.

316-10-13

Bank Akceptacyjny, Spółka Akcyjna w Warszawie

Skrócony bilans roczny (netto) w dn. 31 grudnia 1938 r.

STAN CZYNNY		zł	STAN BIERNY		zł
1. Kasa i sumy do dyspozycji		1 097 447 27	1. Kapitał zakładowy		20 090 000 00
2. Papiery wartościowe własne		19 203 758 00	2. Kapitał zapasowy		2 115 915 87
3. Papiery wartościowe kapitału zapas.		2 115 561 44	3. Fundusz rezerwy różnic kursowych		110 257 73
4. Pożyczki terminowe		36 616 61	4. Zobowiązania z tyt. kredytów akcep- tacyjnych i rebusorsowych		206 714 122 75
5. Kredyty akceptacyjne i rebusorsowe		206 714 122 75	5. Różne rachunki		1 338 614 92
6. Ruchomości		64 494 11	6. Listy zastawne (obligacje)		67 290 000 00
7. Różne rachunki		2 377 123 55	7. R-ki działu kredytu długoterminowego		1 028 928 91
8. Rachunki działu kredytu długoterminowego		67 691 384 06	8. Zysk		702 667 61
		<u>299 300 507 79</u>			<u>299 300 507 79</u>
Dłużnicy za akcepty do zwrotu		18 078 682 00	Akcepty do zwrotu		18 078 682 00

Skrócony rachunek strat i zysków za 1938 r.

WINIEN		zł	MA		zł
1. Koszty handlowe		759 741 70	1. Procenty i prowizje pobrane		1 514 683 29
2. Amortyzacja ruchomości		14 423 16			
3. Odpisy na dłużnikach		37 850 82			
4. Zysk		702 667 61			
		<u>1 514 683 29</u>			<u>1 514 683 29</u>

305

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Towarzystwa Mijaczowskich Odlewni Stali i Zakładów Mechanicznych „BRACIA BAUERERTZ“

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 22 marca 1939 r. o godz. 11 przed poł. w biurze rzeczonoj Spółki w Warszawie, ulica Mazowiecka 16, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW WSPOMNIANEJ SPÓŁKI

Porządek dzienny Zgromadzenia obejmuje następujące sprawy:

1) Umorzenie znajdujących się w posiadaniu Spółki 40 akcji własnych po zł 500 nominalnej wartości każda i obniżenie kapitału akcyjnego Spółki o złotych 20 000. W związku z powyższym zmiana § 4 statutu Spółki, który otrzymuje brzmienie następujące: „Kapitał akcyjny Spółki wynosi 1 980 000 złotych i podzielony jest na 3 960 akcji po 500 zł każda. Akcje są na okaziciela”;

2) Upoważnienie Zarządu do nabycia nieruchomości.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, zechcą przedstawić swoje akcje lub odnośne świadectwa depozytowe, względnie zastawowe w biurze Zarządu Spółki najpóźniej na 7 dni przed terminem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

306

I OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Przemysłowego „Kabel“, Spółka Akc.

zawiadamia, że w dn. 1 kwietnia 1939 r. o godz. 17 odbędzie się w siedzibie Spółki w Warszawie, przy ul. Kaczej 9/11

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

rzeczonoj Spółki z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie władz Towarzystwa; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1938 r., uchwała w sprawie podziału zysków oraz udzielenie absolutorium władzom Towarzystwa; 4) Wybór członków Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących i określenie wynagrodzenia członków Rady; 5) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, życzący sobie uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed jego terminem złożyć swoje akcje względnie świadectwa depozytowe w biurze Spółki przy ul. Kaczej Nr 9/11.

283-10-11

I OGŁOSZENIE

Rada Spółki Akcyjnej „Wilński Prywatny Bank Handlowy“ SPÓŁKA AKCYJNA

niniejszym zawiadamia PP. Akcjonariuszów — zgodnie z §§ 27 i 28 statutu Banku — że w dn. 31 marca 1939 r. o godz. 6 po poł. w lokalu Banku w Wilnie, przy ul. Ad. Mickiewicza Nr 8, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1938 r., podział zysków i udzielenie Radzie i Dyrekcji absolutorium; 3) Zatwierdzenie preliminarza wydatków na 1939 r.; 4) Ustalenie wynagrodzenia dla władz Banku z wyboru; 5) Uzupełnienie kapitału zakładowego do wysokości wymaganej przez art. 14 prawa bankowego; 6) Wybory członków Rady i Komisji Rewizyjnej; 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, zechcą złożyć w Dyrekcji Spółki Akcyjnej w Wilnie swoje akcje lub dowody depozytowe o złożonych na przechowanie akcjach w instytucjach kredytowych, najpóźniej do dn. 24 marca 1939 r. do godz. 12 w poł. (§ 24 statutu). Upoważnienie na prawo głosu w formie listu winno być złożone w Dyrekcji Banku nie później jak na trzy dni przed dniem Walnego Zgromadzenia.

Termin zgłoszenia spraw dodatkowych upływa dn. 14 marca 1939 r.

304-10-11

I OGŁOSZENIE

Zarząd Przetwórnicy Olejów Roślinnych, Spółki Akc. w Radomiu zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 1 kwietnia b. r. o godz. 15½ odbędzie się w lokalu Zarządu w Radomiu przy ul. Piłsudskiego Nr 4

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu wraz z rachunkiem zysków i strat za rok operacyjny 1938, określenie wynagrodzenia Rady Nadzorczej i udzielenie absolutorium władzom Spółki; 3) Uchwalenie preliminarza wydatków na rok operacyjny 1939; 4) Wybór Rady Nadzorczej; 5) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, którzy pragną wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni spełnić wymogi, wskazane w art. 399 Kodeksu Handlowego.

284

Włocławska Fabryka Surogatów Kawy i Cykorii „Stella“

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans netto na dz. 30/IX 1938 r.

AKTYWA	zł
Place i budynki	382 500'77
Maszyny i ruchomości	408 366'01
Gotówka i papiery %	32 033 16
Weksle i zaliczenia	48 258 59
Surowce i towary	316 749'86
Dłużnicy	379 781'59
Rozpoczęte inwestycje	6 033'12
	<hr/>
	1 573 723'10

PASYWA	zł
Kapitał akcyjny	500 000'00
Kapitały rezerwowe	352 805'93
Fundusz amortyzacyjny	294 831'73
Tow. Kred. m. Warszawy	77 300'00
Wierzyciele	338 749'52
Zysk za 1937/38 r.	10 035'92
	<hr/>
	1 573 723'10

Rachunek strat i zysków	zł
Koszty handlowe i administracyjne	961 182'08
Produkcja i robocizna	207 986'42
Podatki	58 213'89
Straty na odbiorcach	23 862 01
Odpisy amortyzacyjne	51 045'46
Zysk netto za 1937/38 r.	10 035'92
	<hr/>
	1 312 325'78

	zł
Zysk brutto na sprzedaży	1 312 325'78
	<hr/>
	1 312 325'78

277

Łódzkie Wąskotorowe Elektryczne Koleje Dojazdowe

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans zamknięcia w dn. 31 grudnia 1938 r.

STAN CZYNNY. — Majątek stały: Grunty i place zł 3 444 016'83; Budynki i nieruchomości zł 659 640'84; Inwestycje kosztorysowe zł 17 595 205'40; Inwestycje nieobjęte kosztorysami zł 2 884 717'47; Ruchomości biurowe i stacyjne zł 558 976'70; Autobusy zł 594 882'13; Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 12 759'79; Gotówka w bankach zł 74 480'20; Papiery procentowe zł 977 714'34; Akcje i udziały zł 1 533 905'59; Materiały zł 614 484'74; Dłużnicy zł 656 523'86; Inne: Amortyzacja obligacji zł 29 142'96; Sumy przechodnie zł 42 188'69; Razem zł 29 678 639'54.

Depozyty zł 140 305'00; Różni za depozyty kaucyjne zł 12 600'00.

STAN BIERNY. — Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 14 335 000'00; Kapitał zapasowy zł 955 471'20; Kapitał rezerwowy zł 1 045 995'65; Kapitał rezerwowy odnowienia zł 220 998'96; Kapitał amortyzacyjny zł 10 812 237'58; Kapitał obligacyjny zł 875 342'16; Zobowiązania: Wierzyciele zł 323 890'48; Kaucje złożone w Spółce zł 2 638'61; Niezapłacone wylosowane obligacje zł 6 407'94; Niezapłacone kupony od obligacji zł 12 697'40; Niepodniesiona dywidenda zł 70 172'50; Inne: Pasywa przejściowe zł 81 418'89; Kapitał obrotowy zł 153 003'20; Sumy przechodnie zł 78 826'90; Zysk do podziału zł 704 538'07; Razem zł 29 678 639'54.

Różni za depozyty zł 140 305'00; Depozyty kaucyjne zł 12 600'00.

Straty i zyski za 1938 r.

STRATY.—Wydatki eksploatacyjne kolejowe zł 2 779 829'67; Wydatki eksploatacyjne autobusowe zł 561 172'64; Świadczenia socjalne zł 225 381'32; Podatki zł 713 174'54; Różne straty zł 464 187'05; Zysk do podziału zł 704 538'07; Razem zł 5 448 283'29.

ZYSKI. — Wpływy kolejowe: Bilety jednorazowe zł 4 284 657'85; Bilety abonamentowe zł 283 159'00; Bilety grupowe zł 27 018'65; Przewozy różne zł 19 071'69; Wpływy autobusowe: Bilety jednorazowe zł 632 604'30; Bilety abonamentowe zł 10 669'00; Bilety grupowe zł 9 967'30; Przewozy doraźne zł 1 594'25; Przewozy bagażu i poczty zł 8 021'83; Różne wpływy zł 170 950'08; Pozostałość zysku z 1937 r. zł 569'34; Razem zł 5 448 283'29.

298

Zrzeszenie Elektrowni Górniczych „Zelgór“, Spółka Akcyjna

w Sosnowcu

Bilans na dz. 31/XII 1938 r.

AKTYWA. — Majątek stały: Grunty zł 6 782'20; Budynki zł 105 279'05; Zakład elektryczny zł 467 449'86; Inwentarz biurowy zł 1 048'71; Uprawnienie rządowe Nr 175 zł 51 472'25; Majątek płynny: Kasa i banki zł 95 049'40; Dłużnicy zł 31 718'56; Sumy przechodnie zł 610'50; Straty za lata ubiegłe zł 51 173'43; Razem zł 810 583'96.

PASYWA.—Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 700 000'00; Kapitał zapasowy zł 640'32; Kapitał amortyzacyjny: saldo z 1937 r. zł 17 909'72, odpisano w roku sprawozdawczym zł 4 078'33, dopisano w roku sprawozdawczym zł 19 513'48, razem zł 33 344'87; Zobowiązania zł 71 160'53; Zysk za 1938 r. zł 5 438'24; Razem zł 810 583'96.

Rachunek zysków i strat na dz. 31/XII 1938 r.

WINIEN. — Koszty ogólne i eksploatacji zł 49 184'49; Kupno energii elektr. zł 123 008'60; Strata na obiektach zniszczonych zł 8 667'30; Amortyzacja za 1938 r. zł 19 513'48; Zysk na dz. 31/XII 1938 r. zł 5 438'24; Razem zł 205 812'11.

MA. — Procenty zł 3 023'23; Wpływy różne zł 4 558'60; Opłaty na rezerwy zł 58 500'00; Sprzedaż energii elektrycznej zł 139 730'28; Razem zł 205 812'11.

292

Stosownie do art. 398 § 2 Kodeksu Handlowego podaje się do wiadomości, że uchwała z dn. 15 lutego 1939 r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki

Przemysł Włókienniczy Herman Faust i S-ka, Spółka Akc.

zreasumowało uchwałę

Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dn. 24 maja 1938 r. odnośnie sumy zł 171'47, pominiętej w spisie inwentarza na dz. 31 grudnia 1937 r. u komisanta „Konsum“ i nakazało powiększyć remanent o tę sumę i w skutku obciążyć rachunek towarów o sumę zł 171'47 i uznać tą sumą rachunek strat i zysków.

300

Zarząd Spółki Akcyjnej „Warszawskie Towarzystwo Handlu Herbatą A. Długocki, W. Wrześniewski“

na zasadzie § 7 statutu zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się dn. 1 kwietnia 1939 r. w sobotę o godz. 6 po poł. w domu własnym przy ul. Al. Jerozolimskie Nr 119 z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego, sekretarza i asesora; 2) Sprawozdanie Zarządu za 1938 r.; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Podział zysków za 1938 r.; 5) Budżet na 1939 r.; 6) Określenie wysokości kredytu, z którego ma korzystać Spółka; 7) Wybory: 1 członka Zarządu, 2 zastępców członków Zarządu, 3 członków Rady i 5 członków Komisji Rewizyjnej; 8) Określenie wynagrodzenia członków Zarządu, Rady i Komisji Rewizyjnej; 9) Wnioski.

Na zasadzie § 8 statutu, Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej na siedem dni przed Walnym Zgromadzeniem, tj. do dn. 25 marca 1939 r. złożyć w kasie biura Zarządu Spółki (Al. Jerozolimskie 119) między godz. 10 a 1 swoje akcje bądź zaświadczenia depozytowe lub zastawowe banków lub instytucji kredytowych z wykazem numerów akcji i adnotacją, że akcje nie będą wydane przed odbyciem Walnego Zgromadzenia.

Eventualne wnioski Akcjonariuszów powinny być zgłoszone Zarządowi na piśmie co najmniej na czternaście dni przed Walnym Zgromadzeniem i w razie zgłoszenia będą zamieszczone na porządku dziennym i ogłoszone w drugim ogłoszeniu.

297

**Zarząd Spółki Akcyjnej Budowy Transmisji i Maszyn
i Odlewni Żelaza J. John w Łodzi**

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 4 kwietnia 1939 r. o godz. 11 przed poł. odbędzie się w lokalu Zarządu Spółki w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr 217

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za 1938 r.; 3) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1938 i powzięcie uchwały odnośnie wyników tego roku; 4) Uchwała, dotycząca udzielenia absolutorium członkom Zarządu i Rady Nadzorczej za 1938 r.; 5) Wybór członków Zarządu na miejsce ustępujących; 6) Wybór członków Rady Nadzorczej; 7) Ustalenie wynagrodzenia członkom Zarządu i Rady Nadzorczej; 8) Ustalenie instrukcji dla Dyrektora Zarządzającego; 9) Wolne wnioski.

Prawo głosowania na Walnym Zgromadzeniu przysługuje w myśl § 43 statutu tym akcjonariuszom, którzy przynajmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem zdeponują swe akcje lub świadectwa depozytowe w Zarządzie Spółki.

Akcjonariusze, reprezentujący co najmniej $\frac{1}{10}$ kapitału akcyjnego, mogą na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem zgłosić do Zarządu na piśmie wnioski, dotyczące uzupełnienia porządku dziennego. 303-10-11

**Zarząd Stowarzyszenia Kupców Win i Towarów Kolonialnych R. P.
„Stowinkol”, Spółka Akcyjna w Warszawie**

zawiadamia, że w dn. 31 marca 1939 r. w lokalu Spółki przy Placu Trzech Krzyży Nr 8 odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

o godz. 17 w pierwszym terminie, a o godz. 18 w drugim terminie, bez względu na ilość reprezentowanych akcji; z następującym porządkiem:

1) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, rachunku strat i zysków za 1938 r. i udzielenie pokwitowania władzom Spółki; 2) Sprawa podwyżki kapitału akcyjnego i pokrycia dawnych strat; 3) Wybory nowych władz Spółki; 4) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, zamierzający wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć Zarządowi Spółki swoje akcje lub dowody ich posiadania przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia. 311

**CENTRALA ODBITEK NAUKOWYCH
LIBRARIA NOVA**

SPÓŁDZIELNIA Z ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ UDZIAŁAMI

w Warszawie, Rynek Starego Miasta 31
(Kamienica Książąt Mazowieckich)
Tel. 5-83-77. Konto P. K. O. 27 527

PRZYJMUJE W KOMIS WSZELKIE ODBITKI. UDZIELA
INFORMACJY O ODBITKACH. WYDAJE BIULETYN
INFORMACYJNY. WYDAJE KATALOGI SPECJALNE

Na żądanie wysyłamy katalogi bezpłatnie

Świeżo opuścił prasę katalog z zakresu
nauk ekonomicznych

**„POLSKI EKSPORT“
(POLISH EXPORT)**

Miesięcznik gospodarczy,
redagowany w języku
polskim i angielskim

Organ Koła Eksportowego przy
Światowym Związku Polaków
z Zagranicy

„POLSKI EKSPORT“

to najlepszy informator cało-
kształtu teoretycznych i prak-
tycznych zagadnień eksporto-
wych, niezbędnych tak dla
eksporterów polskich, jak i im-
porterów zagranicznych

**Każdy dział i każda branża eksportu
źródłowo opracowane**

**Własna sieć korespondentów
zagranicznych**

Prenumerata: półrocznie zł 6
rocznie „ 12

P. K. O. 8 459

WARSZAWA

ul. Hoża 8-Tel. 9-34-38

**POLSKIE
USTAWODAWSTWO
DEWIZOWE**

ZBIÓR USTAW ZASADNICZYCH, ROZ-
PORZĄDZEŃ WYKONAWCZYCH, ZA-
RZĄDZEŃ, INSTRUKCJY, OKÓLNIKÓW
I UCHWAŁ, ZWIĄZANYCH Z REGLA-
MENTACJĄ DEWIZOWĄ

OPATRZONY ZASADNICZYM KOMEN-
TARZEM ORAZ PRAKTYCZNYMI
WYJAŚNIENIAMI I WSKAZÓWKAMI
TECHNICZNYMI

ZESTAWILI I OPRACOWALI:

Dr Adam Mantel, Bronisław Matecki
i Tadeusz Bielebradek

ZBIÓR JEST PERIODYCZNIE UZUPEŁNIANY

Cena Zbioru — zł 18. Prenumerata Uzupełnień — zł 6 półrocznie

600 STRON DRUKU

SKOROWIDZ

SKŁAD GŁÓWNY:
BANK SPÓŁDZIELCZY SKARBOWCÓW, Sp. z o.o.
Warszawa, Leszno 5

P R A C A Z B I O R O W A

CHAŁUP
NICTWO

MATERIAŁY
U W A G I
W N I O S K I

NAKŁADEM
TYGODNIKA „POLSKA GOSPODARCZA”
WARSZAWA

288 STRON DRUKU

CENA ZŁ 8.-

P O L M I N

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH

CENTRALA WE LWOWIE, AKADEMICKA 7
D O S T A R C Z A :

BENZYNY: LOTNICZE wysokooktanowe i etylizowane do szybkoobrotowych motorów spalinowych o wysokiej kompresji zwłaszcza dla silników lotniczych, **MOTOROWE** i **MIESZANKI** do napędu pojazdów mechanicznych

NAFTĘ rafinowaną do celów oświetleniowych. „Termoline” do prymusów, lamp żarowych, latarni morskich itp. **ETER** naftowy do fabrykacji olejków esterycznych

WYSOKOWARTOŚCIOWE OLEJE do łożysk wirówek mleczarskich, silników elektrycznych, maszyn przędzalniczych i rolniczych, kompresorów amoniakalnych, lokomobli, turbin wodnych; do silników Diesla, sprężarek, do turbin parowych, turbopomp itp., do cylindrów maszyn parowych i lokomobli o różnych temperaturach par, do transformatorów jako oleje izolacyjne, w garbarstwie jako oleje garbarskie, do samochodów i motocykli, oleje emulgujące w przemyśle włókienniczym oraz oleje bezbarwne, mające zastosowanie do celów kosmetycznych i farmaceutycznych

SMARY do łożysk kulkowych, do łańcuchów i zespołów kół zębatach, wyciągów kopalnianych, żurawi, wózków oraz w przemyśle lakierniczym i farbiarskim

PARAFINĘ bezwoną do powlekania serów, impregnacji higienicznych kubków i naczyń papierowych oraz do wyrobu środków kosmetycznych i leczniczych

ASFALTY: przemysłowe do różnych celów, do zalwania kabli, akumulatorów i baterii elektrycznych, izolacyjne w budownictwie do izolacji przed wilgocią fundamentów, murów, posadzek i stropów, do izolacji rur gazowych, wodociągowych i kablowych, papowe do fabrykacji papy dachowej, drogowe do budowy nawierzchni drogowych oraz masy asfaltowe do zalwania spoin w brukach, masy kablowe „A” i „B”, „Limbit” preparat do budowy nawierzchni drogowych na zimno

KOPALNIE WŁASNE • GAZOCIĄGI
RAFINERIA W DROHOBYCZU
ODDZIAŁY HANDLOWE W CAŁEJ POLSCE
STACJA BUNKROWA W GDYNI
STACJE BENZYNOWE W CAŁEJ POLSCE
